





**DOKUMENTY WŁADZ  
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
1981–1989**



INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ  
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU

# DOKUMENTY WŁADZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” 1981–1989

Wstęp, wybór i opracowanie  
Jan Olszek



WARSZAWA 2010

Recenzenci  
prof. dr hab. Andrzej Friszke, dr Tadeusz Ruzikowski

Projekt okładki  
Krzysztof Findziński

Opracowanie graficzne serii  
Krzysztof Findziński

Redakcja  
Beata Bińko

Korekta  
Joanna Wysłowska

Redakcja techniczna  
Andrzej Broniak

Indeks osób  
Aleksandra Ziątek

Skład i łamanie  
Katarzyna Szubka, Wojciech Czaplicki (okładka)

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2010

Seria „Dokumenty”: tom 47

ISBN 978-83-7629-874-0

Zapraszamy na stronę internetową  
[www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl)  
oraz do księgarni internetowej  
[www.ipn.poczytaj.pl](http://www.ipn.poczytaj.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b> .....	19
<b>Dokumenty</b> .....	45
<b>Nr 1.</b> 1981 grudzień 13 – Komunikat o utworzeniu Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” .....	47
<b>Nr 2.</b> 1981 grudzień 15 – Apel Mirosława Krupińskiego, przewodniczącego Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Stoczni Gdańskiej .....	49
<b>Nr 3.</b> 1981 grudzień 15 – Oświadczenie Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” na temat pacyfikacji Stoczni im. Lenina w Gdańsku .....	51
<b>Nr 4.</b> 1981 grudzień 15 – Komunikat Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” i Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” na temat pozostania w Stoczni Gdańskiej w czasie pacyfikacji .....	52
<b>Nr 5.</b> 1981 grudzień 16 – Komunikat Mirosława Krupińskiego w imieniu Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” i Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” .....	54
<b>Nr 6.</b> 1981 grudzień 19 – Apel wydany przez Eugeniusza Szumiejkę w imieniu Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” o organizowanie protestów przeciwko stanowi wojennemu .....	55
<b>Nr 7.</b> 1982 styczeń 30 – Komunikat nr 1 Ogólnopolskiego Komitetu Oporu NSZZ „Solidarność” na temat bieżącej sytuacji .....	58
<b>Nr 8.</b> 1982 luty 22 – Oświadczenie Ogólnopolskiego Komitetu Oporu NSZZ „Solidarność” na temat celów działania .....	62
<b>Nr 9.</b> 1982 kwiecień 22 – Komunikat o powstaniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	63

<b>Nr 10.</b> 1982 kwiecień 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie programu działania związku .....	65
<b>Nr 11.</b> 1982 kwiecień 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie ugody narodowej .....	67
<b>Nr 12.</b> 1982 kwiecień 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” wobec groźby delegalizacji związku .....	68
<b>Nr 13.</b> 1982 kwiecień 22 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o udział w protestach 13 maja 1982 r. ....	69
<b>Nr 14.</b> 1982 lipiec 9 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie celów działania podziemnej „Solidarności” .....	70
<b>Nr 15.</b> 1982 lipiec 28 – Wstępne założenia deklaracji programowej Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” „Społeczeństwo podziemne” .....	72
<b>Nr 16.</b> 1982 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” „5 × nie” .....	76
<b>Nr 17.</b> 1982 lipiec 28 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” z okazji rocznicy fali strajków w sierpniu 1980 r. ....	78
<b>Nr 18.</b> 1982 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat osób represjonowanych .....	79
<b>Nr 19.</b> 1982 lipiec 28 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat trudnej sytuacji pracowników WSK Świdnik .....	80
<b>Nr 20.</b> 1982 lipiec 28 – Stanowisko Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie wznowienia działalności samorządów pracowniczych w warunkach stanu wojennego .....	81
<b>Nr 21.</b> 1982 wrzesień 6 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w dniach 5–7 września 1982 r. ....	83
<b>Nr 22.</b> 1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie demonstracji ulicznych 31 sierpnia 1982 r. ....	84
<b>Nr 23.</b> 1982 wrzesień 6 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie uczczenia osób poległych 31 sierpnia 1982 r. ....	85



<b>Nr 24.</b> 1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu demonstracji 31 sierpnia 1982 r. ....	86
<b>Nr 25.</b> 1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie aresztowania czterech członków Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” .....	87
<b>Nr 26.</b> 1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z napadem na Ambasadę PRL w Bernie .....	88
<b>Nr 27.</b> 1982 październik 9 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie rozwiązania przez władze PRL wszystkich związków zawodowych .....	89
<b>Nr 28.</b> 1982 październik 9 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o dokonywanie wpłat na Fundację Pomocy Pozbawionym Pracy .....	91
<b>Nr 29.</b> 1982 październik 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o strajku generalnym .....	92
<b>Nr 30.</b> 1982 październik 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie tworzonych przez władze PRL związków zawodowych .....	94
<b>Nr 31.</b> 1982 październik 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przygotowań organizacyjnych do strajku generalnego .....	96
<b>Nr 32.</b> 1982 listopad 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat uwolnienia przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy .....	99
<b>Nr 33.</b> 1982 listopad 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu protestów 10 listopada 1982 r. ....	100
<b>Nr 34.</b> 1982 listopad 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat warunków porozumienia z władzami PRL .....	101
<b>Nr 35.</b> 1983 styczeń 22 – Oświadczenie programowe Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” pt. „Solidarność dziś” .....	103
<b>Nr 36.</b> 1983 styczeń 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie aresztowania członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” .....	111

<b>Nr 37.</b> 1983 styczeń 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie majątku NSZZ „Solidarność” .....	114
<b>Nr 38.</b> 1983 marzec 22 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	115
<b>Nr 39.</b> 1983 marzec 22 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do Jana Pawła II o wsparcie w związku z planowaną pielgrzymką do Polski .....	116
<b>Nr 40.</b> 1983 marzec 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie pielgrzymki Jana Pawła II do Polski .....	117
<b>Nr 41.</b> 1983 marzec 22 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze świętem 1 Maja .....	118
<b>Nr 42.</b> 1983 marzec 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze zbliżającym się świętem 3 Maja .....	120
<b>Nr 43.</b> 1983 kwiecień 11 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o spotkaniu z przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą .....	121
<b>Nr 44.</b> 1983 kwiecień – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie obchodów 1 maja 1983 r. ....	122
<b>Nr 45.</b> 1983 lipiec 3 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II do Polski .....	124
<b>Nr 46.</b> 1983 lipiec 3 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat zniesienia przez władze PRL stanu wojennego .....	126
<b>Nr 47.</b> 1983 lipiec 3 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat wejścia w jej skład Tadeusza Jędynaka .....	128
<b>Nr 48.</b> 1983 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie zniesienia stanu wojennego .....	129
<b>Nr 49.</b> 1983 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat działalności związkowej po odwołaniu stanu wojennego .....	131

<b>Nr 50.</b> 1983 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z rocznicą podpisania porozumień sierpniowych .....	133
<b>Nr 51.</b> 1983 wrzesień 18 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie wyborów do sejmu i rad narodowych .....	134
<b>Nr 52.</b> 1983 wrzesień 18 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z telewizyjnym wystąpieniem Władysława Hardka .....	135
<b>Nr 53.</b> 1983 październik 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z przyznaniem przewodniczącemu NSZZ „Solidarność” Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla .....	137
<b>Nr 54.</b> 1983 październik 15 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie więźniów politycznych ....	138
<b>Nr 55.</b> 1983 listopad 1 – Stanowisko Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie walki z podwyżkami cen .....	139
<b>Nr 56.</b> 1983 listopad 1 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z rocznicą 11 listopada 1918 r. ....	141
<b>Nr 57.</b> 1983 listopad 20 – Komunikat o spotkaniu przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy z członkami Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	142
<b>Nr 58.</b> 1983 listopad 26 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie obchodów rocznicy grudnia 1970 r. i pacyfikacji KWK „Wujek” 16 grudnia 1981 r. ....	143
<b>Nr 59.</b> 1983 listopad 26 – Uzasadnienie stanowiska Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie walki z podwyżkami cen .....	144
<b>Nr 60.</b> 1984 marzec 7 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy w sprawie gospodarki narodowej i samorządu pracowniczego .....	150
<b>Nr 61.</b> 1984 kwiecień 9 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie demonstracji 1 i 3 maja 1984 r. ....	155
<b>Nr 62.</b> 1984 kwiecień 9 – Uzasadnienie stanowiska Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie bojkotu wyborów .....	156

<b>Nr 63.</b> 1984 maj 15 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	162
<b>Nr 64.</b> 1984 maj 15 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie bojkotu wyborów .....	164
<b>Nr 65.</b> 1984 czerwiec 21 – Stanowisko Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie przebiegu wyborów .....	166
<b>Nr 66.</b> 1984 czerwiec – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o społecznej kontroli przebiegu wyborów do rad narodowych .....	168
<b>Nr 67.</b> 1984 sierpień 17 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z czwartą rocznicą podpisania porozumień sierpniowych .....	171
<b>Nr 68.</b> 1984 listopad 11 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie śmierci ks. Jerzego Popiełuszki .....	173
<b>Nr 69.</b> 1984 listopad 19 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat bieżącej sytuacji politycznej .....	176
<b>Nr 70.</b> 1984 listopad 19 – Oświadczenie Eugeniusza Szumiejki o wystąpieniu z dniem 20 listopada 1984 r. z Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	179
<b>Nr 71.</b> 1984 listopad 19 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie rezygnacji Eugeniusza Szumiejki .....	180
<b>Nr 72.</b> 1985 styczeń 21 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	181
<b>Nr 73.</b> 1985 styczeń 21 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy oraz Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie protestu przeciwko podwyżce cen ...	182
<b>Nr 74.</b> 1985 styczeń 21 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie obrony księży katolickich przed represjami .....	183
<b>Nr 75.</b> 1985 luty 25 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie odwołania akcji protestacyjnej przeciwko planowanym przez władze podwyżkom cen .....	184
<b>Nr 76.</b> 1985 marzec 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat poziomu życia w PRL .....	185

<b>Nr 77.</b> 1985 marzec 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie represyjnej polityki władz PRL .....	187
<b>Nr 78.</b> 1985 marzec 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie ataków na działalność Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą .....	188
<b>Nr 79.</b> 1985 kwiecień 4 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	189
<b>Nr 80.</b> 1985 kwiecień 4 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja .....	191
<b>Nr 81.</b> 1985 kwiecień 4 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżek cen .....	192
<b>Nr 82.</b> 1985 maj 7 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie protestu przeciwko podwyżkom cen ....	193
<b>Nr 83.</b> 1985 maj 7 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	194
<b>Nr 84.</b> 1985 lipiec 16 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie bojkotu wyborów do Sejmu PRL .....	196
<b>Nr 85.</b> 1985 lipiec 16 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	198
<b>Nr 86.</b> 1985 lipiec 16 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu akcji strajkowej 1 lipca .....	199
<b>Nr 87.</b> 1985 wrzesień 24 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	201
<b>Nr 88.</b> 1985 wrzesień 24 – Postulaty gospodarcze Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	202
<b>Nr 89.</b> 1985 październik 14 – Komunikat Konrada Bielińskiego, pełnomocnika Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do spraw pomiaru frekwencji wyborczej .....	209
<b>Nr 90.</b> 1985 październik 16 – Komunikat Konrada Bielińskiego, pełnomocnika Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do spraw pomiaru frekwencji wyborczej .....	211
<b>Nr 91.</b> 1985 październik 22 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	214

<b>Nr 92.</b> 1985 październik 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat frekwencji wyborczej .....	215
<b>Nr 93.</b> 1985 listopad – Apel przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o udział w Tygodniu Więźnia Politycznego .....	217
<b>Nr 94.</b> 1985 listopad 15 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z rocznicą wydarzeń w grudniu 1970 r. ....	219
<b>Nr 95.</b> 1986 styczeń 27 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	220
<b>Nr 96.</b> 1986 kwiecień 7 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze świętami 1 i 3 Maja .....	222
<b>Nr 97.</b> 1986 kwiecień 15 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	223
<b>Nr 98.</b> 1986 kwiecień 15 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do członków demokratycznych związków zawodowych za granicą .....	225
<b>Nr 99.</b> 1986 kwiecień 15 – Uchwała Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą .....	227
<b>Nr 100.</b> 1986 czerwiec 1 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat aresztowania Zbigniewa Bujaka .....	229
<b>Nr 101.</b> 1986 czerwiec 6 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	230
<b>Nr 102.</b> 1986 czerwiec 6 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat więźniów politycznych .....	231
<b>Nr 103.</b> 1986 czerwiec 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przewycięzania kryzysu gospodarczego .....	233
<b>Nr 104.</b> 1986 lipiec 21 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	239
<b>Nr 105.</b> 1986 lipiec 21 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat obrony praw pracowniczych .....	240

<b>Nr 106.</b> 1986 wrzesień 21 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat uwolnienia więźniów politycznych .....	242
<b>Nr 107.</b> 1986 wrzesień 29 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy o utworzeniu Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” .....	244
<b>Nr 108.</b> 1986 wrzesień 29 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” na temat aktualnej sytuacji politycznej .....	245
<b>Nr 109.</b> 1986 październik 12 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat ujawnienia się Jana Andrzeja Górnego i Marka Muszyńskiego .....	247
<b>Nr 110.</b> 1986 listopad 10 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	250
<b>Nr 111.</b> 1987 styczeń 16 – Komunikat o spotkaniu Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” .....	252
<b>Nr 112.</b> 1987 styczeń 26 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie cen i płac .....	255
<b>Nr 113.</b> 1987 styczeń 26 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” .....	258
<b>Nr 114.</b> 1987 marzec 30 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżek cen .....	260
<b>Nr 115.</b> 1987 maj 23 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze zbliżającą się pielgrzymką Jana Pawła II do Polski .....	262
<b>Nr 116.</b> 1987 maj 23 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat pielgrzymki Jana Pawła II do Polski .....	263
<b>Nr 117.</b> 1987 czerwiec 14 – Odezwa Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” do członków „Solidarności” w związku z pielgrzymką Jana Pawła II do Polski .....	265
<b>Nr 118.</b> 1987 wrzesień 15 – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ	

„Solidarność” w sprawie prób rejestracji zakładowych organizacji związkowych .....	267
<b>Nr 119.</b> 1987 wrzesień 15 – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie śmierci ks. Teofila Boguckiego .....	269
<b>Nr 120.</b> 1987 październik 3 – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” w sprawie samodzielności przedsiębiorstw .....	270
<b>Nr 121.</b> 1987 październik – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy w sprawie przygotowań do referendum .....	272
<b>Nr 122.</b> 1987 październik 25 – Komunikat przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” o utworzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	274
<b>Nr 123.</b> 1987 październik 25 – Stanowisko Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie referendum .....	275
<b>Nr 124.</b> 1987 listopad 9 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżki cen .....	277
<b>Nr 125.</b> 1987 listopad 9 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” i przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy w sprawie aresztowania Hanny Łukowskiej-Karniej i Kornela Morawieckiego .....	278
<b>Nr 126.</b> 1987 grudzień 5 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie referendum .....	279
<b>Nr 127.</b> 1988 styczeń 20 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżek cen .....	282
<b>Nr 128.</b> 1988 styczeń 31 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżki cen .....	283
<b>Nr 129.</b> 1988 luty 7 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie represji wobec uczestników protestów w Rumunii .....	284
<b>Nr 130.</b> 1988 luty 7 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w obronie represjonowanych Adama Hodysza i Piotra Siedlińskiego .....	285



<b>Nr 131.</b> 1988 luty 20 – List przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy do Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	287
<b>Nr 132.</b> 1988 luty 29 – Komunikat Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie szykanowania przez SB działaczy związkowych oraz sytuacji w Polsce po podwyżce cen .....	289
<b>Nr 133.</b> 1988 luty 29 – Apel Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” do międzynarodowej opinii publicznej w sprawie więźniów politycznych .....	290
<b>Nr 134.</b> 1988 marzec 13 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	292
<b>Nr 135.</b> 1988 kwiecień 9 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	293
<b>Nr 136.</b> 1988 kwiecień 9 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat pogarszających się warunków życia w Polsce .....	295
<b>Nr 137.</b> 1988 kwiecień 28 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie sytuacji gospodarczej w kraju .....	296
<b>Nr 138.</b> 1988 maj 2 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie fali strajków robotniczych .....	297
<b>Nr 139.</b> 1988 maj 9 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” wzywające do wprowadzenia pogotowia strajkowego w całym kraju .....	299
<b>Nr 140.</b> 1988 maj 30 – Stanowisko Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” wobec wyborów do rad narodowych .....	300
<b>Nr 141.</b> 1988 maj 30 – Stanowisko Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie strajków w maju 1988 r. ....	301
<b>Nr 142.</b> 1988 czerwiec 13 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	304
<b>Nr 143.</b> 1988 lipiec 10 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat wizyty Michaiła Gorbaczowa w Polsce .....	307
<b>Nr 144.</b> 1988 lipiec 11 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie napadu na Jana Strzeleckiego .....	309

<b>Nr 145.</b> 1988 sierpień 6 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie obchodów rocznicy Sierpnia 1980 r. ....	311
<b>Nr 146.</b> 1988 sierpień 6 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat Fundacji Społecznej „Solidarności” .....	312
<b>Nr 147.</b> 1988 sierpień 31 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy w sprawie propozycji podjęcia rozmów z przedstawicielami władz PRL .....	313
<b>Nr 148.</b> 1988 wrzesień 10 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” i przedstawicieli międzyzakładowych komitetów strajkowych .....	314
<b>Nr 149.</b> 1988 wrzesień 25 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	316
<b>Nr 150.</b> 1988 październik 10 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat represji wobec uczestników strajków .....	318
<b>Nr 151.</b> 1988 listopad 5 – Odpowiedź przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy na list Czesława Kiszcza z 2 listopada 1988 r. ....	319
<b>Nr 152.</b> 1988 listopad 5 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie decyzji władz o likwidacji Stoczni im. Lenina w Gdańsku .....	321
<b>Nr 153.</b> 1988 listopad 12 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat obrony interesów pracowników .....	322
<b>Nr 154.</b> 1988 listopad 12 – Komunikat Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” o powołaniu Funduszu Inicjatyw Prasowych „Solidarności” .....	324
<b>Nr 155.</b> 1988 grudzień 10 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	326
<b>Nr 156.</b> 1989 styczeń 7 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	327
<b>Nr 157.</b> 1989 styczeń 7 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie projektowanych zmian w kodeksie pracy .....	329

<b>Nr 158.</b> 1989 styczeń 22 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	331
<b>Nr 159.</b> 1989 styczeń 22 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat legalizacji NSZZ „Solidarność” i pluralizmu związkowego .....	332
<b>Nr 160.</b> 1989 luty 5 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” .....	334
<b>Nr 161.</b> 1989 luty 5 – Komunikat Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” dotyczący sytuacji w Czechosłowacji .....	337
<b>Nr 162.</b> 1989 luty 14 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat aktualnej sytuacji w kraju .....	338
<b>Nr 163.</b> 1989 kwiecień 7 – Uchwała Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie wyborów do sejmu i senatu .....	339
<b>Nr 164.</b> 1989 kwiecień 15 – Uchwała Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie samorządu pracowniczego .....	341
<b>Wykaz skrótów</b> .....	343
<b>Indeks osób</b> .....	346



## WSTĘP

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego rozpoczął się nowy rozdział w historii NSZZ „Solidarność”<sup>1</sup>. Decyzja władz z grudnia 1981 r. dla większości działaczy związku stanowiła ogromne zaskoczenie. Wielu z nich zostało internowanych w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. Przeprowadzenie tej operacji ułatwił władzom fakt, że w Gdańsku odbywało się wówczas posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Grupa najważniejszych działaczy znajdowała się w jednym miejscu. W czasie szesnastu miesięcy legalnego funkcjonowania „Solidarność” nie wytworzyła mechanizmów, które umożliwiłyby jej płynne przejście do działania w konspiracji. W większości ośrodków struktury związku nie były przygotowane do funkcjonowania w warunkach stanu wojennego.

---

<sup>1</sup> Na temat dziejów NSZZ „Solidarność” w latach 1981–1989 zob.: J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu*, Łódź 1990; H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu (1981–1989)* [w:] *Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980–2005*, red. M. Łątkowska, Warszawa 2005; *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006; K. Łabędź, *Spory wokół zagadnień programowych w publikacjach opozycji politycznej w Polsce w latach 1981–1989*, Kraków 1997. Zagadnienie funkcjonowania podziemnych struktur opozycyjnych opisywali także autorzy ogólnopolskich i regionalnych monografii stanu wojennego. Zob. np.: A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981–22 VII 1983*, Warszawa 2006; *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003; T. Ruzikowski, *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2009. Wiele miejsca historii lat 1982–1989 poświęcono w wydanej przez Instytut Pamięci Narodowej wielotomowej syntezie historii związku pod redakcją Łukasza Kamińskiego i Grzegorza Waligóry. Zob. *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 1–7, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010. Ukazało się ponadto wiele prac monograficznych na temat dziejów „Solidarności” w poszczególnych regionach, w których ujęto również okres podziemnej działalności związku. Zob. np.: D. Iwaneczko, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Warszawa 2005; Z. Żłakowski, *Solidarność olsztyńska w stanie wojennym i w latach następnym 1981–1989*, Olsztyn 2001; *Stąd ruszyła lawina... Region Środkowowschodni NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, red. P. Gach, Lublin 2006.

Mimo to niedługo po wprowadzeniu stanu wojennego w wielu miastach zaczęły powstawać podziemne struktury „Solidarności” o różnym charakterze: zakładowym, międzyzakładowym bądź regionalnym. Część z nich swoim autorytetem wsparli znani działacze związkowi, którym udało się uniknąć internowania. Należeli do nich tworzący zimą lub wiosną 1982 r. regionalne władze związku w głównych ośrodkach: Zbigniew Bujak, Zbigniew Janas, Wiktor Kulerski, Zbigniew Romaszewski (Region Mazowsze), Piotr Bednarz, Władysław Frasyniuk, Józef Pinior (Region Dolny Śląsk), Bogdan Borusewicz, Aleksander Hall, Bogdan Lis (Region Gdański) oraz Władysław Hardek (Region Małopolska).

Zatrzymania uniknęli także wchodzący w skład Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”: Eugeniusz Szumiejko, Andrzej Konarski, Jan Waszkiewicz i Mirosław Krupiński. Udało im dostać się na teren Portu Gdańskiego, gdzie wraz z Aleksandrem Przygodzińskim (członkiem KK z Częstochowy) powołali Krajowy Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność”. Było to ciało stworzone na podstawie statutu związku. Pod jego oświadczeniami podpisywali się także przebywający na terenie stoczni działacze związku Leszek Woźnicki oraz Bronisław Sarzyński. KKS wezwał do strajku powszechnego, żądając jednocześnie odwołania stanu wojennego i uwolnienia zatrzymanych. KKS przeniósł się do strajkującej Stoczni Gdańskiej, gdzie udało się wydrukować jego komunikat (dok. nr 1). W ciągu kilku następnych dni wydano kolejne odezwy nawołujące do oporu (dok. nr 2–6). W nocy z 15 na 16 grudnia 1981 r. protest stoczniowców został spacyfikowany. W czasie akcji zatrzymano kilku członków KKS<sup>2</sup>.

Aresztowania uniknęli m.in. Eugeniusz Szumiejko i Andrzej Konarski. W styczniu 1982 r. wydali oni odezwę Ogólnopolskiego Komitetu Oporu NSZZ „Solidarność”, podpisując ją wspólnym pseudonimem „Mieszko” (dok. nr 7). Jednocześnie prowadzili korespondencję z pozostającymi na wolności działaczami związku z innych miast w sprawie powołania kierownictwa „Solidarności”. Projektowana nazwa miała brzmieć – tak jak we wspomnianym oświadczeniu – Ogólnopolski Komitet Oporu NSZZ „Solidarność”. W grupie ukrywających się działaczy związku o znanych nazwiskach pomysł ten spotkał się z różnymi reakcjami. Jego zwolennikami byli

---

<sup>2</sup> A. Friszke, *Powstanie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w 1982 r.*, „Zeszyty Historyczne” 2006, nr 155, s. 154–156; H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu...*, s. 140.

m.in. ukrywający się we Wrocławiu Kornel Morawiecki oraz Władysław Hardek z Krakowa. Przeciwno tej koncepcji opowiedzieli się z kolei przewodniczący Regionu Mazowsze Zbigniew Bujak oraz ukrywający się na terenie Trójmiasta Bogdan Lis, Bogdan Borusewicz i Aleksander Hall.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, z jakiego powodu nie doszło do ostatecznego uformowania OKO. Wpływ na postawę niektórych ukrywających się regionalnych liderów „Solidarności” mogły mieć względy ambicjonalne – z niechęcią myśleli o włączeniu się w inicjatywę już stworzoną, w której ich pozycja nie byłaby wystarczająco silna. Inną przyczynę stanowiły różnice programowe: sprzeciw wobec zbyt silnego scentralizowania działalności podziemnej i przekonanie o konieczności istnienia kierownictwa związku złożonego z działaczy podających do wiadomości publicznej swoje nazwiska. Niektórzy ukrywający się przywódcy związkowi podchodzili z dużą nieufnością do Andrzeja Konarskiego, którego podejrzewano o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa<sup>3</sup>. Niechęć do pomysłu Konarskiego i Szumiejki zwiększała planowana nazwa organizacji, a szczególnie występujące w niej słowo „opór”, które część działaczy uważała za nazbyt prowokacyjne wobec władz. Ostatecznie po trwających kilka tygodni negocjacjach koncepcja OKO upadła<sup>4</sup>.

Sukcesem natomiast zakończyły się rozmowy w sprawie utworzenia Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. Zakładanym celem tej struktury było nie tyle bezpośrednie kierowanie działalnością opozycyjną w całym kraju, ile koordynowanie różnego rodzaju inicjatyw o charakterze opozycyjnym. Chodziło o stworzenie kierownictwa związku, w którego skład weszliby działacze o znanych nazwiskach, cieszący się dużym autorytetem. Do założycielskiego spotkania członków TKK doszło 21 kwietnia 1982 r. na warszawskim Żoliborzu. Obecni byli na nim członkowie-założyciele komisji: Zbigniew Bujak, Bogdan Lis, Władysław Hardek i Władysław Frasyniuk oraz Barbara Labuda, Ewa Kulik, Helena Łuczywo i Joanna Szczęsna<sup>5</sup>.

---

<sup>3</sup> Zob. dok. nr 1, przyp. 2.

<sup>4</sup> Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”* [w:] *Solidarność podziemna...*, s. 19–24; W. Sawicki, *OKO – walka o władzę w podziemnej „S” 1982*, „Arcana” 1998, nr 19, s. 121–141; J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu...*, s. 32–33.

<sup>5</sup> Komunikat o powołaniu TKK opatrzono datą 22 kwietnia (zob. dok. nr 9). Podawanie daty wydania oświadczenia różniącej się o kilka dni od daty rzeczywistego spotkania jego autorów stanowiło praktykę często stosowaną w działaniach podziemnej „Solidarności”, mającą służyć zmyleniu funkcjonariuszy SB.

Nazwa powstałej wówczas struktury służyła podkreśleniu, że jest to ciało uznające pozycję „przedwojennej” Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz przewodniczącego związku Lecha Wałęsy. TKK została uznana przez ogromną większość podziemnych struktur opozycyjnych tworzonych w kolejnych latach w całym kraju. Członkowie nowo powstałych władz podziemnej „Solidarności” wychodzili z założenia, że regionalne struktury związku działające w podziemiu powinny zachowywać szeroką autonomię. TKK miała wpływać na ich postawę poprzez spotkania z członkami kierownictwa poszczególnych regionów<sup>6</sup>.

TKK miała zatem próbować wpływać na oddolną opozycyjną działalność podziemnej „Solidarności”, która w pierwszych miesiącach stanu wojennego polegała przede wszystkim na organizowaniu pomocy dla osób represjonowanych. Zbierano drobniagzowe informacje o osobach przebywających w ośrodkach dla internowanych, aresztach oraz więzieniach, a także o osobach zwalnianych z pracy za aktywność w „Solidarności”. Starano się organizować pomoc prawną dla tych osób, nawiązywano kontakty z adwokatami. Zbierano także pieniądze i artykuły pierwszej potrzeby, które przekazywano samym represjonowanym bądź ich rodzinom, niekiedy znajdującym się w niezwykle trudnej sytuacji materialnej wynikającej z pobawienia ich głównego źródła utrzymania. Ogromną rolę w tej działalności odegrał Kościół katolicki i tworzone pod jego patronatem różnego rodzaju komitety zajmujące się udzielaniem pomocy. Chyba najbardziej znany z nich był utworzony pod patronatem prymasa Józefa Glempa Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Ich Rodzinom z siedzibą przy warszawskim kościele św. Marcina w Warszawie. Podobne komitety działały przy innych warszawskich kościołach oraz w innych miastach w całej Polsce<sup>7</sup>.

Tworzone w warunkach konspiracyjnych struktury „Solidarności” starały się prowadzić działalność typowo związkową. Powstające w zakładach pracy tajne komisje zakładowe prowadziły zbiórki składek wśród członków „Solidarności”, tą drogą zbierano także informacje o sytuacji w poszcze-

---

<sup>6</sup> J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu...*, s. 35–36.

<sup>7</sup> Zob. T. Ruzikowski, *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym...*, s. 365–369; W. Rodowicz, *Komitet na Piwnej. Fakty – dokumenty – wspomnienia*, Warszawa 1994. Na temat roli Kościoła w stanie wojennym zob. A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności” i stanu wojennego*, Paryż 1987; *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. W.J. Wysocki, Warszawa 2005.



gólnych fabrykach. Członkowie tajnych komisji zakładowych angażowali się w druk i kolportaż podziemnych wydawnictw. Komisje nawiązywały ze sobą kontakty, których efektem było powstawanie struktur międzyzakładowych. Miały one charakter struktur poziomych, uznających nadrzędność władz regionalnych i ogólnopolskich<sup>8</sup>.

Do popularnych sposobów manifestowania oporu społecznego należały demonstracje uliczne. Największe niezależne manifestacje w pierwszym półroczu stanu wojennego przeprowadzono 1 i 3 maja 1982 r. W wielu miastach skończyły się one wielogodzinnymi walkami ulicznymi. Skala protestów stanowiła zaskoczenie dla kierownictwa związku. Jego umiarkowani przedstawiciele musieli zdać sobie sprawę, że ta forma protestów znajduje poparcie wśród sympatyków „Solidarności”, zwłaszcza tych z młodszego pokolenia<sup>9</sup>. Oprócz przybierała również symboliczne formy. Należały do nich akcje bojkotu oficjalnej prasy i różnego rodzaju instytucji życia publicznego. Większość aktorów odmawiała występowania w telewizji. Innym grupom społecznym pozostawały mniej spektakularne działania. Stawiano świece w oknach trzynastego dnia każdego miesiąca. Wielu ludzi przypinało do ubrań oporniki tranzystorowe symbolizujące sprzeciw wobec polityki władz. W niektórych miastach w czasie emisji „Dziennika Telewizyjnego”, w którym obok bieżących informacji dominowała antysolidarnościowa propaganda, odbywały się demonstracyjne spacer<sup>10</sup>.

Jedną z głównych form aktywności podziemnych struktur opozycyjnych było wydawanie i rozpowszechnianie niezależnej prasy. Po wprowadzeniu stanu wojennego błyskawicznie narodziła się potrzeba dostępu do niezależnej informacji. Już w pierwszym tygodniu jego trwania zaczęły się ukazywać pierwsze tytuły, spośród których można wymienić wrocławskie

---

<sup>8</sup> Szczególnie silną pozycję miały struktury międzyzakładowe działające na terenie Warszawy: Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny NSZZ „Solidarność” oraz Międzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarności”. Zob. B. Kaliski, *Meandry radykalizmu. Międzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarność” w latach 1982–1989* [w:] *Solidarność podziemna...*; P. Sowiński, „Wola”, czyli wolność: Międzyzakładowy Komitet Koordynacyjny NSZZ „Solidarność”, tygodnik, Grupa Polityczna [w:] *ibidem*.

<sup>9</sup> Zob. H. Głębocki, *Dzieje Solidarności w podziemiu...*, s. 170–174. Por. A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL, 1956–1989*, Kraków 1999; R. Spałek, *Warszawska ulica w stanie wojennym, Demonstracje, protesty, zamieszki, pochody w oczach opozycji i władzy 1981–1983*, Warszawa 2008.

<sup>10</sup> Zob. T. Ruzikowski, *Akcja spacerowa* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1, red. M. Łątkowska, Warszawa 2010, s. 18.

„Z Dnia na Dzień” czy warszawskie „Wiadomości”. W pierwszych miesiącach 1982 r. tworzone kolejne niezależne tytuły, z których część ukazywała się przez całą dekadę. W Warszawie pojawiły się „Tygodnik Mazowsze” oraz „Tygodnik Wojenny”, które szybko stały się pismami o znaczeniu ogólnopolskim. Głównym pismem krakowskiego podziemia był „Hutnik”, w Poznaniu zaś wydawano „Obserwatora Wielkopolskiego”. Ważną rolę odgrywała prasa zakładowa, dzięki niej bowiem pracownicy mogli się dowiadywać o represjach dotyczących osoby pracujące w ich zakładach. Z czasem zaczęły się ukazywać wielostronicowe pisma publicystyczne, satyryczne i kulturalne. Wydawano pisma przeznaczone dla dzieci, młodzieży, nauczycieli, rolników, a nawet żołnierzy i milicjantów.

Prasa podziemna stała się jednym z głównych elementów niezależnego ruchu społecznego lat osiemdziesiątych. Zapewniała czytelnikom informację wolną od propagandy. Na jej łamach toczyły się spory programowe pomiędzy działaczami ruchu. Za jej pośrednictwem propagowano określone wzorce zachowania, dzięki którym ludzie chcący wesprzeć „Solidarność” wiedzieli, w jaki sposób mogą się włączyć w konspirację i jak postępować np. w czasie przesłuchania. Chyba najistotniejsza była jednak inna funkcja podziemnej prasy. Sieć kolportażu pism drugiego obiegu stanowiła najczęściej podstawę kontaktów między ludźmi zaangażowanymi w działania opozycyjne. Poszczególne grupy: drukarze, redaktorzy, kolporterzy i czytelnicy, tworzyły coś przypominającego jeden organizm, w którym podziemna prasa pełniła rolę krwiobiegu.

Podobnie jak w okresie karnawału „Solidarności” niezależnej prasie towarzyszyły publikacje zwarte: broszury i książki. Ich tematyka była bardzo różna. Niektóre z nich wypełniały białe plamy w najnowszej historii Polski. Najlepszym przykładem mogą być publikacje zawierające prawdziwą historię mordu katyńskiego. Ukazywało się wiele tytułów o tematyce politycznej, których autorzy analizowali bieżącą sytuację w Polsce i na świecie. Drukowano dziesiątki wydań książek autorów nieobecnych w oficjalnym obiegu, a można było wśród nich znaleźć zarówno światową i polską czołówkę literacką, jak i osoby szerzej nieznaną. Wiele podziemnych wydawnictw książkowych (jak np. warszawskie Krag, NOW-a czy CDN) stało się prężnymi firmami wydającymi publikacje o wysokich nakładach i dużej objętości. Drugi obieg wydawniczy funkcjonujący w Polsce przez całą dekadę był fenomenem na skalę światową. Nielegalne publikacje tworzone i rozpowszechniano nie tylko w głównych ośrodkach „Solidarności”, ale

także w mniejszych miejscowościach. Nie do przecenienia pozostaje rola pomocy zagranicznej, która umożliwiła działanie tajnej poligrafii na taką skalę. Jednocześnie używano sprzętu, który udało się ukryć tuż po wprowadzeniu stanu wojennego bądź wykorzystywano „dojścia” do państwowych drukarni<sup>11</sup>.

Zjawiskiem niespotykanym w innych krajach demokracji ludowej były nielegalnie organizowane audycje radiowe. Powoływano też organizacje opozycyjne zajmujące się oświatą czy nauką. Powstająca od drugiej połowy lat siedemdziesiątych kultura niezależna była fenomenem na skalę całego bloku wschodniego. Paradoksalnie w okresie stanu wojennego i latach następnych doszło do jej ogromnego rozwoju. Aktorzy bojkotujący oficjalne media występowali w specjalnie organizowanych przedstawieniach. Urządzano wystawy sztuk plastycznych, nagrywano kasyety, kręcono nawet filmy<sup>12</sup>.

Członkowie TKK nie byli w żaden sposób kontrolować tak szerokiego ruchu społecznego. Nie mieli zresztą takich ambicji. Mogli jedynie sugerować kierunek, w którym powinien on podążać. TKK odpowiadała za tworzenie taktyki i strategii związku na poziomie ogólnokrajowym. Znaczenie działania komisji było w dużej mierze symboliczne.

---

<sup>11</sup> Zob. np.: R. Sulek, *Prasa podziemna w Warszawie w czasie stanu wojennego. Charakterystyka, rozwój i funkcje społeczne* [w:] *Wybrane zagadnienia z dziejów prasy warszawskiej*, Warszawa 1995; J. Błażejowska, *Papierowa rewolucja. Z dziejów drugiego obiegu wydawniczego w Polsce 1976–1989/1990*, Warszawa 2010; B. Brzostek, „Tygodnik Wojenny” [w:] *Solidarność podziemna...*; P. Sowiński, *Siła wolnego słowa – Nowa, Krag, CDN (1982–1989)* [w:] *ibidem*; M. Kołodziej, *Wiarygodność informacji prasy podziemnej*, „Zeszyty Historyczne” 1986, nr 76; S. Rudka, *Poza cenzurą. Wrocławska prasa bezdebitowa 1973–1989*, Warszawa–Wrocław 2001.

<sup>12</sup> Zob. np.: T. Bochwic, *Narodziny i działalność „Solidarności” Oświaty i Wychowania 1980–1989*, Warszawa 2000; N. Jarska, *Niezależny ruch oświatowy i nauka niezależna w latach 1980–1989* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 2, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010; M. Mołęda-Zdziech, *Obecna nieobecność. Aktorski bojkot telewizji i radia w stanie wojennym*, Warszawa 1998; D. Przystek, *Środowisko teatru w okresie stanu wojennego*, Warszawa 2005; W. Sawicki, *Solidarność wrocławska w eterze 1982–1989* [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. 1, red. Ł. Kamiński, Wrocław 1998; A. Gralińska-Toborek, *Plastyka w Kościele w latach 1981–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1; G. Majchrzak, *Próba sił: warszawskie Radio „Solidarność” kontra Służba Bezpieczeństwa 1982–1989*, „Z Dziejów Polskiej Radiofonii” 2005/2006, nr 2; G. Majchrzak i T. Ruzikowski, *Radio „Solidarność” w eterze na przykładzie Warszawy* [w:] *Warszawa. Miasto w opresji*, red. K. Krajewski, M. Pietrzak-Merta, Warszawa 2010; G. Majchrzak, *Radio „Solidarność”. Niezależna działalność radiowa pod szyldem „Solidarności” 1980–1989* [w:] *NSZZ „Solidarność”...*, t. 2; M. Kunicki-Goldfinger, *Spoleczny Komitet Nauki* [w:] *Solidarność podziemna...*; T. Ruzikowski, *Kultura niezależna* [w:] *NSZZ „Solidarność”...*, t. 2.

Pozostawanie ukrywających się członków TKK na wolności stanowiło dowód na istnienie oporu w społeczeństwie polskim. W lipcu 1982 r. skład TKK został rozszerzony o Eugeniusza Szumiejkę, który nie reprezentował żadnego regionu, występując jako członek Prezydium Komisji Krajowej sprzed wprowadzenia stanu wojennego. Włączenie go do podziemnych władz związku w pewnym stopniu świadczy o zachowywaniu ciągłości między KKS, OKO i TKK. W kolejnych latach skład TKK był rozszerzany o reprezentantów kolejnych ośrodków. W momencie aresztowania bądź ujawnienia się któregoś z członków TKK jego miejsce zajmowała inna osoba delegowana z tego samego regionu<sup>13</sup>. Oprócz wspomnianych już członków w skład komisji w różnych latach wchodził: Wiktor Kulerski (Mazowsze), Bogdan Borusewicz, Lech Kaczyński, Krzysztof Dowgiałło (Gdańsk), Stefan Jurczak (Małopolska), Piotr Bednarz, Józef Pinior, Marek Muszyński (Dolny Śląsk), Tadeusz Jedynak, Jerzy Buzek, Jan Andrzej Górny (Region Śląsko-Dąbrowski), Janusz Pałubicki (Wielkopolska), Jerzy Dłużniewski (Ziemia Łódzka), Andrzej Milczanowski (Pomorze Zachodnie), Antoni Stawikowski, Ryszard Musielak, Krzysztof Żabiński (Toruń-Bydgoszcz).

Posiedzenia TKK w początkowym okresie – w latach 1982–1983 – odbywały się w odstępach około jednego miesiąca. Później ich regularność, wraz ze spadkiem znaczenia struktur podziemnych, malała. Członkowie TKK spotykali się w różnych miastach, których z oczywistych względów nie ujawniano w publikowanych dokumentach. Początkowo zasadą funkcjonowania TKK było podpisywanie oświadczeń przez jej ukrywających się członków własnym imieniem i nazwiskiem. Od 1983 r. część członków komisji nie ukrywała się, nie podawała zatem swoich nazwisk, występując w komunikatach jako reprezentanci poszczególnych regionów. W spotkaniach komisji brali udział łącznicy, a także przedstawiciele „Tygodnika Mazowsze” oraz doradcy poszczególnych członków TKK, nazywani łącznikami merytorycznymi. Ci ostatni zajmowali się wstępnym przygotowaniem oświadczeń komisji, które później akceptowali bądź uzupełniali o swoje poprawki pełnoprawni członkowie TKK. Wśród osób zaangażowanych

---

<sup>13</sup> Przykładem tego mechanizmu może być sytuacja Dolnego Śląska, gdzie w latach 1982–1984 na skutek działań SB nastąpiły aresztowania trzech kolejnych liderów tamtejszych struktur: Władysława Frasyniuka, Piotra Bednarza i Józefa Piniora. Na temat historii wrocławskich struktur kierowniczych „Solidarności” zob. Ł. Kamiński, *Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk (1981–1990)* [w:] *Solidarność podziemna...*

w tę formę działalności można wymienić m.in.: Romana Laskowskiego i Jerzego Zdradę (Kraków), Michała Nawrockiego i Janusza Grzelaka (Warszawa), Barbarę Labudę i Andrzeja Wiszniewskiego (Wrocław), Jana Krzysztofa Bieleckiego (Gdańsk), Jerzego Buzka (Górny Śląsk). Ich wkład w działalność TKK nie był podawany do wiadomości publicznej.

Funkcjonowanie TKK w sytuacji, gdy jej członkowie działali w różnych miastach, stanowiło duże wyzwanie organizacyjne, w które zaangażowano wiele osób. Konieczne było obserwowanie miejsca zebrania, obsługa samochodów dowożących ukrywających się członków TKK, obsługa mieszkań kontaktowych, zapewnienie uczestnikom spotkania odpowiednich warunków sanitarnych. Kolejne grupy osób były zaangażowane w utrzymywanie kontaktów kierownictwa podziemnego związku z innymi strukturami podziemnymi i znanymi działaczami opozycji<sup>14</sup>.

Główne zadanie TKK, o najistotniejszym znaczeniu zwłaszcza w pierwszych kilkunastu miesiącach jej funkcjonowania, stanowiło sformułowanie programu działania dla ruchu podziemnej „Solidarności”. Członkowie-założyciele komisji zobowiązali się koordynować aktywność społeczeństwa mającą na celu skłonienie władz PRL do odwołania stanu wojennego, zwolnienia osób internowanych i aresztowanych, przywrócenia praw obywatelskich sprzed 13 grudnia 1981 r. oraz reaktywacji struktur NSZZ „Solidarność” (dok. nr 9). Wychodzono z założenia, że społeczeństwo musi wywierać na władze nacisk, który doprowadzi do pożądanej przez członków TKK formy kompromisu. Jednocześnie wykluczano przy tym stosowanie jakichkolwiek form terroru i przemocy.

W pierwszych miesiącach po wprowadzeniu stanu wojennego pomiędzy działaczami opozycyjnymi trwały zażarte dyskusje nad strategią i taktyką działania „Solidarności” w warunkach stanu wojennego. Zasadzały się one przede wszystkim na stosunku do koncepcji strajku generalnego. Argumenty prezentowane przez obie strony sporu dobrze oddaje polemika pomiędzy internowanym Jackiem Kurońem a Zbigniewem Bujakiem i Wiktorem Kulerskim, do której doszło na łamach „Tygodnika Mazowsze” wczesną wiosną 1982 r. Jacek Kuroń opowiadał się za powszechnym wystąpieniem przeciwko władzy w formie strajku generalnego, który uważał za jedyną formę nacisku na władzę mogącą skłonić ją do kompromisu.

---

<sup>14</sup> O sposobie funkcjonowania i strukturze TKK zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 17–60.

W swoim tekście nie wykluczał nawet możliwości użycia siły<sup>15</sup>. Zbigniew Bujak i Wiktor Kulerski byli zwolennikami długotrwałego oporu i budowy tzw. społeczeństwa podziemnego<sup>16</sup>. Za jednorazowym wystąpieniem przeciwko władzy opowiadali się m.in. Zbigniew Romaszewski, Czesław Bielecki i Kornel Morawiecki. Program walki pozycyjnej otwarcie wspierał m.in. Adam Michnik w drukowanych w podziemnej prasie tekstach przekazywanych z więzienia<sup>17</sup>. Spór o strajk generalny toczył się także między członkami TKK. Władysław Hardek i początkowo Władysław Frasyniuk byli zwolennikami strajku powszechnego z udziałem wszystkich Polaków, podczas gdy, jak wspomniano, Zbigniew Bujak konsekwentnie stał na stanowisku „długiego marszu”.

Spory programowe czasem powodowały konflikty pomiędzy poszczególnymi działaczami podziemia, a niekiedy prowadziły do rozłamu w poszczególnych jego strukturach. Do największego z nich doszło latem 1982 r. we Wrocławiu. Grupa tamtejszych działaczy związkowych skupiona wokół Kornela Morawieckiego zbuntowała się przeciwko, w ich ocenie zbyt umiarkowanej, polityce TKK i stworzyła odrębną Solidarność Walczącą. Organizacja ta postulowała prowadzenie przez opozycję ostrzejszej polityki wobec władz i zdecydowanie odcinała się od perspektywy zawarcia jakiegokolwiek formy kompromisu z rządzącymi. W powstających w tym środowisku tekstach programowych większy nacisk kładziono na konieczność odzyskania przez Polskę niepodległości. W kolejnych latach oddziały SW powstawały w innych ośrodkach, m.in. w Katowicach, Poznaniu, Rzeszowie i Trójmieście. Potrzebę zradykalizowania postulatów stawała także istniejąca od lat siedemdziesiątych Konfederacja Polski Niepodległej oraz wiele mniejszych organizacji opozycyjnych<sup>18</sup>.

TKK początkowo wzbraniała się przed wezwaniem Polaków do proklamowania ogólnopolskiego protestu, odkładając jego datę. Liczono bowiem na pojednawczy gest ze strony władzy, przez który rozumiano przede wszystkim zwolnienie internowanych. Wyrazem tych dążeń była deklaracja „5 × tak” wydana na początku lipca 1982 r. (dok. nr 14). Na posiedzeniu

<sup>15</sup> Zob. J. Kuroń, *Tezy o wyjściu z sytuacji bez wyjścia*, „Tygodnik Mazowski”, 31 III 1982, nr 8.

<sup>16</sup> Zob.: Z. Bujak, *Walka pozycyjna*, *ibidem*; W. Kulerski, *Trzecia możliwość*, *ibidem*.

<sup>17</sup> Zob. H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu...*, s. 162–166.

<sup>18</sup> Zob. Ł. Kamiński, G. Waligóra, *Solidarność Walcząca* [w:] NSZZ „Solidarność”...; G. Waligóra, G. Wołk, *Konfederacja Polski Niepodległej 1979–1990* [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 7, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.

Sejmu w lipcu 1982 r., wbrew nadziejom żywionym przez niektórych działaczy opozycyjnych, nie zostały podjęte żadne inicjatywy zmierzające do zawarcia kompromisu z „Solidarnością”. Ogłoszono wówczas utworzenie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Nie zapowiedziano natomiast, na co liczyła część działaczy „Solidarności”, amnestii dla więźniów politycznych<sup>19</sup>. Odpowiedzią na taką postawę władz było wydane przez TKK oświadczenie „5 × nie” (dok. nr 16).

W sierpniu 1982 r. TKK wezwała do udziału w masowych demonstracjach w rocznicę podpisania porozumień sierpniowych (dok. nr 17). W odpowiedzi na apel 31 sierpnia 1982 r. w kilkudziesięciu miastach Polski doszło do demonstracji ulicznych. Trudno ustalić liczbę ich uczestników. W oficjalnym komunikacie MSW podało, że uczestniczyło w nich 118 tys. osób, prawdopodobnie jednak liczba ta jest znacznie zaniżona. W wielu z tych miast protesty zakończyły się walkami pomiędzy demonstracjami a funkcjonariuszami MO i ZOMO. Pacyfikacja protestów przyniosła szczególnie tragiczne skutki w Lubinie, gdzie funkcjonariusze milicji z odległości kilkudziesięciu metrów otworzyli ogień do demonstrantów. Dwie osoby zginęły na miejscu, kolejna zmarła od ran w szpitalu, ok. 10 osób zostało rannych<sup>20</sup>.

Jesienią 1982 r. władze zdecydowały, że można sobie pozwolić na likwidację niezależnych związków zawodowych. Sejm PRL 8 października 1982 r., przy 12 głosach przeciw i 10 wstrzymujących się, przyjął ustawę unieważniającą moc prawną wszystkich aktów rejestracyjnych istniejących związków zawodowych. W reakcji na delegalizację związku TKK wezwała do strajku generalnego 10 listopada 1982 r. (dok. nr 29), co jednak spotkało się z niewielkim odzewem ze strony społeczeństwa. Przebieg akcji strajkowej 10 listopada 1982 r. został uznany za porażkę podziemnej „Solidarności”. Według danych MSW, jedynie w 28 zakładach wybuchły strajki na terenie tylko 14 województw. Również w demonstracjach ulicznych uczestniczyło znacznie mniej osób niż w poprzednich miesiącach<sup>21</sup>. Wobec tego zapowiedziano organizację strajku na wiosnę następnego roku (dok. nr 31). Do realizacji tych zamierzeń jednak nigdy nie doszło.

---

<sup>19</sup> Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 31–32; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 185–186.

<sup>20</sup> Zob. A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 190–191.

<sup>21</sup> Zob. *ibidem*, s. 195–200; A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 41.



Ewolucja podejścia TKK do strajku generalnego świadczy o pewnym rozminięciu się jej członków z nastrojami społecznymi<sup>22</sup>. Niekonsekwencja TKK wynikała, jak się wydaje, z obawy przed wzięciem odpowiedzialności za ewentualne niepowodzenie strajku generalnego bądź pojawienie się ofiar jego pacyfikacji<sup>23</sup>.

W kolejnych latach członkowie TKK wydawali różnego rodzaju oświadczenia nawiązujące do bieżących wydarzeń politycznych, dyskusji programowych wewnątrz ruchu, problemów społecznych i gospodarczych. Spojrzenie TKK na sprawy programowe (z wyjątkiem omówionej powyżej sprawy strajku generalnego) w latach 1982–1983 najlepiej oddają „Oświadczenie w sprawie ugody narodowej” z kwietnia 1982 r. (dok. nr 11) oraz deklaracje: „Społeczeństwo podziemne” z lipca 1982 r. (dok. nr 15) oraz „Solidarność dziś” ze stycznia 1983 r. (dok. nr 35). Członkowie TKK w swoich oświadczeniach reagowali także na konkretne posunięcia władz, podejmowane przez władze represje wobec działaczy opozycyjnych oraz dotkliwe dla społeczeństwa działania w sferze gospodarki. Duże znaczenie miały kampanie prowadzone przez władze związku w sprawie bojkotu wyborów w 1984 i 1985 r. (dok. nr 62, 64, 65, 89, 90, 92). Dzięki tym kampaniom udało się zwrócić uwagę na fałszerstwa stosowane przez władze w celu zawyżenia frekwencji wyborczej<sup>24</sup>. Akcja ta, oprócz delegitymizacji władzy, miała znaczenie integracyjne. Dawała możliwość uaktywnienia się osobom, które nie miały bezpośredniego kontaktu z organizacjami konspiracyjnymi i nie wymagała podejmowania dużego ryzyka.

W kompetencjach TKK leżało także utrzymywanie kontaktów z zagranicznymi strukturami „Solidarności” oraz dysponowanie pieniędzmi pozyskiwanymi z Zachodu. Próbowano w ramach tej współpracy określać zasady rozdziału przekazywanej do kraju pomocy technicznej obejmującej potrzebne do działalności wydawniczej materiały poligraficzne, maszyny powielaczowe oraz aparaturę radiową. Początkowo na Zachodzie działało kilka

---

<sup>22</sup> O sporach programowych wewnątrz podziemnej „Solidarności” w latach 1982–1989 zob. A. Dudek, *„Solidarność” w poszukiwaniu metody walki* [w:] *idem, Ślady Peerelu. Ludzie, mechanizmy, wydarzenia*, Kraków 2005, s. 276–287.

<sup>23</sup> H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu...*, s. 187.

<sup>24</sup> Na temat stosowanych przez władze w latach osiemdziesiątych metod fałszowania wyników wyborczych zob. K. Kolasa, *Mechanizmy fałszerstw wyborczych w latach osiemdziesiątych XX w. na terenie województwa miejskiego łódzkiego w świetle solidarnościowej prasy bezdebitowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1(11), s. 359–370.



równorzędnych ośrodków aspirujących do reprezentowania „Solidarności” za granicą. Z czasem najsilniejszą pozycję i formalne umocowanie uzyskało podporządkowane TKK Biuro Koordynacyjne NSZZ „Solidarność” za Granicą, z siedzibą w Brukseli. Główną formę jego aktywności stanowiła organizacja pomocy dla podziemia w Polsce. Biuro działało zgodnie z wytycznymi TKK. Pracami biura kierował Jerzy Milewski. Wśród jego głównych współpracowników wymienić można Seweryna Blumsztajna, Mirosława Chojeckiego, Sławomira Czarlewskiego, Piotra Chruszczyńskiego (Paryż), Joannę Pilarską, Henryka Jagiełłę, Krzysztofa Sieniutę (Bruksela), Marka Michalskiego (Sztokholm), Elżbietę Wasiutyńską (Stany Zjednoczone), Wojciecha Gilewskiego (Kanada), Tadeusza Konopkę (Włochy), Anitę Nitosławska (Meksyk), Marka Garzteckiego (Wielka Brytania), Mariana Kaletę, Józefa Lebenbauma (Szwecja). Doradcami biura byli Bohdan Cywiński, Zdzisław Najder oraz Krzysztof Pomian. Wspomnieć należy także o innych głównych organizatorach pomocy dla polskiego podziemia: Jerzym Giedroyciu (Paryż), Eugeniuszu Smolarze (Londyn) czy Irenie Lasocie (Stany Zjednoczone)<sup>25</sup>.

Członkowie TKK uznawali kierowniczą rolę przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy. Jego autorytet wzrósł w czasie stanu wojennego dzięki zachowaniu przez niego niezłomnej postawy. Rządzący chcieli go wykorzystać w prowadzonej przez Służbę Bezpieczeństwa operacji „Renesans”. Miała ona doprowadzić do stworzenia zależnej od władz, pro-socjalistycznej neo-Solidarności. Plan ten zakładał reaktywowanie nowego związku zawodowego pod starym szyldem, który trzymałby się z daleka od spraw politycznych, skupiając się rzekomo na problemach socjalnych. W rzeczywistości oznaczałoby to powrót do czasów sprzed Sierpnia ’80, kiedy robotnicy byli pozbawieni ochrony przed woluntarystycznymi działaniami kierownictwa zakładów. Ostatecznie do realizacji tych zamiarów nie doszło, w dużej mierze dzięki postawie Lecha Wałęsy, który zdecydowanie odmówił wzięcia udziału w tego rodzaju przedsięwzięciu<sup>26</sup>.

---

<sup>25</sup> Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 132–145; I. Goddeeris, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych „Solidarności”. Biuro Koordynacyjne NSZZ „Solidarność”, 1982–1989*, cz. 1, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 2; *idem*, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych „Solidarności”. Zagraniczna Placówka Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”, 1982–1989*, cz. 2, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1.

<sup>26</sup> Zob. S. Cenciekiewicz, P. Gontarczyk, *SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, Gdańsk–Warszawa–Kraków 2008, s. 131–133; G. Majchrzak, *Esbecka panna „S”, „Rzeczpospolita”*, 13 XII 2002.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” został zwolniony z internowania 14 listopada 1982 r., po czym umożliwiono mu powrót do Gdańska. Kilka dni wcześniej, 8 listopada, wysłał on przed planowanymi protestami list do Wojciecha Jaruzelskiego z propozycją spotkania. Władze upubliczniły ten list dopiero po klęsce akcji strajkowej zorganizowanej przez podziemie, prezentując go jako akt kapitulacji. Kontrowersje wzbudził podpis „kapral Lech Wałęsa”. W następnych dniach gen. Czesław Kiszczak próbował namówić przewodniczącego do wydania deklaracji dystansującej się od tzw. ekstremy „Solidarności”, co spotkało się z jego zdecydowaną odmową<sup>27</sup>. W kolejnych latach władze marginalizowały Lecha Wałęsę, pokazując, że nie jest on już dla nich żadnym partnerem. Wygłaszanie w mediach takich stwierdzeń służyło podkreślaniu, że cała „Solidarność” stanowi zamknięty rozdział. Władza uważała ją za „były związek”, Lecha Wałęsę określano jako „zwykłego obywatela”, a w najlepszym razie jako „byłego przewodniczącego byłego związku”<sup>28</sup>.

Wielkim sukcesem, jeszcze mocniej utrwalającym autorytet Wałęsy w kraju, a zwłaszcza za granicą, było przyznanie mu Pokojowej Nagrody Nobla 5 października 1983 r. Wcześniej władze PRL próbowały do tego nie dopuścić. Prowadzono działania propagandowe, które miały na celu utracenie jego kandydatury. W środkach masowego przekazu 29 listopada 1982 r. rozpowszechniono nagranie rzekomej rozmowy internowanego przewodniczącego NSZZ „Solidarność” z bratem. Prawdopodobnie w materiale tym wykorzystano autentyczne fragmenty wypowiedzi braci Wałęsów, ale montażu, przy którym wiele stwierdzeń zostało wyrwanych z kontekstu, dokonano w MSW. W telewizji „rozmowę braci” po raz pierwszy zaprezentowano 27 września 1983 r. Wynikało z niej, że Lech Wałęsa jest człowiekiem, któremu zależy rzekomo przede wszystkim na pieniądzu. Nagranie nie zostało uznane za wiarygodne ani w kraju, ani za granicą<sup>29</sup>.

Pomimo licznych wysiłków władz zmierzających do zdyskredytowania Lecha Wałęsy, cieszył się on ogromnym autorytetem w większości środo-

---

<sup>27</sup> Zob. J. Skórzyński, *Lech Wałęsa – od robotnika do prezydenta* [w:] *Rodem z Solidarności. Sylwetki twórców NSZZ „Solidarność”*, red. B. Kopka, R. Żelichowski, Warszawa 1997, s. 230. Por. J. Skórzyński, *Zadra. Biografia Lecha Wałęsy*, Gdańsk 2009, s. 115–116.

<sup>28</sup> Zob. A. Paczkowski, *Opozycja w Polsce w latach 1982–1989 a upadek systemu komunistycznego* [w:] *Kuchnia władzy. Księga pamiątkowa z okazji 70. rocznicy urodzin Andrzeja Garlickiego*, red. W. Borodziej, J. Kochanowski, Warszawa 2005, s. 244.

<sup>29</sup> Zob. J. Skórzyński, *Zadra...*, s. 137–140; S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *SB a Lech Wałęsa...*, s. 152–154. Por. A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska...*, s. 227.

wisk opozycyjnych, był też głównym symbolem związku rozpoznawalnym za granicą. Sam Wałęsa w kolejnych latach wielokrotnie publicznie zabierał głos, wydając własne bądź wspólne z innymi działaczami oświadczenia i komunikaty. Już w kwietniu 1983 r. zorganizowano spotkanie przewodniczącego „Solidarności” z członkami TKK. Odbyło się ono w Gdańsku. Pierwszego dnia obradowali sami członkowie TKK, w kolejnych dwóch z udziałem Lecha Wałęsy. Przygotowanie spotkania stanowiło duże wyzwanie dla zaplecza organizacyjnego komisji ze względu na prowadzoną na szeroką skalę inwigilację Lecha Wałęsy oraz konieczność zachowania ścisłych zasad konspiracji związanych z ukrywaniem się członków TKK. Komunikat z tego spotkania (zob. dok. nr 43) nie zawiera żadnych istotniejszych treści, ponieważ miał on w założeniu znaczenie symboliczne – wskazywał na brak podziałów pomiędzy przewodniczącym związku a jego podziemnym kierownictwem<sup>30</sup>.

Lech Wałęsa, działając jawnie, stanowił niezależny od struktur podziemnych ośrodek władz związku. Wokół przywódcy „Solidarności” w 1983 r. uformowała się nieoficjalna struktura przypominająca charakterem swojej działalności jego sekretariat. Tworzyli ją przede wszystkim Arkadiusz Rybicki, Lech Kaczyński i Jacek Merkel. Organizowali oni spotkania przewodniczącego związku z interesantami, prowadzili jego korespondencję oraz uczestniczyli w przygotowywaniu jego oświadczeń. Od 1984 r. do prac tego zespołu włączyli się Aleksander Hall i Grzegorz Grzelak. Odrębny ośrodek tworzyła warszawska grupa doradców przewodniczącego NSZZ „Solidarność”, w której skład wchodził przede wszystkim Bronisław Geremek, Ryszard Bugaj, Andrzej Celiński, Tadeusz Mazowiecki i Andrzej Wielowieyski. Głównym efektem działalności grupy doradców w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych był opublikowany w 1985 r. obszerny raport „Polska 5 lat po Sierpniu” zawierający analizy sytuacji gospodarczej, politycznej, naukowej i kulturalnej kraju. W pracach nad dokumentem uczestniczyło szersze grono osób. Jak podaje Andrzej Friszke, komitet redakcyjny raportu tworzyli Bronisław Geremek i Tadeusz Mazowiecki, którym pomagał Andrzej Celiński. Istotną rolę w tworzeniu dokumentu odegrali także Andrzej Wielowieyski, Ryszard Bugaj i Janusz Jankowiak (odpowiadający za część ekonomiczną), Kazimierz Dziewanowski (odpowiadający za część dotyczącą kultury

---

<sup>30</sup> Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 58.

oraz prace redakcyjne), Stefan Amsterdamski i Henryk Samsonowicz (odpowiadający za część poświęconą nauce), Andrzej Ciemniwski i Janina Zakrzewska (zajmujący się problematyką prawną). Diagnoza sytuacji Polski u progu drugiej połowy lat osiemdziesiątych była niezwykle krytyczna. W raporcie wskazywano jednocześnie na potrzebę dążenia do jakiegoś kompromisu. W środowisku autorów tego dokumentu w drugiej połowie lat osiemdziesiątych wydawano niezależne pismo „21”<sup>31</sup>.

TKK, podobnie jak inne struktury podziemnej „Solidarności”, była zwalczana przez władze. Jednym z priorytetowych zadań funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa było poszukiwanie ukrywających się jej członków. Działania operacyjne przynosiły skutek w postaci aresztowań kolejnych działaczy. Nigdy jednak nie udało się zatrzymać całego kierownictwa. Miejsce osób aresztowanych zajmowali następni działacze, zapewniając komisji ciągłość funkcjonowania. Inną formą zwalczania podziemnych struktur „Solidarności” przez SB było tworzenie fikcyjnych alternatywnych struktur podziemnych. Taki charakter miała powstała we wrześniu 1982 r. Międzyregionalna Komisja Oporu NSZZ „Solidarność”, która aspirując do miana ogólnopolskich władz związku, wzywała do skupienia się na działalności apolitycznej i prezentowała niezwykle ugodowy program. Jej celem było nawiązanie kontaktu z innymi strukturami podziemnymi, co miało doprowadzić do rozpracowania TKK. W lipcu 1983 r., wraz ze zniesieniem stanu wojennego, komisja uległa samorozwiązaniu<sup>32</sup>.

Duże znaczenie w propagandowej walce z podziemiem próbowano nadać zatrzymaniu Władysława Hardka w lipcu 1983 r. Władzom udało się go skłonić do wystąpienia w telewizji i odcięcia się od podziemnej „Solidarności”. Nie był to nowy chwyt stosowany przez władze. Po wprowadzeniu stanu wojennego w oficjalnych mediach zaczęto prezentować oświadczenia działaczy „Solidarności”, którzy (często działając pod silnym naciskiem ze strony aparatu represji) odcinali się od dotychczasowej postawy i nawoływali do lojalności wobec władz<sup>33</sup>. Hardek po aresztowaniu został poddany

---

<sup>31</sup> Na temat działalności grup doradców Lecha Wałęsy z Gdańska i Warszawy zob. *ibidem*, s. 119–131.

<sup>32</sup> H. Głębocki, *Dzieje „Solidarności” w podziemiu...*, s. 151.

<sup>33</sup> Byli wśród nich m.in. Jarosław Sienkiewicz, sygnatariusz porozumień z Jastrzębia (który już wcześniej współpracował z władzami PRL, wchodząc w konflikt z działaczami związku), przewodniczący ZR Wielkopolska Zdzisław Rozwałak i przewodniczący NSZZ RI „Solidarność” Jan Kułaj.

przemysłnemu śledztwu, które obejmowało m.in. zatrzymanie jego partnerki życiowej będącej w zaawansowanej ciąży. Fakt ten stanowił zapewne jeden z głównych elementów nacisku, który władze wykorzystały, by skłonić go do publicznego odcięcia się od podziemnej „Solidarności”. 23 sierpnia 1983 r. w „Dzienniku Telewizyjnym” wyemitowano jego oświadczenie, w którym stwierdził m.in.: „doszedłem do wniosku, że droga, którą szliśmy, którą początkowo uważaliśmy za słuszną, przynosi szkody. Akcje protestu poróżniają między sobą kolegów z pracy, prowadzą do niepotrzebnych podziałów w społeczeństwie, burzą spokój w miastach, powodują poważne szkody materialne i moralne, narażają szczególnie młodych, porywczych i niedoświadczonych. Z tego względu uważam, że niecelowe jest prowadzenie dalszej działalności konspiracyjnej”<sup>34</sup>. Członkowie TKK skomentowali to wydarzenie w odrębnym oświadczeniu, krytykując postawę Hardka i apelując do niego, by oparł się dalszym naciskom ze strony władz (dok. nr 52).

Istotne cezury w historii podziemnej „Solidarności” stanowiły wprowadzane przez władze PRL kolejne ustawy amnestyjne. W lipcu 1983 r. Sejm PRL uchwalił amnestię związaną ze zniesieniem stanu wojennego, a odnoszącą się do przestępstw popełnionych przeciwko porządkowi prawnemu stanu wojennego. Na mocy amnestii anulowane zostały prawomocne wyroki pozbawienia wolności do lat trzech. Wyroki wyższe złagodzone o połowę. Ostatecznie amnestia objęła 553 osoby zwolnione z aresztów i więzień, ok. 100 osobom zmniejszono kary. Jednocześnie umorzono postępowania wobec ok. 800 osób, natomiast darowano wykroczenia grupie ok. 1100 osób. Amnestia obejmowała również osoby, którym nie postawiono zarzutu popełnienia przestępstwa, a które naruszyły przepisy stanu wojennego i zgłosiły się do organów ścigania do końca października 1983 r. Z tej możliwości skorzystało ponad 700 osób, co wiązało się z zaprzestaniem przez nie *stricte* podziemnej aktywności<sup>35</sup>. Działania podziemnej „Solidarności” stawały się mniej spektakularne. Polegały przede wszystkim na kontynuowaniu pracy organizacyjnej, wydawaniu i rozpowszechnianiu podziemnych publikacji, organizowaniu niezależnej kultury, nauki i oświaty<sup>36</sup>.

---

<sup>34</sup> Cyt. za: M. Strasz, *Władysław Hardek* [w:] *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–89*, t. 1, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, Warszawa 2000, s. 124. Por. E. Zając, *Małopolska „Solidarność” w podziemiu (1982–1989)* [w:] *Solidarność podziemna...*, s. 290–291.

<sup>35</sup> Zob. G. Waligóra, *Amnestie* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL...*, t. 1, s. 19.

<sup>36</sup> J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu...*, s. 67.

Pierwsza amnestia nie objęła członków tzw. jedenastki, którą tworzyli aresztowani działacze KSS „KOR” i NSZZ „Solidarność”: Jacek Kuroń, Jan Lityński, Adam Michnik, Henryk Wujec, Andrzej Gwiazda, Seweryn Jaworski, Marian Jurczyk, Karol Modzelewski, Grzegorz Palka, Andrzej Rozpłochowski i Jan Rulewski. Ideą władz było zorganizowanie procesu czołowych działaczy opozycyjnych, którym zamierzano – wbrew abolicji ogłoszonej wraz ze zniesieniem stanu wojennego – postawić zarzut przygotowań do obalenia ustroju PRL. Władze długo nie mogły się zdecydować, co zrobić z „jedenastką”. Jednym z pomysłów było udzielenie im amnestii w zamian za opuszczenie kraju lub zaniechanie działalności opozycyjnej<sup>37</sup>. Propozycja ta została odrzucona, czego najostrejszym wyrazem był list Adama Michnika do ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaaka z grudnia 1983 r., opublikowany na początku 1984 r. na łamach prasy podziemnej. Czołowy polski dysydent odpowiedział generałowi w jednoznaczny, a nawet obraźliwy sposób. Pisał: „Uważam bowiem, że: 1. Aby tak jawnie przyznawać się do deptania prawa, trzeba być durniem; 2. Aby będąc więziennym nadzorcą, proponować człowiekowi więzionemu od dwóch lat Łazurowe Wybrzeże w zamian za moralne samobójstwo, trzeba być świnią; 3. Aby wierzyć, że ja mógłbym taką propozycję przyjąć, trzeba wyobrazić sobie każdego człowieka na podobieństwo policyjnego szpicla”<sup>38</sup>. Takie wystąpienie wobec ministra spraw wewnętrznych stanowiło znaczący akt odwagi i dowodziło pewności siebie.

Ostatecznie „jedenastka” została wypuszczona na wolność rok później, na mocy kolejnej amnestii, ogłoszonej 21 lipca 1984 r. z okazji jubileuszu 40-lecia PRL. Podobnie jak poprzednia odnosiła się ona do popełnionych do tego czasu przestępstw z pobudek politycznych. Ta amnestia również obejmowała osoby, które dobrowolnie zgłosiły się do organów ścigania do końca października 1984 r. Skorzystało z niej 1916 więźniów politycznych (w tym 630 osób skazanych)<sup>39</sup>.

Mniej więcej w 1984 r. nastąpił kryzys działalności podziemnej. Wobec zniknięcia najbardziej widocznych cech represyjności systemu i braku perspektyw na zmianę sytuacji coraz mniej ludzi było skłonnych poświęcać

---

<sup>37</sup> Zob. G. Majchrzak, *Sprawa uwolnienia jedenastki* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL...*, t. 1, s. 420–421.

<sup>38</sup> A. Michnik, *Panie generale, niech Pan się zastanowi nad sobą. List Adama Michnika do generała Kiszczaaka*, „Tygodnik Mazowsze”, 5 I 1984, nr 73.

<sup>39</sup> G. Waligóra, *Amnestie...*, s. 19–20.

swój czas na działania opozycyjne. Przywódcy podziemia podjęli wówczas pierwszą próbę przejścia do działalności półjawnej. Ujawnili, że w ich spotkaniach uczestniczyli nieukrywający się znani działacze związku, czego skutkiem były aresztowania Władysława Frasyniuka, Bogdana Lisa i Adama Michnika w lutym 1985 r.<sup>40</sup>

Radykalną zmianę w polityce władz PRL wobec podziemnej „Solidarności” przyniosła kolejna amnestia, uchwalona w lipcu 1986 r. Zwolniono wówczas ponad 225 więźniów politycznych. Podobnie jak poprzednio pozostawiono możliwość ujawnienia się do końca roku działaczom podziemia<sup>41</sup>. Nadal przetrzymywano w aresztach i więzieniach działaczy opozycyjnych zatrzymanych rzekomo za przestępstwa kryminalne bądź podejrzewanych o zdradę ojczyzny. Jednocześnie od tego czasu działacze opozycji poddawano raczej karom administracyjnym, nie decydując się na wielomiesięczne aresztowania i organizowanie procesów politycznych. Po amnestii w środowiskach opozycyjnych rozgorzały dyskusje na temat wychodzenia z konspiracji i rozpoczęcia jawnej działalności. Niektórzy działacze opozycyjni coraz wyraźniej formułowali postulaty zawarcia z władzami PRL jakiejś formy kompromisu<sup>42</sup>.

Od września 1986 r. w środowisku Lecha Wałęsy trwały rozmowy na temat utworzenia nowej struktury organizacyjnej. Ich skutkiem było powołanie przez przewodniczącego związku 29 września 1986 r. Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”. W jej skład weszli: Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Tadeusz Jedynek, Bogdan Lis, Janusz Pałubicki oraz Józef Pinior. Celem tej struktury było reprezentowanie związku w rozmowach z władzami w momencie zaakceptowania postulatów „Solidarności”. Członkowie TRS w pierwszym oświadczeniu postulowali przywrócenie prawa do swobodnego zrzeszania się i od tego uzależniali możliwość podjęcia dialogu w sprawie reformy gospodarki (zob. dok. nr 107). Tymczasowa Rada „Solidarności” wydała jedynie siedem oświadczeń, w tym cztery wspólnie z Lechem Wałęsą i TKK<sup>43</sup>.

---

<sup>40</sup> A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 112.

<sup>41</sup> G. Waligóra, *Amnestie...*, s. 20.

<sup>42</sup> Na temat ewolucji programowej postępującej w środowiskach opozycyjnych w drugiej połowie lat osiemdziesiątych zob. J. Skórzyński, *Uгода i rewolucja. Władza i opozycja 1985–1989*, Warszawa 1995; *idem, Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009.

<sup>43</sup> L. Kamiński, *Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia Solidarności...*, t. 1, s. 463.



Tymczasowa Komisja Koordynacyjna kontynuowała bowiem swoją działalność, pozostając w konspiracji. Jej działacze krytycznie ocenili powstanie nowej, w pewnym stopniu konkurencyjnej wobec nich, struktury. We wspólnym oświadczeniu z października 1986 r. członkowie TKK wyrazili opinię, że nie widzą podstawy do zmiany podziemnej formuły działania na jawną (dok. nr 109). W okresie swoistej dwuwładzy wzrosła pozycja Lecha Wałęsy, będącego autorytetem uznawanym przez członków obu struktur<sup>44</sup>.

Odpowiedzią na jego dążenie do odtwarzania jawnego kierownictwa związku było powstanie w kwietniu 1987 r. Grupy Roboczej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Strukturę tę utworzyła grupa działaczy z kierownictwa związku z lat 1980–1981, m.in.: Andrzej Gwiazda, Seweryn Jaworski, Marian Jurczyk, Jerzy Kropiwnicki, Grzegorz Palka, Jan Rulewski, Andrzej Słowik, Stanisław Wądołowski. Apelowali oni o odtworzenie statutowych władz „Solidarność” w składzie z 1981 r. Uważali, że władze te mają większe prawa do jego reprezentowania niż dawni działacze podziemia tworzący Tymczasową Radę „Solidarność”. W kolejnych latach kontestowali oni politykę Wałęsy i związanych z nim związkowców<sup>45</sup>.

W 1987 r., wraz z liberalizacją polityki władz PRL wobec opozycji, większego znaczenia nabierała jawna działalność związkowa w poszczególnych zakładach pracy. Odtwarzano wówczas komitety założycielskie „Solidarność” w dużych przedsiębiorstwach. Proces ten rozpoczął się od wniosków o rejestrację w Sądzie Wojewódzkim w Szczecinie złożonych przez przedstawicieli KZ NSZZ „Solidarność” w Morskiej Stoczni Remontowej i Porcie w Świnoujściu. W kolejnych miesiącach i latach podobne wnioski składały kolejne komitety. Ich przedstawiciele zgłaszali formalne wnioski o rejestrację, które jednak spotykały się z odmową. Przedstawiciele komitetów założycielskich odwoływali się od decyzji, w związku z czym w kolejnych latach wielokrotnie odbywały się rozprawy w sądach wojewódzkich i Sądzie Najwyższym<sup>46</sup>. W wielu miejscach niemal jawnie kolportowano podziemne wydawnictwa. Coraz bardziej otwarte były także kontakty przedstawicieli „Solidarność” z zachodnimi politykami. Zmiana

---

<sup>44</sup> A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 169–170.

<sup>45</sup> Ł. Kamiński, *Grupa Robocza Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL...*, t. 1, s. 137.

<sup>46</sup> J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu...*, s. 122.



warunków sprawiła, że dostrzeżono konieczność ujednoczenia kierownictwa związku. W październiku 1987 r. w czasie posiedzenia Tymczasowej Rady „Solidarności” postanowiono utworzyć nowe ciało. Skutkiem tej decyzji było wydanie komunikatu o powołaniu przez Lecha Wałęsę Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”, w której skład weszli niektórzy członkowie obu dotychczas istniejących struktur.

Przewodniczącym KKW został Lech Wałęsa. Pozostałymi członkami nowo powstałej struktury byli: Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Jerzy Dłużniewski, Stefan Jurezak, Bogdan Lis, Andrzej Milczanowski, Janusz Pałubicki i Stanisław Węglarz. Niedługo później dołączyli do nich Antoni Stawikowski i Antoni Tokarczuk, a następnie Bogdan Borusewicz, Stefania Hejmanowska, Lech Kaczyński, Zbigniew Romaszewski, Henryk Sienkiewicz, Grażyna Staniszevska i Henryk Wujec. W styczniu 1988 r. uporządkowano pracę KKW, powołując Biuro Krajowe „Solidarności”, które tworzyli: Andrzej Celiński, Jarosław Kaczyński, Lech Kaczyński i Henryk Wujec. We wrześniu 1988 r. Lech Wałęsa rozszerzył skład komisji o przedstawicieli komitetów strajkowych: Mieczysława Gila, Władysława Liwaka, Jacka Merkla, Alojzego Pietrzyka i Edwarda Radziejewicza. KKW była głównym organem związku. Podobnie jak w wypadku poprzednich struktur związkowych dużą rolę odgrywali w niej doradcy. Należeli do nich: Andrzej Celiński, Bronisław Geremek, Jacek Kuroń, Tadeusz Mazowiecki, Adam Michnik oraz pełniący rolę rzecznika prasowego Janusz Onyszkiewicz<sup>47</sup>.

Początkowo wydawało się, że rok 1988 będzie czasem stagnacji politycznej. Dwukrotnie doszło jednak wówczas do wybuchu robotniczych protestów. Pierwsza fala strajków przetoczyła się na przełomie kwietnia i maja przez wiele miast Polski. W Stalowej Woli i Nowej Hucie obok haśeł ekonomicznych pojawiły się żądania legalizacji NSZZ „Solidarność”. 2 maja 1988 r. wybuchł strajk w Stoczni Gdańskiej. Robotniczym protestom towarzyszyły manifestacje studenckie w Krakowie, Warszawie, Gdańsku i Wrocławiu. Ważnym momentem okazała się brutalna pacyfikacja strajkujących w Nowej Hucie dokonana przez ZOMO. Wywołała ona kolejne protesty w wielu miastach, nie przyniosły one jednak konkretnych efektów politycznych. Symbolicznym zwieńczeniem tej fali protestów było

---

<sup>47</sup> A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna...*, s. 159–182; Ł. Kamiński, *Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”* [w:] *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL...*, t. 1, s. 221.

zakończenie strajku w Stoczni Gdańskiej, gdy jego uczestnicy uformowali pochód prowadzony przez Lecha Wałęsę i przeszli ulicami miasta do kościoła św. Brygidy.

Druga fala protestów, również obejmująca wiele miast, nastąpiła w sierpniu 1988 r. 15 sierpnia wybuchł strajk w KWK „Manifest Lipcowy”, który szybko rozprzestrzenił się na inne kopalnie. 17 sierpnia rozpoczął się strajk w Porcie Szczecińskim, 20 sierpnia zaczęły strajkować zakłady w Gdańsku, niedługo później Huta im. Lenina i Huta Stalowa Wola. W większości zakładów głównym hasłem było zalegalizowanie „Solidarności”. Reakcja władz okazała się inna niż kilka miesięcy wcześniej. Trwająca w drugiej połowie lat osiemdziesiątych pierestrojka Michaiła Gorbaczowa i pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju skłoniły władze do poszukiwania nowych rozwiązań kryzysu w Polsce. Rządzący po raz pierwszy od wprowadzenia stanu wojennego wyszli z propozycją podjęcia negocjacji z kierownictwem „Solidarności”. Minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszczak zorganizował 31 sierpnia 1988 r. spotkanie z Lechem Wałęsą, w czasie którego zaproponował stronie opozycyjnej udział w rozmowach okrągłego stołu, na co przedstawiciele związku przystali, stawiając jednak warunek legalizacji „Solidarności”. Jednocześnie zobowiązano się wezwać robotników do przerwania akcji strajkowej.

Od września 1988 r. trwały poufne negocjacje przedstawicieli PZPR z politykami opozycyjnymi związanymi z Lechem Wałęsą w ośrodku rządowym w podwarszawskiej Magdalence. Miały one przygotować grunt pod oficjalne rozmowy. W październiku 1988 r. negocjacje znalazły się w impasie. Działacze opozycyjnych nadal poddawano represjom, władze próbowały ingerować w skład przyszłej delegacji strony opozycyjnej, nie chcąc zgodzić się na udział w niej niektórych osób, w tym zwłaszcza Jacka Kuronia i Adama Michnika. Wydawało się, że koncepcja okrągłego stołu upadła, gdy 31 października Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął decyzję o likwidacji Stoczni Gdańskiej, będącej kolebką „Solidarności”. Miał to być początek nowej polityki realizowanej przez rząd Mieczysława F. Rakowskiego, polegającej na likwidowaniu nierentownych przedsiębiorstw państwowych. Ruch ten został powszechnie odebrany jako działanie skierowane przeciwko porozumieniu z „Solidarnością” (dok. nr 152).

W styczniu 1989 r. władze zdecydowały się jednak wznowić negocjacje. Ustalono wówczas wszystkie szczegóły dotyczące rozmów przy okrągłym stole. Wewnątrz opozycji toczyły się burzliwe spory w kwestii podję-

cia rozmów z władzą. Zwolennicy tego kroku związani z przewodniczącym „Solidarności” Lechem Wałęsą widzieli w okrągłym stole szansę wyjścia z patowej sytuacji, w jakiej znalazł się kraj. Przeciwnikami rozmów byli głównie działacze związani ze wspomnianą wcześniej Grupą Roboczą Komisji Krajowej Związku, Solidarnością Walczącą, Konfederacją Polski Niepodległej oraz wieloma mniejszymi ugrupowaniami. Zwracali oni uwagę, że władza traktuje rozmowy z opozycją instrumentalnie, chcąc je wykorzystać do umocnienia swojej pozycji.

Rozmowy te trwały od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r. Uczestniczyli w nich przedstawiciele opozycji, PZPR i związanych z nią organizacji oraz Kościoła katolickiego. Najważniejsze ustalenia obejmowały dopuszczenie opozycji do udziału w wyborach parlamentarnych. Planowane zmiany zakładały utworzenie senatu, do którego kandydatów wybierano by w całkowicie wolnych wyborach. W sejmie 35 proc. posłów miało być wybieranych w wyborach demokratycznych, pozostałe 65 proc. zaś na starych zasadach. Umowa ta w założeniu miała charakter jednorazowy. Kolejne wybory parlamentarne miały być przeprowadzone w pełni demokratycznie. Zmiany obejmowały także utworzenie urzędu Prezydenta PRL. Spełniony został również najważniejszy postulat opozycji: 17 kwietnia powtórnie zarejestrowano Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, co zakończyło historię jego nielegalnego – z punktu widzenia władz PRL – funkcjonowania<sup>48</sup>.

\* \* \*

Prezentowane w tomie dokumenty ukazują różne aspekty działalności instytucji pełniących funkcje kierownicze bądź koordynujące w zdelegalizowanym związku. W większości są to publikowane w formie ulotek bądź na łamach podziemnej prasy w latach 1982–1989 oświadczenia, komunikaty i apele ogólnokrajowych władz „Solidarności”: Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność”, Ogólnopolskiego Komitetu Oporu<sup>49</sup>,

---

<sup>48</sup> Zob.: A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004; J. Skórzyński, *Rewolucja Okrągłego Stołu*; A. Garlicki, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003.

<sup>49</sup> W przypadku OKO zdecydowano się na publikację jedynie dwóch pierwszych oświadczeń tej struktury. Pozostałe dokumenty sygnowane, mimo że były kolportowane w ograniczonym zakresie, w rzeczywistości stanowiły jedynie projekty dokumentów. Nazwiska niektórych sygnatariuszy umieszczono pod nimi jeszcze przed ich akceptacją.

Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”, Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” oraz kilka oświadczeń przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, które zostały uznane przez autora pracy za najbardziej znaczące.

Dokumenty mają różny charakter. Są wśród nich zarówno krótkie, kilkudzaniowe komunikaty, jak i kilkustronicowe opracowania. Oprócz paru dokumentów z pierwszych tygodni stanu wojennego oświadczenia składające się na ten tom ukazały się na łamach podziemnej prasy: „Solidarności Północnej”, „Tygodnika Mazowsze”, „Woli” oraz „Serwisu Informacyjnego Solidarności”. To właśnie te wydania stały się podstawą edycji dokumentów. Wyjątek uczyniono w wypadku niektórych dokumentów, których nie udało się odnaleźć w publikacjach prasowych. Ich treść podano na podstawie dokumentów wytworzonych przez SB, przechowywanych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej.

Część dokumentów została już opublikowana w wydawnictwach źródłowych<sup>50</sup>. Ze względu na chęć udostępnienia całości dokumentów wydawanych przez władze „Solidarności” w czasach jej nielegalnego funkcjonowania zdecydowano się na ich powtórny publikację. Dokumenty zostały opatrzone przypisami osobowymi (odnoszącymi się zarówno do sygnatariuszy publikowanych oświadczeń, jak i najważniejszych osób w nich przywoływanych)<sup>51</sup> oraz rzeczowymi (wraz z odwołaniami do podstawowej literatury przedmiotu). W miejscach, w których było to potrzebne, umieszczono szersze przypisy wyjaśniające kontekst powstania danego dokumentu.

Przy opracowywaniu dokumentów starano się w miarę możliwości zachować ich formę w jak najpełniejszym stopniu zbliżoną do oryginału. Dokumenty opatrzone regestami zawierającymi podstawowe informacje dotyczące każdego dokumentu: datę jego powstania, instytucję (bądź oso-

---

<sup>50</sup> Zob.: *Od trzynastego do trzynastego. Analizy. Dokumenty. Relacje*, oprac. P. Spiski, Londyn 1983; *Stan wojenny w Polsce. Dokumenty i materiały archiwalne 1981–1983*, red. T. Walichnowski, Warszawa 2001; *Okrągły Stół. Dokumenty i materiały*, t. 1–5, red. W. Borodziej, A. Garlicki, Warszawa 2004.

<sup>51</sup> W pracy nad przypisami biograficznymi zostały wykorzystane hasła publikowane w wydawnictwie *Opozycja w PRL 1956–89. Słownik biograficzny*, t. 1–3, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, Warszawa 2000–2006 oraz *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL...*, t. 1 (w wypadku osób, których biogramów nie wydano w pierwszym tomie, wykorzystano hasła zamieszczone na stronie internetowej [www.encyklopedia-solidarnosci.pl](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl)). W przypisach pominięto odwołania do konkretnych biogramów zamieszczonych w obu wymienionych wydawnictwach.

bę) będącą jego autorem oraz temat, któremu był poświęcony. Ponieważ ze względów konspiracyjnych w dokumentach nie podawano miejsca wydania, rejestry nie uwzględniają tych informacji. Zrezygnowano z powtórnego podawania daty wystawienia dokumentu w samej jego treści. Podobnie uczyniono z występującymi pod dokumentami podpisami. Zdecydowano się na ich publikację w treści dokumentu jedynie w sytuacji, w której podpis zawierał nazwiska (w wyjątkowych wypadkach funkcje bądź pseudonimy) jego sygnatariuszy, co pozwala prześledzić zmiany w składzie kierowniczych struktur NSZZ „Solidarność”. W wypadku gdy podpisem była sama nazwa struktury, został on pominięty. Korekcie poddano błędy maszynowe. W treści dokumentów uwspółcześiono ortografię i interpunkcję oraz ujednolicono zapisy skrótów. Wyróżnienia w dokumentach (wersaliki, podkreślenia itp.) oddano czcionką wytłuszczoną.

\* \* \*

Autor niniejszego tomu składa serdeczne podziękowania jego recenzentom: prof. Andrzejowi Friszke i dr. Tadeuszowi Ruzikowskiemu, dzięki którym mógł wprowadzić wiele uzupełnień i uniknąć różnego rodzaju błędów i pomyłek. Za pomoc i uwagi przydatne podczas pracy wdzięczny jest również dr. Łukaszowi Kamińskiemu, Tomaszowi Kozłowskiemu, Grzegorzowi Majchrzakowi, dr Dorocie Mazek, dr. Jarosławowi Nei oraz dr. Przemysławowi Wójtowiczowi.



# DOKUMENTY





## Nr 1

*1981 grudzień 13 – Komunikat o utworzeniu Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność”*

W dniu dzisiejszym wprowadzono w naszym kraju stan wojenny, dokonując jednocześnie masowych aresztowań działaczy i przywódców **Solidarności**. Związek nasz, oceniając działania władz poprzedzające obecne wydarzenia – stan taki przewidywał i podjął w tym zakresie uchwały, które w dniu dzisiejszym obowiązują. Zgodnie z brzmieniem uchwały z dnia 4 grudnia podjętej w Radomiu oraz uchwały Komisji Krajowej z dnia 12 grudnia br. – odpowiedzią na próbę przemocy jest **strajk generalny**.

Rozpoczynając ten strajk, oświadczamy, że zostaliśmy do niego zmuszeni i sprowokowani. Żaden związek, żadna organizacja nie może pozwolić sobie na bezkarne represjonowanie swoich przywódców, na odbieranie posiadanych praw, na ograniczanie swobód obywatelskich.

Rozpoczynając nasz strajk, stawiamy warunki jego zakończenia:

- uwolnienie wszystkich aresztowanych
- odwołanie proklamowanego stanu wojennego.

Po spełnieniu ww. warunków możemy podjąć rozmowy w celu poszukiwania płaszczyzny porozumienia. Przypominamy jednocześnie, że podjęte działania są zgodne z postanowieniami statutu **NSZZ Solidarność** oraz przekazaną teleksami wolą organizacji zakładowych.

Przystępując do strajku, pamiętajmy o zachowaniu dyscypliny i spokoju, poszanowaniu społecznego majątku i unikaniu zbędnych starć z siłami porządkowymi.

Naszą bronią jest spokój, godność i organizacja w miejscach pracy. Naszą siłą – solidarność wszystkich ludzi w Polsce.

Za Krajowy Komitet Strajkowy

M[irosław] Krupiński<sup>1</sup>, wiceprzew[odniczący] K[omisji] K[rajowej]

---

<sup>1</sup> Mirosław Krupiński (ur. 1939) – od września 1980 r. działacz NSZZ „Solidarność”. Rzecznik prasowy MKZ w Olsztynie. W 1981 r. przewodniczący Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Delegat na I KZD, wiceprzewodniczący Komisji Krajowej. Od 13 XII 1981 r. przewodniczący Krajowego Komitetu Strajkowego. 16 XII 1981 r. aresztowany. W lipcu 1983 r. skazany na 3,5 roku więzienia, osadzony w Zakładzie Karnym w Łęczycy. We wrześniu 1983 r. zwolniony na mocy amnestii. Od maja 1987 r. na emigracji w Australii.

A[ndrzej] Konarski<sup>2</sup>, czł[onek] Prezydium K[omisji] K[rajowej]  
Eugeniusz Szumiejko<sup>3</sup>, czł[onek] Prezyd[ium] K[omisji] K[rajowej]  
A[leksander] Przygodziński<sup>4</sup>, czł[onek] K[omisji] K[rajowej]  
J[an] Waszkiewicz<sup>5</sup>, czł[onek] Prezydium K[omisji] K[rajowej]

*Źródło: AIPN Gd, 253/8973, k. 6, mps.*

---

<sup>2</sup> Andrzej Konarski (ur. 1952) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajków w Pafawagu. Działacz NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Komitetu Założycielskiego w Pafawagu, reprezentant zakładu w „Sieci”. W 1981 r. członek MKZ i ZR Dolny Śląsk, delegat na I KZD. Od października 1981 r. członek Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Z poszlakowych materiałów wynika, że w październiku 1981 r. był tajnym współpracownikiem SB o pseudonimie „Marcin”, prowadzonym przez KW MO we Wrocławiu. Stan zachowania materiałów nie pozwala określić charakteru tej współpracy ani stwierdzić, czy współpraca trwała również po wprowadzeniu stanu wojennego. Po wprowadzeniu stanu wojennego członek KKS. W styczniu 1982 r. współzałożyciel OKO. Od września 1982 r. członek utworzonej przez SB Grupy Roboczej Międzyregionalnej Komisji Obrony NSZZ „Solidarność”. W marcu 1983 r. się ujawnił. Autor dziękuje Grzegorzowi Majchrzakowi za udostępnienie opracowanego przez niego maszynopisu biogramu Andrzeja Konarskiego.

<sup>3</sup> Eugeniusz Szumiejko (ur. 1946) – działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. członek Zarządu Regionu Dolny Śląsk, Komisji Krajowej i Prezydium Komisji Krajowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał. 13–16 XII 1981 r. członek Krajowego Komitetu Strajkowego. Na początku 1982 r. współorganizator OKO. Od kwietnia 1982 r. uczestnik spotkań TKK (jego podpis pojawia się dopiero od lipca 1982 r.). W grudniu 1984 r. ujawnił się we Wrocławiu, był wielokrotnie zatrzymywany przez SB i przesłuchiwany. Od 1986/1987 r. przewodniczący RKS Dolny Śląsk i ponownie członek TKK.

<sup>4</sup> Aleksander Przygodziński (ur. 1942) – działacz NSZZ „Solidarność”. Członek Zarządu Regionu Ziemia Częstochowska, delegat na I KZD, członek Komisji Krajowej. 13–16 XII 1981 r. członek Krajowego Komitetu Strajkowego. 20 XII 1981 r. aresztowany, następnie skazany na 2 lata więzienia. Sąd Najwyższy podniósł karę do 5 lat. W maju 1983 r. zwolniony na mocy aktu łaski Rady Państwa. W następnych latach aktywny w częstochowskim Duszpasterstwie Ludzi Pracy. Od marca 1985 r. członek RKK w Częstochowie. Współwydawca podziemnego pisma „Wytrwamy”. Po 1989 r. nadal aktywny w strukturach związkowych.

<sup>5</sup> Jan Waszkiewicz (ur. 1944) – w 1968 r. uczestnik protestów studenckich. W latach 1976–1980 współpracował z KOR i KSS „KOR”. Od 1979 r. członek Komitetu Samoobrony Ziemi Dolnośląskiej. 1979–1981 redaktor „Biuletynu Dolnośląskiego”. Od 1979 r. współpracownik, następnie członek TKN. W sierpniu 1980 r. doradca strajkujących we Wrocławiu. Od czerwca do października 1981 r. członek Prezydium ZR Dolny Śląsk. Od października 1981 r. w Prezydium Komisji Krajowej. 13–16 XII 1981 r. członek Krajowego Komitetu Strajkowego. Aresztowany 16 XII 1981 r. W maju 1982 r. uniewinniony. W marcu 1983 r. zwolniony. Aktywny w podziemiu: od września 1983 r. członek Rady Edukacji Narodowej, współpracownik RKS Dolny Śląsk i Solidarności Walczącej, autor wielu tekstów publikowanych w prasie podziemnej. Od 1989 r. aktywny w strukturach związkowych i w partiach politycznych.

*1981 grudzień 15 – Apel Mirosława Krupińskiego, przewodniczącego Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Stoczni Gdańskiej*

Mamy drugi dzień strajku. Drugi dzień wojny wypowiedzianej społeczeństwu przez władze naszego państwa. W całym kraju trwa akcja protestacyjna przeciwko bezprzykładowemu pogwałceniu prawa – Konstytucji PRL i norm współżycia społecznego.

Znacie prawdomówność naszej telewizji. Jeśli milczy ona o wydarzeniach w Gdańsku – tak samo pomija milczeniem to, co dzieje się w innych miastach, zakładach pracy całej Polski.

Władza, która wydała haniebną dekret, działa przy pomocy sił porządkowych nocą.

Nocą uchwalono stan wojenny, nocą aresztowano działaczy, nocą ZOMO<sup>1</sup> rozwala w stoczni i demoluje pomieszczenia.

Mamy więc w kraju nocny rząd. Brakuje nam natomiast rządu dziennego, który zająłby się organizowaniem gospodarki narodowej, niesieniem pomocy cierpiącemu niedostatek społeczeństwu.

Ciągle mamy nadzieję, że taki rząd powstanie i że zdobędzie zaufanie i poparcie społeczeństwa. Oczywiście nie obecnie stosowanymi metodami.

Dzisiaj zwracamy się do Was z apelem:  
Stoczniowcy!

Wasza obecność jest konieczna, aby chronić stocznnię przed dewastacją, potrzebna jest również, aby nikt nie powiedział, że „Solidarność” zaczęła się i skończyła w Stoczni.

Gdańszczanie!

Wasza obecność jest nam potrzebna, gdyż dodaje otuchy strajkującym stoczniowcom i utrudnia manewry policyjnym kolumnom.

---

<sup>1</sup> Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej – jednostki milicyjne powołane w grudniu 1956 r., specjalizujące się w pacyfikowaniu demonstracji ulicznych i innych wystąpień zbiorowych. Jednostki ZOMO brały aktywny udział w tłumieniu protestów organizowanych w stanie wojennym. Zob. J. Eisler, *Milicja Obywatelska 1945–1989* [w:] *Historia i rola społeczna formacji policyjnych w jubileuszu 85-lecia*, Warszawa 2005, s. 102–103; K. Rokicki, *Chrzest bojowy ZOMO*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1 (11), s. 421–432.

Potrzebne jest również, abyście byli świadkami przemocy, jeżeli do niej dojdzie. Wasze świadectwo, że stoczniowcy nie zrezygnowali, lecz zostali zmuszeni siłą – jest ważne dla innych zakładów i dla Waszej własnej pamięci o nas!

Żołnierze!

Wasza obecność dodaje nam otuchy!

Wprawdzie rozkazy, które Was tu skierowały, nie służą naszej sprawie, ale Wy też jesteście i zapewne czujecie się Polakami!

Liczymy na Was i cieszymy się, że jesteście z nami!

Mirosław Krupiński  
Przewodniczący Krajowego Komitetu Strajkowego z siedzibą  
w Stoczni Gdańskiej

*Źródło: AIPN Gd, 253/8973, k. 7, mps.*

### Nr 3

*1981 grudzień 15 – Oświadczenie Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” na temat pacyfikacji Stoczni im. Lenina w Gdańsku*

W dniu dzisiejszym przystąpiono do pacyfikacji Stoczni im. Lenina siłą. Krajowy<sup>a</sup> Komitet Strajkowy, Regionalny Komitet Strajkowy ani Komitet Strajkowy Stoczni nie opuszczają jej dobrowolnie na wezwanie sił porządkowych.

Wytrwaliśmy z Wami do końca.

Zobowiązują nas do tego uchwały władz związkowych, nasz statut i nasz honor.

Nie będziemy uciekać przez dziury w płocie jak złoczyńcy czy przestępcy, nie będziemy kryć się w konspiracji przed władzą, która zawiodła nasze zaufanie.

Dziękujemy wszystkim, którzy do końca wytrwali z nami.

Na zakończenie zwracamy się do stojących przed bramą żołnierzy i mieszkańców Gdańska – zapamiętajcie ten moment i dołóżcie wszelkich starań, aby już nigdy w historii Polski nie powtórzył się haniebnny przypadek, kiedy rząd wypowiada wojnę własnemu narodowi.

Przewodniczący Krajowego<sup>b</sup> Komitetu Strajkowego  
Mirosław Krupiński

*Źródło: AIPN Gd, 253/8973, k. 3, mps.*

---

<sup>a</sup> *W oryginale Ogólnopolski.*

<sup>b</sup> *W oryginale Ogólnopolskiego.*

## Nr 4

*1981 grudzień 15 – Komunikat Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” i Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” na temat pozostania w Stoczni Gdańskiej w czasie pacyfikacji*

### Komunikat nr 4

Krajowy Komitet Strajkowy informuje społeczeństwo, że jego przedstawiciele na terenie Stoczni Gdańskiej pozostają z załogą do końca prowadzenia akcji w tym miejscu.

Tę samą decyzję podjął Komitet Strajkowy Regionu Gdańsk[iego].

Jednocześnie oświadczamy, że zakończenie strajku w stoczni nie oznacza końca działania naszych komitetów.

Ci, którzy są na zewnątrz stoczni, przejmą działanie – o czym powiadomią społeczeństwo w swoich komunikatach.

Za Regionalny Komitet Strajkowy:

Szymon Pawlicki<sup>1</sup>

Marian Miąskowski<sup>2</sup>

Lesław Buczkowski<sup>3</sup>

Jerzy Gawęda<sup>4</sup>

---

<sup>1</sup> Szymon Pawlicki (ur. 1935) – działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. delegat na I WZD Regionu Gdańskiego, członek Zarządu Regionu, delegat na I KZD. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej, członek RKS, następnie aresztowany. We wrześniu 1982 r. zwolniony ze względu na stan zdrowia, potem aktywny w podziemiu.

<sup>2</sup> Marian Miąskowski (ur. 1954) – działacz NSZZ „Solidarność”. Członek Zarządu Regionu Gdańskiego, przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Resortu Łączności.

<sup>3</sup> Lesław Buczkowski (1931–1987) – działacz NSZZ „Solidarność”. We wrześniu 1980 r. członek delegacji Ogólnopolskiej Komisji Pracowników Nauki na rozmowy z komisją rządową. W 1981 r. delegat i członek Prezydium na I WZD Regionu Gdańskiego, następnie członek Zarządu Regionu Gdańskiego, delegat na I KZD. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej, członek RKS.

<sup>4</sup> Jerzy Gawęda (ur. 1934) – działacz NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Spółdzielczości Inwalidów, członek Zarządu Regionu Gdańskiego.

Krzysztof Dowgiałło<sup>5</sup>  
Za Krajowy Komitet Strajkowy:  
Miroslaw Krupiński  
Aleksander Przygodziński  
Jan Waszkiewicz  
Leszek Woźnicki<sup>6</sup>  
Bronisław Sarzyński<sup>7</sup>

*Źródło: AIPN Gd, 253/8973, k. 8, mps.*

---

<sup>5</sup> Krzysztof Dowgiałło (ur. 1938) – w sierpniu 1980 r. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Od 1981 r. członek Zarządu Regionu Gdańskiego. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej, aresztowany, skazany na 4 lata więzienia. Zwolniony w 1983 r. Od 1986 r. przedstawiciel Regionu Gdańskiego w TKK. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>6</sup> Leszek Woźnicki – działacz NSZZ „Solidarność” w Regionie Gdańskim. Po wprowadzeniu stanu wojennego członek KKS.

<sup>7</sup> Bronisław Sarzyński (1931–2003) – działacz NSZZ „Solidarność”. Członek KZ „Solidarności” Pracowników Oświaty i Wychowania. Od kwietnia 1981 r. wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sekcji Oświaty i Wychowania „S”. Uczestnik rozmów z przedstawicielami Ministerstwa Oświaty w sprawie Karty nauczyciela. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizator strajku w Stoczni Gdańskiej, członek KKS. Zatrzymany i skazany na karę grzywny, następnie w ukryciu. Od lutego 1982 r. współpracownik OKO, później RKK. Od grudnia 1988 r. na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

## **Nr 5**

*1981 grudzień 16 – Komunikat Mirosława Krupińskiego w imieniu Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” i Regionalnego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność”*

### **Komunikat nr 5**

Okolo godz. 6.00 dnia 16 grudnia 1981 r. nastąpił atak wojska i milicji na Stocznię Gdańską. Czołgi sforsowały bramy Stoczni, tamując je przy-czepą, na której stali ludzie. Nie mamy w tej chwili dokładnych informacji o ofiarach.

Stocznia Remontowa im. Józefa Piłsudskiego trwa.

Trwają strajki w innych zakładach Trójmiasta i całego kraju.

Jeszcze Polska nie zginęła.

Za Krajowy i Regionalny Komitet Strajkowy  
Mirosław Krupiński  
wiceprzew[odniczący] KK NSZZ „Solidarność”

*Źródło: AIPN Gd, 253/8973, k. 33, rkps.*



*1981 grudzień 19 – Apel wydany przez Eugeniusza Szumiejkę w imieniu Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ „Solidarność” o organizowanie protestów przeciwko stanowi wojennemu*

Rodacy!

Teraz już wszystkim stało się jasne, że scenariusz akcji mającej na celu ubezwłasnowolnienie narodu, odebranie mu wywalczonych po Sierpniu praw i definitywne wyhamowanie procesu demokratyzacji życia w Polsce przygotowywany był od dawna.

Wprowadzono stan wojenny i powołano WRON nie po to, aby przezwyciężyć głęboki kryzys gospodarczy i zapobiec wstecznym działaniom aparatu administracyjno-politycznego, lecz po to, aby odebrać społeczeństwu prawo do samostanowienia i rozbić Związek „Solidarność”. W tym celu aresztowano i internowano przywódców związkowych i działaczy, bezustannie zatrzymuje się i aresztuje wszystkich, którzy nie godzą się lub mogliby nie zgodzić się na treści tzw. odnowy socjalistycznej. Liczono, że po takiej „czystce” naród zastraszony i zniewolony wykaże posłuszeństwo neostalinowskim formom i strukturom zarządzania. Że pod lufami karabinów i pod milicyjną pałą, wspartą drakońskimi przepisami prawa wojennego, społeczeństwo załame się. Lecz próba ta nie powiodła się. Od pierwszego dnia stanęły w strajku liczne zakłady pracy na terenie Polski, zdecydowane walczyć o uwolnienie przywódców i działaczy związkowych, o wolność i honor naszego narodu.

W ciągu kilku dni cały świat ujrzał prawdę o Polsce i Polakach, prawdę, że to nie tzw. ekstremalni działacze związkowi, lecz cały naród przeciwny jest obcej sobie linii działania aparatu politycznego.

Rodacy! Aresztowano naszego przywódcę Lecha Wałęsę<sup>1</sup> nie po to, aby z nim szukać dróg przezwyciężenia tragicznej sytuacji gospodarczej

---

<sup>1</sup> Lech Wałęsa (ur. 1943) – od 1978 r. członek Wolnych Związków Zawodowych, od 1979 r. w redakcji „Robotnika Wybrzeża”. W sierpniu 1980 r. przewodniczący MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Przewodniczący NSZZ „Solidarność”: przewodniczący MKZ Gdańsk, KKP i KK. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Chylicach, Otwocku i Arłamowie, zwolniony w listopadzie 1982 r., następnie traktowany przez władze ostentacyjnie jako „osoba prywatna”. W październiku 1983 r. laureat Pokojowej Nagrody Nobla. Od października 1987 r. przewodniczący

i politycznej kraju, lecz po to, aby Go zmusić do wywarcia na społeczeństwie kapitulanczej postawy. Bądźmy spokojni. Lech Wałęsa zawsze był i zawsze z nami pozostanie. W chwili obecnej ocalała część Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” bierze na siebie obowiązek prowadzenia walki o odzyskanie praw do życia w prawdzie i godności.

Apelujemy do wszystkich, komu droga jest demokracja i sprawiedliwość w naszej Ojczyźnie. **Nie poddawajcie się psychozie niemocy!** Wytresowane ZOMO ma nas zastraszyć, sterroryzować, zgnieść psychicznie, odebrać wolę walki. Ale w gruncie rzeczy ZOMO i stojący za ich plecami stanowią garstkę, siła zaś tkwi w nas, wielomilionowym narodzie. **Zakładajcie komitety strajkowe!** W każdym regionie, w każdym zakładzie, w każdym osiedlu i w każdej wsi. Zawsze w najcięższych chwilach wykazywaliśmy zdolności do samoobrony i samoorganizowania się.

Dotychczasowa ocena sytuacji wskazuje, że walka będzie długa. Taka walka wymaga nie tylko determinacji. Wymaga nade wszystko dojrzałości i konsekwencji w działaniu. **Winna ona w najbliższym czasie skupić się na samopomocy społecznej i na odmowie wszelkiej współpracy społeczeństwa z wewnętrznym okupantem.** A także na przekonywaniu żołnierzy i milicjantów, że ich głównym obowiązkiem jest obrona gnębiętego narodu i Ojczyzny. Wierzymy, że nie wezmą oni więcej na swoje sumienie przelanej krwi niewinnych ludzi, desperacko broniących się przed powtórny zniwoleniem.

Nie jest jeszcze za późno, aby ustrzec się przed narodową tragedią. Apelujemy do władz o opamiętanie się i podjęcie oczekiwanego od dziesięcioleci szczerego dialogu ze społeczeństwem. Pierwszym wynikiem tych rozmów winno być wypuszczenie na wolność aresztowanych i internowanych przywódców związkowych i działaczy oraz odwołanie absurdalnego, niczym nieuzasadnionego stanu wojennego. Końcowym efektem tych rozmów winno być oczekiwane przez wszystkich porozumienie narodowe. Do takiego dialogu, mimo zaistniałej sytuacji, jesteśmy gotowi. Oczywistym jest to, że w dialogu tym przewodzić nam ma Lech Wałęsa.

Bądźmy jak nigdy dotąd solidarni i życzliwi sobie.

---

Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”. W latach 1988–1989 uczestnik negocjacji z przedstawicielami władzy w Magdalence i przy okrągłym stole. W latach 1990–1995 prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Niech Bóg kieruje myślami i działaniem wszystkich ludzi dobrej woli  
w naszej Ojczyźnie.

Za Krajowy Komitet Strajkowy Eugeniusz Szumiejko  
(członek Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”)

*Źródło: Zbiory Eugeniusza Szumiejki.*

1982 styczeń 30 – Komunikat nr 1 Ogólnopolskiego Komitetu Oporu NSZZ „Solidarność” na temat bieżącej sytuacji

Rodacy!

Zostaliśmy brutalnie zatrzymani na drodze walki o odzyskanie godności i należny człowiekowi i narodowi szacunek, o uznanie należnego nam miejsca we własnej ojczyźnie oraz przysługujących praw do kształtowania swojej rzeczywistości, do jednoczenia własnych myśli i działań.

Autorzy stanu wojennego nadal liczą na szok, brutalność i terror psychiczny, na obezwładniającą propagandę. Zjednoczeni i świadomi swej wolności u duchowej siły, możemy skutecznie przeciwstawić się wrogom naszej wolności i suwerenności. W obronie narodowego i ludzkiego dramatu musimy zapomnieć o sprawach drugorzędnych, o dzielących nas różnicach zdań. Nie wolno swoim działaniem doprowadzić do rozbicia polskiej nadziei, do doświadczenia goryczy utraconego czasu.

Zawsze w najcięższych chwilach naszych dziejów naród polski wykazywał godne najwyższego podziwu zdolności samoobrony i czynnego przetrwania. Dziś naszym obowiązkiem jest organizowanie się w masowy, ogólnospołeczny, podziemny ruch oporu. W tej działalności nie wolno nam jednak zapominać, że każdej grupie konspiracyjnej przeświecać muszą cele humanitarne, głęboko zakorzeniona w narodzie etyka chrześcijańska, a celem najważniejszym jest los naszej ojczyzny i każdego Polaka.

1. Każda władza w swym działaniu musi się opierać na porozumieniu i współpracy z własnym narodem, ponieważ to naród poprzez swą pracę tworzy wartości duchowe i materialne kraju, kształtuje swą przyszłość, wreszcie wybiera i kontroluje stworzone przez siebie władze. Władza stawiająca siebie ponad wolą narodu, izolująca się od świata pracy i niereprezentująca jego oczekiwań nie ma racji bytu w posierpniowej Polsce.

Reforma życia politycznego, gospodarczego i społecznego wprowadzona pod przymusem dekretów stanu wojennego i milicyjnych pałek, pozbawiona akceptacji, udziału i kontroli społeczeństwa nie przyniesie pozytywnych dla kraju efektów i praktycznie pozostanie tylko hasłem i czczym frazesem. Pogarszający się z dnia na dzień stan gospodarki narodowej, wprowadzenie drakańskich cen na podstawowe artykuły spożywcze i przemysłowe spo-

wodować może niespotykane w naszej Ojczyźnie zubożenie społeczeństwa oraz zagrożenie jego biologicznej egzystencji. Wzrastająca w sposób niemal lawinowy desperacja społeczeństwa doprowadzić może do niekontrolowanego i nieobliczalnego w skutki wybuchu gniewu. By do tego nie doszło, władze muszą, jeśli nie przewidują zbrojnej pomocy swych przyjaciół, zdecydować się na dialog i porozumienia ze społeczeństwem. Reprezentantem jego idei i programu jest utworzony w sierpniu 1980 r. dziesięciomilionowy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Władze muszą podjąć z „Solidarnością” przerwany przez siebie dialog bez względu na to, jak dalece oszczerczo i odwetowo traktują obecnie związek i jego członków.

Reprezentantem związku w tych rozmowach może być tylko Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą na czele. Żadne powstające organizacje związkowe nie mają prawa podejmować takich rozmów. Prawa tego pozbawiamy również tych działaczy związkowych, którzy zdradzili idee „Solidarności” lub podjęli próbę samodzielnego dogadywania się z władzami.

Również Ogólnopolski Komitet Oporu NSZZ „Solidarność”, utworzony z pozostających na wolności członków Komisji Krajowej i osób działających w KK, biorąc na siebie obowiązek koordynowania działalności konspiracyjnej na terenie całego kraju, odrzuca jakąkolwiek ewentualność reprezentowania związku w oficjalnych rozmowach z władzami.

Swą postawą powinniśmy wykazać, że nie pozwolimy rozbić swej jedności i codziennej solidarności. Jako załogi zakładów pracy musimy zdecydowanie i konsekwentnie żądać uwolnienia aresztowanych i internowanych koleżanek i kolegów z pracy, swego przywódcy związkowego Lecha Wałęsy i innych represjonowanych działaczy. Kierownikom zakładów pracy należy przypominać, że ich służbowym obowiązkiem jest zajęcie się losem podwładnych i prześladowanych przez władze pracowników.

Żadna rodzina osoby represjonowanej nie może zostać pozbawiona naszej pomocy materialnej i naszej opieki. Nasza pomoc i opieka nad tymi rodzinami muszą wykluczyć jakąkolwiek wątpliwość co do bezinteresownego celu naszego działania. Pamiętajmy, że obecnie wiele rodzin osób aresztowanych i internowanych oraz ukrywających się nachodzonych jest przez funkcjonariuszy MO i SB, również pod pretekstem niesienia tym rodzinom pomocy.

Aby nasza pomoc objęła swym działaniem wymienione rodziny, należy prowadzić ewidencję osób represjonowanych. Również ewidencji podlegać

muszą osoby, które swą współpracą z władzami przyczyniają się do podtrzymywania lub wzmagania systemu represji wobec ludzi przeciwstawiających się stanowi wojennemu i narzuconej dyktaturze, które swą aktywną działalnością czynnie wspierają reżim. Ujawniajcie także nazwiska tych przełożonych, którzy łamią kodeksy moralne ludzi, zmuszając ich do podpisywania deklaracji lojalności wobec WRON-y<sup>1</sup>. Każda z tych osób winna mieć świadomość, że jej działalność podlega społecznej kontroli, zostanie ujawniona, a społeczeństwo osądzi kiedyś jej postępowanie. Istotną sprawą działalności konspiracyjnej jest przekazywanie niezależnej informacji. Jest to duże psychiczne wsparcie, szczególnie [dla] osób podatnych na cyniczną i zastraszającą propagandę władz.

3. System, który nam narzucono po wojnie, nie realizuje udziału społeczeństwa w rządzeniu państwem, choć gwarantuje to Konstytucja PRL. Sejm, rady narodowe, organizacje i stowarzyszenia polityczne, społeczne i zawodowe, stwarzając wrażenie uczestniczenia społeczeństwa w procesie kształtowania i współdecydowania o sobie i losie swego kraju, stały się w rzeczywistości uległym narzędziem sprawowania władzy przez aparat polityczno-państwowy, posłuszny woli i siłom wrogim wszelkim przejawom demokratyzacji życia społecznego, niezależnych związków zawodowych, niezależnych organizacji studenckich i uczniowskich, niezależnych stowarzyszeń twórczych i naukowych oraz ich programów.

Program „Solidarności” zreformowania życia politycznego, gospodarczego i społecznego w naszym kraju został przez władze potraktowany jako zamach na polską rację stanu, zamach na władzę i zamach na socjalizm. Wysuwając absurdalne oskarżenia pod adresem NSZZ „Solidarność” o na-

---

<sup>1</sup> Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego była niekonstytucyjnym ciałem, które formalnie przejęło władzę w Polsce wraz z wprowadzeniem stanu wojennego 13 XII 1981 r. Na czele WRON stał gen. Wojciech Jaruzelski, a w jej skład wchodziła grupa 22 oficerów Wojska Polskiego w stopniach od pułkownika do generała, m.in. generałowie Czesław Kiszczak i Florian Siwicki, a także (umieszczony w niej głównie w celach propagandowych) polski kosmonauta ppłk Mirosław Hermaszewski. WRON nie sprawowała realnej władzy. Spoczywała ona wówczas przede wszystkim w rękach stojącego na czele wszystkich najważniejszych instytucji Wojciecha Jaruzelskiego. Istotne znaczenie miała także realnie spełniająca funkcję rządu grupa działaczy partyjnych, nazywana przez historyków dyrektoriatem. W jej skład oprócz Jaruzelskiego wchodził m.in.: szef MSW Czesław Kiszczak, szef MON Florian Siwicki, wicepremier Mieczysław Rakowski, sekretarz KC PZPR ds. propagandy Stefan Olszowski oraz sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski, odpowiedzialny m.in. za stosunki władz z Kościołem katolickim. Zob. A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy, lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 300–301.

ruszenie trwałości granic, międzynarodowych sojuszków militarnych i politycznych, władze raz jeszcze dowiodły, że nie dopuszczają, aby społeczeństwo poprzez samorządy terytorialne i pracownicze, poprzez prawdziwe społeczne rady gospodarki, kultury i edukacji, niezależne organa wymiaru sprawiedliwości, poprzez nowo wybrany sejm, a w najważniejszych sprawach poprzez ogólnonarodowe referenda mogło mieć autentyczny wpływ na życie w swoim własnym kraju czy mogło kontrolować wybrane przez siebie władze.

Historia ostatnich miesięcy i dni udowodniła, że rządzący naszym krajem mogą zgodzić się jedynie na atrapy demokracji. Taką atrapą jest wprowadzona pod terrorem tzw. reforma gospodarcza, a wraz z nią ugodowe struktury w postaci Społecznej Rady Gospodarczej, Narodowej Rady Kultury, Trybunału Stanu, komisji socjalno-bytowych oraz utworzonego ostatnio Obywatelskiego Komitetu Ocalenia Narodowego.

W tym najważniejszym dla powojennej Polski okresie nie wolno nam nabrać się na kolejny fałsz. Nie akceptujemy powyższych struktur, gdyż akceptacja będzie równoznaczna z naszą zgodą na fikcję demokracji, będzie także wyrokiem na NSZZ „Solidarność” i wszystkie pozostałe niezależne związki i organizacje.

4. Bieg wydarzeń i ocena dotychczasowej sytuacji nakazują, że czas prowadzenia działalności naszego związku w warunkach konspiracji będzie długi. Taka działalność wymaga nie tylko poświęcenia. Bardziej wymaga wielkiej dojrzałości, opanowania emocji, cierpliwości i konsekwencji. Pamiętajmy o tym.

Elementem działalności konspiracyjnej jest m.in. bierny opór. Mamy moralne prawo stosować go wszędzie tam, gdzie jest to możliwe i sensowne, gdyż każdy naród ma prawo nie akceptować władzy, jeśli cel, który ta władza obrała, jest zły i służy interesom obcym narodowi.

Rodacy! Żadna siła nie złamie woli walki naszego narodu.

OKO NSZZ „Solidarność”  
„Mieszko”<sup>2</sup>

*Źródło: „Solidarność Północna”, luty 1982, nr 1.*

---

<sup>2</sup> Tym wspólnym pseudonimem posługiwali się Andrzej Konarski i Eugeniusz Szumiejko.

*1982 luty 22 – Oświadczenie Ogólnopolskiego Komitetu Oporu NSZZ „Solidarność” na temat celów działania*

### Oświadczenie

Ogólnopolski Komitet Oporu NSZZ „Solidarność” jest kontynuatorem Krajowego Komitetu Strajkowego, powołanego 13 grudnia 1981 w Stoczni Gdańskiej, oraz regionalnych komitetów strajkowych działających w kraju od czasu wprowadzenia stanu wojennego.

OKO NSZZ „Solidarność” bierze na siebie obowiązek kierowania działalnością konspiracyjną związku na terenie całego kraju. Funkcję naczelnego organu związku będzie pełnił do czasu:

1. odwołania stanu wojennego, a co za tym idzie, przywrócenia NSZZ „Solidarność” prawa do legalnej i statutowej działalności.

2. Uwolnienia uwięzionych i internowanych działaczy związkowych, opozycyjnych, studentów i intelektualistów.

3. Podjęcia przez ekipę rządzącą właściwego dialogu z pełnym składem Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pod przewodnictwem Lecha Wałęsy.

OKO NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem do członków „Solidarności” o organizowanie w konspiracji struktur związkowych NSZZ „Solidarność” na szczeblu zakładów pracy, miast i regionów oraz o nawiązanie kontaktów z centralami okręgów OKO.

Walka o Polskę wymaga solidarności.

Być może już wkrótce przyjdzie podjąć takie decyzje, do realizacji których potrzebna będzie determinacja i przygotowanie organizacyjne wszystkich Polaków. Wierzymy, że do współpracy z OKO NSZZ „Solidarność” przystąpią organizacje podziemne wszystkich zawieszonych niezależnych związków i organizacji w naszej ojczyźnie.

Ogólnopolski Komitet Oporu NSZZ „Solidarność” „Mieszko”

*Źródło: „Solidarność Północna”, luty 1982, nr 1.*



*1982 kwiecień 22 – Komunikat o powstaniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

Dnia 22 IV 1982 r. spotkali się przedstawiciele NSZZ „Solidarność” regionu Gdańska, Dolnego Śląska, Mazowsza, Małopolski. Po omówieniu sytuacji w związku i w kraju – wypracowano wspólne stanowisko w s[prawie] programu działania oraz środków i metod prowadzących do jego realizacji.

Niżej podpisani przedstawiciele czterech regionów zobowiązali się:

- koordynować działania zmierzające do odwołania stanu wojennego, zwolnienia internowanych i skazanych, przywrócenia praw obywatelskich;
- koordynować walkę o prawo do działalności NSZZ „Solidarność”.

Działalność naszą prowadzi będziemy w ramach Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej do czasu wznowienia prac przez Krajową Komisję NSZZ „Solidarność” z L[eczem] Wałęsą na czele.

Prosimy inne regiony i ośrodki o współpracę w miarę możliwości organizacyjnych i technicznych.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak<sup>1</sup> (Region Mazowsze)  
Władysław Frasyniuk<sup>2</sup> (Region Dolny Śląsk)

---

<sup>1</sup> Zbigniew Bujak (ur. 1954) – od 1978 r. współpracownik KSS „KOR”. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajków w ZM „Ursus”. Od września 1980 r. działacz NSZZ „Solidarność”. W 1980 r. przewodniczący MKZ Mazowsze, od 1981 r. przewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze. Członek KKP. W listopadzie 1981 r. współzałożyciel Klubów Rzeczypospolitej Samorządnej „Wolność-Sprawiedliwość-Niepodległość”. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał. Członek TKK od kwietnia 1982 do maja 1986 r. Od maja 1982 r. członek RKW Mazowsze. 31 V 1986 r. zatrzymany, we wrześniu tego roku zwolniony na mocy amnestii. Od września 1986 r. członek TRS, od 25 X 1987 r. KKW, od grudnia 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>2</sup> Władysław Frasyniuk (ur. 1954) – współorganizator strajku w MPK we Wrocławiu w sierpniu 1980 r. Działacz NSZZ „Solidarność”. Od września 1980 r. członek Prezydium MKZ Wrocław, od marca 1981 r. przewodniczący. Od czerwca 1981 r. przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał. Od grudnia 1981 r. członek RKS. Od kwietnia 1981 r. w TKK. W październiku 1982 r. zatrzymany, w listopadzie skazany na 6 lat pozbawienia wolności. Wypuszczony na mocy amnestii w lipcu 1984 r. W lutym 1985 r. ponownie aresztowany, w czerwcu tego roku skazany na 3,5 roku więzienia. Wypuszczony we wrześniu 1986 r.

Władysław Hardek<sup>3</sup> (Region Małopolska)  
Bogdan Lis<sup>4</sup> (Region Gdańsk[i])

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 IV 1982, nr 11.*

---

na mocy amnestii. Członek TRS, KKW i Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>3</sup> Władysław Hardek (ur. 1945) – jeden z przywódców strajku w Hucie im. Lenina w sierpniu 1980 r. Działacz NSZZ „Solidarność”, od września 1980 r. przewodniczący Komisji Robotniczej Hutników. Członek Prezydium MKZ Małopolska. Od lipca 1981 r. członek Zarządu Regionu Małopolska. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał. Od stycznia 1982 r. członek RKW Małopolska. Na początku 1982 r. członek OKO. Członek TKK od kwietnia 1982 r. Aresztowany w sierpniu 1983 r., zwolniony po wystąpieniu telewizyjnym. W 1987 r. wyjechał do Niemiec.

<sup>4</sup> Bogdan Lis (ur. 1952) – uczestnik protestów robotniczych w grudniu 1970 r. Od 1978 r. działacz Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. W sierpniu 1980 r. przewodniczący Komitetu Strajkowego w Zakładach Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki „Elmor”, współorganizator MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, wiceprzewodniczący Prezydium MKS. Wiceprzewodniczący MKZ Gdańsk. Od lipca 1981 r. w Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał. Od kwietnia 1982 r. w TKK. Od maja 1982 r. członek RKK. Aresztowany w czerwcu 1984 r., oskarżony o zdradę ojczyzny, wypuszczony w grudniu 1984 r. Ponownie aresztowany w lutym 1985 r. Skazany na 2,5 roku więzienia. Wypuszczony we wrześniu 1986 r. na mocy amnestii. Członek TRS, KKW i Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

1982 kwiecień 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie programu działania związku

### Oświadczenie w sprawie form i metod działania

Zamach 13 grudnia wprowadza rządy bezprawia, niszczy oświatę i kulturę, przekreśla szanse na poprawę sytuacji gospodarczej, co oznacza nędzę i bezrobocie. Jeżeli społeczeństwo nie przeciwstawi się władzy, grozi mu rozbitcie i całkowite zniewolenie. Będzie to nie tylko powrót do czasów przedsierniowych, będzie to powrót do stalinowskiego systemu, z próbą kolektywizacji wsi i unicestwieniem niezależności Kościoła.

Jak możemy obronić się przed przemocą i terrorem? Jak walczyć o nasze prawa ludzkie i obywatelskie? Jak walczyć o NSZZ „Solidarność”?

Przede wszystkim musimy odbudowywać struktury związkowe i organizować się do wspólnego działania. W ciągu tych kilku miesięcy społeczeństwo wypracowało powszechne już w tej chwili formy oporu. Otoczono opieką represjonowanych i ich rodziny. Zbudowano podstawy niezależnego obiegu informacji i łączności między odradzającymi się strukturami związkowymi. We wszystkich środowiskach bojkotowani są kolaboranci<sup>1</sup> i nadgorliwcy. Protest wobec rządów WRON manifestowany jest w najrozmaitszy sposób.

Aby kontynuowanie działalności związkowej było czymś więcej niż wyrazem naszego moralnego sprzeciwu, musimy jej nadać kształt organizacyjny, który z jednej strony zapewni trwałe funkcjonowanie, z drugiej – możliwości przeprowadzenia masowych skutecznych akcji. Udzielimy poparcia wszelkim zmierzającym do tego celu inicjatywom.

Przede wszystkim należy się jednak skoncentrować na tym, by w każdym zakładzie zorganizować:

– Komitety pomocy społecznej niosące pomoc materialną pracownikom i działaczom pozbawionym środków utrzymania,

---

<sup>1</sup> W czasie stanu wojennego w środowiskach opozycyjnych używano – nawiązując do czasów okupacji niemieckiej – określenia „kolaborant” w odniesieniu do osób aktywnie popierających politykę władz.

- Dyskusyjne kluby „Solidarności” złożone z przedstawicieli różnych środowisk, wypracowujące taktykę działania związku,
- drukarnie umożliwiające sprawny obieg informacji, a w większych zakładach – pisma.

Realizacja tych zadań jest warunkiem powodzenia skoordynowanych w skali regionu i kraju akcji, także – w przypadku kiedy nie da się tego uniknąć – strajku generalnego.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna  
NSZZ „Solidarność”  
Z[bigniew] Bujak (Region Mazowsze)  
W[ładysław] Frasyniuk (Region Dolny Śląsk)  
W[ładysław] Hardek (Region Małopolska)  
B[ogdan] Lis (Region Gdańsk[i])

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 IV 1982, nr 11.*

## Nr 11

1982 kwiecień 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie ugody narodowej

Rozwiązanie stojących przed Polską problemów jest niemożliwe bez podjęcia rozmów między władzą a społeczeństwem. By zmusić nas do uznania konieczności negocjacji z władzami NSZZ „Solidarność” z L[echem] Wałęsą na czele zdecydowani jesteśmy na wszelkie działania, na wszelkie formy nacisku. Jako płaszczyznę negocjacji gotowi jesteśmy przyjąć sformułowane przez Prymasowską Radę Społeczną warunki ugody narodowej<sup>1</sup>. Jednocześnie oświadczamy, że jedynym warunkiem rozpoczęcia rozmów jest zwolnienie wszystkich internowanych i amnestia dla aresztowanych oraz skazanych. Jest to warunek, od którego nie odstępimy.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna  
NSZZ „Solidarność”  
Z[bigniew] Bujak (Region Mazowsze)  
W[ładysław] Frasyniuk (Region Dolny Śląsk)  
W[ładysław] Hardek (Region Małopolska)  
B[ogdan] Lis (Region Gdańsk[i])

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 IV 1982, nr 11.

---

<sup>1</sup> Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej – dokument opracowany przez grupę doradców prymasa Józefa Glempa, opublikowany 5 IV 1982 r. W dokumencie tym apelowano, by władze podjęły negocjacje z przedstawicielami NSZZ „Solidarność”. Zob. Tezy Prymasowskiej Rady Społecznej (5 IV 1982) [w:] *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–89*, oprac. P. Raina, Pelplin 1996.

1982 kwiecień 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” wobec groźby delegalizacji związku

Rozwiązanie NZS<sup>1</sup> i SDP<sup>2</sup>, artykuły w prasie, wreszcie docierające do nas nieoficjalne informacje – wszystko to świadczy o tym, że stoimy wobec groźby delegalizacji NSZZ „Solidarność”.

Moralnym i statutowym obowiązkiem członków NSZZ „Solidarność” jest bezkompromisowa walka o prawo do istnienia i działania związku.

Apelujemy do społeczeństwa i związkowców świata o udzielenie poparcia naszej walce.

Oświadczamy, że w sytuacji rozwiązania NSZZ „Solidarność” nie zawahamy się przed wezwaniem do strajku generalnego i do czynnej obrony zakładów pracy.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna  
NSZZ „Solidarność”  
Z[bigniew] Bujak (Region Mazowsze)  
W[ładysław] Frasyniuk (Region Dolny Śląsk)  
W[ładysław] Hardek (Region Małopolska)  
B[ogdan] Lis (Region Gdańsk[i])

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 IV 1982, nr 11.

---

<sup>1</sup> Niezależne Zrzeszenie Studentów – organizacja studencka powstała po sierpniu 1980 r., zarejestrowana 17 II 1981 r. Prowadziła działalność samokształceniową, kulturalną, wydawniczą i polityczną. NZS zostało rozwiązane 2 I 1982 r. Następnie tworzono organizacje podziemne nawiązujące do jego idei. Odbudowa struktur NZS postępowała od 1986 r. Zob. A. Anusz, *Niezależne Zrzeszenie Studentów w latach 1980–1989*, Warszawa 1991; Jarosław Guzy: *u źródeł złego i dobrego. Rozmowy z pierwszym przewodniczącym Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS*, oprac. i uzup. przypisami R. Spalek, Warszawa 2009; T. Kozłowski, *Niezależne Zrzeszenie Studentów 1980–1989* [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 7, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.

<sup>2</sup> Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich – organizacja zrzeszająca dziennikarzy powstała w 1951 r. W latach 1980–1981 pod kierownictwem Stefana Bratkowskiego SDP związało się z ruchem „Solidarności”. Po wprowadzeniu stanu wojennego SDP rozwiązano, tworząc na jego miejsce Stowarzyszenie Dziennikarzy PRL. Zob. D. Fikus, *Foksal '81*, Warszawa 1984.

## Nr 13

*1982 kwiecień 22 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o udział w protestach 13 maja 1982 r.*

### **Do wszystkich członków NSZZ „Solidarność”. Do społeczeństwa polskiego**

Mija piąty miesiąc wprowadzenia stanu wojennego. Wbrew kalkulacjom władzy opór społeczeństwa nie słabnie. Cały naród piętnuje kolaborantów i odmawia współpracy z WRON. Na najwyższe uznanie zasługuje postawa tysięcy internowanych i aresztowanych, którzy w obozach, więzieniach i na salach sądowych odważnie głoszą ideę „Solidarność”. Dopóki nie zostaną zwolnieni, dopóty 13 każdego miesiąca będzie dniem protestu przeciwko przemocy i bezprawia, dniem pamięci i hołdu dla tych, którzy w Grudniu '81 oddali swoje życie za wolność.

**Wzywamy**, by 13 maja zakłady w całym kraju przerwały pracę od 12 do 12.15. Upominamy się o wolność dla działaczy zakładowych i dla władz związku z Lechem Wałęsą na czele.

**Apelujemy**, by 13 maja o 12 zamarł na minutę ruch na ulicach miast. Niech staną tramwaje i autobusy, samochody i przechodnie, niech rozlegnie się głos klaksonów.

Koordynacja akcji w całym kraju stanie się sprawdzianem naszej solidarności i siły.

Wzywamy inne regiony, aby przyłączyły się do naszego protestu, nie rezygnując jednak z zaplanowanych na 13 maja akcji lokalnych.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna  
NSZZ „Solidarność”  
Z[bigniew] Bujak (Region Mazowsze)  
W[ładysław] Frasyniuk (Region Dolny Śląsk)  
W[ładysław] Hardek (Region Małopolska)  
B[ogdan] Lis (Region Gdańsk[i])

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 IV 1982, nr 11.*

1982 lipiec 9 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie celów działania podziemnej „Solidarności”

5 × tak

**Po pierwsze**, walczymy o to, aby uwolnić internowanych działaczy związkowych wszystkich szczebli, na czele z przewodniczącym związku Lechem Wałęsą; aby ogłoszono amnestię wobec wszystkich skazanych za działalność związkową po 13 grudnia 1981 r.; aby zaniechano ścigania pozostałych osób prowadzących taką działalność w tym okresie; aby przywrócono do pracy na poprzednich stanowiskach bądź zapewniono równorzędne warunki pracy osobom zwolnionym za przynależność do NSZZ „Solidarność” i działalność związkową; aby zapewniono odszkodowania za krzywdy moralne i materialne ofiarom stanu wojennego i ich rodzinom.

**Po drugie**, zmierzamy do tego, aby władze uznały legalność działania NSZZ „Solidarność” i innych związków zawodowych, tak aby mogły one prowadzić swoją działalność statutową w zgodzie z Konstytucją PRL, konwencjami międzynarodowymi i porozumieniami z Gdańską i Jastrzębia. Kwestie sporne powinny być uzgodnione ze statutowymi władzami „Solidarności”, a ewentualne warunki nie powinny naruszać niezależności związku.

**Po trzecie**, jesteśmy przekonani, że prawdziwe porozumienie narodowe wymaga przerwania raz na zawsze ciągu wzajemnych oskarżeń. Historia uczy, że polski świat pracy potrzebuje niezależnej i samorządnej reprezentacji swoich grupowych interesów. Okres stanu wojennego wskazuje na to, że „Solidarność” pozostaje dla swoich członków taką reprezentacją. Nie chcemy być ani rządem, ani partią polityczną. Chcemy być niezależnym i samorządnym ruchem związkowym. Trzeba na nowo pisać kolejny rozdział historii naszego kraju.

**Po czwarte**, dążymy do wprowadzenia w Polsce zasad porozumienia narodowego, przez co rozumiemy w sferze związkowej zagwarantowanie odpowiednich mechanizmów rozwiązywania konfliktów między interesami ekonomicznymi i społecznymi zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” pracowników i ich rodzin a interesami grup i interesem ogólnonarodowym drogą negocjacji, arbitrażu i współdziałania na szczeblu zakłado-



wym, lokalnym i krajowym, tak aby zredukować do minimum konieczność strajków. Wielką rolę przypisujemy tu projektowi ustawy o zw[iązkach] zaw[odowych] w brzmieniu uzgodnionym z przedstawicielami wszystkich związków.

**Po piąte**, zmierzamy do budowy gwarancji porozumienia na przyszłość. Poprzemy wszystkie inicjatywy władzy prowadzące do odbudowy praworządności i budowy silnej, sprawiedliwej i uczciwej administracji państwowej. Gotowi jesteśmy współdziałać we wszystkich organach zapewniających styczność między reprezentacją poglądów i interesów różnych środowisk a władzą, o ile będą one miały wyraźnie określone odpowiednie kompetencje i tryb działania.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Mazowsze)  
Władysław Frasyński (Wrocław)  
Bogdan Lis (Gdańsk)<sup>1</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 14 VII 1982, nr 21.*

---

<sup>1</sup> W oświadczeniu opublikowanym na łamach „Tygodnika Mazowsze” brakuje podpisu reprezentującego Małopolskę Władysława Hardka.

*1982 lipiec 28 – Wstępne założenia deklaracji programowej Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” „Społeczeństwo podziemne”*

**Społeczeństwo podziemne**  
**Wstępne założenia deklaracji programowej**  
**TKK NSZZ „Solidarność”**

TKK poddaje pod szeroką społeczną dyskusję wstępne założenia deklaracji „Społeczeństwo podziemne”:

1. Doświadczenia ośmiu miesięcy<sup>1</sup> uczą, że walka o nasze cele wymaga powszechnego udziału społeczeństwa świadomego swych niezbywalnych praw i zorganizowanego do długofalowego działania. Wojna władzy ze społeczeństwem trwa – zmienia się tylko taktyka. Dziś władze formalnie walczą z NSZZ „Solidarność”, faktycznie jednak, kwestionując porozumienia sierpniowe, godzą w podstawowe interesy społeczeństwa. Pod osłoną stanu wojennego likwiduje się zdobytą po Sierpniu niezależność organizacji, a dyspozycyjny sejm uchwała ustawy odbierające to, co uzyskaliśmy w okresie przedgrudniowym. Społeczeństwo pozbawione zostało możliwości niezależnego działania i aktywnego kształtowania życia politycznego. Władze dążą do stworzenia porządku polityczno-prawnego, w którym jakiegokolwiek niezależne działania społeczne będą niemożliwe. Wszystkie decyzje czy obietnice mają na celu jedynie zyskanie na czasie; władza spodziewa się, że społeczeństwo zmęczone walką o byt i pozbawione perspektywy zrezygnuje z programu reformy, pogodzi się z utratą podmiotowości.

TKK konsekwentnie stoi na stanowisku, że tylko ugoda społeczna umożliwi Polsce wyjście z obecnego kryzysu. Propozycje ugody zostały już przez związek, Kościół i różne grupy społeczne przedstawione. Odpowiedzią był mur milczenia. Władza żąda jedynie spokoju, czyli posłuszeństwa i pracy. Pracy w warunkach marnotrawstwa i wyzysku.

2. Naszym celem jest budowa społeczeństwa samorządnego – Samorządnej Rzeczypospolitej – zgodnie z programem przyjętym na I KZD

---

<sup>1</sup> To jest od wprowadzenia stanu wojennego.

NSZZ „Solidarność”<sup>2</sup>. W obecnej sytuacji dojść do tego celu możemy tylko przez ruch społeczeństwa podziemnego.

TKK wzywa do organizowania powszechnego ruchu oporu i tworzenia społeczeństwa podziemnego. Ruch ten powinien objąć rozmaite obszary życia i aktywności społecznej. Wszystkie grupy i środowiska, miasto i wieś. Jest to podstawowym warunkiem jego siły, gdyż uniemożliwi władzy tworzenie i utrwalanie podziałów antagonizujących społeczeństwo. Podziemny ruch oporu musi zmniejszyć poczucie osamotnienia jednostki. Musi uczyć zbiorowego działania, umacniać świadomość, że tylko dzięki samoorganizacji i własnej inicjatywie możemy osiągnąć nasze cele. Musi ukazywać społeczeństwu tkwiącą w nim siłę.

3. Społeczeństwo podziemne powinno przede wszystkim:

- a) uniemożliwić działania władz zmierzające do rozbicia społeczeństwa,
- b) wykształcić zdolność samoorganizowania się i samoobrony,
- c) podnieść poziom kultury politycznej i przygotować społeczeństwo do życia w demokratycznej Polsce.

4. Ruch społeczeństwa podziemnego tworzą grupy zorganizowane w strukturach zakładowych i środowiskach zawodowych, w osiedlach bądź w kręgach przyjaciół. Charakter, zakres i formy działania każdej grupy zależą od jej możliwości.

5. Szczególną uwagę należy zwrócić na młodzież. Na niej, z natury najbardziej ofiarnej i bezkompromisowej spoczywa i nadal spoczywać będzie ciężar organizowania różnych form oporu. Masowy udział młodzieży w ruchu społeczeństwa podziemnego będzie zapowiedzią naszego zwycięstwa.

6. Każdy uczestnik grupy powinien znaleźć możliwość działania w ramach społeczeństwa podziemnego. Jest w nim miejsce dla wszystkich, którzy akceptują nasz program. W ruchu społeczeństwa podziemnego nie ma spraw małych i wielkich – liczy się suma postaw i działań świadczących o niezależności myśli, gotowości do pracy organizacyjnej czy niesienia pomocy potrzebującym. Liczy się konsekwencja, upór i odwaga w walce – gdy będzie ona konieczna.

---

<sup>2</sup> Pierwszy Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” odbywał się w dwóch turach: od 5 do 10 IX i od 26 IX do 7 X 1981 r. w Gdańsku. W czasie zjazdu wybrano krajowe władze związku, wprowadzono poprawki do jego statutu oraz opracowano program. Zob. B. Kaliski, „Anty-socjalistyczne zbiegowisko”? I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, Warszawa 2003; J. Holzer, *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Warszawa 1990, s. 263–289.

7. Proponujemy następujące podstawowe kierunki działania w ruchu społeczeństwa podziemnego:

a) organizowanie sekcji samopomocy dla represjonowanych, dla zwalnianych z pracy żyjących w niedostatku, chorych i innych potrzebujących materialnego i moralnego wsparcia;

b) organizowanie niezależnego obiegu informacji, działalność wydawnicza, poligrafia, kolportaż, akcje ulotkowe, demaskowanie celów propagandy władzy;

c) organizowanie nauczania i samokształcenia: oświata niezależna i niezależny ruch naukowy, kursy dokształcające, uniwersytety robotnicze i ludowe, kluby dyskusyjne, wydawnictwa naukowo-szkoleniowe, kształcenie organizatorów i działaczy ruchu, biblioteki, stypendia i zasiłki dla młodzieży uczącej się, nauczycieli, twórców, zakładanie fundacji społecznych itp.;

d) organizowanie akcji manifestujących istnienie oporu społecznego: obchody rocznicowe, plakaty, ulotki, udział w akcjach protestacyjnych proklamowanych przez regionalne ciała decyzyjne lub TKK;

e) organizowanie działalności gospodarczej (spółdzielnie, warsztaty pracy) oraz wpływanie na procesy gospodarcze.

8. Społeczeństwo podziemne zwalcza fasadowe organizacje montowane przez władze, organizuje bojkot środków oficjalnej propagandy, zebrania, dyskusji i imprez o charakterze politycznym lub propagandowym, przeciwstawia się postawom kolaboranckim. Społeczeństwo podziemne działa na rzecz rozwoju kultury narodowej, jednocześnie musi przeciwstawiać się dążeniom władz do jej jednostronnego wykorzystywania i instrumentalnego traktowania. Szczególna odpowiedzialność ciąży więc na środowiskach literackich, dziennikarskich i naukowych, a granicę, gdzie zaczyna się kolaboracja i działania sprzeczne z interesem narodowym, określać powinny środowiskowe kodeksy moralne.

9. Społeczeństwo podziemne powinno – poprzez naciski na władzę – tworzyć warunki przybliżające ugodę społeczną, a zarazem stopniowo zdobywać pozycje rozszerzające jego prawa społeczne i polityczne.

10. Ruch społeczeństwa podziemnego powinien być zdecentralizowany. Wszystkie ogniwa związku mają obowiązek podjęcia działań inspirujących i organizujących społeczeństwo podziemne. Funkcje konsultacyjno-koordynacyjne w regionach pełnią zakonspirowane regionalne ciała decyzyjne. Nadają one kierunek pracy, publikują w prasie podziemnej zalecenia, instrukcje i odezwy programowe. Koordynację ogólnopolską zapewnia TKK.

11. Oczekujemy, że ruch społeczeństwa podziemnego stanie się dodatkowym czynnikiem kształtującym sytuację międzynarodową zgodnie z interesem sprawy polskiej.

12. Proponowane działania stworzą ruch wspólnoty narodowej zjednoczonej wokół idei „Solidarności”. Społeczeństwo podziemne stanowić będzie bazę dla działalności politycznej również w przypadku delegalizacji związku. Zapobiegnie załamaniu się społeczeństwa. Będzie wywierać stały nacisk na władzę, zagrozi jej pełną izolacją i zmusi do uznania faktu, że tylko droga porozumienia prowadzi do rozwiązania problemów, przed którymi stoi aktualnie Polska. Ruch społeczeństwa podziemnego stworzy niezbędne warunki skutecznej walki o cele bieżące – uwolnienie więźniów politycznych i internowanych, zakończenie stanu wojennego i reaktywowanie niezależnego ruchu związkowego – i o cel długofalowy – budowę Samorządnej Rzeczypospolitej.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Władysław Frasyniuk (Region Dolny Śląsk)

Władysław Hardek (Region Małopolska)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])

Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VII 1982, nr 22.*

*1982 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” „5 × nie”*

**5 × nie**

Lipcowe posiedzenie sejmu jest kolejnym dowodem odrzucenia przez władze współpracy ze społeczeństwem.

Po pierwsze: nie tylko nie zniesiono stanu wojennego, ale zapowiedziano bezterminowe utrzymywanie stanu wyjątkowego w kraju.

Po drugie: nie uwolniono żadnego z ponad dwóch tysięcy skazanych i aresztowanych, nie uwolniono wszystkich internowanych – część z nich (w tym również kobiety) otrzymała jedynie tzw. czasowe zwolnienia nakazujące powrót do ośrodka odosobnienia, nie uwolniono przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i kierownictwa związku.

Po trzecie: nie sformułowano warunków odwieszenia NSZZ „Solidarność”, co więcej, rozwiązanie problemu ruchu związkowego odsunięto w bliżej nieokreśloną przyszłość, w której władza nie widzi miejsca dla „Solidarności”.

Po czwarte: nie zaproponowano żadnych zasad autentycznego porozumienia narodowego. Zamiast tego powołuje się nowe dyspozycyjne wobec władzy ciała, takie jak Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego<sup>1</sup> czy Społeczna Komisja Koordynacyjna ds. Związków Zawodowych<sup>2</sup>.

Po piąte: nie przedstawiono żadnych konkretnych planów wdrożenia reformy gospodarczej, oczekując jednocześnie od społeczeństwa niewolniczej pracy i przyjęcia odpowiedzialności za losy kraju.

---

<sup>1</sup> Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego został założony w lipcu 1982 r. przez PZPR i związane z nim organizacje (ZSL, SD oraz koncesjonowane organizacje katolickie). Spełniał on funkcję „pasa transmisyjnego” mającego łączyć ludzi o różnych poglądach politycznych i ideologicznych popierających wprowadzenie w Polsce stanu wojennego i inne działania rządzących.

<sup>2</sup> Społeczna Komisja Koordynacyjna ds. Związków Zawodowych – struktura powołana po wprowadzeniu stanu wojennego, która miała doprowadzić do odrodzenia związków zawodowych w PRL, tj. do utworzenia struktur uległych wobec władz.

**5 × nie** to odebranie społeczeństwu jakiegokolwiek nadziei na polityczne i gospodarcze zmiany w Polsce. Dalsze pogłębienie się przepaści między rządzącymi a rządzonymi drastycznie zmniejszy szanse wyjścia kraju z kryzysu.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VII 1982, nr 22.*

## Nr 17

*1982 lipiec 28 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” z okazji rocznicy fali strajków w sierpniu 1980 r.*

### **W rocznicę sierpnia 1980. Apel**

31 sierpnia mijają dwa lata od dnia, kiedy Międzyzakładowy Komitet Strajkowy w Stoczni Gdańskiej podpisał z przedstawicielami rządu PRL porozumienie. Porozumienie, które pokazało, że dialog między społeczeństwem a władzą jest możliwy, dawało nadzieję, że stanie się on podstawą rozwiązywania polskich problemów. Chociaż nadzieja ta załamała się w grudniu, chociaż 22 lipca władze jeszcze raz odrzuciły propozycję ugody społecznej – 31 sierpnia, w święto „Solidarności” zmanifestujemy, że związek w dalszym ciągu zdecydowany jest walczyć o porozumienie.

16 sierpnia mijają dwa lata od dnia, kiedy w Stoczni Gdańskiej powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą, kiedy zrodziła się „Solidarność”. W dniach 16–31 sierpnia obecność naszego związku będzie szczególnie widoczna. Apelujemy o wzmożenie akcji plakatowych i ulotkowych. Wzywamy ogniwa związku do zorganizowania 31 sierpnia 1982 pokojowych manifestacji pod hasłami przywrócenia działalności NSZZ „Solidarność”, uwolnienia internowanych, aresztowanych i skazanych, zawarcia porozumienia narodowego. Wzywamy wszystkich do udziału w tych manifestacjach.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VII 1982, nr 22.*



## **Nr 18**

*1982 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat osób represjonowanych*

### **Los skazanych, aresztowanych i internowanych za działalność społeczną**

Za wierność ideałom „Solidarności” i wolę walki o wolność i sprawiedliwość społeczną w naszym kraju zapłaciliście wysoką cenę. Wiemy, że kary, szykany i represje nie są w stanie zniszczyć w Was wiary w zwycięstwo. I choć oddzielono nas murami więzień i kratami obozów – łączy nas wspólna walka, te same cele, nasza „Solidarność”. Jesteście dla wszystkich wzorem odwagi i godności. Nie ustaniemy w walce o Waszą i naszą wolność. Wytrwajcie!

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VII 1982, nr 22.*

## Nr 19

1982 lipiec 28 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat trudnej sytuacji pracowników WSK Świdnik

### Komunikat

Uznając sytuację pracowników WSK Świdnik zwolnionych z powodu działalności związkowej za szczególnie trudną, TKK przyznaje im część pozostających w jej dyspozycji funduszy<sup>1</sup>. Pomoc ta jest konieczna – miasto ma tylko jeden zakład przemysłowy, około 200 bezrobotnych od wielu tygodni nie może znaleźć pracy. TKK apeluje do członków NSZZ „Solidarność”, do wszystkich ludzi dobrej woli, do Kościoła i organizacji charytatywnych o organizowanie zbiórek i przekazywanie darów i datków dla bezrobotnych świdniczan. Pomoc prosimy przekazywać do regionów reprezentowanych w TKK lub bezpośrednio do Świdnika.

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VII 1982, nr 22.

---

<sup>1</sup> W lipcu 1982 r. Tymczasowy Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” apelował o prowadzenie zbiórek dla represjonowanych w stanie wojennym pracowników Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego Świdnik.

1982 lipiec 28 – Stanowisko Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie wznowienia działalności samorządów pracowniczych w warunkach stanu wojennego

Ustawy o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie z 25 IX [19]81<sup>1</sup> – chociaż nie w pełni zgodne z oczekiwaniami załóg – gwarantowały samorządowi znaczne kompetencje w zarządzaniu przedsiębiorstwem, umożliwiały rozwój samorządności gospodarczej. Ostatnie decyzje władz pozbawiły samorząd istotnych uprawnień wynikających z tych ustaw.

Samorząd w stanie wojennym tylko pozornie stwarza możliwość autentycznego zbiorowego działania. W rzeczywistości chodzi tu o powtórzenie manewru KSR-owskiego z 1958 r.<sup>2</sup> Samorząd w stanie wojennym ma władzy ułatwić podejmowanie niepopularnych decyzji i ominięcie niewygodnych ustaw, dać złudzenie społecznych konsultacji, umożliwić przetrwanie odpowiedzialności za sytuację gospodarczą. Ma poszerzyć krąg ludzi współpracujących z władzą pod dyktando, a zarazem chronić aparat przez utrzymanie nomenklatury. Ma angażować społeczeństwo w pozorowanie reformy. Wszystko to prowadzi nie tylko do bezsilności, demoralizacji i wyobcowania z załogi organu samorządowego – taka pozorna reprezentacja interesów pracowniczych toruje drogę do likwidacji NSZZ „Solidarność”.

Samorząd pracowniczy nie może działać bez swobody życia politycznego i gospodarczego, bez partnera, jakim są związki zawodowe. Tak więc warunkiem jego wznowienia jest zapewnienie pewnych uprawnień

---

<sup>1</sup> Uchwalone 25 IX 1981 r. ustawy o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego przynosiły rewolucyjne zmiany w dotychczasowym systemie gospodarczym. Zakładały one przemianę przedsiębiorstw państwowych zgodnie z zasadą „3 × s” (samorządne, samodzielne i samofinansujące się). Zob. M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza. Rozwój. Upadek*, Warszawa 2009, s. 256–257.

<sup>2</sup> W 1958 r. władze PRL zaczęły tworzyć w przedsiębiorstwach państwowych konferencje samorządu robotniczego. W ich skład wchodziłi członkowie komitetów zakładowych PZPR, rad zakładowych związków zawodowych oraz członkowie rad robotniczych. W praktyce najczęściej KSR nie odgrywały większej roli i były podporządkowane instancjom partyjnym. Ich działalność została usankcjonowana ustawą o samorządzie robotniczym uchwaloną w grudniu 1958 r., która *de facto* ograniczała samorządność w zakładach pracy (*ibidem*, s. 195–196).

ustawowych, uwolnienie internowanych i skazanych, odwieszenie związków, możliwość przeprowadzenia demokratycznych wyborów do rad pracowniczych. W obecnej sytuacji wybrane przed 13 XII [19]81 rady pracownicze mogą podjąć działalność tylko wówczas, gdy mandat ich będzie potwierdzony w referendum załogi. Działacze samorządowi powinni pamiętać, że podlegają ocenie moralnej załogi i są przed nią odpowiedzialni.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VII 1982, nr 22.*

## **Nr 21**

*1982 wrzesień 6 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w dniach 5–7 września 1982 r.*

W dniach 5–7 IX 1982 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, na którym omówiono sytuację w kraju po wydarzeniach 31 sierpnia [19]82, sprawy organizacyjne, program działania i bieżącą taktykę związku oraz przyjęto poniżej drukowane dokumenty<sup>1</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 IX 1982, nr 26.*

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 22–26.

1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie demonstracji ulicznych 31 sierpnia 1982 r.

### Oświadczenie

Masowe demonstracje uliczne 31 VIII [1982 r.] udowodniły raz jeszcze zdecydowanie polskiego społeczeństwa w walce o przywrócenie należnych mu praw. Zaatakowanie pokojowych manifestacji i przelew krwi doprowadziły do ostrego wzrostu napięcia politycznego w kraju.

W poczuciu odpowiedzialności za losy Ojczyzny, wobec groźby kolejnych prowokacji ze strony władz, zalecamy powstrzymywanie się od wszelkich akcji niekoordynowanych przez TKK NSZZ „S[olidarność]” lub władze regionalne związku.

Zobowiązujemy ogniwa związku do intensywnej pracy nad budową struktur społeczeństwa podziemnego jako podstawowego środka samoobrony narodu wobec aparatu przemocy.

W zależności od rozwoju sytuacji w kraju TKK NSZZ „S” podejmie decyzje co do form dalszej walki, w tym co do sposobów obchodów II rocznicy rejestracji związku i 64. rocznicy odzyskania niepodległości.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Władysław Frasyniuk (Region Dolny Śląsk)

Władysław Hardek (Region Małopolska)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])

Eugeniusz Szumiejko (członek stałego Prezydium Komisji Krajowej)

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 IX 1982, nr 26.

## Nr 23

*1982 wrzesień 6 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie uczczenia osób poległych 31 sierpnia 1982 r.*

### Apel

Zwracamy się do członków związku, by w dniu 30 IX br. z godnością i w pokoju uczcili pamięć poległych w dniu 31 VIII. Minutą ciszy o godz. 12 i elementem żałoby w ubiorze oddajmy hołd poległym w obronie godności ludzkiej i prawa do życia w demokracji. Miejsca uświęcone krwią naszych Kolegów upamiętnimy tablicami lub krzyżami. Prosimy o modlitwę za ofiary sierpnia [19]82.

Szczególną opieką otoczmy rodziny ofiar stanu wojennego.

Wzywamy załogi zakładów pracy do zdecydowanej obrony represjonowanych za udział w manifestacjach 31 sierpnia.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 IX 1982, nr 26.*

1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu demonstracji 31 sierpnia 1982 r.

### Po 31 sierpnia 1982

1. Manifestacje w II rocznicę Porozumienia Gdańskiego wykazały, że społeczeństwo polskie zdecydowane jest walczyć o swoje prawa. Wszędzie tam, gdzie manifestacje nie zostały zaatakowane przez ZOMO, miały one zgodnie z apelem TKK NSZZ „Solidarność” całkowicie pokojowy charakter.

2. 31 sierpnia [19]82 przeciwko manifestantom użyto broni palnej, kolejny raz dopuszczając się bratobójstwa.

Oskarżamy władze o przelanie polskiej krwi.

Oskarżamy władze o świadome sprowokowanie zająć na ulicach polskich miast.

Oskarżamy władze o prowadzenie polityki sprzecznej z żywotnymi interesami narodu polskiego.

3. Mimo głębokiej przepaści, jaką władza wykopuje między sobą a narodem, porozumienie pozostaje naszym celem i jedyną szansą wyjścia z kryzysu. Odpowiadając na apele TKK NSZZ „Solidarność” o pokój społeczny w lipcu<sup>1</sup> i o manifestacje w sierpniu społeczeństwo dało dowód swojego zdyscyplinowania i jedności w dążeniu do celu. Takim narodem nie da się rządzić przemocą. Jeśli rządzący tego nie rozumieją, jeśli nie rozpoczną się rozmowy z Komisją Krajową NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą na czele, możemy utracić szansę na pokojowe rozwiązanie konfliktu.

4. TKK NSZZ „Solidarność” wyraża najwyższy podziw i szacunek dla ludzi pracy w całym kraju, dla wszystkich tych, którzy ryzykując utratę wolności, zdrowia i życia, wzięli udział w sierpniowych manifestacjach. Jest to moralne zwycięstwo narodu.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 IX 1982, nr 26.*

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 14–15.



1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie aresztowania czterech członków Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”

### Aresztowanie byłego KSS „KOR”

Aresztowanie byłego KSS „KOR” dowodzi, że władze traktują internowanych jako zakładników. Jest to bezprawie, sprzeczne nawet z przepisami wydanymi przez samą WRON, z aktem abolicyjnym z 13 XII [1981 r.]<sup>1</sup>. Otwiera drogę do dalszych montowanych procesów mających na długie lata wyeliminować działaczy związku z życia społecznego. Sprawa „KOR-u” to początek, potem przed sądem staną pod fałszywymi zarzutami następne grupy internowanych. O wolność dla członków byłego KSS „KOR” będziemy walczyć, tak jak o wolność dla wszystkich więzionych działaczy społecznych.

Przypominamy, że zawiązany po Czerwcu '76 Komitet Obrony Robotników zorganizował pomoc dla represjonowanych robotników Radomia i Ursusa<sup>2</sup>, a następnie inicjował niezależne działania wydawnicze i samokształceniowe, bronił przed represjami, przed Sierpniem '80 wspomagał komitety założycielskie Wolnych Związków Zawodowych<sup>3</sup>. KSS „KOR” rozwiązał się we wrześniu 1981 r.<sup>4</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 IX 1982, nr 26.*

---

<sup>1</sup> Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego ogłoszono abolicję na przestępstwa o charakterze politycznym popełnione przed 13 XII 1981 r. Miała ona przede wszystkim wymiar propagandowy. Władze PRL wielokrotnie złamały jej zapisy.

<sup>2</sup> Chodzi o uczestników protestów, które wybuchły w czerwcu 1976 r. przeciwko zapowiedzianym podwyżkom cen. Zob. P. Sasanka, *Czerwiec 1976: geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2006.

<sup>3</sup> Wolne Związki Zawodowe były niezależnymi od władz strukturami opozycyjnymi, które zajmowały się obroną praw pracowniczych. W 1978 r. WZZ powstały w Katowicach (gdzie niemal od razu zostały zlikwidowane przez SB) oraz Gdańsku (gdzie rozwinęły szeroką działalność).

<sup>4</sup> Rozwiązanie KSS „KOR” ogłoszono 28 IX 1981 r. podczas obrad I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Zob. J. Holzer, *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Warszawa 1990, s. 276.

1982 wrzesień 6 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z napadem na Ambasadę PRL w Bernie

### Napad na Ambasadę w Bernie

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” stanowczo potępia akt prowokacji, jakim jest napad na Ambasadę PRL w Bernie<sup>1</sup>. Prowokacja ta stanowi próbę zdyskwalifikowania naszego związku w oczach światowej opinii publicznej, zniwelowania skutków politycznej porażki, którą totalitarny system poniósł 31 VIII [1982 r.] w Polsce.

Ostrzegamy jednocześnie opinię publiczną przed możliwością dalszych tego typu prowokacji.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 IX 1982, nr 26.*

---

<sup>1</sup> Od 6 do 9 IX 1982 r. czterech uzbrojonych mężczyzn okupowało Ambasadę PRL w Bernie. Pracowników i interesantów przebywających na terenie placówki wzięto jako zakładników. Terrorysty przedstawili się jako członkowie Polskiej Powstańczej Armii Krajowej i żądali zwolnienia internowanych członków NSZZ „Solidarność”, w tym Lecha Wałęsy, oraz zniesienia stanu wojennego. W toku negocjacji zmienili oni żądania na zapewnienie transportu lotniczego do Albanii lub Chin oraz okup w wysokości kilku milionów franków szwajcarskich. Okupacja ambasady została zakończona szturmem szwajcarskich służb specjalnych. Na łamach polskiej prasy za całe wydarzenie próbowano obwiniać m.in. działaczy „Solidarności”. Zob. M. Pernał, J. Skórzyński, *Kalendarium Solidarności 1980–1989*, Warszawa 2005, s. 110; T. Kozłowski, *Terrorysty z PRL*, „Newsweek” 2010, nr 45.

*1982 październik 9 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie rozwiązania przez władze PRL wszystkich związków zawodowych*

### **Oświadczenie**

„Rozwiązanie” wszystkich związków zawodowych, akt bez precedensu w dziejach cywilizowanych społeczeństw, jest przyznaniem się przez WRON do klęski. Nie udało się rozbić ruchu związkowego, niepowodzeniem zakończyły się próby skorumpowania liczących się przywódców związkowych. Przez 10 miesięcy stanu wojennego świat pracy solidarnie demonstrował opór wobec pałkarsko-generalskiego reżimu.

Mianowany sejm, ten sam, który przeszedł do porządku dziennego nad powołaniem do życia WRON – tworu sprzecznego z Konstytucją PRL – który usankcjonował bezprawny dekret Rady Państwa o stanie wojennym, poważył się, wbrew woli swoich wyborców, na delegalizację związków zawodowych, skupiających 90% pełnoletnich obywateli Polski. Aktami tymi sejm pozbawił się jakiegokolwiek mandatu społecznego.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” może być rozwiązany jedynie na mocy decyzji swych członków. Związek nasz istnieje i nadal będzie działać na rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” apeluje do członków związku, do wszystkich ludzi pracy, do wszystkich związków zawodowych o powszechny bojkot fasadowych związków zawodowych. Nieprzystąpienie do nich będzie formą ogólnonarodowego referendum, w którym społeczeństwo polskie wypowie się przeciw polityce represji, przeciw zniewoleniu narodu, przeciw postępującej nędzy społeczeństwa, przeciw 37 latom katastrofalnej polityki społecznej i gospodarczej. Łamanie solidarnego bojkotu jest zdradą ideałów niezależnego ruchu związkowego. Będzie to pierwsze w dziejach PRL referendum, którego rządzący nie są w stanie sfalszować.

10 listopada – druga rocznica rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – niech stanie się dniem protestu.

Wzywamy wszystkich ludzi pracy, niezależnie od ich przynależności związkowej, do masowego ogólnopolskiego protestu przeciwko bezprawiu i nędzy.

10 listopada ogłaszamy 4-godzinny strajk protestacyjny, począwszy od godz. 10.00. Strajk musi być przygotowany bez ujawniania przywódców. W każdym zakładzie pracy, w każdym wydziale i oddziale należy powołać tajne komitety przygotowujące protest 10 listopada.

**„Solidarność istnieje i będzie istniała nadal, czy się to komuś podoba, czy nie”** – Lech Wałęsa na I Krajowym Zjeździe NSZZ „Solidarność”.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Władysław Hardek (Reg[ion] Małopolska)  
Zbigniew Bujak (Reg[ion] Mazowsze)  
Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Piotr Bednarz (Region Dolny Śląsk)<sup>1</sup>  
Eugeniusz Szumiejko (członek stałego Prezydium KK)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 13 X 1982, nr 29.*

---

<sup>1</sup> Piotr Bednarz (1949–2009) – w sierpniu 1980 r. wiceprzewodniczący Komitetu Strajkowego w Dolnośląskich Zakładach Wytwórczych Maszyn Elektrycznych „Dolmel” we Wrocławiu. Działacz NSZZ „Solidarność”, od 1980 r. przewodniczący Komisji Zakładowej. Od czerwca 1981 r. wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał, wszedł w skład RKS. Od października 1982 r. został przewodniczącym RKS i wszedł w skład TTK (na miejsce zatrzymanego Władysława Frasyniuka). Aresztowany 7 XI 1982 r. Po zatrzymaniu poddawany był niezwykle brutalnym przesłuchaniom, po czym został skazany na 4 lata więzienia. W lipcu 1984 r. zwolniony na mocy amnestii, następnie współpracownik RKS. Od 1987 r. członek RKW Dolny Śląsk.

## **Nr 28**

*1982 październik 9 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o dokonywanie wpłat na Fundację Pomocy Pozbawionym Pracy*

### **Apel**

TKK NSZZ „Solidarność” zobowiązuje członków związku do dokonania jednorazowej wpłaty w wysokości 300 zł (trzysta złotych) na Fundację Pomocy Pozbawionym Pracy. Wpłaty należy dokonywać w miejscach tradycyjnych udzielających pomocy szykanowanym i represjonowanym.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 13 X 1982, nr 29.*

1982 październik 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o strajku generalnym

### Oświadczenie o strajku generalnym

1. NSZZ „S[olidarność]” istnieje, bo taka jest wola jego członków. To oni walczyli o powstanie, rejestrację, możliwość działania naszego związku i tylko oni poprzez krajowy zjazd swoich delegatów mogliby go rozwiązać. Wykonując rozkaz delegalizacji „S[olidarność]”, sejm dopuścił się bezprawia. Jest to akt nielegalny i nie przyjmujemy go do wiadomości.

2. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „S[olidarność]” podejmuje decyzje o przystąpieniu na wiosnę 1983 r. do strajku generalnego<sup>1</sup>.

Ani wysunięty przez Kościół program ugody społecznej, ani wielokrotnie ponawiane przez TKK propozycje rozmów, ani powszechnie manifestowany opór społeczeństwa nie zdołały skłonić władzy do porozumienia. Reżim jest głuchy na głos narodu. Chce rządzić przez nikogo niekontrolowany. Samowolnymi, nieudolnymi decyzjami rujnuje gospodarkę i pcha Polskę do upadku.

Ponieważ tymczasowe naciski nie wystarczyły, aby zawrócić władze z drogi wiodącej do katastrofy, musimy sięgnąć po środek ostateczny – strajk generalny. Decyzję tę podejmujemy po dziesięciu miesiącach, które pokazały siłę społecznego oporu, nauczyły organizacji walki, zostały wykorzystane do budowy zrębów społeczeństwa podziemnego. W okresie do strajku generalnego realizowany będzie program przygotowań koordynowany przez TKK.

3. Nadal walczymy o nasze cele:

– o uwolnienie internowanych, aresztowanych i skazanych za działalność społeczną i polityczną, o przywrócenie do pracy represyjnie zwolnio-

---

<sup>1</sup> Oświadczenie to musiało zostać uzgodnione wcześniej lub przyjęte obiegiem, gdyż 20 X 1982 r. nie zorganizowano zebrania TKK. Wydanie oświadczenia poprzedziły prowadzone korespondencyjnie dyskusje programowe. Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”* [w:] *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 45.

nych, o gwarancje bezpieczeństwa dla ukrywających się i działających po 13 XII za granicą;

- o pełne prawa związkowe dla NSZZ „S[olidarność]”;
- o reformy nakreślone w programie przyjętym na I Krajowym Zjeździe „S[olidarności]”, o Samorządną Rzeczpospolitą.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 20 X 1982, nr 30.*

*1982 październik 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie tworzonych przez władze PRL związków zawodowych*

## Bojkot

Stan wojenny został wprowadzony po to, żeby zniszczyć niezależne od państwa organizacje i stworzyć warunki uniemożliwiające ich odrodzenie. Temu celowi służy m.in. ustawa o związkach zawodowych, spreczna z projektem uzgodnionych przed 13 XII [19]81 r. i podpisanymi przez PRL konwencjami międzynarodowymi.

Władza tworzy dziś pseudozwiązki, tak jak tworzyła prony i okony<sup>1</sup>. Jest to reżimowa organizacja działająca pod płaszczykiem związku zawodowego – kolejne ogniwo PZPR. Świadczą o tym przepisy ustawy i ramowych statutów, sposób powoływania grup inicjatywnych i rekrutacja do nich. Buduje się system, w którym nie będzie nic, co mogłoby zmusić pracodawcę-państwo do liczenia się z interesem ludzi pracy.

Władza zamierza łamać ludzi i wzmacniać swoje pseudozwiązki, oddając im rozdział świadczeń socjalnych, pożyczek, talonów itp. Są to sprawy, które należą do kompetencji służb socjalnych i innych komórek zakładowych. Trzeba przeciwstawić się przejmowaniu przez reżimowe związki środków wypracowanych przez wszystkich ludzi pracy.

TKK wezwała 9 X do bojkotu fasadowych związków<sup>2</sup>. Wstąpienie do tworzonych przez PZPR organizacji, uczestniczenie w zwoływanych przez nie zebraniach to popieranie WRON. Szczególna odpowiedzialność spoczy-

---

<sup>1</sup> Powstające od końca grudnia 1981 r. obywatelskie komitety ocalenia narodu miały pełnić funkcję obywatelskich inicjatyw poparcia dla wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. W ich działalność mieli się angażować członkowie PZPR, SD, ZSL i innych organizacji masowych. W grudniu 1982 r. istniało już ponad 4 tys. komitetów tworzonych na poziomie gmin, dzielnic, miast itd. Zasady ich funkcjonowania powstały w Głównym Zarządzie Politycznym Wojska Polskiego, gdzie opracowano dokument „Założenia ideowo-programowe i zasady działania OKON”. W rzeczywistości był to ruch fasadowy i odgórnie sterowany. Zob. A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981–22 VII 1983*, Warszawa 2006, s. 128. Por. T. Ruzikowski, *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2009, s. 145–151.

<sup>2</sup> Zob. dok. nr 27.



wa na działaczach „S[olidarności]” obdarzonych mandatem. Przypadki nadużycia zaufania wyborców będą rozpatrywane przez Honorowy Trybunał „S[olidarności]” i publicznie ujawniane.

Do uczestnictwa w powszechnym froncie odmowy wzywamy także członków innych związków zawodowych, którym ustawa odmówiła prawa bytu. Do bojkotu zobowiązuje związkowa solidarność i zwykła ludzka uczciwość.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Piotr Bednarz (Region Dolny Śląsk)

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Władysław Hardek (Region Małopolska)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])

Eugeniusz Szumiejko (czł[onek] Prezydium KK)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 20 X 1982, nr 30.*

*1982 październik 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przygotowań organizacyjnych do strajku generalnego*

### **Oświadczenie w sprawie działań poprzedzających strajk generalny**

W związku z decyzją o strajku generalnym na wiosnę 1983 r. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna wzywa ogniwa „S[olidarności]” do przygotowań organizacyjnych i podjęcia działań protestacyjnych mobilizujących związki i społeczeństwo do walki o należne prawa.

1. TKK NSZZ „S[olidarność]” ogłosiła 10 listopada – II rocznicę rejestracji „S[olidarności]” – dniem protestu przeciw delegalizacji związku. W oświadczeniu z 9 X [19]82 r. TKK zapowiedziała strajk 4-godzinny. Obecnie w odpowiedzi na represje, z jakimi spotkały się spontaniczne strajki i manifestacje robotnicze, w odpowiedzi na przelaną krew robotniczą i zaostrenie przez władze sytuacji w kraju, TKK wzywa wszystkich członków związku, wszystkich pracujących do podjęcia w dniu 10 listopada na I zmianie strajku 8-godzinnego. Wzywamy załogi zakładów pracy, by bezpośrednio po strajku udały się na manifestacje organizowane w regionach pod hasłami walki z przemocą władz, w obronie represjonowanych, więzionych i internowanych, walki o przywrócenie w naszym kraju pełni praw obywatelskich i związkowych. Strajk i manifestacje w II rocznicę rejestracji NSZZ „S[olidarność]” oraz bojkot reżimowych organizacji działających pod płaszczykiem związków zawodowych będą formą ogólnonarodowego referendum, w którym społeczeństwo polskie wypowie się przeciw pograżaniu kraju w nędzy oraz przeciw łamaniu przez władze praw zagwarantowanych w Pakcie Praw Człowieka i Obywatela<sup>1</sup> oraz Porozumieniu Helsińskim<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych został sformułowany na konferencji ONZ w Nowym Jorku w 1966 r. Państwa, które go ratyfikowały, zobowiązywały się do przestrzegania na swoim terytorium podstawowych praw oraz wolności człowieka. PRL ratyfikowała dokument w 1977 r.

<sup>2</sup> Chodzi o przyjęty w 1975 r. w Helsinkach Akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Zawierał on listę zasad rządzących stosunkami pomiędzy uczestnikami

2. TKK „S[olidarność]” apeluje do członków związku i społeczeństwa o godne uczczenie w dniu 11 listopada 64. rocznicy odzyskania niepodległości.

3. TKK ogłasza w dniach 13–17 grudnia 1982 r. Tydzień Protestu Robotniczego i wzywa do zorganizowania w dniach 13, 16 i 17 grudnia w całym kraju manifestacji ku czci robotników poległych w Poznaniu '56<sup>3</sup>, na Wybrzeżu '70<sup>4</sup>, kopalni „Wujek” '81<sup>5</sup> oraz ofiar stanu wojny.

4. Apelujemy do studentów, rolników indywidualnych oraz członków wszystkich zdelegalizowanych związków zawodowych o poparcie przygotowań do strajku generalnego w ogłoszonym przez TKK strajku i manifestacjach protestacyjnych.

---

konferencji, w tym zasadę poszanowania praw człowieka oraz podstawowych wolności: myśli, sumienia, religii i przekonań.

<sup>3</sup> 28 VI 1956 r. pracownicy poznańskich Zakładów Metalowych im. Stalina (dawniej H. Cegielski SA w Poznaniu, od listopada 1956 r. Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, Przedsiębiorstwo Państwowe) przerwali pracę w proteście przeciwko niekorzystnie naliczaniu podatkowi od wynagrodzeń, następnie uformowali zwarty pochód i wyszli na ulicę. Protest przerodził się w wielotysięczną manifestację, na której obok hasel ekonomicznych pojawiły się hasła typowo polityczne. Tłum zaczął szturmować budynki należące do lokalnych władz, więzienia i gmach Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, z którego w kierunku demonstrantów padły strzały. Wówczas rozpoczęły się w mieście walki z udziałem jednostek Wojska Polskiego, trwające do następnego dnia. W ich wyniku zginęły co najmniej 73 osoby, a kilkaset zostało rannych. Zob. J. Eisler, „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008, s. 19–24. Por. P. Machcewicz, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993; E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956. Pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2001.

<sup>4</sup> Zapowiedziana przez władze w grudniu 1970 r. podwyżka cen stała się bezpośrednią przyczyną protestu na Wybrzeżu. 14 XII 1970 r. zastrajkowała załoga Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Po kilku godzinach robotnicy uformowali pochód, który w pewnym momencie został zaatakowany przez funkcjonariuszy MO, co rozpoczęło trwające kilka dni walki uliczne. Do pacyfikacji protestów – które wybuchały także w Elblągu, Gdyni, Słupsku i Szczecinie – użyto wojska. Najtragiczniejszy przebieg miały zajścia w Gdyni 17 grudnia, gdy ostrzelano tłum robotników zmierzających do pracy. W sumie w czasie wydarzeń grudniowych zginęło co najmniej 45 osób, a ponad tysiąc zostało rannych. Zob. J. Eisler, „Polskie miesiące”..., s. 37–44. Por. *idem*, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2000.

<sup>5</sup> 16 XII 1981 r. doszło do pacyfikacji protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego w Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” w Katowicach. W reakcji na próby organizowania czynnej obrony przez strajkujących, którzy wyposażyli się w różnego rodzaju narzędzia, użyto wobec nich broni palnej. Sześciu górników zginęło na miejscu, trzech kolejnych zmarło po kilku dniach w szpitalu, a ponad dwadzieścia osób zostało rannych. Zob. J. Eisler, „Polskie miesiące”..., s. 59; J. Neja, *Górny Śląsk, Podbeskidzie, ziemia częstochowska [w:] Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2001, s. 92; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981–22 VII 1983*, Warszawa 2006, s. 82–83.

5. Program dalszych działań przygotowujących strajk generalny TKK ogłosi po strajku 8-godzinnym. W związku z przygotowaniem do strajku generalnego wzywamy ogniwa regionalne do pełnej dyscypliny i stałego koordynowania działań z TKK.

„Solidarność” wchodzi w nowy etap walki. Ważnym elementem przygotowań do strajku jest osłabienie ogniw władzy. Akcje oporu cywilnego inicjowane przez władze związku i wszystkie środowiska społeczne ukażą pełną izolację władzy i kolaborantów, nieskuteczność represji i rządów terroru.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 20 X 1982, nr 30.*

*1982 listopad 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat uwolnienia przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy*

Przewodniczącą NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa jest na wolności. W pierwszych publicznych wystąpieniach oświadczył: „jestem i pozostanę wierny ideałom Sierpnia '80. Abym podjął działania sensowne, tj. zwycięskie, dajcie mi czas, abym rozeznał się w sytuacji”<sup>1</sup>.

Oświadczamy, że gotowi jesteśmy podporządkować się decyzjom Lecha Wałęsy. Mimo delegalizacji „Solidarność” jest on dla nas nadal wybranym w demokratycznych wyborach przewodniczącym związku. Jego uwolnienie otworzyło nowe możliwości rozejmu z władzą. Z szansy tej jesteśmy gotowi skorzystać.

Oświadczamy jednocześnie, że będziemy w dalszym ciągu kontynuować działalność w oparciu o dotychczasowe zasady oraz program I KZD NSZZ „Solidarność”. Tylko Lech Wałęsa może określić warunki, na jakich Tymczasowa Komisja Koordynacyjna – zgodnie z jego wnioskiem – podejmie decyzję o swoim rozwiązaniu. Decyzja taka, naszym zdaniem, może zapaść dopiero po uwolnieniu wszystkich pozbawionych wolności z przyczyn politycznych.

Przywrócenie wolności związkowych i obywatelskich nadal pozostaje głównym celem naszych działań.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 XI 1982, nr 35.*

---

<sup>1</sup> Zob. *Wierny ideałom sierpnia*. „Tygodnik Mazowsze”, 17 XI 1982, nr 34. Opublikowano tam zestaw wypowiedzi Lecha Wałęsy z konferencji prasowych ogłoszonych po wypuszczeniu go na wolność.

*1982 listopad 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu protestów 10 listopada 1982 r.*

Przebieg wydarzeń 10 listopada stawia pod znakiem zapytania dotychczasową taktykę związku. TKK NSZZ „Solidarność” stoi więc przed problemem wypracowania nowych form walki.

Zwolnienie Lecha Wałęsy, wyznaczenie terminu przyjazdu Jana Pawła II do Polski<sup>1</sup>, zapowiedź zniesienia stanu wojennego – wszystko to stwarza zupełnie nową sytuację polityczną. Pozwala ona mieć nadzieję przynajmniej na swego rodzaju zawieszenie broni między władzą a społeczeństwem.

W tej sytuacji zdecydowaliśmy się odwołać – zapowiedziane w oświadczeniu 20 X – grudniowe akcje protestacyjne.

Jednocześnie 16 XII pozostaje dniem pamięci o poległych w Grudniu '70 roku. Jest też dniem pamięci o pomordowanych w pierwszych dniach stanu wojennego górnikach z KWK „Wujek”. Wzywamy do organizowania w tym dniu apeli poległych, składania kwiatów i wieńców, zamawiania mszy św. w intencji ofiar Grudnia '70 i '81.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 XI 1982, nr 35.*

---

<sup>1</sup> Rozmowy na temat drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce odbywały się już jesienią 1981 r. Temat ten poruszano na obradach Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu. Strona kościelna stała na stanowisku, że pielgrzymka powinna się odbyć w sierpniu 1982 r. w związku z obchodami sześćsetlecia obecności obrazu Czarnej Madonny na Jasnej Górze. Władze nie chciały się zgodzić na ten termin, obawiając się wybuchu niepokojów społecznych. W połowie 1982 r. władze przedstawiały możliwość pielgrzymki w następnym roku. Brak zgody na wcześniejszy termin uzasadniano rygorami stanu wojennego i względami bezpieczeństwa. Ostatecznie jako termin wybrano czerwiec 1983 r. Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 395–398.

1982 listopad 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat warunków porozumienia z władzami PRL

Wielokrotnie przedstawiano warunki, na których powinno opierać się porozumienie między władzą a społeczeństwem. Delegalizując NSZZ „Solidarność” i inne związki zawodowe, władza odrzuciła możliwość zawarcia autentycznego porozumienia.

Uwolnienie Lecha Wałęsy oraz zgodę na wizytę w Polsce Jana Pawła II można potraktować jako propozycję rozejmu. Jego konsekwencją byłoby odwołanie stanu wojennego wraz z jego ustawodawstwem.

Aby rozejm ten stanowił na obecnym etapie polityczne rozwiązanie konfliktu społecznego, stwarzając jednocześnie perspektywę dla przyszłego porozumienia, powinien obejmować przynajmniej:

- uwolnienie wszystkich więźniów politycznych,
- przywrócenie do pracy represyjnie zwolnionych,
- odwieszenie wszystkich organizacji oraz stowarzyszeń twórczych i naukowych, a przede wszystkim literatów, plastyków i filmowców,
- odwieszenie skonsultowanej ze społeczeństwem ustawy o cenzurze.

Zawarcie rozejmu stworzyć mogłoby właściwy klimat do wydobycia kraju z kryzysu gospodarczego, pod warunkiem że gwarancje polityczne obejmowałyby również przywrócenie pełnej samorządności przedsiębiorstw.

Odwołanie stanu wojennego bez powyższych gwarancji będzie kolejnym pozornym gestem władzy niespełniającym podstawowych oczekiwań społeczeństwa.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Władysław Hardek (Region Małopolska)  
Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Janusz Pałubicki<sup>1</sup> (Region Wielkopolska)

---

<sup>1</sup> Janusz Pałubicki (ur. 1948) – działacz NSZZ „Solidarność”, w sierpniu 1980 r. współzałożyciel struktur związkowych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Członek Prezydium MKZ

Józef Pinior<sup>2</sup> (Region Dolny Śląsk)  
Eugeniusz Szumiejko (czł[onek] Prezydium KK)

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 XI 1982, nr 35.

---

Poznań i Zarządu Regionu Wielkopolska. 13 XII 1981 r. internowany w Gębarzewie. Po zwolnieniu ze względów zdrowotnych w maju 1982 r. ukrywał się. Od lata 1982 r. przewodniczący TZR Wielkopolska. Od listopada 1982 r. członek TKK. W grudniu 1982 r. aresztowany, następnie skazany na 4 lata. W grudniu 1983 r. uczestnik protestu głodowego trwającego ponad 100 dni. Po zwolnieniu w czerwcu 1984 r. ze względów zdrowotnych nadal aktywny w podziemiu. W latach 1986–1987 ponownie w składzie TKK. Członek TRS i KKW. Od grudnia 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych. W latach 1997–2001 koordynator służb specjalnych RP.

<sup>2</sup> Józef Pinior (ur. 1955) – działacz NSZZ „Solidarność”. Od czerwca 1981 r. członek Prezydium Zarządu Regionu Dolny Śląsk. Przed wprowadzeniem stanu wojennego podjął z konta związku 80 mln zł, co pozwoliło przeznaczyć je na działalność podziemną. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał, wszedł w skład RKS Dolny Śląsk. Od listopada 1982 r. członek TKK (wszedł na miejsce zatrzymanego Piotra Bednarza). Aresztowany 23 IV 1983 r., w maju 1984 r. skazany na 4 lata więzienia. Zwolniony na mocy amnestii w lipcu 1984 r. Od listopada 1986 r. w TRS. Od lipca 1987 r. rzecznik strony polskiej w „Solidarności Polsko-Czechosłowackiej”. W 1987 r. współzałożyciel PPS. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.



1983 styczeń 22 – Oświadczenie programowe Tymczasowej Komisji Koo-  
dynacyjnej NSZZ „Solidarność” pt. „Solidarność dziś”

### Solidarność dziś

Po rocznym trwaniu stanu wojennego i jego formalnym zawieszeniu nie ma już wątpliwości, iż grudniowy zamach na prawa obywatelskie i pracownicze był początkiem nowego etapu w procesie pacyfikacji narodu<sup>1</sup>. Celem władzy jest zdławienie demokratycznych dążeń, rozbicie społecznej solidarności i zaprowadzenie rządów opartych na przymusie i powszechnym poczuciu zagrożenia w stopniu nieznanym w Polsce do czasów stalinowskich. Powstaje totalitarna dyktatura. Zasadą jej rządów stało się strzelanie do bezbronnych robotników, więzienie tysięcy ludzi za działalność społeczną, tropienie niczym zbrodniarzy działaczy NSZZ „Solidarność”. Dyktatura ta sankcjonuje system terroru, wprowadzając ustawodawstwo sprzeczne z międzynarodowymi konwencjami i zobowiązaniami przyjętymi przez PRL. Bezprawie stało się prawem.

Demokratyczne reformy zmierzające do uzdrowienia stosunków społecznych i gospodarczych są dla obecnego systemu śmiertelnym zagrożeniem. Rządząc przy pomocy strachu, władza sama skazana jest na strach przed wybuchem społecznej nienawiści. Dziś nasza gotowość do ustępstw uznana została jedynie za objaw słabości i przyczyni się do utrwalenia represyjnego systemu. Społeczeństwo nie ma wyboru – jedyna droga to opór, walka z dyktaturą.

Celem naszej walki pozostaje realizacja programu I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” – programu demokratycznych reform

---

<sup>1</sup> Oświadczenie „Solidarność dziś” było efektem prowadzonych od jesieni 1982 r. prac programowych. Potrzeba stworzenia takiego dokumentu wynikała ze zdezaktualizowania się dotychczasowych postulatów. W przygotowaniu pierwszego projektu dokumentu uczestniczyli doradcy i współpracownicy TKK: Jerzy Zdrada, Krzysztof Laskowski i Mirosława Grabowska. Przygotowany przez nich projekt stał się przedmiotem dyskusji na trwającym ponad tydzień posiedzeniu TKK. Jej członkowie odrzucili przedstawioną im pierwszą wersję dokumentu. Opracowaniem kolejnej zajęli się Konrad Bieliński i Jerzy Zdrada.

niezbędnych do podniesienia kraju z upadku. Wskazuje on drogę budowy **Samorządnej Rzeczypospolitej**:

– w której władza byłaby poddana kontroli społecznej, w zakładzie pracy poprzez samorząd pracowniczy, w gminie i województwie poprzez samorząd terytorialny, w kraju poprzez demokratycznie wybrany sejm.

– w której strażnikiem praworządności byłyby niezawisłe sądy,

– w której środki produkcji stałyby się rzeczywiście własnością społeczną, zapewniając załogom zakładów pracy faktyczny udział w podziale wypracowanego dochodu,

– w której kultura, oświata i środki masowego przekazu służyłyby społeczeństwu.

Program ten zakłada, że z jednej strony naprawa Rzeczypospolitej wymaga głębokich reform życia społecznego, gospodarczego i politycznego, z drugiej zaś że położenie geopolityczne Polski sprawia, iż reformy te przeprowadzane być muszą stopniowo, bez naruszenia zasadniczej równowagi sił w Europie.

Wizja samorządnej Rzeczypospolitej nie jest sprzeczna z ideą socjalizmu, a jej realizacja nie musi kłócić się z istniejącym łańcem międzynarodowym. Sojusze zawarte przez Polskę nie mogą przesądzać istnienia rządów dyktatorskich, powszechnie nienawidzonych, niedających krajowi żadnych perspektyw rozwoju. Stanowi to bowiem stałe zagrożenie dla pokoju w Europie.

Realizacja programu wymaga stworzenia sytuacji, w której władza zmuszona jest do szukania kompromisu ze społeczeństwem. Wtedy dopiero możliwe będzie zapoczątkowanie procesu reform i zapewnienie warunków jawnego działania niezależnych związków zawodowych, organizacji i stowarzyszeń reprezentujących społeczne interesy. By system władzy w Polsce zdolny był do ustępstw, by realna stała się perspektywa reform, konieczne są działania prowadzące do załamania się obecnej dyktatury.

Dziś społeczny opór i walkę z dyktaturą wyznaczają następujące płaszczyzny działań:

– front odmowy,

– walka ekonomiczna,

– walka o niezależną świadomość społeczną,

– przygotowania do strajku generalnego.

Podjęcie ich to zadanie samoorganizującego się społeczeństwa.

Naszym głównym orężem w tej walce jest **społeczna solidarność**. Dzięki niej zwyciężyliśmy w Sierpniu '80 i przetrwaliśmy represje sta-

nu wojennego. Rodziła się ona na nowo w obozach internowanych i więzieniach, w zakładach pracy, w kościołach, w codziennej działalności ogniw naszego ruchu i podczas masowych demonstracji. Naszą siłą była i jest świadomość, że jesteśmy razem, że każdy z nas jest obrońcą i obrony potrzebuje. Dlatego nikt represjonowany: więziony, pobity, pozbawiony pracy, nie może pozostać bez opieki i pomocy. Jest to moralny obowiązek każdego z nas. Wszystkie środowiska występować winny z żądaniem uwolnienia więzionych za działalność społeczną i poglądy polityczne. Każdy, kto przyczynia się do represjonowania człowieka, spotka się z naszym potępieniem.

### **Front odmowy**

Odmowa uczestniczenia w kłamstwie, bezprawiu i przemocy to codzienna forma walki z dyktaturą, dostępna każdemu z nas. Stosując powszechny bojkot tworzonych przez władze fasadowych związków zawodowych, odnieśliśmy wspólne polityczne zwycięstwo. Bojkot ten stał się referendum, które wskazuje co dzień, że społeczeństwo odrzuca istniejące rządy przymusu i terroru. Świadczy on również o tym, iż miejsce niezależnego ruchu związkowego pozostanie wolne do czasu jego ponownej legalizacji, że „Solidarność” trwa i odzyska swoje prawa.

Przyjęta w czasie stanu wojennego zasada bojkotu organizacji, instytucji i stowarzyszeń, które:

- manifestują poparcie dla obecnego systemu dyktatury,
- współuczestniczą w represjach,
- są namiastkami zdelegalizowanych organizacji społecznych,
- imitują życie społeczno-polityczne (partie, PRON, OKON, FJN itp.),

winna stać się trwałym elementem naszego życia. W ten sposób demonstrujemy przywiązanie do zdobyczy Sierpnia '80, dążenie do prawdy i godności, niezgodę na kłamstwo i bezprawie w życiu społecznym i politycznym. Nie będziemy godzić się już na udział w farsie wyborów do sejmiku czy rad narodowych. Nie będziemy uczestniczyć w organizowanych przez władze masówkach, oficjalnych demonstracjach, uroczystościach. Będziemy przeciwstawiali się wykorzystywaniu nas w budowie fikcji społecznego mandatu dla systemu obecnej dyktatury. Niech władza ta pozostanie w społecznej próżni.

Zasadę bojkotu powinniśmy stosować selektywnie. Można i należy korzystać z możliwości prowadzenia niezależnej działalności w tych instytucjach oficjalnych, których celem jest zaspokajanie autentycznych potrzeb

społecznych. Zważyć jednak trzeba, by działalność ta nie służyła uwiarygodnieniu kłamstwa i wspieraniu dyktatury. Tworzyć należy środowiskowe kodeksy postępowania, w których selektywny bojkot łączyć się będzie ze wskazywaniem godnych i uczciwych sfer społecznej i zawodowej aktywności.

Front odmowy to także front walki aktywnej. Władza zapewne przełamywać go będzie przy pomocy szantażu i przekupstwa. Naszym zadaniem jest wspólnie temu przeciwdziałać. Każdy przypadek szantażu winien stać się sprawą publiczną. Osłabia to jego efekt i utrudnia posługiwanie się nim w przyszłości. Stałe zbieranie składek, tworzenie komitetów społecznej pomocy, domaganie się istnienia niezależnych od fasadowych związków, kas zapomogowo-pożyczkowych i funduszu wczasów pracowniczych to także formy obrony przed przekupstwem. Nie wolno dopuścić do tego, by hańba wstąpienia do praworządnych związków była dla prawdziwie potrzebujących jedynym wyjściem z trudnej finansowo sytuacji.

### **Walka ekonomiczna**

Po trzydziestu ośmiu latach istnienia PRL społeczeństwo polskie doprowadzone zostało na skraj nędzy<sup>2</sup>. Z racjonowaną żywnością, pozbawieni lekarstw i odzieży, zepchnięci zostaliśmy do roli bankruta. 30-miliardowe zadłużenie ciążyć będzie na nas przez wiele lat. Niszczące olbrzymie bogactwo narodowe w niewykorzystywanych fabrykach i przerwanych inwestycjach. Rośnie technologiczne zacofanie. Sposób wykorzystywania polskiego potencjału gospodarczego nabiera cech kolonialnej eksploatacji. Rabunkowa gospodarka w górnictwie przyniosła dziesiątki śmiertelnych ofiar, doprowadziła do dewastacji kopalń i wyniszczenia zasobów surowcowych Polski. Pozbawione środków rolnictwo nie jest zdolne wyżywić narodu. Dewastacja środowiska naturalnego zagraża jego biologicznym podstawom.

---

<sup>2</sup> Od drugiej połowy lat siedemdziesiątych postępował stopniowy upadek gospodarki socjalistycznej. Na kryzys składało się wiele czynników. Jedną z jego przyczyn było rosnące zadłużenie zagraniczne, związane przede wszystkim z polityką gospodarczą realizowaną przez władze PRL kierowane przez Edwarda Gierka w latach siedemdziesiątych. Pod koniec tamtej dekady zadłużenie zagraniczne osiągnęło wysokość 25 mld dolarów, co oznaczało stan najwyższego zagrożenia dla sytuacji ekonomicznej Polski. W latach 1979–1982 nastąpiło znaczne osłabienie produkcji rolnej. Najbardziej odczuwalnym dla społeczeństwa skutkiem kryzysu był coraz gorszy stan zaopatrzenia rynku w podstawowe produkty żywnościowe i przemysłowe. Najostrzejsza faza kryzysu miała miejsce w 1982 r. Zob. D.T. Grala, *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989). Próby uratowania socjalizmu*, Warszawa 2005, s. 33–58.

Dyktatura stanu wojennego zrealizowała tylko program olbrzymich podwyżek cen, nie dając w zamian żadnych perspektyw poprawy sytuacji gospodarczej. Program ten, oderwany od pozostałych mechanizmów rynkowych i organizacyjnych, po roku doprowadził do drastycznej, bo ponad 36% obniżki stopy życiowej. Już dziś trzecia część rodzin pracowniczych żyje na granicy nędzy. Jednocześnie na społeczeństwo przerzucano ciężar utrzymywania gigantycznie rozbudowanego aparatu przemocy i setek tysięcy funkcjonariuszy SB, MO, ZOMO, wojska i partii, terrorem utrzymujących kraj w posłuszeństwie. Zapowiedziano już następną podwyżkę cen. Spowoduje ona dalsze zubożenie społeczeństwa, rozszerzy sferę niedostatku, zagrozi przekroczeniem biologicznego minimum.

Stan wojenny i jego ustawodawstwo przekreślają szanse wyjścia z kryzysu. Reformę opartą o zasadę samodzielności i samofinansowania wprowadzono do zmiany fasady na dotychczasowym, skompromitowanym systemie nakazowo-rozdzielczym i militaryzacji głównych gałęzi gospodarki. Drastycznie ograniczone prawa pracownicze stworzyły warunki pracy półniewolniczej, z przymusem pracy, administracyjnym przywiązaniem do miejsca pracy, groźbą pozbawienia pracy z przyczyn politycznych. W tych warunkach samorządowa reforma gospodarcza staje się fikcją. Samorząd nie może być zdolny do wypełniania swych obowiązków.

Nie możemy brać odpowiedzialności za stan gospodarki. Musimy jednak dbać o utrzymanie jej na poziomie zapewniającym najkorzystniejsze warunki dla jej przyszłej odbudowy. Nie wolno nam godzić się na dalszą obniżkę poziomu życia. W programie obrony podstawowych interesów społecznych i pracowniczych najważniejsza staje się dziś walka o byt. Toczyć się ona będzie w każdym zakładzie pracy i w każdym gospodarstwie rolnym. Poprzemy każdą inicjatywę organizującą rolników do obrony ich praw.

W zakładzie pracy walkę tę prowadzić będziemy przy użyciu wszelkich możliwych form nacisku, w tym:

- wykorzystując obowiązujące przepisy prawa do rygorystycznego przestrzegania kodeksu pracy, prawidłowości zatrudniania i płacy, przepisów bhp, norm technologicznych, warunków socjalnych itd.,
- domagając się dokładnych informacji o decyzjach i efektach produkcyjnych, podziale funduszu płac i premii, działalności służb socjalnych itp.; podając do publicznej wiadomości zatajane przez dyrekcję błędne decyzje,

niepopularne zarządzenia, przypadki marnotrawstwa, niekompetencji i represji,

– organizując zbiorowe protesty, petycje, odmowę pracy w nadgodzinach, bojkot zarządzeń ograniczających pracownicze uprawnienia czy tworzących wewnątrzgrupowe podziały. Najsilniejszą i najskuteczniejszą formą zbiorowego protestu jest strajk ekonomiczny,

– wykorzystując samorząd pracowniczy tam, gdzie istnieje możliwość utworzenia go, tak by służył ochronie warunków bytu załogi i obronie przed represjami. Odebranie samorządowi możliwości działania w tym zakresie jest sygnałem dla członków rady pracowniczej do rezygnacji z mandatów i zwrócenia się do załogi o bojkot samorządu.

### **O niezależną świadomość społeczną**

„Solidarność” powstała z powszechnego protestu, ze wspólnej walki i pracy różnych środowisk społecznych. Budując ją, przewyżczyliśmy podziały, które świadomie i celowo tworzyła władza. Trwałość współpracy środowisk robotniczych, chłopskich i inteligenckich jest gwarancją zwycięstwa. Umocniliśmy ją po Sierpniu '80, od 13 grudnia 1981 stanowi ona bazę naszego oporu.

Zagrożeniom, jakie w sferze świadomości społeczno-politycznej, edukacji i kultury narodowej, społecznej moralności i postaw obywatelskich niesie totalitarna władza, zapobiec może społeczeństwo myślące politycznie, znające swą historię, ceniące autentyczną kulturę, niepodatne na manipulacje ideologiczne. Dlatego głównym zadaniem na dziś jest krzewienie myśli niezależnej, przełamywanie państwowego monopolu na słowo pisane i mówione, na informację i oświatę, kulturę i badania naukowe, na refleksję polityczną i społeczną. Szczególna rola przypada tutaj środowiskom intelektualnym i twórczym, od których społeczeństwo oczekuje pracy dla dobra ogółu. Wesprzemy każdą niezależną inicjatywę, będziemy tworzyć fundacje społeczne i stypendia pozwalające na uniezależnienie się od dyktatury.

Front współpracy na rzecz niezależności intelektualnej i autentycznego rozwoju różnych środowisk winien łączyć wszystkie kręgi społeczeństwa. Poprzez podejmowanie inicjatyw samokształceniowych, rozbudowę sieci biuletynów związkowych, bibliotek i wydawnictw niezależnych, dążyć należy do pobudzenia refleksji społecznej w środowisku robotniczym i do upowszechniania jego sądów, opinii i interpretacji. Obowiązującym nas wszystkich nakazem społecznej solidarności jest przeciwdziałanie eli-

minacji z życia publicznego środowisk i ludzi niewygodnych dla totalitarnej dyktatury.

Niezależne instytucje i inicjatywy, takie jak: rynek wydawniczy i artystyczny, prasa i radio, oświata niezależna, są naszym wspólnym dobrem. Należy je wspomagać i ochraniać. Istnienie i rozwój tego nurtu daje niezależność społeczeństwu, przygotowuje je do życia w demokratycznej i samorządnej Rzeczypospolitej.

### **Przygotowania do strajku generalnego**

Strajk generalny to najsilniejszy środek naszej walki. Masowe uczestnictwo w postulowanych dotąd działaniach jest ważnym etapem jego przygotowań. Powodzenie strajku zależy od wielu czynników, z których podstawowymi są:

- stopień samoorganizacji i determinacji społecznej,
- powszechna świadomość i akceptacja celów,
- polityczna sytuacja międzynarodowa.

Te same czynniki wpływają na stopień gotowości dyktatury do spacyfikowania strajkujących załóg. Dotychczas władza, gotowa politycznie na użycie wszelkich środków w walce ze społeczeństwem, znajdowała dość sił, by strajk złamać. Utrzymanie przez nią takiego stopnia gotowości nie może trwać zbyt długo. Wiąże się bowiem z wielkimi kosztami politycznymi i społecznymi. Nadchodzi czas, gdy broń strajkowa stanie się znowu realnym środkiem walki, gdy decyzja użycia siły przeciw strajkującym robotnikom nieś będzie wielkie zagrożenie dla istnienia samej dyktatury.

Perspektywa strajku generalnego, który jest nieuchronny według naszej oceny – **nie przekreśla** programu ewolucyjnej przemiany systemu. Wskazuje tylko sposób załamania obecnej dyktatury i stworzenia warunków wyjścia na drogę demokratycznych reform.

W trakcie przygotowań do strajku generalnego musimy sformułować i uzgodnić społeczny program minimum – zespół postulatów strajkowych, które z jednej strony gwarantowałyby dalszy przebieg procesu reform, z drugiej zaś uwzględniały ograniczenia wynikające z wewnętrznych międzynarodowych realiów politycznych.

\* \* \*

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” przedstawia oświadczenie „**Solidarność dziś**”, program działania naszego związku w obecnych warunkach polityczno-społecznych. Czerpiemy z dziedzictwa

I Krajowego Zjazdu Delegatów, z programu „Samorządnej Rzeczypospolitej”. Stan wojenny i delegalizacja NSZZ „Solidarność” stworzyły nową sytuację, która stawia przed nami nowe obowiązki.

Dyskusje programowe prowadzone były w różnych środowiskach i na łamach niezależnej prasy. Ze swej strony TKK i władze regionalne inicjowały pracę grup programowych. W ich toku wykrystalizowała się koncepcja Społeczeństwa Niezależnego. Wytyczyła ona główne kierunki działania. Przedstawiliśmy je w założeniach programowych „Społeczeństwo podziemne”<sup>3</sup> (lipiec ’82) oraz w oświadczeniach TKK dotyczących bieżącej walki. Program „**Solidarność dziś**” adresujemy do całego społeczeństwa. Nakłada on również obowiązki na TKK, struktury regionalne i zakładowe. Nie zastąpi on jednak wizji Polski jutra. Muszą ją tworzyć odrębne programy społeczno-polityczne. Będziemy wspierać takie inicjatywy.

Naszym pragnieniem jest, by program „**Solidarność dziś**” przyczynił się do utworzenia już ukształtowanego społecznego frontu samoobrony, frontu oporu i walki z dyktaturą o wartości najprostsze i podstawowe w życiu człowieka, społeczności, narodu, o prawo do prawdy, godności, nadziei. Cele te skupiają wszystkich ludzi dobrej woli, niezależnie od wyznawanych poglądów politycznych i opinii ideologicznych, wszystkie demokratyczne siły narodu. Pluralizm i otwartość to cechy „Solidarności”, ruchu zrodzonego w Sierpniu ’80. Pragniemy tworzyć płaszczyzny porozumienia i współdziałania z każdym, komu bliskie są cele naszego ruchu, ze wszystkimi nurtami społecznej aktywności, które przyjmują za swój ideał wolną, demokratyczną Polskę.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Władysław Hardek (Region Małopolska)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])

Józef Pinior (Region Dolny Śląsk)

Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 27 I 1983, nr 41.*

---

<sup>3</sup> Zob. dok. nr 15.



1983 styczeń 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie aresztowania członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

### Oświadczenie w sprawie aresztowania członków K[omisji] K[rajowej]

Aresztowanie internowanych 13 grudnia 1981 przywódców NSZZ „Solidarność” Andrzeja Gwiazdy<sup>1</sup>, Seweryna Jaworskiego<sup>2</sup>, Mariana Jurczyka<sup>3</sup>,

---

<sup>1</sup> Andrzej Gwiazda (ur. 1935) – uczestnik protestów w marcu 1968 r. Od 1976 r. współpracownik KOR i KSS „KOR”. W kwietniu 1978 r. współzałożyciel Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, współredaktor pisma „Robotnik Wybrzeża”. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajków, członek Prezydium MKS. Od września 1980 r. działacz NSZZ „Solidarność”, wiceprzewodniczący MKZ Gdańsk, wiceprzewodniczący KKP. Od lutego 1981 r. członek Tymczasowego Prezydium KKP. Od lipca 1981 r. członek Zarządu Regionu Gdańskiego. W czasie I KZD kandydat na przewodniczącego związku. Członek Komisji Krajowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku i Białogórze. 23 XII 1982 r. aresztowany. Wypuszczony na wolność w lipcu 1984 r. Następnie aktywny w podziemiu, organizator licznych protestów. Współautor podziemnego pisma „Poza Układem”. W grudniu 1984 i lutym 1985 r. skazany przez Kolegium ds. Wykroczeń łącznie na 5 miesięcy aresztu, wyszedł na wolność w maju 1985 r. W 1986 r. współzałożyciel Grupy Roboczej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

<sup>2</sup> Seweryn Jaworski (ur. 1931) – w sierpniu 1980 r. przewodniczący Komitetu Strajkowego w Hucie Warszawa. Działacz NSZZ „Solidarność”, od listopada 1980 r. w Prezydium MKZ Mazowsze. W 1981 r. wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze. Na I KZD wybrany do Komisji Krajowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku. W grudniu 1982 r. aresztowany, w sierpniu 1984 r. zwolniony na mocy amnestii. Aktywny w podziemiu. W 1986 r. aresztowany i skazany na 2 lata pozbawienia wolności za wzywanie do bojkotu wyborów. Współtwórca Grupy Roboczej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

<sup>3</sup> Marian Jurczyk (ur. 1935) – uczestnik strajków szczecińskich w grudniu 1970 r. W sierpniu 1980 r. przewodniczący Komitetu Strajkowego w Stoczni Szczecińskiej, następnie przewodniczący MKS w Szczecinie. Działacz NSZZ „Solidarność”. Od września 1980 r. przewodniczący MKR Szczecin, od czerwca 1981 r. przewodniczący Zarządu Regionu Pomorze Zachodnie. W czasie I KZD kandydat na przewodniczącego związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Goleniowie, następnie w Wierchowiu. Aresztowany 23 XII 1982 r., zwolniony na mocy amnestii w 1984 r. W 1986 r. współzałożyciel Grupy Roboczej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Po 1989 r. aktywny w polityce, prezydent Szczecina w latach 1998–2000 oraz 2002–2006.

Karola Modzelewskiego<sup>4</sup>, Grzegorza Palki<sup>5</sup>, Andrzeja Rozpłochowskiego<sup>6</sup>, Jana Rulewskiego<sup>7</sup> jest aktem zemsty ze strony totalitarnej władzy, dla której powstanie w Sierpniu '80 autentycznej i niezależnej organizacji oznaczało koniec fikcji społecznego poparcia, stanowiło kres dotychczasowego systemu rządzenia opartego na samowoli i bezprawiu aparatu partyjnego i administracji państwowej.

---

<sup>4</sup> Karol Modzelewski (ur. 1937) – w 1964 r. współautor „Listu otwartego do członków PZPR”, aresztowany w 1965 r., następnie skazany na 3 lata więzienia. Wypuszczony na wolność warunkowo 3 VIII 1967 r. W 1968 r. inicjator protestów przeciwko zdjęciu z afisza Teatru Narodowego *Dziadów* Adama Mickiewicza w reżyserii Kazimierza Dejmka. Aresztowany 6 III 1968 r. W styczniu 1969 r. skazany na 3,5 roku więzienia. Zwolniony we wrześniu 1971 r. Od września 1980 r. działacz NSZZ „Solidarność”. Członek Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Związkowego. Jeden ze współautorów nazwy związku. Członek KKP. Od listopada 1980 do 1 IV 1981 r. pełnił funkcję jej rzecznika prasowego. Na I KZD NSZZ „Solidarność” wybrany do Komisji Krajowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku i Białoleńcu. W grudniu 1982 r. aresztowany. Zwolniony na mocy amnestii w lipcu 1984 r. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>5</sup> Grzegorz Palka (1950–1996) – działacz NSZZ „Solidarność”. Od września 1980 r. wiceprzewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” Łódź. Od maja 1981 r. wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Łódzka. W czasie I KZD współautor projektu programu gospodarczego związku. Wybrany do Komisji Krajowej i jej Prezydium. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku i Białoleńcu. W grudniu 1982 r. aresztowany. Zwolniony w lipcu 1984 r. na mocy amnestii. Aktywny w podziemiu. Od 1986 r. w Grupie Roboczej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Od października 1986 r. członek reaktywowanego Prezydium Zarządu Regionu Ziemia Łódzka. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>6</sup> Andrzej Rozpłochowski (ur. 1950) – w sierpniu 1980 r. przewodniczący MKS w Hucie Katowice. Działacz NSZZ „Solidarność”, od września 1980 r. przewodniczący MKZ Katowice, członek Prezydium KKP, od września 1981 r. członek Komisji Krajowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Katowicach, Zabrze-Zaborzu, Górakowie i Uhercach. W grudniu 1982 r. aresztowany, zwolniony na mocy amnestii w lipcu 1984 r. Aktywny w podziemiu. Od 1985 r. członek Prezydium Polskiej Partii Niepodległościowej. W latach 1988–2010 na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

<sup>7</sup> Jan Rulewski (ur. 1944) – w marcu 1965 r. relegowany z uczelni ze względu na poglądy polityczne i skierowany do jednostki pancernej. W sierpniu 1965 r. złapany podczas próby ucieczki do RFN. W marcu 1966 r. skazany na 5 lat więzienia za dezercję. Zwolniony w lipcu 1969 r. na mocy amnestii. W sierpniu 1980 r. uczestnik protestów. Od września 1980 r. działacz NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Bydgoszcz. Od lutego 1981 r. członek Tymczasowego Prezydium KKP. 19 III 1981 r. dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy SB i MO w czasie wizyty z delegacją związku na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy. Od lipca 1981 r. przewodniczący Zarządu Regionu Bydgoszcz. W czasie I KZD kandydat na przewodniczącego związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku i Białoleńcu. W grudniu 1982 r. aresztowany. Zwolniony na mocy amnestii w lipcu 1984 r. Od 1987 r. w Grupie Roboczej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Od kwietnia 1989 r. przewodniczący reaktywowanego Zarządu Regionu Bydgoszcz. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

Postawienie w stan oskarżenia demokratycznie wybranych reprezentantów 10-milionowego związku jest równoznaczne z wytoczeniem procesu całej „Solidarności”, porozumieniom sierpniowym i zapoczątkowanym przez nie procesom demokratyzacji kraju.

Nie pozostaniemy niemymi świadkami przygotowywanej przez władze farsy procesu. Sprawą całego społeczeństwa jest zadbanie o to, by totalitarnej władzy nie powiodła [się] próba zrzucenia z siebie odpowiedzialności na sąd, który ma wyrok wydać.

Zwracamy się do Międzynarodowej Organizacji Pracy, Komisji Praw Człowieka i Obywatela przy ONZ, Amnesty International o przysłanie do Polski obserwatorów dla kontroli przebiegu procesu i informowania o nim opinii całego świata.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 27 I 1983, nr 41.*

*1983 styczeń 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie majątku NSZZ „Solidarność”*

**Oświadczenie  
w sprawie majątku NSZZ „Solidarność”**

Przekazanie, w oparciu o art. 54 ustawy o związkach zawodowych z dnia 8 października 1982 r., majątku NSZZ „Solidarność” prorzadowym związkom zawodowym jest szczególnym aktem politycznego bezprawia. Majątek ten jest własnością społeczną 10 milionów członków „Solidarności”, który przez 16-miesięczny okres działalności związku płacili składki na rzecz realizacji wyznaczonych przezeń celów. Korzystanie z tych funduszy z tytułu przynależności do związków prorzadowych jest równoznaczne z udziałem w grabieży społecznego mienia i tak winno być traktowane przez każdego członka „Solidarności”.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 27 I 1983, nr 41.*

## Nr 38

*1983 marzec 22 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 22 marca 1983 r. odbyło się spotkanie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, na którym przyjęto publikowane niżej dokumenty<sup>1</sup>.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”:  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Władysław Hardek (Region Małopolska)  
Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Józef Pinior (Region Dolny Śląsk)  
Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 IV 1983, nr 46.*

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 39–42.

*1983 marzec 22 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do Jana Pawła II o wsparcie w związku z planowaną pielgrzymką do Polski*

### **Ojciec Święty,**

W imieniu członków NSZZ „Solidarność” przesyłamy wyrazy głębokiej czci i oddania. Udręczone społeczeństwo czeka na spotkanie z Tobą. Potrzebujemy go dziś bardziej niż kiedykolwiek. Liczymy, że to spotkanie umocni w nas nadzieję, wiarę i miłość: fundamenty ideowe naszego ruchu, z których wyrosliśmy i którym pragniemy pozostać wierni.

Łączymy się z Tobą, Ojciec Święty, w Twojej modlitwie za dusze ofiar stanu wojennego, za więzionych, wcielonych karnie do wojska, represjonowanych. Będziemy się z Tobą modlić za naszych prześladowców, aby zrozumieli, że droga przemocy i kłamstwa jest zgubna dla Polski i stanowi zagrożenie dla pokoju światowego. Będziemy się z Tobą modlić za nas samych, aby nienawiść nie miała do nas dostępu.

Nasz ruch był, jest i będzie rewolucją ducha skierowaną na tworzenie nowych wartości. Nie zepchną nas z tej drogi prześladowania, których doświadczamy. Wytrzymamy tę próbę. Uczynimy Polskę krajem stabilnym, demokratycznym i praworządnym, gdzie nie będzie deptana wolność człowieka i narodu. Takie są zamiary pokolenia „Solidarność”. Tak myśli nasza młodzież.

Będziemy czekać na Ciebie, Ojciec Święty, na wszystkich szlakach Twojej pielgrzymki w Ojczyźnie.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 IV 1983, nr 46.*

1983 marzec 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie pielgrzymki Jana Pawła II do Polski

### Oświadczenie

1. Miliony Polaków zrzeszonych w NSZZ „Solidarność” z radością oczekują przyjazdu Ojca Świętego do Ojczyzny. Dla nas jest to wizyta pokoju i nadziei.

2. Ojciec Święty przyjeżdża do kraju cierpiącego, w którym rodziny opłakują zabitych i uwięzionych, przyjeżdża do kraju, w którym podeptano podstawowe prawa człowieka, w którym zraniono dumę narodową. Społeczeństwo polskie ma prawo oczekiwać, że dla stworzenia właściwego klimatu, zapewniającego godne przyjęcie Ojca Świętego w Polsce, zostanie ogłoszona amnestia dla więźniów politycznych. Z walki o wolność dla uwięzionych braci, z pomocy cierpiącym i prześladowanym nie zrezygnujemy nigdy. Nigdy nie były naszym celem zamieszki uliczne – winę za nie ponoszą ci, co je prowokują. Wizyta papieża nie może być wykorzystana przez władze do szantażowania społeczeństwa groźbą jej odwołania<sup>1</sup>.

3. Wizyty Ojca Świętego oczekujemy z godnością i gotowością świadczenia prawdy. Na czas wizyty powstrzymamy się od wszelkich akcji protestacyjnych.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 IV 1983, nr 46.*

---

<sup>1</sup> Oficjalne media starały się wykorzystywać propagandowo przyjazd papieża, sugerując, że to „Solidarność” zmierza do zakłócenia przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Zob. J. Olszsek, *Obraz podziemnej „Solidarności” w oficjalnej prasie (grudzień 1981 – lipiec 1983)* [w:] *Lenia Szkoła Historii Najnowszej 2007. Referaty*, red. M. Bielak, Ł. Kamiński, Warszawa 2008, s. 152.

*1983 marzec 22 – Apel Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze świętem 1 Maja*

### **Do ludzi pracy**

W imieniu NSZZ „Solidarność”, w imieniu polskiego świata pracy przesyłamy z okazji święta 1 Maja pozdrowienia wszystkim ludziom pracy. Robotnicy polscy będą w tym dniu manifestować pod hasłem międzynarodowej solidarności.

Święto 1 Maja zrodziło się z walki o godność ludzkiej pracy. Jednym z jej rezultatów było powstanie związków zawodowych. W 1886 r. w Chicago swym życiem okupili robotnicy prawo do własnej reprezentacji związkowej<sup>1</sup>. Dla nas, Polaków, Chicago powtórzyło się w gdańskim Grudniu 1970 r., w górniczym Śląsku 1981 r., w Lubinie 1982 r., i mamy świadomość, że może powtórzyć się jeszcze wiele razy.

W państwach rządzonych przez komunistów ruch związkowy został zniszczony, a fasadowe organizacje związkowe zostały całkowicie podporządkowane partyjno-państwowemu pracodawcy. W Sierpniu 1980 r. po raz pierwszy w krajach „realnego socjalizmu” wywalczyliśmy prawo do niezależnych związków zawodowych. Zagrożona w swym monopolu komunistyczna władza nie pogodziła się z tym faktem.

13 XII 1981 r. kontrrewolucja uderzyła: znów, jak sto lat temu, połała się robotnicza krew. Przeciw bezbronnym użyto czołgów i karabinów maszynowych. Celem było zniszczenie niezależnego ruchu związkowego.

Od przeszło roku związek nasz działa nielegalnie w warunkach policyjnego terroru: tysiące działaczy „Solidarności” przeszło przez obozy i więzienia, tysiące nadal przebywa za kratami z długoletnimi wyrokami. Strajkujących i manifestujących bito, setki okaleczono, kilkudziesięciu zamordowano z zimną krwią, za to tylko, że stanęli w obronie swojej wolno-

---

<sup>1</sup> W maju 1886 r. w Chicago doszło do serii protestów robotniczych będących elementem kampanii na rzecz wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy. W czasie jednego z nich w wyniku brutalnej interwencji policji kilka osób zginęło. Dla upamiętnienia tego wydarzenia od 1890 r. 1 maja obchodzono międzynarodowe Święto Pracy.



ści i godności. Represje trwają. Członków związku wyrzuca się z pracy, zmilitaryzowano wiele zakładów produkcyjnych. Zapowiedziano organizowanie obozów pracy przymusowej. Ludzie prześladowani są za korzystanie z naturalnych praw człowieka. Trwają aresztowania i procesy polityczne. Przygotowuje się proces polityczny siedmiu członków najwyższych władz związku przebywających od 15 miesięcy w więzieniu. Przygotowuje się proces pokazowy członków byłego Komitetu Obrony Robotników. Rząd polski pogwałcił wszystkie podpisane porozumienia międzynarodowe w zakresie praw pracowniczych i obywatelskich, zerwał wszystkie umowy zawarte z własnym społeczeństwem, podeptał wszelkie własne deklaracje.

„Solidarności” nie da się zniszczyć. „Solidarność” żyje i jest dobrze zakotwiczona w zakładach pracy. Związek działa i nie rezygnuje z obrony praw ludzi pracy oraz przeprowadzenia reform społeczno-ekonomicznych w Polsce. Walczymy o prawo do legalnego działania, o wolność dla więźniów politycznych, o zaprzestanie ścigania działaczy niezależnego ruchu związkowego. Działać będziemy z determinacją, wytrwałością i rozwagą. Naszym celem jest pokój społeczny oparty na poszanowaniu wartości duchowych i zasobności materialnej całego narodu.

Robotnicy, organizując przed rokiem niezależne manifestacje, dowiedli, że dla polskiego świata pracy 1 Maja stał się dniem walki o prawa społeczne.

W swej walce nie jesteśmy osamotnieni. Od pierwszych dni Sierpnia '80 doświadczamy pomocy ludzi pracy całego świata. W przeddzień święta 1 Maja kierujemy słowa wdzięczności dla zagranicznych organizacji zawodowych i innych, a także osób prywatnych, które swą ofiarnością dają dowód międzyludzkiej solidarności.

Do wszystkich ludzi pracy, którzy pierwszy krok ku niezależnym związkom zawodowym mają dopiero przed sobą, kierujemy słowa serdecznych pozdrowień, otuchy i zachęty.

Tym, którzy żyją w krajach demokratycznych, życzymy wytrwałości w umacnianiu i rozwijaniu niezależnego ruchu związkowego.

Tu, w Polsce, walczymy o coś więcej niż tylko o swoje sprawy. Wierzymy głęboko, że nasza walka ma wymiar ogólnoludzki, rozszerza obszary wolności i sprawiedliwości we współczesnym świecie. Potrzebujemy waszego poparcia. W dniu 1 Maja zmanifestujcie solidarność z walką polskiego świata.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 IV 1983, nr 46.*

1983 marzec 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze zbliżającym się świętem 3 Maja

### **W rocznicę 3 Maja**

Zbliża się rocznica ustanowienia Konstytucji 3 maja. Przed 192 laty nasi pradiadowie uchwalili dokument wprowadzający kraj na drogę nowożytnego rozwoju politycznego i społecznego. Odrodzenie Narodu i Państwa zostało wówczas przerwane przez rosyjską interwencję zbrojną wspierającą rodzimą Targowicę. Pod tymi ciosami upadła Rzeczpospolita. Nie zdołano jednak ujarzmić narodu polskiego. Przez lata niewoli wspomnienie Konstytucji 3 maja umocniło wiarę w ostateczne zwycięstwo walki o niepodległość.

W Sierpniu '80 ruch nasz zainauguował proces przemian społecznych i gospodarczych. Stworzyliśmy szansę uratowania kraju przed katastrofą, w jaką wpełnęły Polskę trzydziestoletnie rządy komunistyczne. Dziś, gdy nowa targowica stara się przekreślić tę szansę, tradycja 3 Maja jest nam szczególnie bliska.

W dniu 3 Maja w naszych zakładach pracy odświętnym ubiorem, kokardami w barwach narodowych oraz minutą milczenia o godz. 12.00 oddamy hołd pokoleniom Polaków, polskich patriotów, którzy oddali życie w walce o wolność Ojczyzny i prawa ludu. Niech dzień ten we wszystkich polskich rodzinach skłoni do refleksji nad naszą przeszłością narodową i obowiązkami wobec ojczyzny.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 IV 1983, nr 46.*

## Nr 43

*1983 kwiecień 11 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o spotkaniu z przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą*

### **Komunikat**

W dniach 9, 10 i 11 kwietnia 1983 r. odbyło się spotkanie przewodniczącego Związku Lecha Wałęsy z Tymczasową Komisją Koordynacyjną NSZZ „Solidarność”, na którym szczegółowo omówiono aktualną sytuację w kraju, uzgadniając wspólne stanowiska.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 14 IV 1983, nr 47.*

*1983 kwiecień – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie obchodów 1 maja 1983 r.*

### **Oświadczenie w sprawie obchodów 1 maja 1983 r.**

Święto 1 Maja było w PRL dniem oficjalnego szyderstwa władz partyjno-państwowych z ludzi pracy pozbawionych prawa decydowania o własnym losie. Dopiero niezależne manifestacje pierwszomajowe dowiodły, że dla polskiego świata pracy 1 Maja stał się znów dniem walki o prawa społeczne, stał się własnością świata pracy. Wyrazem naszego sprzeciwu wobec przywłaszczenia przez władze naszego święta będzie bojkot oficjalnych obchodów. Dla władz, które wypowiedziały wojnę własnemu społeczeństwu, 1 Maja będzie dniem niepewności i strachu. Niech władza raz jeszcze znajdzie się w otoczeniu ludzi uległych, karierowiczów, aparatu terroru. Niech nasze własne obchody pierwszomajowe pokażą światu prawdę o Polsce.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” wzywa wszystkie ogniwa związku, wszystkich, którzy są wierni idei walki o sprawiedliwość społeczną, do zorganizowania w dniu 1 maja niezależnych pochodów.

Wzywamy do manifestacji pod hasłami:

- wolności dla więźniów politycznych,
- dość podwyżek cen,
- owoce pracy – społeczeństwu,
- „Solidarność” – pokój,
- przywrócić swobody związkowe, samorządowe i obywatelskie.

Wzywamy ogniwa regionalne i zakładowe do przygotowania i ogłoszenia programów obchodów święta 1 Maja, wyznaczenia tras pochodów, miejsc wieców lub innych form manifestacji oraz przygotowania szerokiej akcji informacyjnej, plakatowej, ulotkowej. Apelujemy o zamianowanie jedności i społecznego oporu poprzez masowy udział w prawdziwie robotniczych pochodach.

TKK NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Reg[ion] Mazowsze)

Bogdan Lis (Reg[ion] Gdańsk[i])  
Józef Pinior (Reg[ion] Dolny Śląsk)  
Eugeniusz Szumiejko (czł[onek] Prezydium KK)

W posiedzeniu TKK brał udział przedstawiciel Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „S” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego<sup>1</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 14 IV 1983, nr 47.*

---

<sup>1</sup> Tadeusz Jedynak (ur. 1949) – w sierpniu 1980 r. wiceprzewodniczący MKS przy KWK „Manifest Lipcowy”. Od września 1981 r. wiceprzewodniczący Międzyzakładowej Komisji Robotniczej Jastrzębie. Od października 1980 r. redaktor biuletynu związkowego „Nasza Solidarność”. Od lutego 1981 r. członek Tymczasowego Prezydium KKP i wiceprzewodniczący Prezydium Zarządu Regionu Śląska i Zagłębia. Od lipca 1981 r. członek Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Członek Komisji Krajowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Zabrze, Łupkowie i Rzeszowie. W grudniu 1982 r. zwolniony, następnie aktywny w podziemiu. Od czerwca 1983 r. przewodniczący Regionalnej Komisji Wykonawczej Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, od lipca 1983 r. członek TKK. W czerwcu 1985 r. aresztowany, zwolniony na mocy amnestii we wrześniu 1986 r. Od października 1986 r. członek TRS.

1983 lipiec 3 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II do Polski

Dni pobytu Ojca Świętego w ojczyźnie były dniami wielkiego poruszenia religijnego, moralnego i społecznego<sup>1</sup>. Jego słowa na stałe zapadły w nasze serca i umysły. Pielgrzymka Papieża – Polaka nadała właściwy sens słowom Prawda, Wolność, Sprawiedliwość. Zjednoczyła ona, niezależnie od wiary, wszystkich tych, którym bliskie są suwerenność narodu, podmiotowość społeczeństwa, godność człowieka i sens jego pracy, prawo swobodnego zrzeszania się.

Miliony Polaków w czasie wizyty Ojca Świętego wyraziły swą wolę i wiarę w zwycięstwo tych wartości, w zwycięstwo dobra nad złem. Przyszłość naszego Narodu zależy od tego, jak szybko te drogie Polakom wartości staną się podstawą życia społecznego i politycznego w naszym kraju. Przywrócenie ich wymaga – o czym tak dobitnie mówił do nas Ojciec Święty – zdecydowania, odwagi i wytrwałości w działaniu.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Władysław Hardek (Region Małopolska)  
Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

---

<sup>1</sup> W trakcie drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski wielokrotnie pojawiały się akcenty podkreślające znaczenie „Solidarności” dla społeczeństwa polskiego. Przykładowo już w dniu jej rozpoczęcia 16 VI 1983 r. tłum uczestników przemaszerował spod katedry św. Jana pod siedzibę PZPR, skandując solidarnościowe hasła. Do „Solidarności” parokrotnie nawiązywał w czasie pielgrzymki Jan Paweł II. Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 399–401.

W posiedzeniu brał udział Witold, przewodniczący RKS Dolny Śląsk<sup>2</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 14 VII 1983, nr 57.*

---

<sup>2</sup> Marek Muszyński (ur. 1947) – uczestnik protestów w marcu 1968 r. Działacz NSZZ „Solidarność”. Od grudnia 1980 r. wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej na Politechnice Wrocławskiej. Po wprowadzeniu stanu wojennego organizator strajku okupacyjnego. Aktywny w podziemiu. Od maja 1982 r. członek Regionalnego Komitetu Strajkowego Dolny Śląsk. Od maja 1983 r. przewodniczący RKS; posługiwał się pseudonimem „Witold”. W 1984 r. redaktor pisma „Z Dnia na Dzień”. Ujawniony członek TKK od maja 1984 r. W październiku 1986 r. się ujawnił. W maju 1987 r. zrezygnował z kierowania RKS. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

*1983 lipiec 3 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat zniesienia przez władze PRL stanu wojennego*

W związku z zapowiedzią przedstawicieli władz o możliwości odwołania stanu wojennego i „zastosowania odpowiednich humanitarno-prawnych rozwiązań” – Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” oświadcza:

1. W obecnej sytuacji formalne odwołanie stanu wojennego bez likwidacji wprowadzonego pod jego osłoną ustawodawstwa uniemożliwiającego wszelką niezależną inicjatywę i działanie społeczne, a gwarantującego władzy uprawnienia odpowiadające prawom stanu wojennego, będzie tylko gestem bez poważnego znaczenia politycznego<sup>1</sup>.

2. Ewentualna amnestia dla więźniów stanu wojennego, skazanych za obronę należnych społeczeństwu praw pracowniczych i swobód obywatelskich, nie będzie aktem łaski, a jedynie przywróceniem wolności tym, którym bezprawnie ją odebrano.

3. Dotychczas wykładnikiem inercji władz był system rządów likwidujący wszystkie zdobycze Sierpnia '80, a zwłaszcza zakaz działalności niezależnych związków zawodowych oraz stowarzyszeń twórczych, brutalne represje, rządy terroru policyjnego, pogrążenie kraju w kryzysie społecznym i gospodarczym.

4. Na gruzach Sierpnia '80 zaufania społecznego zbudować się nie da. Dowiodła tego postawa społeczeństwa w okresie stanu wojennego, a zwłaszcza realizacja zadań wytyczonych przez program związku: powszechność frontu odmowy, masowe uczestnictwo w manifestacjach święta „Solidarności” i pochodach 1 Maja, dowiodły tego miliony manifestujących w czasie wizyty Ojca Świętego swe poparcie dla ruchu „Solidarności”.

---

<sup>1</sup> Władze PRL, ogłaszając zniesienie stanu wojennego 22 VII 1983 r., jednocześnie wprowadziły Ustawę o szczególnej regulacji prawnej na okres wychodzenia z kryzysu, która pozwoliła zachować w mocy wiele restrykcyjnych przepisów.



5. Charakter naszej walki o prawa pracownicze i obywatelskie uzależniony będzie od poczucia realizmu politycznego władz. Formalne tylko zniesienie stanu wojennego i amnestia nie skłonią nas do przerywania działalności.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 14 VII 1983, nr 57.*

**Nr 47**

*1983 lipiec 3 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat wejścia w jej skład Tadeusza Jedynaka*

**Komunikat**

Informujemy, że z dniem dzisiejszym Tadeusz Jedynak, przewodniczący Regionalnej Komisji Wykonawczej Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, wszedł w skład Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 14 VII 1983, nr 57.*

1983 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie zniesienia stanu wojennego

### **W sprawie zniesienia stanu wojennego**

Utrzymywanie stanu wojennego stało się dla władzy politycznie nieopłacalne. Zmusiło to władze do jego formalnego zniesienia. Jest to tylko gest propagandowy, próba oszukania społeczeństwa polskiego i międzynarodowej opinii publicznej. Ma na celu uzyskanie od Zachodu ulg kredytowych i odwołania sankcji. W istocie zaś dotychczasowe ograniczenie praw obywatelskich i pracowniczych zostało utrzymane, a nowe ustawy podporządkowują władzy całe obszary życia społecznego, likwidują formy samorządności, prawo do wolności myśli i niezależnego działania. Oznacza to, że ubezwłasnowolnienie społeczeństwa uznane zostało za trwały element wewnętrznej polityki państwa.

Nastąpił odwrót od zapowiadanej reformy gospodarczej przez drastyczne ograniczenie samodzielności i samorządności przedsiębiorstw, przez ponowne scentralizowanie zarządzania gospodarką. Zaostrzono przymus pracy, zapowiedziano wydłużenie czasu pracy i likwidację wolnych sobót. Utrwalony został monopol nowych związków zawodowych organizowanych przez władze. Niezależna myśl i niezależne działanie społeczno-zawodowe zakwalifikowane zostały jako przestępstwa godzące w byt narodu i państwa. Ciosem dla nauki, oświaty i środowisk twórczych jest praktyczna likwidacja niezależności i samorządności szkół wyższych oraz stowarzyszeń, a także podporządkowanie oświaty i nauki doktrynalnym interesom władzy. Ogromne uprawnienia przyznano resortowi spraw wewnętrznych, którego funkcjonariusze, uwolnieni na mocy amnestii za zbrodnie okresu stanu wojennego, wyposażeni zostali obecnie dodatkowo w prawo dowolnego stosowania przymusu i przemocy.

Tego obrazu nie zmienia ustawa o amnestii. Z radością witamy bezprawnie więzionych kolegów wychodzących na wolność. Jednakże w więzieniach pozostaje nadal wielu działaczy i przywódców NSZZ „Solidarność” oraz innych ruchów demokratycznych.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Władysław Hardek (Region Małopolska)  
Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

W posiedzeniu brał udział Witold, przewodniczący RKS Dolny Śląsk.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 11 VIII 1983, nr 59.*

1983 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat działalności związkowej po odwołaniu stanu wojennego

### W sprawie dalszego działania związku

1. Walka władzy ze społeczeństwem trwa. Przechodzimy do kolejnego jej etapu, mając nieporównanie wyższą świadomość społeczno-polityczną niż przed Sierpniem '80, bogatsi o doświadczenia 16 miesięcy legalnego działania „Solidarność” i zahartowani represjami stanu wojennego. W obronie ideałów „Solidarność” opowiadają się miliony Polaków.

2. Władze nie złamały ducha oporu społecznego. Dowiodły tego niezależne pochody i manifestacje, powszechność frontu odmowy, bojkot nowych związków zawodowych, postawa ludzi kultury i nauki, akcje pomocy dla więzionych i represyjnie zwalnianych z pracy. Oddani sprawie działacze kierują tysiącami tajnych zakładowych ogniw związku realizujących zadania statutowe. Mamy setki niezależnych wydawnictw, liczne ośrodki niezależnej oświaty, kultury i nauki.

3. Zadaniem tajnych struktur NSZZ „Solidarność” pozostaje organizacja i koordynacja walki o prawa pracownicze i obywatelskie oraz reprezentowanie polskiego ruchu zawodowego wobec zagranicznych central związkowych i międzynarodowych organizacji.

4. Istniejemy i walczymy. W obecnej sytuacji nadal aktualne są zadania sformułowane w oświadczeniu programowym „Solidarność dziś”<sup>1</sup>. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna wzywa ogniwa związku i wszystkich członków „Solidarność” do konsekwentnego i energicznego działania, zwłaszcza na rzecz uwolnienia więźniów politycznych, pluralizmu związkowego, przeciwdziałania politycznym manipulacjom ze strony władz, określenia koncepcji działań przed sejmowymi wyborami w 1984 r. oraz w obronie ekonomicznych interesów społeczeństwa. Każdy z tych kierunków daje możliwość także działania jawnego.

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 35.

5. Szczególną uwagę należy zwrócić dziś na obronę interesów ekonomicznych ludzi pracy. Narzucając w zeszłym roku drakońskie podwyżki cen, władze zapewniały, że uzdrowią gospodarkę, że nasze wyrzeczenia nie pójdą na marne. Tymczasem ubożające społeczeństwo ponosi wciąż koszty błędnych decyzji władz. Jest coraz gorzej. Ceny towarów i usług nadal rosą szybciej niż płace. Coraz większa część społeczeństwa spychana jest na krawędź nędzy. Obrona stopy życiowej pracowników jest statutową powinnością związku. Wszystkie grupy zawodowe i załogi pracownicze mają prawo i obowiązek już dziś domagać się dodatku drożyznianego, czyli podwyżek zarobków rekompensujących wzrost kosztów utrzymania.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 11 VIII 1983, nr 59.*

1983 lipiec 28 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z rocznicą podpisania porozumień sierpniowych

### W trzecią rocznicę polskiego Sierpnia

31 VIII, rocznica zakończenia strajku powszechnego stała się świętem „Solidarności”. Dziś, trzy lata od podpisania porozumień z władzą, naród polski wciąż walczy o ich realizację, o program zawarty w 21 postulatach – o niezależne związki zawodowe i prawo do strajku, o wolność dla więźniów politycznych, o godziwe warunki życia i pracy, o wolne słowo i ukroczenie policyjnego bezprawia.

W tej walce przelana została krew. Z rąk władzy zginęli ludzie. W święto „Solidarności” uczcijmy ich pamięć, niech na ich grobach nie zabraknie kwiatów.

31 VIII manifestujemy wierność ideałom Sierpnia '80, dajemy świadectwo, że „Solidarność” żyje. TKK NSZZ „Solidarność” zwraca się do wszystkich ogniw związku, grup i środowisk o zorganizowanie obchodów święta „Solidarności” stosownie do własnych doświadczeń i tradycji. Wspólnym dla całej Polski elementem obchodów niech będzie manifestacyjne niekorzystanie z komunikacji miejskiej. Niech 31 VIII od godz. 14.00 do 16.00 tramwaje, autobusy i trolejbusy będą puste. Niech nasze będą ulice, tak jak wówczas, gdy na znak solidarności ze Stoczną Gdańską strajkowali pracownicy komunikacji. Przypomnijmy sobie atmosferę tamtych dni.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 11 VIII 1983, nr 59.*

*1983 wrzesień 18 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie wyborów do sejm i rad narodowych*

### **W sprawie wyborów do sejm i samorządów terytorialnych**

W okresie największego w dziejach PRL kryzysu politycznego, trwającej stagnacji gospodarczej i postępującego zubożenia społeczeństwa zbliża się ustawowy termin wyborów do sejm, a 3 lata temu minął termin wyborów do rad narodowych. Blisko czterdziestoletnie rządy władzy pozbawionej mandatu społeczeństwa skompromitowały totalitarny system i sparaliżowały gospodarkę kraju. Dziś nie ulega wątpliwości, że jedynie władza ciesząca się poparciem społeczeństwa i służąca żywotnym interesom narodu stworzy szansę podniesienia się ojczyzny z upadku.

Warunkiem wyjścia Polski z kryzysu jest przeprowadzenie wyborów do sejm i samorządów terytorialnych w oparciu o taką ordynację wyborczą, która zapewni społeczeństwu rzeczywisty wpływ na tryb powoływania i sposób sprawowania władzy. Nic nie wskazuje na to, by ordynacja taka była przygotowywana. Mówi się natomiast o ewentualności odłożenia wyborów. Świadczy to o tym, że grupa rządząca świadoma jest swej całkowitej społecznej i politycznej izolacji.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 22 IX 1983, nr 62.*



1983 wrzesień 18 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z telewizyjnym wystąpieniem Władysława Hardka

### Oświadczenie

W związku z występowaniem w TVP działaczy NSZZ „Solidarność” Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” oświadcza:

Wszelkie wystąpienia w oficjalnych środkach masowego przekazu ujawniających się z własnej woli lub po uprzednim zatrzymaniu przez SB działaczy związkowych zasługują na potępienie. Dotyczy to w szczególności osób pełniących kierownicze funkcje w zakładowych, regionalnych czy ogólnokrajowych strukturach NSZZ „Solidarność”. Ich funkcje i przyjęte na siebie obowiązki wykluczają możliwość ujawnienia do czasu powstania warunków jawnego działania związku. Przede wszystkim od nich wymagać należy godności i odpowiedzialności za swoje czyny i słowa, w jakkolwiek trudnej sytuacji przyjdzie im się znaleźć. Są i muszą pozostać przykładem dla innych.

Zachowanie Władysława Hardka po ujęciu go przez milicję; jego zgoda na fałsz ujawnienia, wystąpienie w DTV i dyskredytowanie TKK w prasie oficjalnej nie może znaleźć żadnego usprawiedliwienia. Nie wytrzymał próby, z której wyszło zwycięsko tylu uwięzionych działaczy naszego związku, w tym także wszyscy aresztowani członkowie TKK: Władysław Frasyński, Piotr Bednarz, Józef Pinior, Janusz Pałubicki. Publicznie przekreślając swoją dotychczasową działalność, utracił wszelką wiarygodność, jaką mu ona dawała. By nie pozostać na trwałe narzędziem w rękach SB do walki z „Solidarnością”, by odzyskać tę wolność wewnętrzną, której człowiekowi nie może odebrać nawet więzienie, Władysław Hardek musi odnaleźć w sobie dość siły, by stawić czoło dalszym naciskom i szantażom ze strony MSW.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Eugeniusz Szumiejko (Region Dolny Śląsk)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 22 IX 1983, nr 62.*

*1983 październik 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z przyznaniem przewodniczącemu NSZZ „Solidarność” Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla*

### **Oświadczenie TKK**

Z zadowoleniem przyjęliśmy fakt przyznania tegorocznej Pokojowej Nagrody Nobla – przewodniczącemu NSZZ „Solidarność” Lechowi Wałęsie.

Decyzja ta jest wyrazem uznania dla dotychczasowej działalności Lecha Wałęsy, ale jest też odpowiedzią na blisko roczną kampanię oszczerstw prowadzoną przeciwko przewodniczącemu „S[olidarności]” przez partyjną propagandę.

Dla społeczeństwa polskiego decyzja Norweskiego Komitetu jest potwierdzeniem słuszności obranej w Sierpniu 1980 r. drogi i metody walki o prawo do prawdy i wolności, prawo swobodnego zrzeszania się. Te podstawowe wartości są bowiem nieodłącznym składnikiem pokoju. Decyzja ta jest szczególnie wymownym i posiadającym dużą rangę, kolejnym już potępieniem na forum międzynarodowym awanturnictwa i brutalności ekipy gen. Jaruzelskiego, jest potępieniem tych wszystkich, którzy szermują hasłami pokoju, stwarzając wciąż nowe źródła napięć, tych, którzy pokój uzależniają od zgody na bezkarne odbieranie wolności innym.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Tadeusz Jedynek (Region Śląsko-Dąbrowski)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])

Eugeniusz Szumiejko (Region Dolny Śląsk)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 20 X 1983, nr 65.*

*1983 październik 15 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie więźniów politycznych*

Dzień 31 października kończy okres, który w oczekiwaniu władz miał poprzez ujawnienie się działaczy doprowadzić do rozbicia istniejących struktur „Solidarność”. Data ta kończy równocześnie działania władz wynikające z ustawy amnestyjnej. Wciąż jednak w więzieniach przebywają nasi koledzy skazani za działalność związkową, przygotowuje się pokazowe procesy polityczne przeciw czołowym działaczom Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i KSS „KOR”, w aresztach śledczych przetrzymywane są osoby oskarżone o nielegalną działalność.

Walka o uwolnienie więźniów politycznych, o system prawny uniemożliwiający więzienie obywateli za działalność polityczną jest naszym moralnym i społecznym obowiązkiem.

Niech dzień 31 października tego roku zapoczątkuje różnorodne akcje, które trwać będą cały listopad. Podejmijmy różne formy manifestacji i akcji plakatowo-ulotkowych. Występujmy ze zbiorowymi petycjami w obronie uwięzionych i represjonowanych za działalność polityczną i związkową. Sprawdźmy, czy rodziny wszystkich uwięzionych i aresztowanych otoczone są dostateczną opieką. Wykorzystajmy wszelkie możliwości przekazania naszym więzionym Kolegom wyrazów wsparcia i solidarności – wysyłajmy do nich listy.

Oczekujemy, że wydawnictwa związkowe i niezależne podejmą problematykę dotyczącą więźniów politycznych i statusu więźnia sumienia. Apelujemy do działających w różnych środowiskach grup i organizacji niezależnych, zwłaszcza do prowadzących działalność oświatową i kulturalną o włączenie się do inicjowanej przez nas akcji.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 XI 1983, nr 66.*

*1983 listopad 1 – Stanowisko Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie walki z podwyżkami cen*

### **Stanowisko w sprawie walki z podwyżkami cen**

Trwający od 40 lat kryzys gospodarki polskiej przekształcił się ostatnio w gospodarczy upadek na skalę nieznaną dotychczas w krajach uprzemysłowionych. Jest to wynik narzucenia naszemu krajowi totalitarnego systemu sprawowania władzy. Zmiana tego systemu w kierunku wyznaczonym przez program I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” stworzyłaby warunki do stopniowej odbudowy kraju.

Po grudniowym zamachu na prawa obywatelskie i pracownicze uporzokowano poprawę sytuacji rynkowej. Osiągnięto to z jednej strony poprzez uprzednio sztuczną i celową anarchizację rynku w roku 1981, a z drugiej poprzez przeprowadzenie drastycznych podwyżek cen w roku 1982. Były to kroki obliczone na osiągnięcie chwilowego efektu. Obecnie stoimy w obliczu dalszych ograniczeń racji żywnościowych i kolejnych podwyżek. Pozorna i nieskuteczna okazała się reforma gospodarcza zadekretowana przez władze.

Dziś, kiedy polska racja stanu wymaga podporządkowania polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa naczelnemu celowi, którym jest podniesienie gospodarki z upadku, władze nie zaprzestają wojny z całym społeczeństwem. Trwa niszczenie niezależnych organizacji społecznych i prześladowanie ich działaczy. Gospodarka narodowa podporządkowana jest partyjnej polityce i martwej ideologii. Postępowanie władz powoduje międzynarodową izolację kraju oraz zmusza do udziału w absurdalnym wyścigu zbrojeń.

Stwierdzamy, że obecna polityka partyjno-państwowa kierownictwa godzi w polską rację stanu i nieuchronnie pcha naród do katastrofy.

Od dwóch lat koszty utrzymania wzrastają szybciej niż płace. Już dziś ponad 1/3 społeczeństwa żyje poniżej oficjalnie określonego progu ubóstwa. Nie bacząc na wzrastającą biedę, władza dąży do kolejnych podwyżek cen, do dalszej rabunkowej eksploatacji majątku narodowego, do wymuszenia coraz dłuższego czasu pracy i innych drastycznych form wyzysku.

Broniąc własnego istnienia, obecna władza prowadzi społeczeństwo do nieuchronnej nędzy.

Dalsze tolerowanie takiej sytuacji jest zgodą na samozagładę. Historia PRL, a w szczególności lata 1956, 1968, 1970, 1976, 1980, świadczą, że polskie społeczeństwo nie utraciło instynktu samozachowawczego i potrafi się bronić. Dziś obowiązkiem naszego związku jest koordynacja i wszechstronna pomoc dla rodzącego się powszechnie oporu przeciwko dalszym podwyżkom cen.

Tajne komisje zakładowe lub nieformalne grupy członków „Solidarności” muszą wskazać najskuteczniejsze formy oporu w swoich zakładach pracy. Na nich spoczywa obowiązek podjęcia działań zgodnych z wolą załóg. Wszystkie struktury ponadzakładowe powinny przygotować się do koordynowania spontanicznych akcji protestacyjnych i strajkowych oraz do podjęcia działań wspomagających.

Walka o minimalizację skutków dotychczas przeprowadzonych podwyżek cen powinna przybierać różnorodne formy dostosowane do lokalnej specyfiki. Należy pamiętać, że powodzeniem kończą się tylko te akcje, które godzą bezpośrednio w istotne interesy administracji (np. w realizację terminowych zadań lub priorytetowych zamówień). We wszystkich formach oporu najważniejszym czynnikiem jest solidarność załogi. Ci, którzy ją łamią, winni odczuć społeczne potępienie.

Wzywamy wszystkich do udziału we wspólnej walce pod hasłami:

**Dość podwyżek cen!**

**Nie zmniejszać norm żywnościowych!**

**Żądamy dodatku drożyznianego!**

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])

Eugeniusz Szumiejko (Region Dolny Śląsk)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 XI 1983, nr 66.*

## Nr 56

*1983 listopad 1 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z rocznicą 11 listopada 1918 r.*

### **W rocznicę 11 listopada**

Przed 65 laty, 11 listopada 1918 r., Państwo Polskie powstało do niepodległego bytu. Powstało po przeszło wiekowej niewoli, po wielu nieudanych próbach odzyskania niepodległości opłaconych setkami tysięcy zabitych, rannych, skazanych na więzienie czy zesłanie. Powstało wbrew woli zaborców. Powstało dlatego, że oprócz wytworzenia się sprzyjającej sytuacji międzynarodowej istnieli w kraju ludzie niegodzący się z niewolą, mający odwagę cel swój jasno sformułować i w dążeniu do jego realizacji ponieść ofiary.

Przez 20 międzywojennych lat dzień 11 listopada obchodzony był jako święto państwowe. Dziś jest dla nas dniem nadziei, przypomina nam bowiem, że solidarny wysiłek społeczeństwa gotowego ponosić ofiary w dążeniu do realizacji swych celów prędzej czy później musi przynieść zwycięstwo.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 XI 1983, nr 66.*

*1983 listopad 20 – Komunikat o spotkaniu przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy z członkami Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniach 19–20 listopada 1983 r. odbyło się kolejne spotkanie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy z Tymczasową Komisją Koordynacyjną NSZZ „Solidarność”.

Stwierdzono, że planowane przez władze podwyżki cen żywności, po pierwsze, nie prowadzą do rozwiązania problemów ekonomicznych kraju, po drugie, doprowadzają do dalszego gwałtownego spadku poziomu życia ludzi pracy, powodując, że większość polskich rodzin nie będzie w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Ludzie pracy nie mogą pogodzić się z podwyżkami, a obowiązkiem związku jest organizowanie walki w obronie ich interesów.

Na spotkaniu omówiono też pozostałe elementy bieżącej sytuacji kraju, uzgodniono zamierzenia na najbliższą przyszłość.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność”

Lech Wałęsa

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze),

Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski)

Bogdan Lis (Region Gdańsk[i]),

Eugeniusz Szumiejko (Region Dolny Śląsk).

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 XI 1983, nr 69.*



*1983 listopad 26 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie obchodów rocznicy grudnia 1970 r. i pacyfikacji KWK „Wujek” 16 grudnia 1981 r.*

Trzydzieści lat temu, w grudniu 1970 r., strzelano do robotników Wybrzeża protestujących przeciw gwałtownemu obniżeniu poziomu życia. W grudniu 1981 r. w kopalni „Wujek” użyto karabinów i czołgów przeciw górnikom broniącym praw obywatelskich i pracowniczych.

Datę 16 grudnia społeczeństwo polskie uznało za dzień pamięci o wszystkich tych, którzy walcząc o należne mu prawa, zapłacili cenę najwyższą – cenę życia. Tym, którzy zginęli, winni jesteśmy nie tylko pamięć. Ich ofiara zobowiązuje nas wszystkich do kontynuowania nieustępliwej walki. Szczególnego znaczenia nabiera to dzisiaj, gdy próbuje się pozbawić społeczeństwo wszelkich praw, a warunki materialne ulegają stale pogarszaniu.

W dniu 16 grudnia 1983 r. uczymy symbolami żałoby pamięć poległych oraz zaznaczymy wolę walki, organizując w całym kraju pokojowe manifestacje. Wyjdziemy razem z naszych zakładów pracy na manifestacyjne przemarsze, pochody i zgromadzenia w centralnych punktach miast. Regionalne ogniwia związku zaproponują szczegółowe programy obchodów zgodnie z lokalnymi tradycjami i możliwościami.

TKK oświadcza, że w przypadku prób zakłócenia manifestacji odpowiedzialność za naruszenie ich pokojowego charakteru spadnie na władze.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Tadeusz Jedynek (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Eugeniusz Szumiejko (Region Dolny Śląsk)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 1 XII 1983, nr 70.*

1983 listopad 26 – Uzasadnienie stanowiska Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie walki z podwyżkami cen

1. Władze, podejmując dwa lata temu decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego, motywowały ją m.in. koniecznością ratowania gospodarki. Wbrew zapowiedziom sytuacja gospodarcza Polski nie jest obecnie lepsza, niż była w 1983 r. Po głębokim spadku produkcji, jaki nastąpił w 1982 r. (był on znacznie większy, niż wynika to z oficjalnych danych), w bieżącym roku produkcja praktycznie ustabilizowała się na poziomie nie wyższym od zeszłorocznego. Nadal rośnie zadłużenie zagraniczne. Mimo bezprecedensowych podwyżek cen, które wg oficjalnych danych spowodowały w 1982 r. spadek płac realnych o 25% (a faktycznie o kilka procent więcej), nie pojawiła się w istotny sposób równowaga gospodarcza. Drastycznie spadło spożycie zarówno żywności, jak i dóbr przemysłowych. Dostawy żywności do handlu, poza nielicznymi wyjątkami, są o wiele niższe, niż były w 1981 r. Natomiast łatwiejsze warunki zakupu niektórych rodzajów żywności są rezultatem bądź bardzo wysokiego podwyższenia cen, bądź zmniejszenia racji kartkowych (mięso). Podobnie kształtuje się sytuacja w zakresie towarów przemysłowych.

Jednocześnie trwa dramat w budownictwie mieszkaniowym<sup>1</sup>. Nie ma poprawy w służbie zdrowia. W całkowitym impasie znajduje się sprawa ochrony środowiska. Niszczącej majątek narodowy. Nadal nie został wypracowany rozsądny program antykrzysowy.

2. Głęboki kryzys zrodzony został przez absurdalny system gospodarczy i antydemokratyczny system polityczny. Do ich zasadniczej reformy dążyła „Solidarność”, reforma ta była jednak bojkotowana przez władze, które nie chciały pogodzić się z trwałym istnieniem „Solidarności”. Z tego też powodu okazało się wówczas niemożliwe uzgodnienie z rządem programu antykrzysowego. Władze nie chciały zaakceptować programu, który

---

<sup>1</sup> W latach osiemdziesiątych pogłębiał się kryzys mieszkalnicstwa. W 1982 r. wybudowano jedynie 186 tys. mieszkań, podczas gdy np. trzy lata wcześniej przekazano o ponad 100 tys. mieszkań więcej. Zob. D. Jarosz, *Mieszkanie się należy... Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010, s. 101.

ujmowałby integralnie reformy i niezbędne posunięcia (również społecznie niepopularne) z dziedziny polityki gospodarczej. Należy też przyznać, że zaczadzeni wieloma latami propagandy sukcesu nie w pełni docenialiśmy głębię kryzysu.

Obecnie, gdy „Solidarność” została zepchnięta do podziemia, reforma systemu – wbrew cynicznym deklaracjom władz – została niemal całkowicie zablokowana. Z całego pakietu zmian systemu ekonomicznego i politycznego pozostały jedynie nieudolne próby częściowej aktywizacji rynku.

Wszystkie działania władz podporządkowane zostały przywróceniu reguł tzw. realnego socjalizmu i umocnienia bezwzględnej dominacji – już nawet nie partii komunistycznej, ale wąskiej grupy sprawującej władzę środkami przemocy.

3. Porozumienie społeczne zastąpione zostało fasadą PRON-u, za którą kryje się dyktatorska władza. Zlikwidowano lub poddano kontroli grupy rządzącej wszelkie instytucje służące współdecydowaniu obywateli o sprawach państwowych. Przywrócono „dyscyplinę” w środkach masowego przekazu. Umocniono za pośrednictwem tzw. nomenklatury totalną kontrolę kadr. Wszystkie te zmiany mają zasadniczy wpływ na postawy ludzi, na ich stosunek do pracy. Ludzie pozbawieni elementarnego nawet wpływu na decyzje państwowe, niechętni władzom, pracują wyłącznie pod ekonomiczną presją, pod przymusem – tyle, ile muszą.

A przecież warunkiem wyjścia z kryzysu jest właśnie społeczna aktywność. Władze, odrzucając wszelki kompromis polityczny, uniemożliwiają odblokowanie głównej rezerwy, jaką dysponuje dziś Polska: pobudzenia powszechnej ofiarności i entuzjazmu, przekształcenia postaw negacji i obojętności w postawy prospołeczne.

4. Konsekwencją odrzucenia przez władze reform i porozumienia społecznego jest również stosunek do Polski krajów zachodnich. Kraje te oceniły krytycznie naruszenie praw człowieka w Polsce ([do] przestrzegania których zobowiązał się rząd PRL w porozumieniu helsińskim) i nałożyły sankcje gospodarcze oraz powstrzymują się od udzielenia nam pomocy gospodarczej.

Zmasowana propaganda władz zmierza do przekonania społeczeństwa, że utrzymujący się kryzys jest rezultatem sankcji zachodnich. Jest to oczywiście kłamstwo. Kryzys trwa, bo zastopowane zostały reformy, a władze są nieudolne i nie cieszą się społecznym poparciem. Sankcje mają znaczenie symboliczne, natomiast wielkie znaczenie ma brak pomocy ze strony

krajów zachodnich. Propaganda celowo nie rozróżnia między pomocą a sankcjami.

Ogromne zadłużenie i bardzo ograniczone możliwości wzrostu eksportu powodują, że Polska jest krajem niewypłacalnym. Tak więc poprzez ogłoszenie jej bankructwa nasza gospodarka może być legalnie, bez stosowania sankcji, zdławiona. Kraje zachodnie mogą też – powstrzymując się nadal przed udzielaniem nam pomocy, a zarazem przekładając terminy płatności oprocentowania i pożyczek (a więc realizując neutralną politykę) – uniemożliwić szybkie wychodzenie z kryzysu. Ten właśnie wariant – w sposób mniej lub bardziej skoordynowany – jest realizowany obecnie. Ale Zachód może też zaangażować się w pomoc dla Polski.

Pomoc taka stanowi konieczny, choć niedostateczny warunek szybkiego wychodzenia z kryzysu, a jej niezbędność widoczna jest szczególnie ostro obecnie, kiedy już wiadomo, że rząd może liczyć jedynie na bardzo ograniczone wsparcie ZSRR.

Władze godzą więc podwójnie w interes gospodarczy: uniemożliwiają uruchomienie aktywności społecznej i pozostawiają gospodarkę polską bez niezbędnej jej pomocy. Deklaracje obecnych przywódców głoszące, że nie ulegniemy presji Zachodu, są więc zwyczajnym nadużyciem, frazesem, który ma skryć politykę lekceważącą najbardziej elementarne interesy narodowe.

5. Obecna polityka wywołuje niechęć lub wrogość ogromnej większości społeczeństwa w stosunku do władz, co z kolei skłania je do rozbudowy aparatu przemocy. Rośnie obciążenie dochodu narodowego wydatkami na aparat bezpieczeństwa i wojsko (używane również jako narzędzie represji skierowanych przeciw społeczeństwu). Powoduje to pogłębienie braku wielu dóbr produkcyjnych i konsumpcyjnych. Wielkie nieprodukcyjne zatrudnienie w aparacie represyjnym odciąga ogromną masę ludzi od produkcyjnego wysiłku i przyczynia się do braku równowagi rynkowej.

6. Zablockowanie reform, a szczególnie tych wszystkich zmian, które umożliwić miały społeczną kontrolę nad gospodarką, stanowi (jak w latach 70.) przyczynę nowych błędów w polityce gospodarczej. Znowu możliwa jest dominacja klikowych interesów różnych grup centralnej biurokracji i karygodna nieudolność wielu ogniw władzy. Skutecznie bojkotowana jest realizacja nawet tych elementów reformy (aktywizacja rynku), które w zasadzie zdecydowano się przeprowadzić, np. uniemożliwiono uporządkowanie frontu inwestycyjnego. Pozbawiona presji administracja gospo-

darcza wykazuje bierność w takich sprawach, jak np. rozwiązanie kwestii mieszkaniowej, ochrona środowiska czy stymulowanie eksportu, a jednocześnie nieustannie ingeruje – wbrew zasadom reformy – w decyzje przedsiębiorstw, co na ogół zwiększa jedynie chaos.

7. Coraz lepiej natomiast zabezpieczone są interesy aparatu władzy. One decydują o polityce podziału dochodu narodowego. Utrzymuje się więc różne specjalne systemy „przydziałowej” dystrybucji dóbr wyższego rzędu. Aparat władzy czerpie z tego osobiste korzyści i uzależnia od siebie swoich klientów, utrzymywane są też nadal materialne przywileje w zakresie płac, mieszkań, służby zdrowia, wypoczynku, wyjazdów zagranicznych itp.

Aparat władzy okazał się dostatecznie silny, by zablokować pociągnięcie do odpowiedzialności winnych spowodowania kryzysu gospodarczego. Taktyka jest tu prosta: przeczekać. Cel oczywisty: nie dopuścić do ujawnienia faktów, które obciążałyby również tych, którzy dziś sprawują władzę.

Dążenie do utrzymania monopolu decyzji popycha władze nawet do sabotowania takich inicjatyw jak kościelna pomoc dla rolnictwa ze środków pochodzących z krajów zachodnich. I choć ta kościelna inicjatywa nie została formalnie przez władze odrzucona, to jednak opieszałość, z jaką jest załatwiana, może w praktyce przesądzić, że zakończy się fiaskiem<sup>2</sup>.

8. Wykorzystane już zostały całkowicie możliwości ratowania poziomu spożycia poprzez redukcję inwestycji. Dalsza redukcja oznacza długotrwałą stagnację i pogłębiające się zacofanie gospodarcze Polski. Jeżeli nie nastąpi szybka poprawa systemu gospodarowania, jeżeli władze nadal prowadzić będą politykę nastawioną na bezwzględną obronę skompromitowanego systemu, całe społeczeństwo skazane będzie na długotrwałe wyrzeczenia bez żadnej perspektywy poprawy. Oczekiwać należy wtedy kolejnych decyzji

---

<sup>2</sup> Episkopat pod koniec 1981 r. wyszedł z inicjatywą zorganizowania Fundacji Rolniczej, której zadaniem miało być zbieranie pomocy z Zachodu dla polskich rolników. Zorganizowanie fundacji miało być sposobem na wydobycie kraju z kryzysu i poprawę sytuacji zaopatrzeniowej. W grę wchodziła suma ok. 2 mld dolarów. Władze wstępnie zaakceptowały ten pomysł na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu 8 VI 1982 r. Z czasem jednak zaczęły mieć coraz więcej wątpliwości, co sprawiło, że negocjacje się przeciągały. We wrześniu 1986 r. Sekretariat Prymasa Polski poinformował o zakończeniu działalności komitetu wobec całkowitego impasu w rozmowach z rządem. Ostatecznie Fundacja Rolnicza nigdy nie zaczęła działać. Zob. S. Siwek, *Fundacja Rolnicza. Jak władze PRL zablokowały wsparcie przez Kościół polskich rolników? Fakty, dokumenty – negocjacje w latach 1981–1987*, Warszawa 2001; T. Kozłowski, J. Ołazek, *Niezależny ruch chłopski w Polsce w latach 1980–1989* [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1989, t. 2, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.

zmierzających do przerzucenia skutków kryzysu na barki społeczeństwa. Szczególnie zagrożone będą materialne warunki życia podstawowych grup ludności, a przede wszystkim robotników i inteligencji.

Istnieje realna groźba historycznej degradacji Polski. Tej groźbie wszyscy powinniśmy się przeciwstawić.

9. Polityka obciążania podstawowych grup społecznych kosztami kryzysu i błędami władz wyraża się w ostatnich dwu latach przede wszystkim:

- ciągłym i bardzo wysokim wzrostem cen, a w szczególności wzrostem cen żywności i podstawowych artykułów przemysłowych,
- naciskami (po części skutecznymi) na wydłużenie czasu pracy i ograniczenie wolności osobistej pracowników poprzez zakaz zmiany miejsca pracy,
- brakiem energicznych działań na rzecz ochrony środowiska, poprawy sytuacji mieszkaniowej i opieki zdrowotnej.

10. Szczególnie istotna jest obecnie sprawa cen. Na nowy rok zapowiedziano powszechną podwyżkę cen żywności. Ma ona być dość wysoka, a przede wszystkim rekompensowana tylko w bardzo niewielkim stopniu (czyli o charakterze drenażowym). Jeżeli zostanie wprowadzona, spowoduje dalsze poważnie obniżenie stopy życiowej, szczególnie dotkliwe dla rodzin uboższych i żyjących na średnim poziomie.

Podwyżkę zapowiedziano, mimo że jej wprowadzenie nie może przynieść rozwiązania żadnego poważnego problemu gospodarczego, mimo że żywność jest obecnie droga, wreszcie w sytuacji gdy nie są wykorzystywane dostępne możliwości zwiększenia produkcji żywności. Tak więc projekt ten jest jaskrawym przejawem polityki lekceważącej podstawowe interesy społeczne. Sprzeciwiając się kategorycznie jego realizacji, chcemy jednocześnie podkreślić, że nie jest naszym celem zwalczanie wszelkich podwyżek cen. Rozumiemy, że poprawne funkcjonowanie gospodarki nie jest możliwe, gdy wszystkie ceny są sztywne. (Uznaliśmy to m.in. w naszym programie uchwalonym na zjeździe w Gdańsku). I choć reforma nie jest realizowana, to nie zamierzamy na jej drodze piętrzyć dodatkowych przeszkód.

Jednakże podwyżki cen możemy zaakceptować jedynie wówczas, gdy są rzeczywiście całkowicie niezbędne i gdy dostatecznie chronione są elementarne interesy podstawowych grup społecznych. Oznacza to m.in. konieczność wprowadzenia w życie systemu powszechnych rekompensat z tytułu wzrostu cen artykułów żywnościowych oraz przynajmniej części

artykułów przemysłowych i usług (tzw. dodatek drożyźniany). Do wprowadzenia takiego systemu władze zobowiązały się w porozumieniach strajkowych i zobowiązania tego – jak i innych – nigdy nie zrealizowały. Nie tylko że nie zabezpieczyły to gospodarki przed inflacją (główny argument władz przeciwko dodatkowi), ale przyczyniło się do zwiększenia jej skali. Ubocznym rezultatem był chaos w płacach i niesprawiedliwe oraz ekonomicznie nieuzasadnione zróżnicowanie dochodów. Taki pogląd reprezentują nawet ekonomiści instytucjonalnie związani z rządem (Konsultacyjna Rada Gospodarcza<sup>a</sup>).

11. Duży wzrost cen żywności nie jest dla rynku i gospodarki niezbędny. Natomiast będzie szkodliwy społecznie nie tylko dlatego, że silnie uderzy w uboższą część społeczeństwa, ale głównie dlatego, że pogłębi zróżnicowanie i poczucie niesprawiedliwości. Wzrost cen żywności spowoduje bowiem nieuchronnie większą presję na wzrost płac. Jednakże wyższe płace uzyskają na ogół tylko najsilniejsi: grupy uprzywilejowane i najbardziej potrzebne władzy zakłady. Jest oczywiste, że małe i średnie zakłady, pracownicy usług, nauczyciele, służba zdrowia itd. nie wywalczą wiele. Najbardziej ucierpią emeryci, których dochody realne wciąż spadają.

Władze świadomie wybierają politykę inflacji, tzn. podnoszenia cen z jednej i godzenia się na selektywne podwyżki płac z drugiej strony. W ten sposób mogą dzielić społeczeństwo i kupować niektóre grupy.

12. „Solidarność” nie ma obecnie wpływu na rząd w drodze negocjacji i zawierania porozumień. Nie znaczy to, że jesteśmy całkowicie bezbronni. Możemy i powinniśmy wywierać – wszelkimi dostępnymi środkami – presję na władze, by ponownie podjęły reformy, a przede wszystkim przeciwstawić się dalszemu przerzucaniu kosztów kryzysu oraz skutków szkodliwej i nieudolnej polityki na barki społeczeństwa.

Doświadczenie dowodzi, że zawsze, gdy brakuje skutecznej presji na władze, przedkładają one swój interes grupowy, który każe im utrzymywać system sprzeczny z efektywnością gospodarczą, nad interes społeczny. Tak było w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, i tak jest obecnie.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 1 XII 1983, nr 70.*

---

<sup>a</sup> *W oryginalne Konsultacyjna Rada Gospodarki.*

*1984 marzec 7 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność”  
Lecha Wałęsy w sprawie gospodarki narodowej i samorządu pracowniczego*

16 grudnia ubiegłego roku w swoim programie przedstawiłem podstawowe stojące przed nami problemy, które pogrupowałem w cztery zasadnicze tematy. Dzisiaj przedstawiam rozwinięcie jednego z nich: tematu obejmującego problemy gospodarki narodowej i samorządu pracowniczego. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że nie oznacza to, abym uważał ten temat za wyczerpany. Wręcz przeciwnie – jest to zaledwie propozycja kierunków działań obecnie możliwych oraz zasygnalizowanie tych zagadnień, nad którymi nadal pracuję z szeregiem działaczy i ekspertów. Mam także nadzieję, że podniosą się ludzie i środowiska niezbyt dotąd aktywne, a szczególnie wartościowe ze względu na wiedzę, doświadczenie oraz oddanie naszej wspólnej sprawie. Liczę, że uaktywnienie to nastąpi zarówno w działaniu praktycznym, jak i w pracach koncepcyjnych, które są niezbędne dla dalszego formułowania tez programowych.

Gospodarkę polską toczy groźna choroba, której skutki wszyscy odczuwamy. Gnębią nas braki rynkowe i czas marnowany w kolejkach, zubaża niespotykany spadek płac realnych. Katastrofa mieszkaniowa zatruwa życie rodzinne milionów ludzi. A przecież są jeszcze poważniejsze, bo trudniej odwracalne objawy kryzysu:

- park maszynowy w przemyśle i transporcie starzeje się szybko i nie jest odnawiany. Pogłębia to i utrwala nasze zacofanie techniczne;
- pogarsza się, wbrew oficjalnej propagandzie, sytuacja polskiego rolnictwa, alarmujący jest już spadek pogłowia trzody chlewnej i bydła;
- handel zagraniczny polega na rabunkowej wyprzedazy wszystkiego, co się tylko da, bez względu na uzyskiwane ceny. Pomimo osiągnięcia pułapu możliwości w eksporcie surowców nasze zadłużenie wobec Zachodu i Wschodu ciągle rośnie;
- dewastujemy nasze środowisko naturalne, zbliżając się do katastrofy ekologicznej, w skutkach swych nie mniej groźnej niż zniszczenia wojenne.

Dzieje się to wszystko na oczach społeczeństwa, które zna przyczyny tej klęski, chciałyby i potrafiłyby gospodarzyć inaczej. Ludzie, którzy chcą wiedzieć, po co i dla kogo pracują, domyślają się już od dawna, że zło



tkwi w systemie gospodarowania, a dopiero wtórnie w błędach kolejnych ekip rządzących. Uważam, że zasadniczą przyczyną kryzysu sprowadzić można do wszechwładzy gospodarczej aparatu partyjno-państwowego, tzn. władzy niekontrolowanej i nieograniczonej. Z jednej strony nie pozostawia ono pełnego pola dla samodzielnej aktywności gospodarczej przedsiębiorstw, grup i jednostek. Z drugiej strony, co jest wielkim paradoksem, nie zapewnia takiego poziomu sterowania, jakiego wymaga każda nowoczesna gospodarka. W sumie jest to system, który marnotrawi pracę ludzką i prowadzi do niskiego poziomu życia narodu. Dlatego wyjścia z kryzysu polskiej gospodarki nie należy szukać w podwyżkach cen, wydłużaniu do XIX-wiecznych rozmiarów czasu pracy czy rabunkowym eksporcie bogactw naturalnych.

Droga prowadzi przez odbudowę społecznego zaufania do gospodarki, tzn. zaufania do ośrodków podejmujących decyzje gospodarcze i zaufania ludzi do sensowności własnej pracy. Nie nastąpi to, o ile nie zmieni się stosunek między aparatem partyjno-państwowym i gospodarką. Potrzebne jest oswobodzenie obszaru ekonomicznego spod wszechwładzy aparatu i równoczesny wzrost uprawnień niższych szczebli administracji, autentycznych ciał przedstawicielskich i uspołecznionych przedsiębiorstw. Trzeba doprowadzić do równowagi między uprawnieniami władz centralnych a pozostałymi ogniwami życia gospodarczego i społecznego. Należy też dopuścić bezpartyjnych fachowców do zajmowania kierowniczych stanowisk w przedsiębiorstwach i administracji.

W takim kierunku zmierzała reforma gospodarcza zapowiedziana w Porozumieniu Gdańskim i nakreślona z rozmachem w roku 1981. Dalsze jej losy dowodzą, jak trudno jest w odpowiedzi władzy wyrzec się monopolu w gospodarce. Reformę zamieniono na prowizorium, by w 1983 wycofać się z wielu jego skromnych ambicji. Uczy nas to ciągle tej samej prawdy: żaden krok na drodze ku samorządności gospodarczej narodu nie zostanie nam подарowany.

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego zablokowane zostały podstawowe drogi naprawy gospodarki, rysujące się po Sierpniu i związane z mobilizacją społeczeństwa oraz oddolnym naciskiem na reformę. Ich pełne odblokowanie wymaga nowego kompromisu politycznego. Rządzący nie czują się obecnie do tego kompromisu zmuszeni, a w społeczeństwie potęguje się zwątpienie co do celowości szukania porozumienia z władzą. Coraz mniej ludzi ma nadzieję na poprawę swojego bytu. Wysiłki propagandy rządowej

rozbijają się o twardą rzeczywistość. Ambicja wielu Polaków sprowadza się dzisiaj do walki o obronę poziomu życia w swojej rodzinie. Pojawia się niewiara w sens jakiegokolwiek działalności – niewiara, która dokucza nie mniej niż materialny niedostatek.

Z tego, co wiem o przyczynach choroby naszej gospodarki i jej skutkach, wyrasta moje stanowisko. Każdy dzień osłabia materialne podstawy naszej suwerenności narodowej i pogłębia naszą zależność od innych. A każdy naród – jak powiedział nam Ojciec Święty – musi żyć i rozwijać [się] o własnych siłach. Musimy więc odróżnić te przyczyny kryzysu, które są poza nami, od tych, nad którymi moglibyśmy zapanować. Nie mogąc dokonać obecnie zasadniczej naprawy organizacji naszej pracy, musimy naszą uwagę, wyobraźnię i aktywność skierować na to, co realne. Nie mogąc wyszukiwać pól całkowicie niezależnych, gdzie można by twórczo i samodzielnie pracować, spróbujmy zacząć od pól względnie niezależnych i tworzenia pól nowych.

Jednym z takich pól może być samorząd pracowniczy w przedsiębiorstwach przemysłowych. Nie należy się łudzić, że obecny samorząd może odegrać rolę zbliżoną do tej, której oczekiwaliśmy po nim w roku 1981, czyli bycie rzeczywistym gospodarzem zakładu pracy i siłą napędową reformy. Ale nie można oddać tego pola. Przeciwnie samorząd pracowniczy to nie rzecz darowana, to instytucja wywalczona zaangażowaniem tysięcy ludzi. Wyróżnia się wśród innych form społecznych autentycznym rodowodem sprzed 13 grudnia i niektóre elementy tego autentyzmu zachował do dziś. Spotykamy oczywiście samorzady ubezwłasnowolnione lub wyłonięne z klucza i wiemy, że te należą do świata fikcji. Obok nich trwają posierpniowe zespoły kadrowe, cieszące się autorytetem wśród załogi i broniące swojej niezależności. Takie samorzady należy popierać. Jak inaczej robotnicy mają uczyć się gospodarności i przedsiębiorczości, czyli cech urealnianych perspektywę pełnej samorządności i potrzebnych wtedy, gdy pojawiają się lepsze formy gospodarowania w Polsce?

Polem, gdzie można wyzwolić samodzielność i samorządność zespołów ludzkich, w znacznym stopniu niezależnych od władzy, jest spółdzielczość. Prawie nic nie stoi na przeszkodzie, aby wybierać do rad nadzorczych i zarządów spółdzielni ludzi cieszących się zaufaniem spółdzielców. Przekształcenie polskich spółdzielni z organizmów w znacznym stopniu upaństwowionych w żywe samodzielne jednostki gospodarcze jest celem wartym wysiłku i poświęcenia. Tradycja takiej spółdzielczości sięga w Polsce ponad stu lat!

Sektorem o szczególnym znaczeniu dla Polski jest indywidualne rolnictwo. Gospodarstwo chłopskie ponosiło przez cały powojenny okres ogromny ciężar kosztów uprzemysłowienia. Oczekiwanie, że sektor ten bez pomocy spoza rolnictwa udźwignie nadal ten bagaż, jest nie tylko złudzeniem – jest nieuczciwością w stosunku do ludności chłopskiej. Dlatego też tak ważna dla przyszłości polskiego rolnictwa, a więc tak ważna dla zdrowia mieszkańców miasta jest inicjatywa Kościoła w sprawie powołania fundacji na rzecz pomocy indywidualnemu rolnictwu. Uważam, że obowiązkiem każdego, kto może się przyczynić do powstania i rozwoju fundacji, jest dostrzeżenie związanych z tym możliwości gospodarczych. Fundacja może stać się ważnym bodźcem rozpoczynającym proces podnoszenia się rolnictwa z upadku i budowania zdrowych, silnych i niezależnych gospodarstw.

Nie widzę też nic złego w tym, że wielu pracowników z sektora państwowego, często ludzi z wyższym wykształceniem, zawiedzionych w swoich nadziejach i aspiracjach ze względu na brak możliwości wykorzystania ich wiedzy i talentu, otwiera prywatne warsztaty, różnego rodzaju firmy czy zwraca swe zainteresowania ku indywidualnej produkcji rolnej. Realizacja tej drogi życiowej młodych Polaków, mająca nierzadko posmak pracy organicznej, nie jest obecnie łatwa. Z jednej strony jest ona narażona na chwiejne przepisy, z drugiej ciąży na niej odium potępienia społecznego, podsycanego przez propagandę. Jestem świadomy wszystkich zagrożeń związanych z obecnym stanem nierównowagi rynkowej i brakiem stabilnych warunków prawnych, ale widzę korzyści tej taniej formy tworzenia nowych miejsc pracy dla produkcji poszukiwanych artykułów rynkowych i nauki przedsiębiorczości.

Trudne warunki życia w dobie kryzysu zachęcają do zwiększenia naszej aktywności na polu organizowania się w różne formy i wspólnoty (np. parafialne) podejmujące działalność gospodarczą i zaspokajające potrzeby ich członków.

Na zakończenie pragnę powiedzieć dwie rzeczy wyraźnie:

Po pierwsze – wolny jestem od złudzeń, że wymienione pola aktywności wystarczą, tzn. że można uleczyć polską gospodarkę bez porozumienia politycznego władzy ze społeczeństwem. Nasza przyszłość gospodarcza rozstrzyga się wciąż w dużej mierze na polu wielkiego przemysłu i tu narosła największa niegospodarność i tu szukać trzeba największej szansy naprawy. A jest to sprawa reformy, trafności decyzji centralnych praw

i motywacji pracowniczych, innej polityki kadrowej i porozumienia z wierzycielami. Powtarzam, że szansa ta w obecnej sytuacji politycznej jest zablokowana i tylko nowy kompromis może ją otworzyć. Bez niego wszystkie podane przeze mnie pola wystawione są na ataki i krępujące zarządzenia władz. Dlatego też do podstawowych treści przyszłego kompromisu muszą należeć gwarancje dla samorządu pracowniczego i niepaństwowych sektorów gospodarowania.

Po drugie – nie można jednak lekceważyć tego, co można zdziałać dzisiaj bez gwarancji i porozumienia. Próbowałem wskazać kilka punktów rzeczywistości gospodarczej, o które można zaczepić nasze nadzieje. Apeluję o wyobraźnię, by znaleźć ich więcej. Działając, tworzymy nową jakość społeczną, budujemy solidniejsze podstawy porozumienia z wierzycielami oraz samodzielnego gospodarowania w przyszłości. Z tego rozliczą nas przyszłe pokolenia, gdyż przynależność do narodów wysoko rozwiniętych zdobywa się nie na mocy tradycji, lecz przez kulturę codziennej pracy.

Czekają nas lata solidarności praktycznej – wykuwania umiejętności niezbędnych do tego, by być dobrymi gospodarzami naszego majątku.

Lech Wałęsa

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 22 III 1984, nr 80/81.*

## Nr 61

*1984 kwiecień 9 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie demonstracji 1 i 3 maja 1984 r.*

### Oświadczenie

Od kilku lat społeczeństwo przywraca tradycje manifestacji 1 i 3 maja, organizując niezależne uroczystości i odmawiając udziału w organizowanych przez władze obchodach oficjalnych. Przebieg i zasięg obchodów powinien być uzależniony od lokalnych tradycji i możliwości, dlatego formy tych obchodów powinny być proponowane przez struktury regionalne. Należy starać się, aby były to akcje masowe i wyraźnie widoczne, ale o pokojowym charakterze.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Tadeusz Jedynek (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Bogdan Lis (Region Gdańsk[i])  
Eugeniusz Szumiejko (Region Dolny Śląsk)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 12 IV 1984, nr 84.*

*1984 kwiecień 9 – Uzasadnienie stanowiska Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie bojkotu wyborów*

**Dlaczego bojkotujemy wybory?  
Uzasadnienie stanowiska TKK  
(na podstawie opracowania doradców TKK)**

1. Historia wyborów w PRL wskazuje, że w warunkach monopolu władzy demokratyczne wybory nie są możliwe. Władze ustalają listy wyborcze bez udziału społeczeństwa, a także całkowicie kontrolują przebieg wyborów. Stwarza to warunki do popełnienia nadużyć wyborczych i fałszerstw.

Równocześnie wybory pełnią istotną rolę w systemie sprawowania władzy w naszym kraju. Wobec opinii światowej są one aktem stwarzającym pozory społecznego mandatu władzy, a na użytek wewnętrzny stanowią narzędzie zniewolenia społeczeństwa, złamania jego godności i suwerenności. W tej sytuacji największego znaczenia dla władz nabiera sam udział w głosowaniu, do czego każdorazowo nakłania się społeczeństwo drogą propagandowego nacisku, zastraszania, a nawet represji.

Pomimo pełnej świadomości obywateli o bezsensowności tej ceremonii i tworzenia fikcji wyborczej, miliony Polaków brało każdorazowo udział w wyborach. Powszechne było przekonanie, że nic się nie da zmienić i bojkot wyborów byłby jedynie bezsensownym narażaniem się władzy. W ten sposób każdy głosujący stawał się zarazem ofiarą systemu i jego współtwórcą, bezwolnie umacniając system w akcie pokornego głosowania.

2. Tak było do 1980 r. Na fali społecznego ożywienia lat [19]80–[19]81 przygotowywano się także do wyborów, które miały się odbyć na wiosnę 1980 r. Powszechne było przekonanie o konieczności nadania szerszych uprawnień radom narodowym oraz dążenie do demokratyzacji ordynacji wyborczej.

Projekt ustawy o samorządzie terytorialnym i projekt ordynacji do tych samorządów przygotowywała również „S[olidarność]”. Przewidywano nadanie radom narodowym uprawnień rzeczywistego gospodarza na swym terenie poprzez przyznanie prawa nominacji i podporządkowania im administracji terenowej oraz przyznanie prawa do podejmowania najważniejszych decyzji. Podstawowe założenia projektu ordynacji wyborczej „S[olidarność]”

to: powoływanie społecznych komisji wyborczych o dużym autorytecie moralnym; możliwość zgłaszania kandydatów na radnych przez wszystkie organizacje społeczno-polityczne i przez grupy obywateli; sporządzanie list kandydatów w porządku alfabetycznym, co wiązało się z koniecznością dokonywania skreśleń i obowiązkową tajnością głosowania.

„Solidarność” i inne niezależne organizacje przystępowały do kampanii wyborczej, poszukiwano kandydatów na radnych i do komisji wyborczych, a do propagowania idei samorządu lokalnego wykorzystywano niezależną prasę.

3. Wprowadzając stan wojenny w Polsce, władze doprowadziły do przełożenia terminu wyborów do rad narodowych. Decyzję przełożenia wytłumaczono wówczas społeczeństwu „brakiem warunków do przeprowadzenia wyborów”.

4. 13 grudnia [19]81 r. rozpoczęto przywracanie tych warunków. Władze stosują konsekwentnie politykę przemocy i zastraszania społeczeństwa oraz ograniczania praw i swobód obywatelskich. Tysiące osób przeszło przez obozy internowania, tysiące osadzono w więzieniach. Lista ofiar śmiertelnych sięga 60<sup>1</sup>.

Decyzjom swoim władze usiłują nadać uzasadnienie prawne. Wprowadzono pojęcie ustawodawstwa przejściowego, wybitnie represyjnego i antydemokratycznego, rzekomo na czas wychodzenia kraju z kryzysu, może więc ono obowiązywać przez całe lata. Przyznano nadzwyczajne, niespotykane w cywilizowanym świecie, uprawnienia dla sił policyjnych i aparatu bezpieczeństwa; wolność osobista, zdrowie, a nawet życie obywateli są teraz nieustannie zagrożone. Ustawa o tzw. pasożytnictwie społecznym może być z powodzeniem wykorzystana do zwalczania niewygodnych władzy przeciwników politycznych. Wobec ustaw uchwalonych – przez ten sam sejm! – w okresie posierpniowej odwilży zastosowano teraz nowelizację lub też stworzono przepisy wykonawcze skutecznie grzebiące demokratyczny charakter tych ustaw. Tak było z ustawami o szkołach wyższych, o cenzurze, o przedsiębiorstwie państwowym czy o samorządzie.

To tylko niektóre przykłady gorliwości i uległości sejmu. Równocześnie metodami administracyjnymi władze walczyły z wszelkimi objawami niezależnego życia społecznego. Rozwiązano m.in. Związek Literatów Polskich,

---

<sup>1</sup> Na tę liczbę składają się ofiary pacyfikowania demonstracji i strajków, do których dochodziło w czasie stanu wojennego i latach następnych, a także osoby, które zginęły w niewyjaśnionych okolicznościach. Wiadomo, że przynajmniej za część z tych ostatnich przypadków odpowiedzialni byli funkcjonariusze SB.

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Związek Artystów Scen Polskich, Związek Polskich Artystów Plastyków, Niezależne Zrzeszenie Studentów. W miejsce rozwiązanych powstają fasadowe organizacje podporządkowane władzy. Inne działające dotąd niezależne organizacje i stowarzyszenia poddano presji i szantażom, doprowadzając do zmiany ich kierownictw lub też zmiany statutów i zasad działania. Przyszła wreszcie kolej na związki zawodowe, zdelegalizowane na mocy ustawy sejmowej. W ten brutalny i bezprecedensowy sposób potraktowano pierwszy, najważniejszy punkt porozumień zawartych ze społeczeństwem w lecie '80.

Po dwu latach tych działań władze powróciły do sprawy wyborów. Uznały, że warunki są już odpowiednie do ich przeprowadzenia.

5. Prowadzenie społecznej dyskusji nad projektami ustaw o radach narodowych i ordynacji wyborczej było w takich warunkach pozbawione sensu i stanowiło w istocie szyderstwo z norm demokracji i praworządności. Sejm uchwalił dokładnie to, czego życzyły sobie władze.

Obecne rady narodowe nie są samorządem terytorialnym. Nie mają one wpływu na nominacje administracji terenowej objętej nomenklaturą partyjną i mają formalną tylko możliwość jej kontroli. Są zależne finansowo od administracji i nie mogą samodzielnie podejmować praktycznie żadnych decyzji.

O niedemokratycznym charakterze obowiązującej ordynacji świadczą następujące zasady wyborcze:

– przy zgłaszaniu kandydatów na radnych niezbędnym pośrednikiem stają się kolegia wyborcze złożone wyłącznie z członków organizacji – sygnatariuszy PRON (a więc członków PZPR, ZSL<sup>2</sup>, SD<sup>3</sup>, ChSS<sup>4</sup>, PAX<sup>5</sup>,

---

<sup>2</sup> Zjednoczone Stronnictwo Ludowe – istniejąca w latach 1949–1989 ludowa partia polityczna zależna od PZPR. Jej działacze obsadzali niektóre stanowiska we władzach państwowych. Po 1980 r. ZSL uzyskało nieco większą samodzielność polityczną. Zob. J. Gmitruk, *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe 1949–1989*, Warszawa 2004.

<sup>3</sup> Stronnictwo Demokratyczne – istniejąca od 1939 r. partia polityczna, po 1944 r. zależna od PZPR. W latach 1980–1981 niektórzy działacze związali się z ruchem „Solidarności”. Po wprowadzeniu stanu wojennego większość z nich opuściła SD, które do końca dekady prowadziło już w pełni lojalną politykę wobec kierownictwa PZPR.

<sup>4</sup> Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne – zależna od PZPR organizacja istniejąca od 1957 r., grupująca lojalnych wobec władzy działaczy organizacji chrześcijańskich.

<sup>5</sup> Stowarzyszenie PAX – powstałe w 1952 r. stowarzyszenie grupujące katolików świeckich deklarujących lojalność wobec władz PRL i aspirujących do pośredniczenia w stosunkach między państwem i Kościołem. W latach 1980–1981, w czasie prezesury Ryszarda Reiffa, w stowarzyszeniu ujawniły się silne tendencje reformatorskie. Zob. np. A. Micewski, *Współrządzić czy nie kla-*



PZKS<sup>6</sup>) oraz członków nowych związków zawodowych czy socjalistycznych związków młodzieży. Skład kolegiów wyborczych niższych szczebli rekomendowany jest przez wojewódzkie kolegia wyborcze mianowane z kolei odgórnie. Dopiero tak starannie wyselekcjonowane kolegia wyborcze (nie mylić z komisjami) ustalają listy kandydatów. Prawo zgłaszania kandydatów przysługuje jedynie organizacjom, których przedstawiciele są w kolegiach wyborczych lub w PRON. Wyborcy niezrzeszeni w wymienionych instytucjach, a więc ponad 80% uprawnionych, pozbawieni są teoretycznej nawet możliwości zgłaszania kandydatów do kolegium czy też zgłaszania list kandydatów wprost do komisji wyborczych;

– kolejność na listach kandydatów nie jest alfabetyczna, ale zależy od decyzji kolegiów wyborczych. Ma to znaczenie w przypadku tzw. głosowania bez skreśleń, które oznacza wybór odpowiedniej liczby kandydatów umieszczonych na początku listy;

– tajność głosowania nie jest obowiązkowa. Jednocześnie głos bez skreśleń jest ważny, wystarczy tylko pobrać kopertę i, nie otwierając, wrzucić do urny. Przy propagandowym ustawieniu głosowania przez władze w formie referendum, „kto jest za władzą, głosuje bez skreśleń”, powstaje silna presja psychiczna na wyborców, aby głosowali jawnie, bez skreśleń. Korzystanie z kabiny, co sugeruje skreślenie kandydatów przez wyborcę, oznacza bowiem stawianie przeciw władzy. Jest to szczególnie perfidna zasada w systemie wyborczym PRL;

– zniesiono wymóg uzyskania ponad połowy ważnych głosów. Jeżeli więc wszyscy biorący udział w głosowaniu z wyjątkiem jednej osoby skreślią wszystkich kandydatów, a jeden wyborca odda kartkę bez skreśleń, to tym jednym głosem wybrani zostaną pierwsi z listy;

– pozostawiono wymóg udziału w głosowaniu ponad połowy uprawnionych wyborców, ale za biorących udział uważa się nie tylko tych, którzy oddali głos ważny, ale i tych, którzy oddali głos nieważny, tj. np. kartę inną, niż otrzymali od komisji, potarganą itp. Jeżeli ponad połowa uprawnionych w konkretnym okręgu nie weźmie udziału w głosowaniu, zarządza się

---

*mać? Pax i Znak w Polsce 1945–1976*, Paryż 1978; R. Skwarski, *Za zieloną kurtyną*, Londyn 1990; C. Kuta, „*Działacze*” i „*Pismaki*”. *Aparat bezpieczeństwa wobec katolików świeckich w Krakowie w latach 1957–1989*, Kraków 2009.

<sup>6</sup> Polski Związek Katolicko-Społeczny – lojalne wobec władz katolickie ugrupowanie polityczne założone w 1980 r., mające swoją reprezentację w Sejmie PRL.

powtórne głosowanie, w którym ilość biorących udział jest obojętna, wystarczy, że zagłosują sami kandydaci.

6. Powtórzmy raz jeszcze: w kraju obowiązuje represyjne ustawodawstwo paraliżujące życie społeczne. Setki osób przebywają w więzieniach z przyczyn politycznych, niemożliwe jest powstawanie niezależnych od władz organizacji, a także prowadzenie niekontrolowanej przez władze kampanii wyborczej. Ustawowe kompetencje rad narodowych nie dają szans działania tych ciał jako rzeczywistych samorządów terytorialnych. Ordynacja wyborcza jest wybitnie niedemokratyczna. Odpowiedzią społeczeństwa na takie wybory może być jedynie bojkot.

7. Istotna jest forma bojkotu. Należy ją tak dobrać, aby uniemożliwić władzom propagandowe zbagatelizowanie zasięgu bojkotu i zrealizowanie celów politycznych związanych z wyborami. Należy mieć możliwość szybkiego niezależnego sprawdzenia wyniku bojkotu.

Możliwości takie stwarza jedynie bojkot polegający na całkowitej odmowie udania się do lokali wyborczych. Taka forma bojkotu jest:

- najtrudniejsza do zafalszowania przez władze; trudno bowiem ukryć, że lokale wyborcze są puste. W ten sposób mit o społecznym poparciu dla władzy staje się dla każdego oczywistą fikcją;

- łatwa do niezależnej kontroli społecznej, w oparciu o dyskretną obserwację lokali i liczenie z zewnątrz głosujących, a także w oparciu o informacje od członków komisji wyborczej. Tajnością głosowania objęty jest bowiem jedynie akt wyborczy pojedynczego obywatela i członkowie tych komisji mają nie tylko prawo, ale i obowiązek informowania opinii publicznej o rzeczywistym przebiegu wyborów;

- może doprowadzić do konieczności powtórzenia wyborów w okręgach, co byłoby wielkim sukcesem społeczeństwa;

- jest całkowicie legalna, głosowanie nie jest bowiem obowiązkowe, zmniejsza to do minimum ryzyko represji związanych z bojkotem.

8. Oczywista fikcyjność wyborów sprawia, że normalny w nich udział jest również kwestią sumienia, a nie tylko postaw politycznych. Wybory muszą budzić sprzeciw moralny wszystkich, dla których ważne jest zachowanie godności i uczciwości.

Władze chcą ogłosić i ogłaszają, że wygrały wybory. Jednocześnie jednak chcą sprawdzić, jak jest naprawdę. Gospodarka popada w ruinę, grożą nam nowe podwyżki, a czekają nas przecież odłożone o rok wybory do sejmiku – kolejny sprawdzian funkcjonowania systemu. Ważna jest więc od-

powieź na pytanie, czy polityka przemocy, polityka odmowy wszelkich kompromisów z rzeczywistymi siłami społecznymi, polityka jawnej pogardy wobec społeczeństwa daje oczekiwane przez władze wyniki, a na ile zniszczony przez wydarzenia lat [19]80–[19]81 sposób sprawowania władzy został już odbudowany.

Głosując – utwierdzamy władze w przekonaniu, że mogą one bezkonfliktowo i bezpiecznie rządzić nami przy pomocy terroru i zastraszania, że mogą całkowicie bezkarnie prowadzić politykę wyzysku i zaciskania nam pasa. Bojkotując wybory, pokazujemy, że najpilniejszą potrzebą kraju jest władza posiadająca zaufanie społeczeństwa, pochodząca z wolnego społecznego wyboru.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 12 IV 1984, nr 84.*

*1984 maj 15 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 15 maja 1984 odbyło się posiedzenie TKK.

1. W związku z obchodami 1 i 3 Maja TKK oceniła ich przebieg jako sukces „Solidarność”<sup>1</sup>. Pozwala to zintensyfikować działania na rzecz poparcia związku za granicą. Przebieg obchodów świadczy o wzroście napięcia społecznego wynikającego z antyspołecznej polityki władz.

2. TKK przeanalizowała dotychczasowe działania na rzecz uwolnienia więźniów politycznych. Potwierdziła swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie bezwarunkowego uwolnienia wszystkich więzionych za czyny popełnione z pobudek politycznych i niestawiania ich przed koniecznością podejmowania dwuznacznych moralnie decyzji.

3. TKK wydała „Odezwę” do społeczeństwa w sprawie bojkotu wyborów<sup>2</sup>. Wyniki kontroli wyborów w skali kraju podane zostaną w terminie do 24 VI 1984.

4. Omówiono sprawy organizacyjne związku. Przewodniczący RKW NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego poinformował o działalności Krajowej Komisji Koordynacyjnej Górnictwa NSZZ „Solidarność”. KKKG przejęła działania Komisji Koordynacyjnej Krajowej Sekcji Górnictwa NSZZ „Solidarność” sprzed 13 grudnia 1981.

5. Z dniem dzisiejszym przewodniczący Regionalnego Komitetu Strajkowego Dolnego Śląska – występujący dotychczas pod pseudonimem „Witold” – ujawnia swoje nazwisko.

6. W posiedzeniu brał udział przedstawiciel Regionalnego Komitetu „Solidarność” Małopolska<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Podobnie jak w poprzednich latach 1 i 3 maja 1984 r. podziemna „Solidarność” zorganizowała niezależne obchody tych świąt. 1 maja 1984 r. do zajęć zakończonych ulicznymi walkami doszło w Gdańsku, Gdyni, Łodzi, Szczecinie, Warszawie, Częstochowie i we Wrocławiu. Dwa dni później odbyły się rozpędzane przez ZOMO demonstracje w Gdańsku, Warszawie, Łodzi, Rzeszowie, Wrocławiu, Krakowie i Szczecinie. Zob. A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL, 1956–1989*, Kraków 1999, s. 224–227.

<sup>2</sup> Zob. dok. 64.

<sup>3</sup> Stefan Jurczak (ur. 1938) – w sierpniu 1980 r. współorganizator strajku w Hucie im. Lenina. Działacz NSZZ „Solidarność”, członek Prezydium MKZ Małopolska. Od lipca 1981 r. wicepre-

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Z[bigniew] Bujak (Reg[ion] Mazowsze)  
T[adeusz] Jedynak (Reg[ion] Śląsko-Dąbrowski)  
B[ogdan] Lis (Reg[ion] Gdańsk[i])  
M[arek] Muszyński (Reg[ion] Dolny Śląsk)  
E[ugeniusz] Szumiejko (czł[onek] Prezydium Komisji Krajowej)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 V 1984, nr 88.*

---

wodniczący Zarządu Regionu Małopolska. Na I KZD wybrany do Komisji Krajowej. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Iławie, Kielcach Piaskach, Załężu i Nowym Łupkowie. Zwolniony w grudniu 1982 r. Aktywny w podziemiu. Od sierpnia 1983 r. przewodniczący RKS i RKW Małopolska, a także najpierw niejawni, następnie jawny członek TKK. Aresztowany w lutym 1984 r., zwolniony w sierpniu 1984 r. na mocy amnestii. Od października 1987 r. członek KKW. Organizator strajków w Hucie im. Lenina w kwietniu–maju i w sierpniu 1988 r. Członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie.

1984 maj 15 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie bojkotu wyborów

Rodacy! Nadchodzi czas próby dla każdego z nas. 17 czerwca musimy dokonać wyboru pomiędzy prawdą a fałszem, pomiędzy wolnością a zniewoleniem, pomiędzy godnością a poniżeniem.

„Wybory” organizuje ta sama władza, która przez czterdzieści lat swych rządów prowadziła do upadku społecznego i politycznego Polski, niszczyła suwerenny byt narodu. Sfałszowała ona pierwsze wybory w 1947 r.<sup>1</sup>, a wszystkie następne zamieniła w farsę. Cięży na niej odpowiedzialność za zbrodnie okresu stalinowskiego, za Czerwiec ’56, Marzec ’68, Grudzień ’70, Czerwiec ’76, za zbrodnie zamachu 13 grudnia 1981 i jego następstwa znaczone terrorem, dziesiątkami ofiar śmiertelnych, tysiącami więźniów politycznych i dziesiątkami tysięcy represjonowanych. Jednocześnie władza ta doprowadziła do zmarnowania pracy wielu pokoleń Polaków, do katastrofalnego w skutkach zniszczenia majątku narodowego i dóbr kultury, dewastacji środowiska naturalnego i zagrożenia biologicznych podstaw życia narodu. Społeczeństwu odmawia natomiast prawa do decydowania o sprawach własnego kraju, odbiera nadzieję na poprawę swego losu.

Ta właśnie władza organizuje „wybory”, w których nikogo się nie wybiera, a ich jedynym celem jest złamanie i upokorzenie nas. Na takie „wybory” możemy odpowiedzieć tylko bojkotem!

Nie idąc do urn wyborczych, opowiemy się za prawdą, wolnością i demokracją, za ratowaniem polskiej gospodarki – a społeczeństwa przed nędzą, za suwerennością kraju. Obowiązek dania dowodu odwagi i mądrości politycznej spoczywa na każdym z nas i nikt już nie będzie mógł usprawiedliwiać się, że nie znał skutków swojej decyzji.

17 czerwca minie rok od pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny, pielgrzymki, w której czynnie uczestniczyły miliony Polaków, zjednoczone

---

<sup>1</sup> W czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. dokonano wielu fałszerstw, które pozwoliły PPR i popieranym przez nie ugrupowaniom (działającym w ramach tzw. Bloku Demokratycznego) uzyskać ogromną większość mandatów poselskich. Zob. *Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 I 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007; C. Osękowski, *Wybory do Sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000.

pragnieniem życia w wolności i prawdzie. Powiedział On do nas: „Nie lękajcie się!”. Zapamiętajmy te słowa. Jesteśmy u siebie, we własnym kraju, i od nas zależy przyszłość Polski, przyszłość nasza i naszych dzieci.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 V 1984, nr 88.*

1984 czerwiec 21 – Stanowisko Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie przebiegu wyborów

### Po wyborach – stanowisko TKK

Na podstawie dotychczasowych wstępnych obliczeń można sądzić, że ponad 40% uprawnionych do głosowania odpowiedziało na ogłoszony przez TKK apel o bojkot wyborów do rad narodowych<sup>1</sup>. Oznacza to, że ponad 10 mln dorosłych Polaków nie uległo wytworzonej przez władze atmosferze strachu, szantażu i pogroźek. Decyzja odmowy udziału w wyborczej farsie jest osobistym sukcesem każdego z nich. Odmowa życia w kłamstwie – program minimum każdego uczciwego człowieka – jest zarazem ogromnym zadaniem dla społeczeństwa, które wyzwala się powoli z narzuconego mu systemu zniewolenia, obłudy i strachu.

To, że dnia 17 VI 1984 r. po 2,5 latach szczególnych represji i prześladowań, ponad 10 mln Polaków (a więc więcej niż członków „Solidarności” przed grudniem 1981 r.) potrafiło w sposób wyraźny przeciwstawić się władzy, świadczy, że ilość naszych zwolenników wzrasta. Taki jest efekt 2,5-letniej walki naszego związku w podziemiu. Trzeba przyznać, że wielu Polakom nie udało się jeszcze przezwyciężyć lęku. Utrzymanie w strachu tej części społeczeństwa jest sukcesem władzy. Lecz jest to jej sukces jedyny.

Zdecydowana postawa społeczeństwa oraz społeczna kontrola wyborów zmusiła władze do ogłoszenia – zafałszowanej wprawdzie, ale i tak wyjątkowej w historii krajów obozu radzieckiego – frekwencji wyborczej równej 75%. Jest to ogromnym wyłomem ideologicznym, którego skutki

---

<sup>1</sup> Oficjalny komunikat władz mówił o 75-procentowej frekwencji wyborczej, co uznano za sukces. Niezależnie od rzetelności tych danych, nie wydaje się prawdopodobne, żeby bojkot propagowany przez podziemne struktury opozycyjne zakończył się aż takim wynikiem, jaki podano w oświadczeniu. Pomiar dokonywany przez struktury opozycyjne były bardzo nieprecyzyjne. Najczęściej badania te nie obejmowały bowiem mniejszych miast i wsi, gdzie wpływy podziemnej „Solidarności” były marginalne bądź nie było ich wcale. Najprawdopodobniej sytuacja była znacznie mniej korzystna dla opozycji.



mogą mieć nieocenione znaczenie dla wszystkich narodów będących w podobnej do nas sytuacji.

Wbrew opinii wielu ludzi, którzy zdecydowali się na współpracę z władzą, nie wyraziła ona zgody na listy alfabetyczne, nie zezwoliła na prezentowanie własnych programów wyborczych, zaś o akceptacji kandydatów decydowały komitety PZPR. Musieli się więc poczuć oszukani nawet ci, którzy w przygotowaniach do wyborów uczestniczyli w dobrej wierze.

Akcja upowszechniania idei bojkotu wyborów i uzyskania prawdziwego obrazu przebiegu głosowania była dla działaczy „S[olidarności]” ogromnym zadaniem organizacyjnym. TKK wyraża pełne uznanie dla ich trudu. Dziesiątki tysięcy ludzi biorących udział w akcji przedwyborczej i liczących potem głosujących udowodniło, że „Solidarność” jest związkiem zawodowym zdolnym do efektywnego działania pomimo mobilizacji policji i przeciwdziałania całego aparatu państwowego. W wielu okręgach wyborczych ilość bojkotujących przekroczyła 50%, nieraz znacznie. W demokratycznych systemach taki wynik oznaczałby nasze bezwzględne zwycięstwo wyborcze. NSZZ „Solidarność” nie dąży jednak do władzy, pragnie jedynie, aby Polacy mogli demokratycznie swą władzę wybierać.

Wezwanie do bojkotu wyborów jest jednym z elementów ogłoszonego w stanie wojennym programu budowy niezależnego społeczeństwa. Zdajemy sobie sprawę, że realizacja tego programu jest trudna. Obok sukcesów spotkać nas mogą porażki i rozczarowania. Ostatnie wydarzenia potwierdzają jednak ponownie słuszność obranej przez nas strategii – codziennej działalności budującej gotowość społeczną.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Tadeusz Jedynek (Region Śląsko-Dąbrowski)

Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)

Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VI 1984, nr 93.*

*1984 czerwiec – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o społecznej kontroli przebiegu wyborów do rad narodowych*

### **Komunikat nr 1 o społecznej kontroli przebiegu wyborów do rad narodowych**

1. Wyniki społecznej kontroli, które napłynęły dotychczas i zostały już opracowane, przedstawiają się następująco.

Z uprawnionych do głosowania wzięło udział w wyborach: region Dolny Śląsk – miasto Wrocław 40,3% (Stare Miasto 42,7%, Śródmieście 43,4%, Fabryczna 39,8%, Krzyki 41,1%, Psie Pole 32,6%); region Gdańsk i Sopot 47%; region Małopolska – miasto Kraków 48,2%; region Mazowsze – miasto Warszawa 57,4%; region Śląsko-Dąbrowski – Katowice 57,7%, Dąbrowa Górnicza 59,3%, Gliwice 57,5%, Pyskowice 40%, Siemianowice 49,3%, Sosnowiec 55,9%, Tarnowskie Góry 59,8%.

2. Społeczna kontrola przebiegu głosowania prowadzona była głównie poprzez obserwacje z zewnątrz lokali wyborczych i liczenie głosujących. Uwzględniono również informacje uzyskane od członków komisji wyborczych. Stwierdzono próby zafałszowania naszych obliczeń poprzez działalność specjalnych ekip, których zadaniem było wchodzenie i wychodzenie z punktów wyborczych. Nasze obliczenia dotyczące uczestników głosowania są zawyżone z powodu nieuniknionego ruchu osób niegłosujących (członków komisji, kontrole z komisji wyższego szczebla, dziennikarze, mieszkańcy budynków, w których znajdowały się lokale wyborcze). Osoby biorące udział w akcji liczenia były niejednokrotnie legitymowane, zatrzymywane, a w niektórych przypadkach (np. w Warszawie) stawiane przed kolegiami ds. wykroczeń.

3. Podane przez władze wyniki przewyższają dane społecznej kontroli odpowiednio: w Warszawie o 13,6%, w regionie Śląsko-Dąbrowskim o ok. 20%. Dla Wrocławia, Gdańska i Krakowa władze nie podały dotychczas danych oficjalnych, a jedynie dane dla województw.

4. Według oficjalnych danych głosowanie ma być powtórzone (z powodu frekwencji poniżej 50%) jedynie w 85 okręgach wyborczych, co stano-

wi około 0,4%. Żaden z nich nie jest okręgiem dużego miasta. Tymczasem wstępne wyniki społecznej kontroli dotyczące właśnie dużych miast wykazują, że gdyby władze nie sfałszowały wyników, wybory musiałyby zostać powtórzone chociażby we **wszystkich** okręgach Wrocławia.

5. W okresie przedwyborczym stwierdzono, że:

– podanie przez władze, że 70% uprawnionych do głosowania sprawdziło listy wyborcze, było informacją fałszywą. W rzeczywistości liczba osób sprawdzających osobiście listy wynosiła, w zależności od regionu, od kilku do dwudziestu kilku procent ogółu wyborców;

– po akcji sprawdzania list wyborczych z polecenia władz komisje wyborcze dokonały niezgodnego z ordynacją zmniejszenia od 5 do 10% liczby uprawnionych do głosowania. Skreślano z list osoby przebywające okresowo w innych miejscowościach, chore, niedołążne, a także pracowników sezonowych, marynarzy i innych;

– prowadzone były niedopuszczalne akcje mające na celu wywieranie presji psychicznej na wyborców, aby wzięli udział w głosowaniu.

6. Stwierdzono następujące sposoby fałszowania wyników przez władze w dniu wyborów:

– dalsze bezpodstawne zmniejszanie liczby uprawnionych do głosowania poprzez wykreślanie z list części osób, które nie wzięły udziału w wyborach;

– bezprawne wrzucanie kart wyborczych do urn przez członków komisji i mężów zaufania;

– głosowanie za członków rodziny, sąsiadów itp.;

– głosowanie specjalnie zmobilizowanych osób niebędących na listach wyborczych danego okręgu.

Jeżeli powyższe fałszerstwa nie dawały oczekiwanych przez władze rezultatów, przekazywane wyżej przez komisje wyniki frekwencji były niejednokrotnie dodatkowo jeszcze zawyżane. Dotyczy to komisji wyborczych wszystkich szczebli.

7. W niniejszym komunikacie podane zostały zebrane i dotychczas opracowane dane dotyczące przebiegu wyborów. Wobec ciągłego napływu informacji na ten temat przewidujemy ogłoszenie kolejnego komunikatu. Po uzyskaniu pełnych danych zostanie opracowany i opublikowany zbiorczy szczegółowy raport o przebiegu wyborów do rad narodowych w Polsce w 1984 r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

W posiedzeniu TKK brali udział przedstawiciele regionów: Gdańsk[i]<sup>1</sup> i Małopolska<sup>2</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 VI 1984, nr 93.*

---

<sup>1</sup> Bogdan Borusewicz (ur. 1949) – uczestnik protestów w marcu 1968 r. W październiku 1968 r. aresztowany za rozprowadzanie ulotek, zwolniony w lipcu 1969 r. W latach 1975–1976 uczestnik protestów przeciw zmianom w Konstytucji PRL. W 1976 r. brał udział w akcji pomocy dla represjonowanych uczestników wydarzeń w czerwcu 1976 r. Od listopada 1976 r. członek KOR, od 1977 r. w redakcji „Robotnika”, działacz WZZ. W sierpniu 1980 r. jeden z głównych inicjatorów strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Działacz NSZZ „Solidarność”. Od października 1980 r. członek Prezydium MKZ Gdańsk. Po wprowadzeniu stanu wojennego ukrywał się. Od marca 1982 r. członek Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Gdańsk. Od czerwca 1984 r. w TKK (wszedł na miejsce zatrzymanego Bogdana Lisa). W styczniu 1986 r. aresztowany, zwolniony we wrześniu 1986 r. na mocy amnestii. Od listopada 1986 r. członek Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych. Od 2005 r. marszałek Senatu RP.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

*1984 sierpień 17 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z czwartą rocznicą podpisania porozumień sierpniowych*

### **W czwartą rocznicę Sierpnia**

Przed czterema laty strajkujący robotnicy, idąc za przykładem stoczniovców Wybrzeża, doprowadzili do utworzenia NSZZ „Solidarność”. Podpisując Porozumienia Sierpniowe, władze musiały uznać istnienie w Polsce związków zawodowych.

„Solidarność” powstała w wyniku dążeń samoorganizującego się społeczeństwa i w krótkim czasie stała się reprezentantem zdecydowanej większości ludzi pracy. Pomimo zamachu 13 grudnia istnieje nadal w naszych zakładach i środowiskach zawodowych, a jej ideały cieszą się poparciem społeczeństwa. Blisko trzy lata walki z bezprawiem zahartowały związek i uodporniły go na policyjne prześladowania.

Dziś, po wyjściu z więzień większości naszych kolegów, podstawowym celem związku jest wywalczenie prawa do jego jawnej działalności, gwarantowanej konwencjami MOP i Porozumieniami Sierpniowymi. Ich przestrzegania wymagać będziemy od każdej ekipy rządzącej. Pluralizm związkowy, umożliwiający jawne działanie „Solidarności”, jest warunkiem wydzwignięcia Polski z kryzysu. Dlatego stwierdzamy raz jeszcze – fakt istnienia „Solidarności” nie może być przedmiotem żadnych negocjacji. „Solidarność” jest własnością całego społeczeństwa i ono będzie decydować o jej istnieniu. Od nas samych, od tego, co potrafimy zbudować i wywalczyć, zależy, czym „Solidarność” będzie w przyszłości.

Zbliża się 31 sierpnia – święto „Solidarności”. W dniu tym zamykamy naszą wolę walki o niepodległą i sprawiedliwą Polskę, naszą wytrwałość w umacnianiu ruchu „Solidarność” i naszą determinację w obronie wszystkich więźniów politycznych.

Wzywamy ogniwa związku do organizowania obchodów święta „Solidarności”, a wszystkich jej członków i sympatyków związku do masowego w nich udziału.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])  
Tadeusz Jedynek (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)  
Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

W posiedzeniu brali udział przedstawiciele regionów Małopolski<sup>1</sup>, Bydgoszczy i Torunia<sup>2</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 23 VIII 1984, nr 97.*

---

<sup>1</sup> Stefan Jurczak.

<sup>2</sup> Ryszard Musielak (ur. 1950) – działacz NSZZ „Solidarność”. Członek ZR Toruńskiego. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Potulicach, Strzebielinku. W grudniu 1982 r. zwolniony. Aktywny w podziemiu. W latach 1984–1985 przewodniczący RKW Toruń. Uczestnik spotkań TTK jako reprezentant Bydgoszczy i Torunia.

1984 listopad 11 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

### Oświadczenie

Męczeńska śmierć ks. Jerzego Popiełuszki<sup>1</sup> wstrząsnęła i zaalarmowała całe społeczeństwo. Zginął kapłan, który głośno i otwarcie upominał się o prawa NSZZ „S[olidarność]”; zginął człowiek, który swą postawą dawał świadectwo prawdy, męstwa i godności. Morderstwo to nie jest przypadkiem odosobnionym. Jest kolejnym drastycznym przejawem polityki terroru stosowanej przez władze od 13 XII [1981 r.]. Porwanie i zamordowanie ks. Popiełuszki uderzyło w wszystkich tych, którzy z głośzonego przezeń słowa czerpali wiarę i moc. Miało być ciosem wymierzonym w „S[olidarność]”. Dlatego bezzasadne są spekulacje wywodzące zbrodnię z walk frakcyjnych wewnątrz aparatu władzy. Tę zbrodnię zaplanowano w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Dokonali jej funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. Za działalność podległych sobie resortów odpowiada ich bezpośrednie kierownictwo i rząd PRL. Tych faktów nie przesłonią żadne deklaracje niewinności.

Podjęte przez władze działania śledcze nie dają szans ukazania całego mechanizmu zbrodni. Ujawnienie go byłoby równoznaczne z obnażeniem systemu przemocy gwarantującego rządzącym i wykonawcom ich polecen dotychczasową bezkarność. W sytuacji, w której posłowie na sejm nadają nadzwyczajne uprawnienia dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, prokuratorzy i sędziowie skazują niewinnych ludzi, a chronią przestępców z aparatu władzy, propagandiści szerzą kłamstwo i nienawiść, a brutalne

---

<sup>1</sup> Jerzy Popiełuszko (1947–1984) – od 1972 r. ksiądz w kilku warszawskich parafiach. Od sierpnia 1980 r. kapelan „Solidarności” w Hucie Warszawa. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizator Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Organizator mszy za ojczyznę w parafii św. Stanisława Kostki. W październiku 1984 r. zamordowany przez funkcjonariuszy SB. 19 X 1984 r. ks. Jerzy Popiełuszko został porwany przez funkcjonariuszy Grupy D Departamentu IV MSW, następnie zamordowany. 30 X 1984 r. w Wiśle znaleziono jego zwłoki wykazujące ślady torturowania. Funkcjonariusze SB, którzy byli sprawcami morderstwa, zostali skazani w procesie „toruńskim” trwającym w latach 1984–1985.

akcje ZOMO i specjalnych ekip SB przeciw społeczeństwu stały się częścią polskiej rzeczywistości, niemożliwe jest przeprowadzenie rzetelnego i wiarygodnego śledztwa. Ci sami ludzie, którzy dziś nadzorują śledztwo i informują o jego wynikach, ponoszą moralną odpowiedzialność za morderstwo na ks. Jerzym Popiełuszcze. Oni bowiem współtworzą klimat bezprawia, który zbrodnię tę umożliwił. Rzeczywistym celem śledztwa jest więc ograniczenie kręgu winnych do bezpośrednich wykonawców, zatarcie niewygodnych śladów i dezinformacja społeczeństwa. Przy okazji próbuje się rozpętać kolejną kampanię propagandową przeciwko działaczom „S[olidarności]” i niepokornym księżom. Jej wynikiem mogą być następne ofiary.

Oskarżając system i ludzi, na których się opiera, nie możemy i nie chcemy uchylać się od własnej odpowiedzialności. Wszyscy jesteśmy winni zaniechania. Nie umieliśmy skutecznie przeciwstawić się kampanii nienawiści, nie potrafiliśmy chronić zagrożonych bezpośrednią napaścią. A przecież nie jesteśmy skazani na bezsilność. Po śmierci ks. Popiełuszki poprzez nacisk społeczny i groźbę masowych wystąpień wymusiliśmy na władzy ujawnienie bezpośrednich sprawców tego mordu. Gdyby nie brak dostatecznej koordynacji dotychczasowych działań w skali związku, może osiągnęlibyśmy więcej.

Pamięć tych, którzy zginęli, obowiązek ochrony tych, którzy są więzieni, zobowiązuje nas do działania. Programowo odrzucając wszelką przemoc, nie jesteśmy bezbronni. Jawna obrona przed prześladowaniami jest najskuteczniejszą formą walki z bezprawiem. Dlatego przywiązujemy wielką wagę i udzielamy pełnego poparcia powstającym inicjatywom obywatelskim. Są one kontynuacją działań, które „S[olidarność]” podejmowała od początku swego istnienia, istotnym rozszerzeniem wysiłków Komisji Pomocy Prześladowanym, Komitetu Helsińskiego i innych grup samoobrony społecznej.

Nie liczymy na porozumienie z obecną władzą. Dla niej słowo to oznacza tylko naszą kapitulację. Nie wezwaniami do negocjacji, a codzienną działalnością naszego związku udowodnimy, że jedynym wyjściem z kryzysu politycznego, w jakim znajduje się Polska, jest uznanie przez władze niezależnych reprezentacji społecznych.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])



Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)  
Eugeniusz Szumiejko (członek Prezydium KK)

W posiedzeniu brali udział przedstawiciele regionów Małopolska<sup>2</sup>, Pomorze Zachodnie<sup>3</sup>, Bydgoszcz i Toruń<sup>4</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 22 XI 1984, nr 107.*

---

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

<sup>3</sup> Andrzej Milczanowski (ur. 1939) – od 1978 r. współpracownik KSS „KOR”. Radca prawny przy Regionie Pomorze Zachodnie. W grudniu 1981 r. uczestnik strajku w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego, następnie aresztowany. W marcu 1982 r. skazany na 5 lat więzienia. Zwolniony w kwietniu 1984 r. (po złagodzeniu wyroku na mocy amnestii z lipca 1983 r.). Aktywny w podziemiu, przewodniczący Rady Koordynacyjnej „Solidarność” Pomorze Zachodnie. W latach 1984–1987 członek TKK. Od 1987 r. członek KKW. W 1988 r. współorganizator strajków szczecińskich. Od 1989 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W latach 1992–1995 minister spraw wewnętrznych RP.

<sup>4</sup> Ryszard Musielak.

*1984 listopad 19 – Komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat bieżącej sytuacji politycznej*

W dniu 19 XI 1984 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. Wydano oświadczenie w związku z sytuacją polityczną powstałą po zamordowaniu ks. Jerzego Popiełuszki.

Przyjęto następujące stanowisko wobec niektórych bieżących spraw:

1. Obliczony przez Sieć Wiodących Zakładów NSZZ „Solidarność” **minimalny koszt vegetacji**, obejmujący jedynie najbardziej podstawowe wydatki rodzin, wyniósł w czerwcu 1984 r. ok. 5 tysięcy złotych na jedną osobę. Wskaźnik ten powinien stanowić podstawę działań rewindykacyjnych i opiekuńczych tajnych komisji zakładowych. W oparciu o niego należy wywierać różnorodne naciski na kierownictwo zakładów pracy w celu uzyskania odpowiednich podwyżek płac. W wypadku nieskuteczności takich działań należy domagać się zapomóg z funduszy socjalnych i społecznych. Na niezbędne działania opiekuńcze przeznaczone być winny również fundusze odpowiednich ogniw NSZZ „Solidarność”.

2. Ważnym zadaniem tajnych komisji zakładowych staje się dziś organizowanie działań służących obronie pracowników przed wprowadzeniem **zasad przedłużonego czasu pracy**. Zasady te zostały określone w projekcie rozporządzenia Rady Ministrów i mają obowiązywać od stycznia 1985 r. Są one całkowicie bezprawne, godzą w najbardziej elementarne prawa pracownicze poprzez umożliwienie pracodawcy ingerencji w czas wolny pracowników. Spowodują zmniejszenie zarobków na skutek przymusu pracy bez dodatkowego wynagrodzenia w faktycznych nadgodzinach. Ich wprowadzenie będzie likwidacją robotniczej zdobyczy, 8-godzinnego dnia pracy, uzyskanej powszechnie już na początku XX wieku.

3. Wobec zbliżających się **wyborów do samorządów pracowniczych** TKK NSZZ „Solidarność” stwierdza, że stosunek do samorządów zawarty w oświadczeniu programowym ze stycznia 1983 r. nie uległ zmianie. Wszędzie tam, gdzie można liczyć na stworzenie z nich prawdziwej reprezentacji robotniczej, należy wykorzystać tę szansę. Załogi nie posiadają obecnie jawnych organizacji statutowo broniących poziomu życia i właściwych warunków pracy. Zadania tego nie spełniają podporządkowa-

ne władzom pogrudniowe związki zawodowe. Z konieczności obowiązki te spadają na samorządy pracownicze. Samorządy mogą osłabiać i hamować negatywne skutki niekontrolowanych gospodarczych poczynań władz. Mogą być szkołą autentycznej działalności społecznej.

4. NSZZ „Solidarność” podtrzymuje dotychczasowe **stanowisko wobec związków zawodowych** powstałych przed i po 13 grudnia 1981 r. Zgodnie ze statutem członkowie NSZZ „Solidarność” **nie mogą** być członkami żadnych innych związków zawodowych. Ewentualne współdziałanie tajnych komisji zakładowych lub innych agend NSZZ „Solidarność” podejmowane być może tylko z takimi organizacjami związkowymi, które publicznie zadeklarują uznanie zasady pluralizmu związkowego, a więc konieczność respektowania przez władze PRL konwencji nr 87 i 98 Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz prawo NSZZ „Solidarność” do jawnego działania. Natomiast z tymi związkami zawodowymi, które faktycznie akceptują obecny brak pluralizmu związkowego w Polsce, ogniwa NSZZ „Solidarność” nie mogą współpracować, a wobec jej członków winny konsekwentnie stosować bojkot.

5. NSZZ „Solidarność” wyraża sprzeciw wobec przygotowań czynionych przez władze PRL do **zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym** z maja 1982 r. Przygotowany projekt ułatwia zwalnianie niewygodnych pracowników i kładzie kres samorządności uczelni wyższych. Przeciwdziałanie wszelkimi dostępnymi sposobami wprowadzeniu tych zmian jest sprawą nie tylko środowisk akademickich, ale każdego, komu zależy na rozwoju polskiej nauki, wychowaniu i kształceniu młodzieży, a w konsekwencji – na przyszłości Polski.

6. Ciągle aktualna jest **sprawa więźniów politycznych**. Amnestia<sup>1</sup> objęła działaczy „Solidarność” z Huty Katowice, Lubina i innych. Pod pretekstem popełnienia przestępstwa z art. 122 kk, dopuszczającego wymierzenie wysokich wyroków z karą śmierci włącznie, więzieni są nadal Bogdan Lis i Piotr Mierzewski<sup>2</sup>. Kolejni działacze „Solidarność” zapełniają więzienia,

---

<sup>1</sup> 21 VII 1984 r. sejm uchwalił amnestię wraz z odwołaniem stanu wojennego. W jej wyniku więzienia i areszty opuściło 58 skazanych i 602 aresztowanych z powodów politycznych.

<sup>2</sup> Bogdan Lis został aresztowany 8 VI 1983 r. wraz z pewną częścią dokumentacji TKK dotyczącej jej zagranicznych kontaktów. Następnego dnia SB wkroczyła do mieszkania Piotra Mierzewskiego, gdzie znaleziono komputer, o którym była mowa w przejętych materiałach. Mierzewski został również aresztowany. Postawiono im takie zarzuty, których nie obejmowała przygotowywana wówczas amnestia z lipca 1984 r. Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”* [w:] *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 96–98.

a władze grożą dalszymi aresztowaniami. Wszelkimi sposobami (ulotki, petycje, wiece itp.) należy domagać się uwolnienia wszystkich więźniów politycznych. W tej sprawie konieczne jest zwiększenie nacisków na rząd PRL zarówno w kraju, jak i za granicą.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 22 XI 1984, nr 107.*

1984 listopad 19 – Oświadczenie Eugeniusza Szumiejki o wystąpieniu z dniem 20 listopada 1984 r. z Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”

Wszystkim ludziom, z którymi miałem szczęście współpracować i przeżywać Polską Sprawę, z całego serca dziękuję i życzę dalszej wytrwałości. Mam wciąż tę samą nadzieję, że działalność TKK i wszystkich podziemnych struktur oraz skupienie się wszystkich Polaków wokół wartości i idei „Solidarności” wcześniej czy później przyniesie upragnione zwycięstwo.

Wychodzę z podziemia z powodów osobistych<sup>1</sup>.

Eugeniusz Szumiejko, 19 XI 1984

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 22 XI 1984, nr 107.

---

<sup>1</sup> Eugeniusz Szumiejko w listopadzie 1984 r. podjął decyzję o ujawnieniu się wraz z członkiem RKW Mazowsze Zbigniewem Janasem. Rozmowy w ich sprawie prowadził mecenas Władysław Siła-Nowicki. W wyniku tych ustaleń zaakceptowano ich ujawnienie do 25 XI 1984 r. Szumiejko już 19 XI 1984 r. zrezygnował z członkostwa w TKK i zgłosił się do prokuratury. Przedstawił tam ogólne sprawozdanie dotyczące swojej działalności, po czym został zwolniony. Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”* [w:] *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 100–101.

*Nr 71*

*1984 listopad 19 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie rezygnacji Eugeniusza Szumiejki*

TKK NSZZ „Solidarność” przyjęła do wiadomości rezygnację Eugeniusza Szumiejki z członkostwa w TKK<sup>1</sup>.

Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Tadeusz Jedynek, Marek Muszyński

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 22 XI 1984, nr 107.*

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 70.

1985 styczeń 21 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”

W dniu 21 I 1985 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”.

1. W sprawie podwyżek cen stwierdzono, że wprowadzając je, władze nie czynią równocześnie nic, co mogłoby uzdrowić gospodarkę i zreformować niesprawny system. Dla zniwelowania skutków nieudolności organizacyjnej w zakładach pracy przewidują przedłużenie dziennego czasu pracy bez wzrostu dochodów pracowników. Statutowym obowiązkiem związku zawodowego jest przeciwdziałanie decyzjom godzącym w sytuację materialną ludzi pracy. TKK NSZZ „Solidarność” wezwała do strajku protestacyjnego i wydała oświadczenie w tej sprawie.

2. Przyjęto odezwę „Do członków »Solidarności«” w sprawie ochrony księży Kościoła katolickiego zagrożonych atakami Służby Bezpieczeństwa<sup>1</sup>.

3. Omawiano sprawę wyborów do sejmu oraz warunków udziału społeczeństwa w głosowaniu. TKK zwraca się o przekazywanie opinii w tej sprawie.

4. TKK informuje, że w dniu 16 grudnia 1984 r. RKS Małopolska nawiązał współpracę z centralą związków zawodowych CISL we Florencji.

5. Na zaproszenie TKK w posiedzeniu wzięli udział Bogdan Lis i Adam Michnik.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Bogdan Borusewicz (R[egion] Gdańsk[i])

Zbigniew Bujak (R[egion] Mazowsze)

Tadeusz Jedynek (Region Śl[ąsko]-Dąbr[owski])

M[arek] Muszyński (R[egion] Dolny Śl[ąsk]

oraz przedstawiciel Regionu Małopolska<sup>2</sup>

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 31 I 1985, nr 115.

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 74.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

*Nr 73*

*1985 styczeń 21 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy oraz Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie protestu przeciwko podwyżce cen*

Władze przygotowują wielką podwyżkę cen. Odbierają też prawo do ośmiogodzinnego dnia pracy. Wobec tych zamierzeń TKK ogłasza 28 lutego dniem protestu. W dniu tym o godz. 12.00 wzywamy do 15-minutowego strajku. Tylko stały sprzeciw społeczny i zorganizowany opór może zahamować politykę wyzysku ekonomicznego i przeciwdziałać obciążaniu społeczeństwa skutkami nieudolnej polityki gospodarczej.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność”  
Lech Wałęsa  
Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 31 I 1985, nr 115.*



1985 styczeń 21 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie obrony księży katolickich przed represjami

### Do członków „Solidarności”

Przebieg procesu toruńskiego<sup>1</sup> ujawnił w sposób bezprecedensowy metody prowokacyjnych i represyjnych działań aparatu bezpieczeństwa skierowanych w Kościół katolicki. Towarzysząca mu kampania w państwowych środkach masowego przekazu świadczy o złowrogich tendencjach polityki władz wobec duchowieństwa. Jej celem jest zastraszanie, szantażowanie i przemoc fizyczna, aż do unicestwiania włącznie. W obliczu tych faktów, godzących w byt instytucji obdarzonej najwyższym moralnym autorytetem w naszym kraju, TKK wzywa wszystkich członków „Solidarności” do obrony i zapewnienia bezpieczeństwa kapłanom Kościoła katolickiego. Zamach na Kościół jest zamachem na tożsamość naszego Narodu.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 31 I 1985, nr 115.*

---

<sup>1</sup> To jest procesu morderców ks. Jerzego Popieluszki.

*1985 luty 25 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie odwołania akcji protestacyjnej przeciwko planowanym przez władze podwyżkom cen*

W związku z wycofaniem się władz z dotychczas przedstawianych wariantów podwyżek cen postanawiamy odwołać 15-minutowy strajk protestacyjny zapowiedziany na 28 II 1985 r. Sprawne przygotowania do ogólnopolskiej akcji osiągnęły na razie swój cel – zmusiły rząd do faktycznego ustępstwa.

Decyzja władz nie oznacza jednak całkowitego odwołania podwyżek, a jedynie stanowi zapowiedź ich złagodzenia i rozłożenia w czasie, co – bez wprowadzenia systemu uczciwych i wystarczających rekompensat – powodować będzie dalsze ubożenie ludności. Dlatego podtrzymujemy apel o przeprowadzenie w tym dniu wszystkich innych akcji protestacyjnych. Ich celem jest:

- rzetelna reforma gospodarcza,
- ochrona poziomu życia,
- niedopuszczenie do wprowadzenia przedłużonego czasu pracy,
- powrót do pluralizmu,
- zaniechanie ataków na Kościół,
- uwolnienie więzionych działaczy związku, w tym – aresztowanych ostatnio za sprzeciw wobec podwyżek cen – Władysława Frasyniuka, Bogdana Lisa, Adama Michnika.

Jednocześnie NSZZ „Solidarność” musi zachować gotowość ponownego podjęcia – w razie potrzeby – wspólnej ogólnokrajowej akcji strajkowej.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa  
Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
z up. Zbigniew Bujak

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 II 1985, nr 119.*

*1985 marzec 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat poziomu życia w PRL*

### **W obronie poziomu życia**

Groźba przeprowadzenia 15-minutowego ogólnopolskiego strajku zmusiła władze PRL do deklaracji, że zapowiedziane podwyżki cen żywności i energii zostaną znacznie złagodzone. Po decyzji o odwołaniu strajku i minięciu bezpośredniego zagrożenia rząd wprowadził jednak podwyżkę w niezmiernie dużej skali. Uzyskaliśmy jedynie odroczenie na okres 1–3 miesięcy niektórych spośród zapowiedzianych uprzednio podwyżek oraz wzrost najniższych emerytur. To nie wystarczy.

Pełne zrekompensovanie obecnego wariantu podwyżek wymagałoby – wedle wstępnych szacunków – podwyższenia płac o około 2 tys. zł miesięcznie. Obiecana oficjalnie rekompensata dla najniższej zarabiających w wysokości 250 zł jest więc daleko niewystarczająca i zobowiązuje związek do zdecydowanego działania.

Należy podkreślić, iż w ciągu ostatnich lat przeprowadzono bez dostatecznych rekompensat szereg drastycznych podwyżek cen. Spowodowały one powszechne zubożenie ludności, lecz nie przyczyniły się do poprawy sytuacji gospodarczej w kraju. Dzisiaj już niemal wszyscy mają pewność, że kolejne wyrzeczenia nie przyniosą nam nic poza wzrostem niedostatku. Dlatego mamy prawo i obowiązek żądać całkowitego wyrównania obecnych podwyżek cen poprzez równoczesny z nim wzrost płac o około 2 tys. zł. Jest to podstawowy postulat związku.

Przypominamy jednocześnie, iż wielokrotnie podkreślaliśmy konieczność wprowadzenia dodatku drożyznianego, czyli wiarygodnego mechanizmu, który wyrównałby automatycznie wzrost kosztów utrzymania bez zbędnych napięć społecznych. Do wprowadzenia takiego dodatku władze PRL zobowiązały się w Porozumieniach Sierpniowych. Jest on niezbędnym elementem rzeczywistej reformy gospodarczej.

Dążąc do uzyskania pełnej rekompensaty obecnych podwyżek cen musimy wyciągnąć wnioski z dotychczasowych doświadczeń. Wskazują one, że jedynie wzrastający i koordynowany w skali ogólnopolskiej nacisk,

w którym załogi nie zawahają się użyć również broni strajkowej, będzie rzeczywiście skuteczny. Dlatego przyjmujemy następujący harmonogram wspólnych akcji związku:

1. Wzywamy do organizowania wieców na terenie zakładów na styku zmian lub po zakończeniu pracy w dniu 1 kwietnia 1985, tj. w dniu, na który władze zapowiedziały wprowadzenie drugiego etapu podwyżek cen.

2. Tegoroczne 1-majowe manifestacje będą przebiegać przede wszystkim pod hasłem walki o pełną rekompensatę i o uwolnienie więźniów politycznych.

3. W przypadku niezrealizowania żądania pełnej rekompensaty do końca kwietnia związek podejmie decyzję o przeprowadzeniu ogólnopolskiej akcji strajkowej w trakcie wprowadzania trzeciego etapu podwyżek zapowiedzianych na czerwiec.

Nie czekając na szczegółowe wytyczne, już dziś struktury NSZZ „Solidarność” oraz jego poszczególni członkowie muszą organizować załogi do wspólnej walki. Należy stale stawiać żądania wyrównania wzrostu kosztów utrzymania oraz bronić się przed próbami wprowadzenia przedłużonego czasu pracy. W tej walce musimy wykorzystywać wszystkie formy działania wypracowane przez ruch związkowy.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Tadeusz Jedynak (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)  
oraz przedstawiciel Regionu Małopolska<sup>1</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 III 1985, nr 120.*

---

<sup>1</sup> Stefan Jurczak.

*1985 marzec 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie represyjnej polityki władz PRL*

W pół roku po ogłoszeniu ustawy amnestyjnej i związanych z tym nadziei na poprawę klimatu politycznego w Polsce władze PRL powróciły do polityki represji i prześladowań wobec społeczeństwa. Do więźniów politycznych, których nie objęła amnestia, dołączają wciąż nowi, a wśród nich znani działacze związkowi: Władysław Frasyniuk, Andrzej Gwiazda, Bogdan Lis, Adam Michnik.

Obecne działania represyjne władz dowodzą, że decyzja w sprawie amnestii była jedynie propagandowym i koniunkturalnym manewrem mającym na celu uzyskanie kredytu zaufania w kraju i za granicą i że zasady sprawowania władzy w PRL nie uległy zmianie.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 III 1985, nr 120.*

*1985 marzec 5 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie ataków na działalność Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą*

W ostatnim okresie propaganda PRL w sposób bezprzykładny zaatakowała działalność Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą, a w szczególności jego kierownika Jerzego Milewskiego<sup>1</sup>, któremu zarzucano kontakty agenturalne i działalność dywersyjną.

Celem akcji propagandowej władz jest zdyskredytowanie zagranicznych kontaktów oraz międzynarodowego poparcia i szacunku dla „Solidarności”. Świadczy o tym fakt, że obecne ataki na Biuro Koordynacyjne nastąpiły po serii spotkań Jerzego Milewskiego z wybitnymi zachodnimi mężami stanu.

Oświadczamy, że zagraniczna działalność związku prowadzona jest w ramach statutowych uprawnień uchwalonych przez Zjazd Krajowy NSZZ „Solidarność”. Jerzy Milewski i kierowane przez niego biuro prowadzi sprawy zagraniczne „Solidarności” z upoważnienia i zgodnie z poleceniami Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej i za te działania TKK ponosi odpowiedzialność.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 III 1985, nr 120.*

---

<sup>1</sup> Jerzy Milewski (ur. 1935) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. współorganizator „Sieci”, członek Zarządu Regionu Gdańskiego. W momencie wprowadzenia stanu wojennego przebywał za granicą. W latach 1982–1991 współorganizator i kierownik Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą z siedzibą w Brukseli.

*1985 kwiecień 4 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 4 kwietnia 1985 r. odbyło się posiedzenie TKK NSZZ „Solidarność”.

1. Wydano odezwę 1-majową i oświadczenie w sprawie działań związku w obliczu kolejnych podwyżek cen<sup>1</sup>.

2. Zgłoszony przez PRON projekt ordynacji wyborczej do Sejmu PRL stanowi zaprzeczenie zasad demokracji. Stopień świadomości i oczekiwaniami społeczeństwa polskiego przed wyborami 1985 r. wymaga przyjęcia ordynacji wyborczej, która gwarantowałaby m.in.:

– prawo każdej grupy obywateli do wprowadzania kandydatów na listy wyborcze;

– równe prawa wszystkim kandydatom, w tym zaniechanie tworzenia tzw. miejsc mandatowych;

– niezależną, społeczną kontrolę przebiegu głosowania na wszystkich szczeblach.

Konieczne jest także spełnienie warunków politycznych, w tym wolności słowa i swobody zrzeszania się. Ponieważ nic nie wskazuje na możliwość spełnienia tych wymogów, jakiegokolwiek negocjacje z władzami w sprawie udziału w sejmie grupy posłów spoza listy PRON prowadzą do dezorientacji społeczeństwa i w efekcie sprzyjają jedynie władzy.

3. Zamierzone przez władze zmiany w ustawodawstwie karnym i karno-administracyjnym, a także projekty ustaw o sądach powszechnych i o prokuraturze zmierzają do dalszego zaostrzenia odpowiedzialności karnej, ograniczenia prawa oskarżonego do obrony i dalszego uzależnienia wymiaru sprawiedliwości od PZPR i MSW. Zwracając uwagę społeczeństwa na powyższe, TKK podkreśla, że ograniczenie sędziowskiej niezawisłości i zaostrzenie przepisów karnych jest kontynuacją ustawodawstwa stanu wojennego.

4. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel Krajowej Komisji Koordynacyjnej Górnictwa NSZZ „Solidarność” poinformował o działalności komisji

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 81 i 82.

oraz o sytuacji w górnictwie. Dewastacja środowiska naturalnego na terenach związanych z górnictwem występuje dziś w stopniu większym niż kiedykolwiek. Wynikające stąd zagrożenia zdrowia i życia ludności nie można zrekomensować poprawą zarobków czy świadczeń socjalnych. Konieczne są działania na szerszą skalę, których władze od lat nie podejmują. Wyższe zarobki w górnictwie mają jedynie na celu skłanianie górników do wykonywania wyniszczającej, nadmiernej pracy i prowadzą do zantagonizowania i skłócenia załóg.

5. Na zaproszenie TKK w posiedzeniu udział wzięł członek Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Andrzej Rozpłochowski.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Bogdan Borusewicz (Reg[ion] Gdańsk[i])

Zbigniew Bujak (Reg[ion] Mazowsze)

Tadeusz Jedynak (Reg[ion] Śląsko-Dąbrowski)

Marek Muszyński (Reg[ion] Dolny Śląsk)

oraz przedstawiciel regionu Małopolska<sup>2</sup> i Pomorze Zachodnie<sup>3</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 11 IV 1985, nr 124.*

---

<sup>2</sup> Stefan Jurezak.

<sup>3</sup> Andrzej Milczanowski.



## Nr 80

1985 kwiecień 4 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja

TKK NSZZ „Solidarność” wzywa do przeprowadzenia **niezależnych manifestacji w dniu 1 maja** 1985 r.

W 95 lat po pierwszych manifestacjach majowych w Polsce hasła tamtych robotniczych wystąpień są znowu aktualne. Żądamy:

- podwyżek płac dla wyrównania wzrostu cen;
- przestrzegania prawa do 8-godzinnego dnia pracy;
- uwolnienia wszystkich więźniów politycznych.

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 11 IV 1985, nr 124.

*1985 kwiecień 4 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżek cen*

Od 1 IV 1985 r. obowiązują wyższe ceny na energię elektryczną, gaz i węgiel. Znaczna podwyżka cen mięsa zapowiadana jest obecnie na lipiec, bez podania dokładnego terminu. Władze państwowe pozostają głuche na powszechne żądanie wprowadzenia dodatku drożyznianego, który chroniłby automatycznie wszystkich pracowników przed skutkami podwyżek cen. Stosują one natomiast politykę płacową premiującą własny aparat oraz te grupy zawodowe, których sprzeciwu obawiają się najbardziej. W konsekwencji wszyscy ci, którzy nie podejmą zdecydowanych działań w obronie własnych interesów ekonomicznych, będą poszkodowani. Wszystko to powoduje wzrost niezadowolenia wśród załóg.

Przypominamy, że zgodnie z harmonogramem działań związku ogłoszonym przez TKK w dniu 5 III 1985 r. dzień 1 maja stanowi nieprzekraczalny termin wyrównania wszystkim pracownikom skutków dotychczasowych podwyżek cen. Jeżeli żądanie to nie zostanie spełnione, przeprowadzona będzie ogólnopolska akcja strajkowa w trakcie próby podwyższania cen mięsa.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
oraz przedstawiciele regionów Małopolska<sup>1</sup> i Pomorze Zachodnie<sup>2</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowski”, 11 IV 1985, nr 124.*

---

<sup>1</sup> Stefan Jurezak.

<sup>2</sup> Andrzej Milczanowski.

1985 maj 7 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie protestu przeciwko podwyżkom cen

Grozi nam nowa podwyżka cen. Tym razem dotyczyć ma ona mięsa i jego przetworów. W obawie przed sprzeciwem społeczeństwa wszelkie szczegóły tej kolejnej operacji cenowej trzymane są dotychczas w tajemnicy.

W obliczu postępującego zagrożenia poziomu życia ludności NSZZ „Solidarność” musi podjąć zdecydowane kroki.

Ogłaszamy pierwszy dzień roboczy obowiązywania nowych cen mięsa dniem **ogólnopolskiego strajku**. Rozpoczęcie akcji strajkowej – godz. 10.00. Czas trwania strajku – 1 godzina.

Żądamy zamrożenia cen na podstawowe artykuły do czasu wprowadzenia powszechnego dodatku drożyznianego oraz wytyczenia skutecznej, zaprobowanej przez społeczeństwo strategii wyprowadzenia polskiej gospodarki z trwającego kryzysu.

Dość propagandowego samozadowolenia! Obecne posunięcia gospodarze prowadzą donikąd! Żądamy radykalnej przebudowy gospodarki.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Bogdan Borusewicz (Reg[ion] Gdańsk[i])

Zbigniew Bujak (Reg[ion] Mazowsze)

Tadeusz Jedynek (Reg[ion] Śląsko-Dąbrowski)

Marek Muszyński (Reg[ion] Dolny Śląsk)

oraz przedstawiciel Reg[ionu] Małopolska<sup>1</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 9 V 1985, nr 128.*

---

<sup>1</sup> Stefan Jurczak.

1985 maj 7 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”

W dniu 7 V 1985 odbyło się spotkanie TKK.

1. Oceniono przebieg manifestacji 1-majowych<sup>1</sup>. Pomimo dużej mobilizacji aparatu policyjnego i stosowania represji w wielu miastach odbyły się niezależne manifestacje. Stanowi to dowód, że opór społeczny w czwartym roku stanu wojennego<sup>2</sup> jest nadal znaczny.

2. Oceniono sytuację gospodarczą.

Generalnie całą politykę gospodarczą władz ocenić trzeba jako krótkowzroczną, odsuwającą rozwiązanie wszelkich istotnych problemów gospodarczych i społeczno-politycznych na nieokreśloną przyszłość jako politykę nastawioną na doraźne cele podporządkowane chęci utrzymania się elity władzy na niezmiennych pozycjach.

a) Polityka ta nie przyniosła żadnych trwałych zmian, które dawałyby nadzieje na wydzwignięcie kraju z kryzysu gospodarczego. Minimalne są nawet szanse na utrzymanie tej nieznacznej tendencji wzrostu produkcji przemysłowej, jaką osiągnięto w latach 1983–1984. Należy raczej oczekiwać ponownej stagnacji na poziomie kryzysowym.

b) Nie jest skuteczna polityka antyinflacyjna, bowiem nie dotyka ona głównych źródeł inflacji tkwiących w krańcowo nieefektywnej strukturze polskiej gospodarki. Bez jej przebudowy należy oczekiwać utrzymania się tendencji inflacyjnych i ciągłych prób dalszego podwyższania cen w skali obecnie obserwowanej.

c) Brak oznak poprawy poziomu życia ludności. Po bezprecedensowym spadku realnych dochodów w roku 1982 przez następne lata przeciętne dochody utrzymują się na tym samym kryzysowym poziomie. Występuje jednocześnie zjawisko spadku dochodów dla około połowy ludności kraju.

---

<sup>1</sup> 1 V 1985 r. demonstracje uliczne zakończone walkami ulicznymi odbyły się w Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu, Łodzi, Warszawie i Nowej Hucie. Zob. A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL, 1956–1989*, Kraków 1999, s. 228–229.

<sup>2</sup> W publikacjach opozycyjnych często używano sformułowania „stan wojenny” również odnośnie do okresu po jego zniesieniu, podkreślając tym samym fakt, że duża część przepisów nie została zmieniona.

Rozszerza się stale liczba osób żyjących w strefie dochodów niskich. To narastające zróżnicowanie nie ma żadnego ani ekonomicznego, ani społecznego uzasadnienia, lecz uzależnione jest od politycznych priorytetów rządzącej ekipy. Główną przyczyną narastających zróżnicowań sytuacji dochodowej jest inflacyjny wzrost kosztów utrzymania przy braku jakichkolwiek mechanizmów indeksacji świadczeń społecznych i płac.

d) We wszystkich innych dziedzinach wpływających na poziom życia ludności nastąpi regres – niekiedy wręcz dramatyczny. Spada spożycie żywności, pogarszają się warunki pracy, wzrasta zachorowalność na wiele chorób. Kryzys w budownictwie mieszkaniowym załamał perspektywy życiowe kilku milionów ludzi. Coraz ostrzejsza jest sytuacja w służbie zdrowia, szkolnictwie, gospodarce komunalnej, ochronie środowiska itp. Zwiększa się zacofanie technologiczne i cywilizacyjne kraju we wszystkich sferach, również w sferze spożycia.

e) Wszystkie te zjawiska składają się na koszt, jaki ponosi społeczeństwo za błędną politykę gospodarczą władz. Jest to wyrzeczenie, które jednak w najmniejszym stopniu nie przybliży perspektywy poprawy. Bez istotnych przemian strukturalnych polską gospodarkę czeka nieuchronnie kolejny krach.

3. Na podstawie oceny sytuacji i wniosków, jakie napłynęły w ostatnim czasie z zakładowych ogniw NSZZ „Solidarność”, podjęto decyzję o przeprowadzeniu 1-godzinnego ogólnopolskiego strajku. Wydano w tej sprawie odezwę.

TKK NSZZ „S” oraz przedstawiciel Reg[ionu] Małopolska<sup>3</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 9 V 1985, nr 128.*

---

<sup>3</sup> Stefan Jurczak.

*1985 lipiec 16 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie bojkotu wyborów do Sejmu PRL*

TKK NSZZ „Solidarność” wzywa do bojkotu wyborów sejmowych zapowiedzianych na dzień 13 X [19]85.

Jednym z celów naszego związku jest dążenie do tego, by sejm odzyskał rolę najwyższej władzy w państwie, by stał się godnym swej nazwy polskim parlamentem. Uchwalona ostatnio ordynacja wyborcza w najmniejszym stopniu nie przybliży tego celu. Sejm ma być nadal posłusznym narzędziem w ręku tych sił, które rozpoczynały swe rządy w Polsce od sfałszowania pierwszych powojennych wyborów.

Komunistycznej władzy nie wystarcza władanie państwem – domaga się ona składania wiernopoddańczych hołdów. Funkcję taką pełnią między innymi sejmowe wybory. Dziś każdy z nas staje przed decyzją odmowy uczestnictwa w tym zbiorowym akcie lojalności. Udział w głosowaniu teraz, po czterech latach represji, bezprawia i arogancji, po dalszym pograżeniu gospodarki, po zniweczeniu dróg dających nadzieję na poprawę sytuacji i pokój społeczny w Polsce byłby aktem wyrzeczenia się społecznych i narodowych aspiracji, byłby przyjęciem moralnej współodpowiedzialności za zbrodnie stanu wojennego.

Nie wolno nam tego uczynić.

Odmawiając uczestnictwa w wyborach, wybieramy prawdę przeciw zakłamaniu, stajemy się godni prawa do wolności, czynimy krok w stronę narodowej suwerenności. Taki jest moralny sens bojkotu.

Nie biorąc udziału w propagandowym kłamstwie, wyrażamy wspólnie pragnienie takich zmian w Polsce, które zapewniłyby wszystkim obywatelom możliwość godnego udziału w życiu publicznym i prawo do zrzeszania się w wolnych związkach zawodowych, które stworzyłyby podstawy dla racjonalnego systemu gospodarczego dającego perspektywę dobrobytu mieszkańcom całego kraju, które umożliwiłyby szkołom kształtowanie świadomych obywateli, a narodowej kulturze – nieskrępowany cenzurą rozwój.

Przez lat czterdzieści próbowano wpoić nam przekonanie, że indywidualne postawy nie mają wpływu na świat, w jakim przyszło nam żyć, że

wszyscy jesteśmy skazani na samotne przeżywanie własnego poczucia bezsilności. Od Sierpnia '80 przekonujemy się, że może być inaczej, jeśli potrafimy się zorganizować. Nasza siła tkwi w „Solidarności” – niezależnym związku wolnych ludzi.

Dziś NSZZ „Solidarność” wzywa wszystkich, dla których wolność nie jest pojęciem pustym, do odmowy uczestnictwa w głosowaniu.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)  
oraz przedstawiciele regionów: Małopolski<sup>1</sup>, Ziemi Łódzkiej<sup>2</sup>  
i Śląsko-Dąbrowskiego<sup>3</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 25 VII 1985, nr 136.*

---

<sup>1</sup> Stefan Jurczak.

<sup>2</sup> Jerzy Dłużniewski (1945–1995) – działacz NSZZ „Solidarność”, członek Prezydium MKZ i ZR Ziemia Łódzka. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny w podziemiu, współzałożyciel pisma „Solidarność Walcząca”. W lutym 1982 r. aresztowany i skazany na 3 lata więzienia, zwolniony w lipcu 1983 r. na mocy amnestii. Od 1984 r. członek TKK. Od 1987 r. członek KKW. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>3</sup> Jerzy Buzek (ur. 1940) – działacz NSZZ „Solidarność”, przewodniczący I KZD. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny w podziemiu, redaktor „Regionalnego Informatora Solidarności Śląsko-Dąbrowskiej”, członek grupy programowej TKK, uczestnik posiedzeń TKK, doradca Tadeusza Jędynaka i Jana Andrzeja Górnego. Po 1989 r. aktywny w polityce; w latach 1997–2001 premier RP. Od 2009 r. przewodniczący Parlamentu Europejskiego.

1985 lipiec 16 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”

W dniu 16 lipca odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”.

I. W związku z odezwą wzywającą do bojkotu wyborów sejmowych powołano Konrada Bielińskiego<sup>1</sup> z Warszawy na pełnomocnika TKK NSZZ „Solidarność” do spraw kontroli frekwencji wyborczej. Jednocześnie zwrócono uwagę na pilną potrzebę powołania regionalnych pełnomocników wyborczych wszędzie tam, gdzie dotychczas tego nie zrobiono.

II. TKK NSZZ „Solidarność” przypomina, że w dniu 31 sierpnia br. mija piąta rocznica Porozumienia Gdańskiego.

Tegoroczne obchody święta „Solidarności” organizowane w regionach winny uwzględniać wciąż aktualną sprawę więźniów politycznych i zbliżającego się głosowania.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 25 VII 1985, nr 136.*

---

<sup>1</sup> Konrad Bieliński (ur. 1949) – uczestnik protestów studenckich w marcu 1968 r. Od 1976 r. współpracownik KOR, następnie KSS „KOR”, współpracownik Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOW-a, członek redakcji pisma „Krytyka”. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Współtwórca „Strajkowego Biuletynu Informacyjnego Solidarność”. Działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. redaktor naczelny dziennika „Niezależność”. Od 13 XII 1981 r. internowany w Ośrodku Odosobnienia w Warszawie-Białolece. We wrześniu 1982 r. uciekł ze szpitala, następnie się ukrywał. W czerwcu 1984 i październiku 1985 r. organizator badań frekwencji w wyborach do rad narodowych i Sejmu PRL. 31 V 1986 r. aresztowany, zwolniony w lipcu 1986 r. na mocy amnestii. W latach 1988–1989 w Stanach Zjednoczonych. Po 1989 r. aktywny w organizacjach społecznych.



1985 lipiec 16 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przebiegu akcji strajkowej 1 lipca

Ostatnia akcja związku przeciwko obniżaniu poziomu życia nie zakończyła się efektownym sukcesem<sup>1</sup>. Do lipcowej próby sił stanęły głównie zakłady pracy Wrocławia, niektóre kluczowe zakłady Gdańska (Stocznia i Port), część zakładów Warszawy (Polkolor, Ursus, Huta Warszawa) i Słupska (FaMaRol, Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane). W skali ogólnopolskiej było to jedynie kilkadziesiąt zakładów. Można zatem mówić o braku masowego odzewu na wezwanie do 1-godzinnego strajku. Nie można jednak mówić o przegranej związku.

Ofensywa „Solidarności” w obronie poziomu życia trwa od początku bieżącego roku. W tym czasie miały miejsce akcje strajkowe w poszczególnych zakładach pracy, zagrożenia strajkowe, akcje protestacyjne i ulotkowe. Zmusiło to rząd do zmniejszenia zakresu i skali podwyżek cen, rozłożenia ich na etapy, częściowego zniesienia reglamentacji. Jak wyglądają podwyżki cen przy braku oporu społecznego i silnego nacisku związku, świadczą przykłady podwyżek z lat 1982 i 1984.

Choć nie udało się wywalczyć jeszcze stałego, sprawiedliwego dodatku drożyznianego, to jednak w wielu zakładach uzyskano podwyżki płac, które przekroczyły nieraz wielokrotnie oferowaną początkowo przez władze rekompensatę. Otrzymały je jednak tylko silne i dobrze zorganizowane zakłady lub te grupy pracownicze, na których władzy zależy najbardziej.

Sytuacja taka nie może zadowolić związku zawodowego, bowiem słabsi stają się coraz biedniejsi. Dlatego też naszym obowiązkiem jest organizowanie nadal nacisku wszędzie tam, gdzie nie uzyskano sprawiedliwego zwiększenia płac.

Ważnym efektem ostatniego półrocza jest również, notowane w wielu zakładach pracy, przełamanie bariery strachu i poczucia niemożności. Okazało się, że pomimo represji możliwe jest przeprowadzenie skutecznych

---

<sup>1</sup> W odpowiedzi na ogłoszoną przez władzę podwyżkę cen mięsa tylko niektóre zakłady w najsilniejszych ośrodkach „Solidarności” (Gdańsk, Wrocław, Warszawa) przeprowadziły krótkie akcje protestacyjne. Jedynie części załóg udało się uzyskać podwyżki płac.

strajków zakładowych w konkretnych sprawach. Każda załoga, która potrafi nim zagrozić, ma szansę na sukces.

Aby zwiększyć skuteczność naszej walki, mamy wszyscy przeanalizować dotychczasowe niepowodzenia i sukcesy, pamiętając zarazem, że tam, gdzie systematyczna, żmudna i często niepozorna praca związkowa jest prowadzona na co dzień, tam i wyniki akcji masowych widoczne są najbardziej.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)  
Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)  
oraz przedstawiciele regionów: Małopolski<sup>2</sup>, Ziemi Łódzkiej<sup>3</sup>  
i Śląsko-Dąbrowskiego<sup>4</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 25 VII 1985, nr 136.*

---

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

<sup>3</sup> Jerzy Dłużniewski.

<sup>4</sup> Jerzy Buzek.

1985 wrzesień 24 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”

W dniu 24 IX 1985 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, na którym:

1. Zapoznano się z przygotowaniem do bojkotu wyborów w regionach. Pełnomocnik TKK przedstawił stan przygotowań do kontroli przebiegu głosowania w skali kraju. TKK wzywa do powszechnej kontroli przebiegu głosowania zgodnie z instrukcjami publikowanymi w prasie związkowej.

2. Przyjęto dokument „Postulaty gospodarcze Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ »Solidarność«”<sup>1</sup>.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)

W posiedzeniu brali udział przedstawiciele regionów: Małopolski<sup>2</sup> i Śląsko-Dąbrowskiego<sup>3</sup>.

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 X 1985, nr 141.

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 88.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

<sup>3</sup> Jerzy Buzek.

*1985 wrzesień 24 – Postulaty gospodarcze Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

Prezentowane poniżej „Postulaty...” są próbą podsumowania dotychczasowych badań i dyskusji nad naprawą polskiej gospodarki. Intencją naszą było wskazanie w formie maksymalnie zwięzłej tych kierunków zmian, których wprowadzenie jest dziś absolutną koniecznością. Punktem wyjścia naszych postulatów jest diagnoza sytuacji gospodarczej zawarta w dokumentach NSZZ „Solidarność”: „Ocena pogrudniowej polityki gospodarczej rządu i perspektyw wychodzenia z kryzysu” (tekst opracowany przez ekspertów ekonomicznych TKK) oraz „Raport – Polska 5 lat po Sierpniu”, przedstawiony przez Lecha Wałęsę. Sądzymy, że mieszczą się one w granicach gospodarczego realizmu.

### Postulaty gospodarcze TKK

Aby gospodarka Polski mogła wydobyć się z kryzysu, musi zostać głęboko zreformowana. Reforma może stworzyć nie tylko szansę wzrostu gospodarczego na dłuższą metę, ale także może przynieść pewne efekty w stosunkowo krótkim czasie. Wprowadzenie warunków, w których dochody pracowników przedsiębiorstw zależałyby od ocenianej przez rynek efektywności gospodarowania, a nie od biurokratycznych decyzji władz państwowych, mogłoby dość szybko dać znaczny przyrost produkcji dzięki zainteresowaniu przedsiębiorstw likwidacją jaskrawego marnotrawstwa surowców, urządzeń i pracy ludzkiej. Zreformowanie gospodarki przyniosłoby też pewne nadzieje na otrzymanie przez PRL dalszych kredytów z Zachodu, gdyż stworzyłyby szansę, że kredyty te nie zostaną ponownie zmarnowane i roztrwonione.

Tymczasem reforma utknęła w martwym punkcie. Daleko jest nawet do zrealizowania – bynajmniej nie radykalnej – rządowej koncepcji reformy, przyjętej przez sejm w 1981 r. Niektórych dziedzin w ogóle nie zaczęto reformować (tj. handlu zagranicznego, transportu, łączności, budownictwa, górnictwa i hutnictwa), co jest karygodne. Dotychczasowe zmiany mają charakter fragmentaryczny. Ponieważ gospodarka stanowi całościowy or-

ganizm, połowiczne i w dodatku często wewnętrznie sprzeczne rozwiązania nie mogą przynieść rezultatu. Zniesienie formalnych nakazów okazało się nieskuteczne, gdyż zastąpiły je równie szkodliwe nakazy nieformalne, dla wykonania których przedsiębiorstwa nadal starają się uzyskać jak największą ilość środków przy jak najmniejszych zadaniach.

Nie zamierzamy tu proponować szczegółowego programu przebudowy gospodarki. Uważamy bowiem, że przedsiębiorczości i autentycznej inicjatywy ludzkiej nie trzeba i nie można zaprogramować. Trzeba po prostu przestać ją krępować. Dlatego przedstawiamy tylko generalne tezy o charakterze postulatów, bez spełnienia których będziemy nadal pogrążyć się w chronicznym kryzysie.

#### I. Postulaty w sprawie reformy gospodarczej

1. **Należy przywrócić pluralizm związkowy i prawo NSZZ „Solidarność” do legalnego działania.** Nowoczesna gospodarka nie może funkcjonować bez organizacji wyrażających autentyczne interesy pracowników. Istnienie takich organizacji jest nie tylko prawem naturalnym i elementarnym wymogiem sprawiedliwości społecznej, ale także koniecznym warunkiem godzenia sprzeczności interesów ekonomicznych i osiągania rzeczywistych kompromisów pomiędzy pracodawcami i pracownikami.

2. **Należy zlikwidować główne siły hamujące wprowadzanie reformy gospodarczej.** W tym celu zreformować należy władze centralne i sposób ich oddziaływania na gospodarkę.

a) **Należy zlikwidować całkowicie ministerstwa branżowe** (zwane też gałęziowymi) oraz układ gałęziowy wewnątrz Komisji Planowania. Byłaby to likwidacja przedstawicieli partykularnych interesów poszczególnych branż we władzach centralnych.

b) **Należy co najmniej o połowę ograniczyć zatrudnienie administracji państwowej** i kwoty przeznaczone na jej utrzymanie, co ograniczyłoby możliwości przekazywania przedsiębiorstwom nieformalnych nakazów.

c) **Należy znieść obowiązkowe zrzeczenia.** Mają one charakter zbliżony do dawnych zjednoczeń, krępują działalność przedsiębiorstw i stanowią pośredni szczebel w przekazywaniu nieformalnych nakazów.

d) **Znieść należy nomenklaturę w gospodarce,** czyli zatwierdzanie stanowisk kierowniczych przez PZPR. Doświadczenia ostatnich lat potwierdzają wcześniejsze obawy, że bez przecięcia służbowej zależności od władz centralnych dyrektor przedsiębiorstwa państwowego nie jest w stanie

wyzwolić się spod nieformalnych nakazów. O obsadzie dyrektora decydować powinna rada pracownicza.

e) **Należy zlikwidować rozdzielnictwo**, które z natury rzeczy jest nakazowe oraz umożliwia wywieranie presji na przedsiębiorstwa w zamian za przydział środków. Trzeba też zlikwidować takie jawne nakazowe formy, jak programy operacyjne, obowiązek zawierania przez przedsiębiorstwa umów na dostawy rządowe i umów związanych z handlem zagranicznym.

f) **Oddziaływanie państwa na gospodarkę winno odbywać się jedynie w ramach powszechnie obowiązujących reguł.** Niedopuszczalne jest więc ingerowanie w sprawy poszczególnych przedsiębiorstw według uznania władz centralnych. Wprowadzenie tej zasady ma zapobiec przetargom o ulgi podatkowe, łatwe kredyty, dotacje, dopłaty itp. i uniemożliwić nagradzanie za posłuszeństwo.

3. **Reforma musi mieć charakter konsekwentnie rynkowy i przywrócić gospodarcze zasady zdrowej konkurencji.** O tym, co i jak produkować, nie może rozstrzygać zbiurokratyzowana administracja i planowanie centralne, lecz rzeczywiste potrzeby konsumentów ujawniane przez mechanizm rynku.

a) **Należy znieść (poza nielicznymi wyjątkami) odgórne wyznaczanie przez władze cen.** O cenach decydować winien rynek. Bez rynkowych cen jakakolwiek autentyczna kalkulacja i ocena faktycznej rentowności jest niemożliwa.

b) **Dla uzdrowienia cen niezbędne jest również wprowadzenie zasad antymonopolistycznej polityki.** Najwyższy czas, by opracować wreszcie ustawodawstwo antymonopolistyczne. Należy rozbić sztucznie tworzone przez władze monopole, które korzystając z wyłączności produkcji, mają możliwość windowania cen w górę. Należy stworzyć szansę swobodnego podziału przedsiębiorstw-kolosów na mniejsze samodzielne, a zarazem bardziej sprawne jednostki ekonomiczne. Należy powołać Komisję Antymonopolistyczną do badań praktyk monopolistycznych oraz wyposażyć sądy w prawo rozwiązywania monopoli, karania za stosowanie monopolistycznych cen i prawo ich uchylania. Należy też umożliwić swobodne tworzenie przedsiębiorstw mających na celu przełamanie monopolu przez produkcję krajową lub konkurencyjny import.

c) **Obok rynku towarów i usług należy wprowadzić rynek kapitałowy**, pozwalający każdemu na zakup akcji i obligacji stanowiących jedno ze źródeł finansowania rozwoju przedsiębiorstw.

d) **Bezwzględnie i konsekwentnie należy wprowadzić w życie zasady upadłości i bankructwa przedsiębiorstw nierentownych.** Wymaga to m.in. zniesienia tzw. automatyzmu kredytowego, który pozwala bez większych ograniczeń na wszelkie straty i marnotrawstwo. Trzeba również znieść praktykę odbierania przez państwo nadwyżek wypracowanych przez przedsiębiorstwa rentowne, lepiej gospodarujące.

e) **Zreformować należy również banki. Obok banku centralnego powinny istnieć banki depozytowe (komercyjne) jako samodzielne przedsiębiorstwa finansowe,** zarabiające pożyczaniem na procent. Wówczas kredyt otrzymywać będą te przedsiębiorstwa, których działalność rokuje nadzieje na zyski.

4. **Aby przedsiębiorstwo mogło efektywnie działać, musi mieć prawdziwego gospodarza – przedsiębiorcę,** ponoszącego za nie odpowiedzialność i dysponującego zyskami. Obecnie w sektorze państwowym taką rolę mogą spełniać jedynie rady pracownicze, będące autentycznymi reprezentantami samorządu załogi. Aby były one dość silne, by przeciwstawiać się biurokracji centralnej, należy jak najszybciej umożliwić im – zgodnie z ustawą – tworzenie ponadzakładowych struktur porozumiewawczych oraz znieść ograniczenia nałożone na ustawę o przedsiębiorstwie państwowym i pracowniczym z 1981 r.

5. **Oprócz własności państwowej w całej gospodarce, w tym także w przemyśle, musi znaleźć się miejsce dla szerokiego zakresu własności prywatnej, a także autentycznie spółdzielczej i komunalnej.** Wszystkie sektory własności muszą mieć – zagwarantowane przepisami ustawy – równorzędne traktowanie. O tym, który sektor ma dominować w poszczególnych dziedzinach, decydować winna konkurencja między sektorami i przedsiębiorstwami, a więc efektywność gospodarowania.

a) **Należy przywrócić spółdzielniom niezależność** i umożliwić odrodzenie się w nich wewnętrznej demokracji. W tym celu należy m.in. zlikwidować centralne związki spółdzielni i umożliwić zrzeszanie się spółdzielni na ich własnych zasadach.

b) **Należy rozparcelować znakomitą większość PGR-ów,** przekazując ich ziemię chłopom. Tzw. sektor uspołeczniony w rolnictwie, jako zdecydowanie nieefektywny, winien być ograniczony do minimum. Parcelacja winna przyczynić się do poprawy struktury obszarowej gospodarstw chłopskich.

c) **Należy wprowadzić ustawy upraszczające do minimum procedurę zakładania firm (przedsiębiorstw, spółek, spółdzielni), ich łączenia,**

**dzielenia i likwidacji.** Należy wyposażyć w prawo zakładania firm obywateli PRL. Umożliwić też należy tworzenie specjalnych funduszy, fundacji, różnorodnych towarzystw ubezpieczeniowych itp. Najwyższy czas, by władze umożliwiły działalność tworzonej z inicjatywy Kościoła Fundacji Rolnej, której od lat wieś polska nie może się doczekać.

d) **Należy ustawowo zagwarantować zagranicznemu kapitałowi prywatnemu możliwość i bezpieczeństwo inwestowania w kraju;** m.in. drogą tworzenia spółek akcyjnych o kapitale mieszanym, tj. zagranicznym i państwowym PRL.

## II. Postulaty w sprawie polityki gospodarczej

Związek nasz czuje się zobowiązany na bieżąco ustosunkowywać się do aktualnej polityki gospodarczej rządu. Postulaty pod adresem tej polityki sformułowane jeszcze w Uchwale Programowej Zjazdu „Solidarności” do dziś nie zostały zrealizowane. Nie wchodząc w szczegóły, pragniemy wypowiedzieć się tylko o tych problemach, które najboleśniej uderzają w społeczeństwo. Chcemy podkreślić, że żadna polityka gospodarcza nie może być skuteczna w ramach nieefektywnego, pełnego wewnętrznych sprzeczności systemu ekonomicznego. Obecnie najpilniejszym zadaniem jest więc stworzenie jak najlepszych warunków do zasadniczej przebudowy gospodarki. Polityka gospodarcza powinna również sprzyjać sprawiedliwemu rozłożeniu skutków kryzysu, jakie spadły na barki społeczeństwa, oraz zagwarantować, że wysiłek, doraźne dolegliwości i wyrzeczenia społeczeństwa nie zostaną zmarnowane.

1. **Żądamy zasadniczej zmiany polityki inwestycyjnej.** Inwestowanie winno podlegać kryteriom efektywności wyznaczanym przez rynek. Niedopuszczalne jest kontynuowanie inwestycji z lat siedemdziesiątych w niezmienionej postaci. Z rozpoczętych, których nie da się przeprojektować i dostosować do nowych warunków, trzeba zdecydowanie zrezygnować. Niedopuszczalne jest wprowadzanie w życie nowych programów inwestycyjnych, które powielają starą, nieracjonalną strukturę inwestycji (np. program nakładów na kompleks energetyczno-surowcowy zawierający środki inwestycyjne, które mogłyby być z pożytkiem wykorzystane w dziedzinie oszczędzania energii i surowców drogą wymiany nieefektywnych urządzeń). Należy zerwać z kontynuowaniem polityki szybszego wzrostu produkcji środków wytwarzania niż przedmiotów spożycia.



2. **Żądamy skutecznej polityki antyinflacyjnej**, która sięgałaby przyczyn pompowania do gospodarki pieniądza bez pokrycia. Wymaga to postulowanych wyżej zmian polityki inwestycyjnej oraz zmniejszenia deficytu budżetowego przez obniżenie wydatków na służbę bezpieczeństwa, zbrojenia, nieproduktywne opłacanie „posłusznych” grup ludności, a zwłaszcza wydatków na utrzymywanie rosnącej liczebnie biurokracji urzędów centralnych. Z inflacją walczyć należy przede wszystkim drogą pobudzania produkcji, a nie wyłącznie poprzez podnoszenie cen.

3. **Związek nasz nie opowiada się za sztywnymi cenami**. Ich ruch traktujemy jako naturalną konsekwencję dopuszczenia do głosu praw rynku. **Przeciwstawiamy się natomiast centralnym podwyżkom, gdyż nie przyczyniają się one do uzdrowienia gospodarki, mają charakter drenażowy i powodują zubożenie tych, którzy już są ubodzy**. Jest to polityka mająca jaskrawe cechy niesprawiedliwości społecznej. Nie ma żadnego powodu, by ceny dóbr podstawowych rosły szybciej niż luksusowych.

4. **Należy zlikwidować utworzony przez władze system zróżnicowanego dostępu do dóbr konsumpcyjnych**. Żądamy zniesienia tzw. sprzedaży sterowanej przez zakłady pracy, zniesienia talonów na dobra deficytowe (na samochody itd.), przydziałów i asygnat.

**Polityka gospodarcza musi przeciwdziałać rozszerzaniu się sfery ubóstwa**. Dochód żadnej rodziny nie może być poniżej minimum socjalnego. Żądamy odejścia od polityki celowo dopuszczającej do spadku realnej wartości świadczeń społecznych. Dotyczy to zwłaszcza zasiłków rodzinnych i wychowawczych oraz sporej części rent i emerytur.

5. Przypominamy, że w Porozumieniu Gdańskim w punkcie 10., mówiącym o „zagwarantowaniu automatycznego wzrostu płac równoległe do wzrostu kosztów utrzymania”, rząd zobowiązał się opracować do końca 1980 r. zasady rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania, które zostaną poddane pod publiczną dyskusję, a po uzgodnieniu zostaną wprowadzone w życie. Zasad tych ani nie opracowano, ani nie wprowadzono do dziś. **Żądamy wprowadzenia dodatku drożyznianego (tzw. indeksacji)** zapewniającego automatyczny wzrost płac i świadczeń społecznych proporcjonalnie do wzrostu cen dóbr składających się na minimum socjalne. Nie godzimy się na pozostawienie rekompensat branżom do przetargu, w którym wygrywają najsilniejsi. Indeksacja będzie zapobiegać dalszemu rozwarstwianiu społeczeństwa na ubogich i bogatych oraz uniemożliwi przepychanie tych, którzy są lojalni bądź silni i groźni dla władzy.

**6. Domagamy się polityki, która powstrzyma katastrofę mieszkaniową.** Niezbędne są nowe rozwiązania w budownictwie mieszkaniowym, zlikwidowanie monopolistycznej pozycji dotychczasowych przedsiębiorstw budowlanych i popieranie małych przedsiębiorstw prywatnych oraz spółdzielczych. Należy dokonać rekonstrukcji gospodarki w kierunku rozwoju przemysłów zaopatrujących budownictwo mieszkaniowe. Podkreślamy, że władze nie mają żadnego programu rozwiązania kwestii mieszkaniowej.

**7. Rząd musi opracować i realizować program walki z zagrożeniem ekologicznym (zanieczyszczeniem środowiska) oraz program poprawy zdrowotności społeczeństwa.**

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 X 1985, nr 141.*

*1985 październik 14 – Komunikat Konrada Bielińskiego, pełnomocnika Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do spraw pomiaru frekwencji wyborczej*

W ramach ogólnopolskiego sondażu frekwencji wyborczej w dn. 13 X [19]85 organizowanego przez TKK do chwili obecnej zakończone zostały obliczenia w Gdańsku i we wszystkich dzielnicach Warszawy z wyjątkiem Woli.

W Gdańsku w głosowaniu udział wzięło 177 tys. mieszkańców na uprawnionych 339,7 tys., co stanowi 52%. Błąd przeciętny tego szacunku (jedno odchylenie standardowe) wynosi ok. 7 tys., czyli 2%.

W 6 dzielnicach Warszawy (całe miasto poza dzielnicą Wola) w głosowaniu udział wzięło 654 tys. mieszkańców na 1095,7 tys. uprawnionych, co stanowi 60%. Błąd przeciętny tego szacunku wynosi 13,5 tys., czyli 1%. Frekwencja wyborcza poszczególnych dzielnic kształtowała się następująco:

**Mokotów:** 270,2 tys. uprawnionych do głosowania. W głosowaniu udział wzięło 174,5 tys., czyli 65%.

**Śródmieście:** 143,5 tys. uprawnionych do głosowania. W głosowaniu udział wzięło 82,8 tys., czyli 58%.

**Ochota:** 143,6 tys. uprawnionych do głosowania. W głosowaniu udział wzięło 95,7 tys., czyli 67%.

**Żoliborz:** 164,5 tys. uprawnionych do głosowania. W głosowaniu udział wzięło 93,9 tys., czyli 57%.

**Praga Płn.:** 177,9 tys. uprawnionych do głosowania. W głosowaniu udział wzięło 104,4 tys., czyli 59%.

**Praga Płd.:** 196 tys. uprawnionych do głosowania. W głosowaniu udział wzięło 102,9 tys., czyli 53%.

Obserwowanie z zewnątrz lokali wyborczych zawiąza wyniki poprzez nieuwzględnienie tzw. ruchu jałowego, tzn. liczenie jako głosujących obsługi lokali wyborczych i innych niewyborców wchodzących i wychodzących z lokalu w czasie dokonywania pomiaru. Ścisłe oszacowanie tego zjawiska jest niemożliwe, a orientacyjne pomiary wykazują, że jego uwzględnienie obniżyłoby szacowaną frekwencję o 1–3%.

Błąd przeciętny oszacowań dzielnicowych waha się w granicach 2,5–3,5%. Zastosowana przez nas metoda liczenia polegała na losowaniu bezzwrotnym punktów wyborczych i czasów ich obserwacji w taki sposób, by każdy obwód obserwowany był trzykrotnie w ciągu całego dnia. Schemat losowania zapewniał równy rozkład obserwacji wszystkich punktów w różnych porach dnia. Jednym z elementów zwiększających precyzję oszacowania było zastosowanie w tym roku takiego sposobu opracowania danych z obserwacji, który uwzględnia również liczebności poszczególnych obwodów wyborczych. Wszystkie wyniki pomiarów frekwencji wyborczej uzyskiwane będą właśnie tą metodą. Będą one więc porównywalne, a przez to na ich podstawie możliwe będzie wnioskowanie o przeciętnej frekwencji wyborczej.

Warszawa, 14 X 1985 r.

Pełnomocnik TKK NSZZ „S” ds. pomiaru frekwencji wyborczej  
Konrad Bieliński

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 X 1985, nr 142.*

1985 październik 16 – Komunikat Konrada Bielińskiego, pełnomocnika Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do spraw pomiaru frekwencji wyborczej

Przedstawiamy wyniki obliczeń całego materiału statystycznego ogólnopolskiej akcji sondażowej organizowanej przez TKK, otrzymanych do dnia 15 X 1985 r. Po uzupełnieniu danych warszawskich o nadesłane wczoraj brakujące pomiary, wyniki w niektórych dzielnicach (Ochota, Żoliborz) uległy nieznacznej korekcie. Okazało się także, że frekwencja dla Gdańska opublikowana w Komunikacie nr 1 oszacowana została metodą obserwacji całodiennej wybranych punktów wyborczych. Dopiero wyniki podane poniżej (podobnie jak wszystkie inne zamieszczone w tym komunikacie) uzyskano ze zliczeń danych statystycznych akcji ogólnopolskiej.

Luki w niektórych szacunkach (np. Kraków, Warszawa) spowodowane są tym, że w przypadkach, gdy ilość pomiarów nie była dostateczna, zrezygnowaliśmy z uwzględniania całej jednostki terytorialnej (dzielnica, miasto). Wszystkie liczby w wynikach przedstawionych poniżej podane są w tysiącach, a wielkość błędu równa jest wartości dwóch odchyłeń standardowych (2 sigma).

Spodziewamy się jeszcze otrzymania materiałów z innych, nieprezentowanych tu ośrodków.

I. **Gdańsk.** Na uprawnionych 339,7 głosowało 200,6±9,7, czyli 59%±2%

II. **Trójmiasto: Gdańsk, Sopot, Gdynia.** Na uprawnionych 554,7 głosowało 370,1±14,5, czyli 67%±2%

III. **Szczecin.** Na uprawnionych 282 głosowało 198,7±13,2, czyli 70%±4%

IV. **Kraków** (dzielnice: Krowodrza, Śródmieście, Podgórze). Na uprawnionych 400,6 głosowało 232±16,9, czyli 58%±4%

**Krowodrza.** Na uprawnionych 128,7 głosowało 66,3±7,1, czyli 52%±5%

**Śródmieście.** Na uprawnionych 132,6 głosowało 83,2±11, czyli 63%±8%

**Podgórze.** Na uprawnionych 139,4 głosowało 92,8±13,6, czyli 67%±9%

V. **Górny Śląsk:** Jastrzębie-Zdrój, Tychy, Tarnowskie Góry, Gliwice (wynik łączny). Na uprawnionych 401,5 głosowało 297,4±24, czyli 74%±6%

**Jastrzębie-zdrój.** Na uprawnionych 70,1 głosowało 35,7±4,9, czyli 51%±7%

**Tychy.** Wynik obarczony zbyt dużym błędem (16%)

**Tarnowskie Góry.** Na uprawnionych 51,2 głosowało 33,5±5,9, czyli 65%±11%

**Gliwice.** Na uprawnionych 153,7 głosowało 116,2±11,4, czyli 76%±7%

**VI. Warszawa (bez dzielnicy Wola).** Na uprawnionych 1095,7 głosowało 659,7±26,7, czyli 60%±2%

**Mokotów.** Na uprawnionych 270,2 głosowało 174,5±13,7, czyli 65%±5%

**Śródmieście.** Na uprawnionych 143,5 głosowało 82,6±8,4, czyli 58%±5%

**Ochota.** Na uprawnionych 143,6 głosowało 91,4±9,8, czyli 64%±6%

**Żoliborz.** Na uprawnionych 164,5 głosowało 96,4±11,5, czyli 59%±7%

**Praga Północ.** Na uprawnionych 177,9 głosowało 104,4±10,5, czyli 59%±5%

**Praga Południe.** Na uprawnionych 196 głosowało 109,4±10,8, czyli 56%±5%

VII. Miasta województwa warszawskiego (wynik łączny): **Otwock – Góra Kalwaria – Józefów – Legionowo – Nowy Dwór Mazowiecki – Piaseczno – Blonie – Brwinów – Grodzisk – Milanówek – Piastów – Podkowa Leśna – Wołomin.** Na uprawnionych 206,1 głosowało 133±11,5, czyli 65%±5%

VIII. **Elbląg – Olsztyn – Słupsk** (wynik łączny). Na uprawnionych 245,5 głosowało 200±18, czyli 82%±7%

IX. Miasta województwa siedleckiego (wynik łączny). **Siedlce – Mińsk Mazowiecki – Garwolin – Łuków – Węgrów – Sokółów Podlaski.** Na uprawnionych 108,2 głosowało 83,3±13,7, czyli 77%±12%

X. Województwo skierniewickie: miasta **Skierniewice i Żyrardów** (wynik łączny). Na uprawnionych 58,5 głosowało 37,3±7, czyli 64%±11%

W dotychczasowych obliczeniach wzięto pod uwagę 1865 OKW. Na uprawnionych w nich 3352,8 głosowało 2211,5±51,5, czyli 66%±1%<sup>1</sup>. Przeprowadzono 5384 pomiary, tj. 96% założonych. Dane o liczebności

---

<sup>1</sup> Oficjalne wyniki mówiły o frekwencji 78,8 proc. Podobnie jak w przypadku wyborów w 1984 r. (zob. dok. nr 65, przyp. 1) wyniki podane przez struktury opozycyjne należy uznać za zbyt optymistyczne.

punktów wyborczych posiadano w 1325 przypadkach, czyli 71% wszystkich badanych OKW.

Warszawa, 16 X 1985 r.

Pełnomocnik Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej  
NSZZ „Solidarność” do spraw pomiaru frekwencji wyborczej  
Konrad Bieliński

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 X 1985, nr 142.*

*1985 październik 22 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 22 października 1985 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. Poruszono następujące sprawy:

1. Problem więźniów politycznych, których liczba przekroczyła już 300 osób. Środowiska byłych więźniów politycznych i internowanych organizują 3–10 listopada bieżącego roku Tydzień Więźnia Politycznego. Zwracamy się do członków „Solidarności” o poparcie tej akcji.

2. Omówiono przebieg niezależnej kontroli głosowania do Sejmu PRL. Kontrolę głosowania przeprowadzono kilkoma różnymi metodami. Sposobem pozwalającym najszybciej oszacować frekwencję była ogólnopolska akcja sondażowa „5 minut – super”, której wyniki były ogłoszone nazajutrz po głosowaniu. Innymi metodami były: powszechna akcja „5 minut” (ogłoszona w prasie związkowej), całodzienne obserwacje lokali wyborczych oraz informacje od zaufanych członków komisji wyborczych. Kontrolą frekwencji wyborczej objęto większość ludności miejskiej z całego obszaru Polski. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu i wysiłkowi tysięcy członków i działaczy naszego związku oraz dobrej organizacji całego przedsięwzięcia. W skali kraju kierował nimi pełnomocnik TKK ds. kontroli frekwencji – Konrad Bieliński, a w regionach pełnomocnicy regionalni.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”:

Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)

oraz przedstawiciele regionów Śląsko-Dąbrowskiego<sup>1</sup> i Małopolski<sup>2</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 X 1985, nr 143/144.*

---

<sup>1</sup> Jerzy Buzek.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.



*1985 październik 22 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat frekwencji wyborczej*

Działalność NSZZ „Solidarność” doprowadziła do podważenia kolejnego monopolu aparatu władzy – monopolu na wiedzę w skali ogólnopolskiej o postawie społeczeństwa wobec takich imprez propagandowych jak wybory sejmowe. Pomimo obław policyjnych na ogniwa i działacze związku potrafiliśmy przeprowadzić szeroką akcję uzasadniającą ideę bojkotu, a także zorganizować obserwację lokali wyborczych, szybko oszacować faktyczny zasięg bojkotu i zebrać relacje o przebiegu głosowania od członków komisji wyborczych.

Uzyskany materiał daje nam podstawy do przekonania, że tym razem znamy prawdę o głosowaniu.

Możemy stwierdzić, że:

a) Wszędzie tam, gdzie zeszłoroczne pomiary były przeprowadzane rzetelnie i metodologicznie poprawnie, znajduje potwierdzenie teza, że ilość bojkotujących nie uległa praktycznie zmianie w porównaniu z rokiem 1984. Nieznaczny wzrost frekwencji wyborczej rzędu 1–3% zanotowany w wielu rejonach wynika najprawdopodobniej ze zmiany ordynacji wyborczej dopuszczającej w tym roku możliwość głosowania poza miejscem zamieszkania.

b) Podobnie jak poprzednio dość powszechnie fałszowano wyniki, m.in. poprzez zaniżanie liczby uprawnionych do głosowania, a w wypadku rezultatów zbyt odbiegających od potrzeb propagandy fałszowano je powtórnie na wyższych szczeblach. Największych „retuszy” dokonano w okręgach województw: krakowskiego, wrocławskiego i warszawskiego – a więc w ośrodkach wielkoprzemysłowych o silnych wpływach NSZZ „Solidarność”.

Przebieg głosowania świadczy o trwałości wyboru postawy nieuczestniczenia w kłamstwie zamanifestowanej przez wielu po raz pierwszy przy akcji zeszłorocznego głosowania do rad narodowych. Nie znalazła żadnego potwierdzenia teza oficjalnej propagandy o widocznym wzroście społecznej aprobaty dla rządów ekipy Jaruzelskiego. Nie spełniły się jednak również oczekiwania tych, którzy sądzili, że tegoroczny bojkot będzie dowodem na wzrost zasięgu społecznego oporu.

W naszym przekonaniu fakt ustabilizowania się sytuacji, w której około 1/3 społeczeństwa – nie wskutek chwilowych emocji, bez naiwnych złudzeń, lecz z pełną świadomością możliwych konsekwencji – otwarcie deklaruje wolę trwania w oporze, ma wielkie znaczenie polityczne. Jest świadectwem dojrzałości szerokich kręgów społeczeństwa, stanowi dowód istnienia stabilnej bazy społecznej NSZZ „Solidarność” pomimo czteroletnich prześladowań.

Im prędzej aparat władzy będzie potrafił uświadomić sobie ten podstawowy wniosek wynikający z przebiegu ostatnich wyborów, im prędzej pozbędzie się on złudzeń, iż możliwe jest zniszczenie naszego związku przy użyciu wojskowych batalii i policyjnych łapanek, tym szybciej przed Polską otworzą się drogi wyjścia z historycznego zaułka, w który wpycha ją totalitarna forma rządów opartych o martwą ideologię i przemoc.

Sądzymy, że zbliża się okres przejściowy dla NSZZ „Solidarność”. Program walki o przetrwanie związku został faktycznie zrealizowany. Nadchodzi więc czas formułowania następnych zadań etapowych. Pragniemy w tym miejscu powtórzyć, że ewentualny kompromis z komunistyczną władzą musi być poprzedzony rzeczywistym uznaniem prawa polskiego społeczeństwa do podmiotowości.

Droga wyjścia z obecnej sytuacji politycznego pata wiedzie jedynie poprzez:

1. Likwidację kompromitującego Polskę zjawiska więzienia ludzi za działalność związkową i za ich przekonania.

2. Przywrócenie prawa do swobodnego zrzeszania się w związkach zawodowych i stowarzyszeniach twórczych.

Jesteśmy przekonani, że wspólnym celem wszystkich Polaków winno stać się uzdrowienie gospodarki, stworzenie dla niej warunków normalnego funkcjonowania, wyzwolenie jej z pęt doktrynalnych i ograniczeń dyktowanych egoistycznymi interesami aparatu władzy.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 X 1985, nr 143/144.*

*1985 listopad – Apel przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” o udział w Tygodniu Więźnia Politycznego*

W dniu 13 IX [19]85 r. Rada Parafialna środowiska byłych internowanych i więźniów politycznych przy Kościele Seminaryjnym w Warszawie zwróciła się z apelem o ogłoszenie tygodnia 3–10 listopada 1985 r. Tygodniem Więźnia Politycznego.

Wyrażamy nasze gorące poparcie dla tej inicjatywy i wzywamy do jej podjęcia wszystkich ludzi dobrej woli.

Wbrew nieoficjalnym zapewnieniom władz, że ma nastąpić kolejna amnestia, prowadzone w ramach kampanii przedwyborczej działania represyjne mające sterroryzować oponentów doprowadziły do dalszych aresztowań i kilkadziesiąt nowych osób znalazło się w więzieniach.

Dziś w więzieniach przebywa ponad 300 osób. Ich jedyną winą jest to, że nie chciały pogodzić się ze stanem, w którym zagrożonemu nędzą społeczeństwu zakłada się na usta knebel milczenia. Protestowały przeciwko sytuacji, w której władze usiłują doprowadzić do jego atomizacji poprzez uniemożliwienie jakiegokolwiek niekontrolowanego porozumiewania się, tłumienie wszelkich, nawet najbardziej uzasadnionych społecznie niezależnych inicjatyw, poprzez politykę nakazów i zastraszania.

Ci, którzy dziś cierpią w więzieniu, cierpią za nas. Cierpią za to, by do społeczeństwa docierała autentyczna informacja o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej, za to, by społeczeństwo mogło otrzymać niezafalszowany kształt historii, kultury i nauki; za to, by mogło wyrażać swój protest i wolę; za to, by w naszym kraju rządziło prawo, a nie doraźny interes polityczny grupy rządzącej; wreszcie za to, abyśmy mogli zrealizować swoje niezwykłe prawo posiadania legalnego, niezależnego i samorządnego związku zawodowego, będącego autentyczną reprezentacją ludzi pracy. To właśnie oni swoją postawą stawiają tamę totalitarnym aspiracjom władz i oni padli ich ofiarą.

Apelujemy do wszystkich członków naszego społeczeństwa o aktywne wyrażenie swej solidarności z więzionymi.

– Weźcie udział w nabożeństwach organizowanych w ich intencji,

- weźcie udział w imprezach kulturalnych organizowanych z tej okazji,
- złożcie swoje podpisy pod apelem domagającym się ich zwolnienia.

Zwracamy się do komisji zakładowych i działaczy „Solidarności” w zakładach pracy, by:

- spopularyzowali wśród załóg postacie więzionych kolegów,
- wywieszali informacje o uwięzionych, zwłaszcza ze swojego regionu,
- otoczyli szczególną troską ich i ich rodziny,
- podjęli akcję zbierania podpisów pod apelem o ich uwolnienie.

Zaostrzająca się inflacja i naciągająca zima postawiły wiele rodzin więzionych w bardzo trudnej sytuacji materialnej, zorganizujcie więc zbiórki pieniężne i przekazcie pieniądze rodzinom więzionych. W kraju, w którym ponad 10 milionów ludzi identyfikowało się z ideałami „Solidarności”, rodziny osób więzionych nie powinny cierpieć niedostatku.

Zwracamy się do środowisk twórczych: literatów, aktorów, plastyków, naukowców; tych, których nazwiska są znane wszystkim, którzy są dla społeczeństwa wzorem zachowań, by włączyli się w działania prowadzone na rzecz uwięzionych, aby zorganizowali imprezy kulturalno-artystyczne poświęcone więźniom politycznym, ażeby zademonstrowali swą solidarność z uwięzionymi.

Zwracamy się do związków zawodowych na świecie, do wszystkich organizacji mających na celu obronę praw człowieka, do wszystkich ludzi dobrej woli, by w tygodniu 3–10 listopada 1985 r. podjęli akcję na rzecz uwolnienia więźniów politycznych w Polsce – na rzecz ludzi, których jedyną winą jest to, że ośmielili się głosić własne przekonania.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność”

Lech Wałęsa

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Bogdan Borusewicz (Region Gdańsk[i])

Zbigniew Bujak (Region Mazowsze)

Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 7 XI 1985, nr 145.*

1985 listopad 15 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku z rocznicą wydarzeń w grudniu 1970 r.

Grudzień jest miesiącem szczególnej pamięci narodowej. Przed 15 laty, 16 grudnia 1970 r., za prawdę, wolność i godność pracy najwyższą cenę złożyli Robotnicy Wybrzeża. Dziś wiemy, że te tragiczne doświadczenia zaowocowały w Sierpniu '80 przywróceniem społeczeństwu podmiotowości i powstaniem NSZZ „Solidarność”. Trzy gdańskie krzyże i pomniki poległych stoczniovców są symbolem tego zwycięstwa.

W obronie wolności Sierpnia padli nasi Koledzy po 13 grudnia 1981 r. I te bolesne ofiary nie były daremne. Represje i prześladowania nie złamały społecznego oporu. Po 4 latach tajnej działalności NSZZ „Solidarność” ma za sobą miliony ludzi pracy, którzy solidarną postawą, bojkotem wyborów sejmowych, wytrwałością i konsekwencją w obronie swych praw, walką o wolność dla więzionych kolegów tworzą zręby wolnej Polski.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”:  
Bogdan Borusewicz (Reg[ion] Gdańsk[i])  
Zbigniew Bujak (Reg[ion] Mazowsze)  
Marek Muszyński (Reg[ion] Dolny Śląsk)  
oraz przedstawiciele regionów:  
Małopolski<sup>1</sup>, Pomorza Zachodniego<sup>2</sup>, Śląsko-Dąbrowskiego<sup>3</sup>,  
Wielkopolski<sup>4</sup>, Torunia i Bydgoszczy<sup>5</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 21 XI 1985, nr 147.*

---

<sup>1</sup> Stefan Jurczak.

<sup>2</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>3</sup> Jerzy Buzek.

<sup>4</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>5</sup> Krzysztof Żabiński (ur. 1953) – działacz NSZZ „Solidarność”. W marcu 1982 r. internowany w Strzebielinku, zwolniony w grudniu 1982 r. Aktywny w podziemiu, w 1985 r. reprezentant Torunia i Bydgoszczy w TKK. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

*1986 styczeń 27 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

1. W dniu 27 stycznia 1986 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, na którym omówiono zadania organizacyjne związku w kraju oraz współpracę z międzynarodowym ruchem związkowym. Zbigniew Bujak złożył sprawozdanie ze spotkania z przedstawicielami związków autonomicznych, branżowych i ZNP, w czasie którego potwierdzono, że współpraca z organizacjami zawodowymi nieuznającymi pluralizmu związkowego jest sprzeczna z zasadami wolnego ruchu zawodowego.

2. Z dniem dzisiejszym członkiem TKK z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego został Jan Andrzej Górny<sup>1</sup>, sygnatariusz porozumienia społecznego w Hucie Katowice z września 1980 r., wiceprzewodniczący MKZ Katowice. Jan Andrzej Górny od 13 XII 1981 r. ukrywa się i pracuje w podziemnych strukturach „Solidarności”, a od 20 stycznia 1986 r. jest przewodniczącym RKW NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

3. TKK wysłuchała relacji o sytuacji w Regionie Gdańskim po aresztowaniu Bogdana Borusewicza<sup>2</sup>. Działalność związkowa w Regionie Gdańskim jest kontynuowana.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak (Region Mazowsze),  
Jan Andrzej Górny (Region Śląsko-Dąbrowski),

---

<sup>1</sup> Jan Andrzej Górny (ur. 1955) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajków. Działacz NSZZ „Solidarność”, członek Zarządu MKZ w Katowicach. Od kwietnia 1981 r. wiceprzewodniczący MKZ. Po wprowadzeniu stanu wojennego ukrywał się. Aktywny w podziemiu, wydawca pisma „Przegląd Katowicki”. Od stycznia 1986 r. członek TKK. Aresztowany w listopadzie 1987 r. W styczniu 1988 r. skazany na 4 lata więzienia.

<sup>2</sup> 8 I 1986 r. Bogdan Borusewicz w czasie wizyty w jednej z konspiracyjnych drukarni został aresztowany przez SB.

Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)  
oraz przedstawiciele regionów: Gdańsk[i]<sup>3</sup> i Małopolska<sup>4</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 30 I 1986, nr 156.*

---

<sup>3</sup> Lech Kaczyński (1949–2010) – od 1976 r. współpracownik KOR, następnie KSS „KOR”. Od 1978 r. współautor pisma „Robotnik Wybrzeża”, działacz WZZ. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, doradca MKS, potem MKZ Gdańsk. Działacz NSZZ „Solidarność”. Członek Zarządu Regionu Gdańskiego. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku, zwolniony w październiku 1982 r. Aktywny w podziemiu. Od 1983 r. uczestnik posiedzeń TKK. Od stycznia 1986 r. członek TKK. W latach 1987–1989 członek sekretariatu KKW. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. 1988–1989 uczestnik negocjacji w Magdalence i przy okrągłym stole. Po 1989 r. aktywny w działalności związkowej i polityce. W latach 2000–2001 minister sprawiedliwości. W latach 2002–2005 prezydent Warszawy. W latach 2005–2010 prezydent RP.

<sup>4</sup> Stefan Jurczak.

*1986 kwiecień 7 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze świętami 1 i 3 Maja*

1 i 3 maja spotykamy się na niezależnych uroczystościach i manifestacjach. Przed 195 laty Konstytucja 3 maja stała się wzorem prawnych podstaw demokracji dla całej oświeconej Europy. Przed 97 laty, kiedy po raz pierwszy na ziemiach polskich robotnicy manifestowali w dniu 1 maja, była to walka o chleb i pracę, o prawa społeczne i narodowe, o Polskę wolną i sprawiedliwą. Dziś walka o te ideały trwa nadal.

Właściwy charakter święta 1 Maja przywróciła NSZZ „Solidarność”, rzucając 5 lat temu wezwanie do organizowania niezależnych manifestacji. Również w tym roku ogniwa regionalne, miejskie i zakładowe zorganizują niezależne obchody świąt majowych. Udziałem w tych uroczystościach damy świadectwo swego patriotyzmu, sprzeciwu wobec przemocy, solidarności z uwięzionymi oraz moralnej jedności ze wszystkimi, którzy stają w obronie godności pracy, poziomu życia ludzi pracy, praw obywatelskich i suwerenności narodu.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”:  
Zbigniew Bujak (Reg[ion] Mazowsze)  
Jan Andrzej Górny (Reg[ion] Śląsko-Dąbrowski)  
Marek Muszyński (Reg[ion] Dolny Śląsk)  
oraz przedstawiciele regionów Gdańskiego<sup>1</sup>, Łódzkiego<sup>2</sup> i Małopolski<sup>3</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 IV 1986, nr 167.*

---

<sup>1</sup> Lech Kaczyński.

<sup>2</sup> Jerzy Dłużniewski.

<sup>3</sup> Stefan Jurczak.



1986 kwiecień 15 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”

W dniu 15 kwietnia odbyło się posiedzenie TKK NSZZ „Solidarność”.

1. TKK stwierdza, że nieustanne podwyżki cen wszelkich dóbr i usług godzą w poziom życia ludności. Zapowiedziana możliwość podwyżek płac jest, po pierwsze, niewystarczająca, po drugie, obejmuje przede wszystkim najsilniejsze branże, nie zaś najbardziej potrzebujących. Dlatego też dramatycznie rosną obszary biedy. Zjawiska te stanowią koszt, jaki ponosi społeczeństwo za odbudowanie modelu scentralizowanej gospodarki socjalistycznej, modelu wielokrotnie skompromitowanego w czasie ostatniego czterdziestolecia.

Obecna polityka nie daje żadnych szans na poprawę sytuacji, będzie owocowała kolejnymi podwyżkami i dalszą degradacją gospodarki. Rządzący swym codziennym postępowaniem manifestują gotowość obrony swych przywilejów i zakresu władzy. Za cenę wypychania Polski w coraz większe zacofanie i odbierania kolejnemu pokoleniu Polaków godziwego poziomu życia. Należy zwrócić uwagę, że równocześnie władze starają się obciążyć samo społeczeństwo odpowiedzialnością za obecną sytuację. Temu służy między innymi akcja propagandowa „walki z wszelkim złem moralnym”<sup>1</sup>. Nie przecząc istnieniu niekorzystnych zjawisk społecznych, stwierdzamy, że odpowiedzialność za nie spada w głównej mierze na panujący system, który stanowi zasadniczą barierę rozwoju Polski.

2. Omówiono przygotowania do obchodów 1 i 3 Maja. Wystosowano list do członków demokratycznych związków zawodowych za granicą<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Rządzący zwłaszcza po wprowadzeniu stanu wojennego chcieli pokazać społeczeństwu, że oprócz zaprowadzania porządku w życiu politycznym kraju zwalczają różnego rodzaju patologie społeczne: nadużycia administracji, przestępczość, korupcję czy spekulację. Media szeroko informowały o tego typu poczynaniach władz. Prowadzona w latach osiemdziesiątych przez władze PRL kampania propagandowa skierowana przeciwko patologiom społecznym opierała się na trzech filarach: ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich i ustawie o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy. Nasilenie kampanii nastąpiło w połowie tamtej dekady, o czym zadecydowano na posiedzeniu Rady Ministrów w kwietniu 1985 r.

<sup>2</sup> Zob. dok. nr 98.

3. Omówiono sprawy organizacyjne, między innymi uregulowano uchwałą zasady działalności Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą<sup>3</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 IV 1986, nr 167.*

---

<sup>3</sup> Zob. dok. nr 99.

*1986 kwiecień 15 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” do członków demokratycznych związków zawodowych za granicą*

Drodzy Przyjaciele!

Przed zbliżającym się świętem 1 Maja zwracamy się do Was w imieniu NSZZ „Solidarność”, w imieniu niezależnego społeczeństwa polskiego.

Koleje dziejów sprawiły, że święto 1 Maja od pierwszych manifestacji na ziemiach polskich w 1890 r. było dniem walki zarówno o prawa społeczne, o prawa robotników do pracy i chleba, jak i o przywrócenie suwerenności narodowej. Dziś stoimy przed tymi samymi problemami.

Od 5 lat przeciw manifestacjom robotniczym władze partyjno-państwowe rzucają siły policyjne i wojsko. Jest to odpowiedź „realnego socjalizmu” na społeczny protest przeciw stałemu obniżaniu poziomu życia, przeciw zaniedbywaniu elementarnych warunków pracy, przeciw łamaniu praworządności. Towarzyszy temu terror policyjny wobec wszystkich, którzy bronią praw pracowniczych i związkowych, którzy walczą o uwolnienie więziennych działaczy.

To jedna strona sytuacji społecznej i politycznej w Polsce. Drugą wyznacza opór zorganizowanego społeczeństwa. Działają ogniwa związku w zakładach pracy, a ich aktywność koordynują struktury regionalne i krajowe. Niezależna prasa i wydawnictwa utrwalają wolną myśl i wolne słowo. Ruch NSZZ „Solidarność” jest trwałym elementem życia społecznego w Polsce.

Na naszą sytuację miała i nadal ma wpływ opinia społeczeństw krajów demokratycznych. Dowiodła tego np. akcja protestów, gdy władze zagroziły procesem sądowym Lechowi Wałęsie<sup>1</sup>. Wobec więzienia działaczy związkowych i demokratycznych, wobec trwających aresztowań i procesów, wobec wyroków w trybie przyspieszonym, Wasza moralna pomoc ma i będzie miała ogromne znaczenie. Jesteśmy przekonani, że nasza solidarność jest jedną z najlepszych dróg prowadzących do pokoju i jedności Europy.

---

<sup>1</sup> Władze PRL w latach 1985–1986 przygotowywały oskarżenie wobec przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy o to, że w październiku 1985 r. przekazywał zagranicznym mediom nieprawdziwe informacje na temat skuteczności akcji wyborczej do Sejmu PRL.

Skuteczność tego wsparcia zależy od jedności działania demokratycznych związków zawodowych stojących na zasadzie pluralizmu. Cały polski demokratyczny ruch związkowy zasady tej przestrzega i praktycznie realizuje. Pluralizmu związkowego nie uznają jedynie reżimowe związki zawodowe. Są one bojkotowane. Oczekujemy od Was solidarności z tą postawą.

Różnorodna pomoc udzielana NSZZ „Solidarność” przez międzynarodowe centrale demokratycznych związków zawodowych oraz stałe, bezpośrednie kontakty krajowych, regionalnych i zakładowych ogniw NSZZ „Solidarność” z odpowiednimi organizacjami związkowymi w krajach demokratycznych dają nam otuchę na przyszłość. Ma to także znaczenie dla tych, którzy dążą do budowy wolnego ruchu związkowego w krajach „realnego socjalizmu”.

Drodzy Przyjaciele! Z okazji zbliżającego się święta 1 Maja przesyłamy wszystkim związkowcom, wszystkim pracownikom nasze serdeczne pozdrowienia.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 IV 1986, nr 167.*

*1986 kwiecień 15 – Uchwała Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą*

1. NSZZ „Solidarność” jest związkiem zawodowym, a zarazem częścią niezależnego ruchu społecznego w Polsce. Jako związek zawodowy wchodzi w skład międzynarodowego demokratycznego ruchu związkowego i uczestniczy w jego działalności.

2. NSZZ „Solidarność” dąży do wprowadzenia w Polsce zasad pluralizmu związkowego oraz do przestrzegania praw człowieka, określonych porozumieniami międzynarodowymi ratyfikowanymi przez władze PRL, w szczególności konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz postanowieniami Aktu końcowego KBWE w Helsinkach.

3. NSZZ „Solidarność” gotowy jest utrzymywać kontakty ze wszystkimi organizacjami i instytucjami, które szanują jego cele i zasady działania.

4. Dla koordynowania współpracy „Solidarności” z międzynarodowym ruchem zawodowym decyzją TKK z dnia 1 lipca 1982 r. powołane zostało do życia Biuro Koordynacyjne NSZZ „Solidarność” za Granicą z siedzibą w Brukseli. Biuro reprezentuje NSZZ „Solidarność” w międzynarodowym ruchu związkowym, utrzymuje stałą współpracę ze związkami zawodowymi i ich międzynarodowymi organizacjami, a w szczególności pośredniczy w kontaktach między kierownictwem NSZZ „Solidarność” w Polsce a władzami zagranicznych organizacji związkowych. Tylko biuro oraz osoby i instytucje upoważnione przez kierownika biura posiadają niezbędne pełnomocnictwa do wypełniania tych zadań.

5. Biuro akredytowane jest przy Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i przy Światowej Konfederacji Pracy. Centrale te oraz związki do nich afiliowane finansują działalność biura w ramach swej pomocy materialnej dla NSZZ „Solidarność”.

6. Do obowiązków biura należy pośredniczenie w nawiązywaniu współpracy między strukturami NSZZ „Solidarność” w kraju a zagranicznymi organizacjami związkowymi. Nadzór nad zawieraniem dwustronnych umów o współpracy pełni w kraju TKK, a za granicą z jej ramienia Biuro Koordynacyjne. Biuro prowadzi rejestr takich umów. W przypadku nawiązywania

kontaktów ze związkami zawodowymi poza istniejącymi umowami przedstawiciele poszczególnych struktur NSZZ „Solidarność”, przebywając za granicą, winni konsultować swą działalność z biurem.

7. Działacze NSZZ „Solidarność” w trakcie swych zagranicznych podróży mogą występować oficjalnie w imieniu NSZZ „Solidarność” jedynie w zakresie, w jakim zostali do tego upoważnieni przez TTK lub przewodniczącego związku Lecha Wałęsę. O upoważnieniu takim biuro jest informowane. Kierownik biura może dezawuować osoby uzurpujące sobie rolę rzeczników „Solidarności”.

8. Biuro może, bez żadnych dodatkowych upoważnień, reprezentować NSZZ „Solidarność” poza granicami Polski wobec wszystkich niezwiązkowych organizacji, instytucji oraz osób prywatnych i podejmować działania w celu uzyskania od nich bezwarunkowej pomocy materialnej i politycznej dla związku.

9. Biuro prowadzi działalność finansową i przekazuje pomoc materialną dla NSZZ „Solidarność” zgodnie z zasadami ustalonymi przez TTK. Biuro jest jedynym zagranicznym przedstawicielstwem związku upoważnionym do potwierdzania przyjęcia dotacji uzyskanych przez NSZZ „Solidarność”. Postanowienie powyższe nie narusza odrębnych umów zawartych przez TTK, które posiadają moc obowiązującą.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 IV 1986, nr 167.*

1986 czerwiec 1 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat aresztowania Zbigniewa Bujaka

W ostatnich dniach maja – po czterech latach i sześciu miesiącach poszukiwań – komunistyczny reżim w PRL aresztował Zbigniewa Bujaka, legendarnego przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze, członka Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej<sup>1</sup>.

Aresztowanie Zbyszka Bujaka jest ciężkim ciosem wymierzonym w podziemne struktury naszego związku. Jego działalność wyznaczała odwaga i głęboka wiara w misję „Solidarności”. Zbyszek stał się jej uosobieniem. Trudno dzisiaj oceniać wartość jego poświęcenia. Można jednak stwierdzić z całą pewnością, że człowiek ten zrobił wiele dla Polski.

Od wprowadzenia stanu wojennego „Solidarność” otrzymała wiele ciężkich ciosów. Aresztowania i prześladowania działaczy są stałym elementem w krajobrazie dzisiejszej Polski. Jesteśmy na to przygotowani. Mimo aresztowań funkcjonują podziemne struktury związku na wszystkich szczeblach, funkcjonują jej przedstawicielstwa i władze.

Jeżeli komunistycznym władcom wydaje się, że aresztowaniami mogą rozwiązać swoje problemy, to jest to świadectwo, że nie rozumieją oni i nie chcą rozumieć naszego narodu, jego dążeń i aspiracji. Represje nie zniszczą, bo zniszczyć nie mogą, idei, idei naszego związku, idei „Solidarności”.

Zbyszek Bujak dołączył do grona więźniów sumienia. Będziemy walczyć o jego uwolnienie.

Za Tymczasową Komisję Koordynacyjną  
Jan Andrzej Górny, Marek Muszyński

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 5 VI 1986, nr 173.*

---

<sup>1</sup> Wiosną 1986 r. dzięki pracy operacyjnej SB udało się ustalić miejsce pobytu Zbigniewa Bujaka, Konrada Bielińskiego oraz Ewy Kulik. Do zatrzymania całej trójki doszło 31 V 1986 r. Na miejsce Bujaka do TKK wszedł Wiktor Kulerski. Zob. A. Friszke, *Regionalny Komitet Wykonawczy Mazowsze. Powstanie, struktura, działalność (1981–1986)* [w:] *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 478–479.

*1986 czerwiec 6 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 6 czerwca 1986 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”.

1. W oparciu o informacje przedstawiciela regionu Mazowsze przedyskutowano sytuację w tym regionie po aresztowaniu Zbigniewa Bujaka<sup>1</sup> i Konrada Bielińskiego.

2. Omówiono dotychczasowe wyniki trwającej od kilku miesięcy dyskusji nad zadaniami związku wobec pogarszających się warunków życia w Polsce. Dyskusja objęła wszystkie regiony. Przygotowane zostały analizy i dokumenty dotyczące podstawowych zagrożeń i ich źródeł. Obecnie najważniejszym zadaniem związku jest podjęcie działań zmierzających do poprawy warunków życia, warunków pracy oraz ochrony zdrowia społeczeństwa.

3. Przedyskutowano sprawy organizacyjne związku.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 12 VI 1986, nr 174.*

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 100.



*1986 czerwiec 6 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat więźniów politycznych*

Utrata wolności stanowi cenę naszej walki o prawa związkowe, cenę, którą od lat płacą setki działacze NSZZ „Solidarność”. Dziś płacą ją również Zbigniew Bujak i Konrad Bieliński oraz inne aresztowane ostatnio osoby.

Zbigniew Bujak – przewodniczący Regionu Mazowsze, członek Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej – jest dla nas uosobieniem odwagi, uporczywości i konsekwencji w walce o prawa obywatelskie i pracownicze.

Nigdy nie pogodzimy się z represjonowaniem ludzi, którzy mają odwagę działać w obronie wolności.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność”

Lech Wałęsa

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Marek Muszyński – Region Dolny Śląsk

Jan Andrzej Górny – Region Śląsko-Dąbrowski

oraz przedstawiciele regionów:

Gdańsk<sup>1</sup>, Małopolska<sup>2</sup>,

Mazowsze<sup>3</sup>, Pomorze Zachodnie<sup>4</sup>, Toruń-Bydgoszcz<sup>5</sup>,

---

<sup>1</sup> Lech Kaczyński.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

<sup>3</sup> Wiktor Kulerski (ur. 1935) – od 1976 r. współpracownik KOR, następnie KSS „KOR”, współpracownik PPN. Działacz NSZZ „Solidarność”, od października 1980 r. wiceprzewodniczący MKZ, następnie Zarządu Regionu Mazowsze. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał. Członek RKW Mazowsze, organizator struktur oświaty niezależnej. W latach 1986–1987 członek TKK. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Uczestnik obrad okrągłego stołu. Po 1989 r. aktywny w polityce.

<sup>4</sup> Andrzej Mileczanowski.

<sup>5</sup> Antoni Stawikowski (ur. 1933) – od 1978 r. współpracownik KSS „KOR”. Działacz NSZZ „Solidarność”. Od 1981 r. przewodniczący Zarządu Regionu Toruńskiego. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku, zwolniony w sierpniu 1982 r. W październiku 1982 r. ponownie internowany w Strzebielinku za napisanie listu otwartego do Sejmu PRL w sprawie

Wielkopolska<sup>6</sup>,  
Ziemia Łódzka<sup>7</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 12 VI 1986, nr 174.*

---

delegalizacji „Solidarności”. W 1986 r. reprezentował regiony Bydgoski i Toruński na spotkaniach TKK. Od 1987 r. członek KKW. Uczestnik obrad przy okrągłym stole.

<sup>6</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>7</sup> Jerzy Dłużniewski.

1986 czerwiec 20 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat przezwyciężania kryzysu gospodarczego

### O poprawę warunków życia i pracy

I Zjazd NSZZ „Solidarność” sformułował w programie związku zarys strategii działania na rzecz przezwyciężania kryzysu gospodarczego i odbudowy kraju. Składały się na to przede wszystkim: przebudowa struktury gospodarki, oparta na samorządzie reforma gospodarcza, wprowadzenie kontroli społecznej nad polityką gospodarczą rządu. Związek chciał mieć gwarancję, że towarzyszące reformie przejściowe pogorszenie się warunków życia ludzi pracy nie stanie się kolejną zmarnowaną ofiarą społeczeństwa.

Władze partyjno-państwowe odrzuciły propozycje „Solidarności” i zdecydowały się oprzeć swoje rządy na przemocy i wyzysku obywateli. Polityka aresztowań, represji, naruszania swobód obywatelskich idzie w parze ze stałym pogarszaniem warunków pracy i egzystencji. Raport „5 lat po Sierpniu” wskazywał rozmiary zagrożeń, jakie polityka ta wytwarza dla ogółu pracujących i dla całego kraju. W roku 1982, w wyniku podwyżki cen, przeciętna płaca realna obniżyła się o 25% (w porównaniu z rokiem 1981). Choć w następnych latach utrzymywała się ona na zbliżonym poziomie, to nie uzyskano nawet stagnacji biedy. Wg danych G[łównego] U[rzędu] S[tatystycznego] w ubiegłym roku spadek dochodów realnych dotknął 42% rodzin, przy czym szacowany oficjalnie na 15% wzrost kosztów utrzymania (dla rodzin najbiedniejszych) w zakresie produktów niezbędnych do życia wynosił ponad 30%, tj. niemal dwa razy więcej niż wzrost przeciętnej płacy nominalnej.

Powiększa się więc nieustannie ilość rodzin żyjących poniżej społecznego minimum egzystencji. Równocześnie od połowy lat 60. rosną wskaźniki umieralności, maleje przeciętny czas życia. Polacy stają się narodem ludzi chorych, powiększa się liczba inwalidów i niepełnosprawnych. Czynniki chorobotwórcze kumulują się w przemysłowych zakładach pracy. Wg opublikowanych ocen oficjalnego zespołu badawczego przy KC PZPR: „Połowa stanowisk pracy nie jest zmechanizowana, 4 mln ludzi wykonuje prace wymagające dużego wysiłku fizycznego. W warunkach określonych

jako przekraczające dopuszczalne normy zatrudnionych jest około 3 mln osób, w tym 300 tys. pracuje w warunkach skrajnie szkodliwych. W przemyśle dochodzi rocznie do 1200 wypadków śmiertelnych, a ponad 100 tys. osób przechodzi co roku na renty inwalidzkie. Jednocześnie co roku rozpoznaje się ok. 10 tys. przypadków chorób zawodowych. Spośród 3 mln ludzi dojeżdżających do pracy, dla których czas aktywności zawodowej ulega przedłużeniu o co najmniej 10 godzin, większość stanowią robotnicy”. Zarówno autorzy raportu, jak i inni eksperci zwracają uwagę, że dane tego rodzaju są zaniżone, a zjawisko to występuje już na szczeblu zakładu pracy i nie podlega systematycznej kontroli.

Od lat nie czyni się niezbędnych starań dla poprawy warunków pracy w tych działach gospodarki, w których robotnicy są szczególnie narażeni na utratę zdrowia. I tak np. pracownicy leśnictwa zagrożeni są chorobą wibracyjną, będącą bezpośrednim następstwem pracy przy piłach mechanicznych. Wskaźnik wykrytych wśród nich chorób zawodowych przekracza 210 na 100 tys. zatrudnionych i jest najwyższy w Polsce. (W przemyśle odpowiedni wskaźnik wynosi 150). Około 600 tys. robotników pracuje w hałasie przekraczającym dopuszczalne normy. Pracownicy hut metali nieżelaznych narażeni są na zatrucia chemiczne, szczególnie ołowiem. Obok głuchoty, choroby wibracyjnej i zatruc chemicznych robotnicy zapadają najczęściej na pylicę, choroby skóry i błon śluzowych oraz choroby związane z nadmiernym przegrzaniem (huty) lub zmiennymi warunkami cieplnymi (stocznie). Górnicy w kopalniach, pracujący w stałym zagrożeniu życia, są ustawicznie narażeni na zwiększone promieniowanie radioaktywne. Zupełnie nie przywiązuje się wagi do stanu zdrowia psychicznego pracujących. Pracownicy skarżący się na złe samopoczucie traktowani są jak symulanci i bumelanci. Tymczasem stan zdrowia psychicznego i fizycznego, mierzony zarówno wskaźnikami obiektywnymi, jak i subiektywnymi jest katastrofalny. Przeprowadzone wśród hutników badania wykazały, że wydolność fizyczna w ciągu 13 lat (1969–1982) zmniejszyła się we wszystkich grupach wieku. W roku 1982 wyniki wydolności hutników w wieku 30–40 lat były niemal o 30% gorsze niż w roku 1969 u hutników w wieku przedemerytalnym (powyżej 50 lat).

Niezwykle ciężka jest sytuacja zatrudnionych w przemyśle kobiet. Pracują często na dwie lub trzy zmiany (przeciętny czas snu takich osób nie jest większy niż 5 godzin), zmuszone są do przenoszenia ciężarów przekraczających 5-krotnie dopuszczalne normy, pracują w stałym hałasie i wibracji, w bardzo

wysokich lub bardzo niskich temperaturach, w pomieszczeniach zapyłonych, przy stałym zagrożeniu zatruciami chemicznymi. Wg danych Inspektoratu Pracy w Katowicach w warunkach takich pracuje 84,7% kobiet zatrudnionych w przemyśle. Przeprowadzone w 1979 r. badania tkaczek wykryły: wadliwe ustawienie barków u 82%, skrzywienie kręgosłupa u 76% oraz inne wady postawy u 74–78% kobiet. Jeszcze większy procent wad postawy stwierdzono w badaniach łódzkich szwaczek. W grupie pracowników handlu notuje się największą liczbę poronień w całej populacji kobiet. 80% robotnic zatrudnionych w przemyśle włókienniczym cierpi na co najmniej jedną chorobę związaną w znacznym stopniu z pracą zawodową.

Zagrożenia wynikające ze złych warunków życia i pracy zwiększane są przez alarmujący stan środowiska naturalnego. Pod względem zanieczyszczenia powietrza Polska znalazła się na pierwszym miejscu na świecie. Przekroczone jest progowe zanieczyszczenie lasów. Nasylenie gazami, pyłami, związkami chemicznymi wielokrotnie przekracza dopuszczalne normy. Kurczą się zasoby czystej wody – rzeki i jeziora zanieczyszczone są chlorkami, siarczanami i metalami ciężkimi. Jedynie 1% wód należy do I klasy czystości (przed 5 laty takich wód było jeszcze 10%), 49% długości rzek jest poza wszelkimi kwalifikacjami. Skażone są gleby. Nieprzemysłane inwestycje przemysłowe powodują zanieczyszczenie nielicznych już w pełni czystych obszarów. Ponad 35% ludności żyje na terenach, gdzie zatrucie przekracza dopuszczalne normy.

Obraz warunków egzystencji współczesnych Polaków uzupełnia katastrofalny stan lecznictwa, fatalna sytuacja mieszkaniowa, kłopoty związane z zakupem niezbędnych produktów, trudności komunikacyjne.

Sytuacja ta będzie się pogarszać. Struktura gospodarki jest nieprzystosowana do potrzeb ludności, a niezrealizowane w tej strukturze zadania produkcyjne przesłaniają problemy warunków życia i pracy. Zgodnie z polityką władz niepowodzenia reformy gospodarczej mają być zmniejszane przez eksploatację uległych „elementów siły roboczej”. Służyć temu mają już wprowadzone (rozporządzenie RM o czasie pracy z 19 XII 1985; rozporządzenie RM o podwyższonym czasie pracy z 21 II 1986) lub przygotowywane (nowelizacja kodeksu pracy, ustawa o układach zbiorowych i porozumieniach zakładowych, ustawa o zakładowym funduszu socjalnym i mieszkaniowym) akty prawne. Przewidują one m.in. odebranie pracownikom wielu od dawna uznanych uprawnień i mają przede wszystkim na celu zwiększenie czasu pracy przez stopniową likwidację wolnych sobót.

Tam, gdzie jest to możliwe, ograniczać się będzie wysokość wypłat dla pracowników, zwłaszcza dla grup słabszych oraz dla emerytów i rencistów. Spadną znacznie wypłaty z funduszu socjalnego, zamrożone zostaną deputaty i świadczenia branżowe, zasiłki wychowawcze w wyniku inflacji będą mieć coraz mniejsze znaczenie. Dysponowanie wszelkimi dobrami (finansowymi i rzeczowymi) będzie w gestii administracji, co ma zmuszać pracowników do uległości.

Poprawa istniejącego stanu rzeczy nie leży więc w interesie władz i różnych przemysłowych grup nacisku. Dotychczasowe doświadczenia dobitnie wskazują na to, że nie doprowadzą do niej oficjalne związki zawodowe, które na poziomie zakładów są zbyt uzależnione od dyrekcji, zaś na poziomie centralnym ograniczają się do apeli o zwiększoną wydajność pracy. Szansę uzdrowienia sytuacji stworzyłaby realizacja zasady pluralizmu związkowego.

W tych warunkach szczególnego znaczenia nabierają działania tajnych komisji zakładowych NSZZ „Solidarność”. Działania te powinny polegać na ukazywaniu pracownikom w pismach zakładowych i akcjach ulotkowych wielkości i rodzaju istniejących zagrożeń, a także organizowaniu bezpośredniego nacisku na kierownictwo w zakładach pracy. Konieczne jest tworzenie zespołów badających warunki pracy i domagających się ich poprawy na poziomie zakładu, organizowanie grup międzyzakładowych zbierających i publikujących dane o warunkach życia i pracy oraz popieranie wszelkich innych indywidualnych i grupowych inicjatyw w tym zakresie.

Niezbędne jest podejmowanie działań na rzecz:

a) uzależnienia zarobków kierownictwa zakładów pracy od podjęcia przez nich skutecznych działań zwiększających bezpieczeństwo pracy;

b) powszechnej atestacji, z punktu widzenia wysiłku przy pracy i zdrowia pracowników, wszystkich surowców, maszyn, technologii, obiektów przemysłowych i produktów; kontroli i organizacji pracy oraz ujednolicenia przepisów;

c) stopniowej likwidacji akordu indywidualnego, stosowanego z reguły w miejsce właściwej organizacji pracy;

d) wprowadzania w życie jednolitych przepisów o ochronie środowiska;

e) zamknięcia lub przebudowy wydziałów i zakładów, w których warunki pracy są katastrofalne lub szczególnie zagrażające środowisku naturalnemu;

f) zwiększenia nakładów na leczenie w połączeniu ze zmianą organizacji służby zdrowia;

g) opracowania całościowego raportu na temat zatrucia środowiska naturalnego i zagrożeń w pracy oraz udostępnienia opinii publicznej pełnych danych na ten temat;

h) ratyfikowania przez Polskę konwencji MOP dotyczących ochrony pracy i zdrowia.

Tylko zdecydowany i solidarny opór wszystkich pracujących przeciwko obniżaniu płac realnych, wydłużaniu czasu pracy, pogarszaniu się jej warunków może wymusić na władzach zasadniczą zmianę polityki gospodarczej, a więc odbudowę kraju w miejsce jego rujnowania. Dla skupienia uwagi opinii publicznej oraz wysiłków podejmowanych na rzecz tych celów przez różne zakłady i grupy pracownicze apelujemy, aby wrzesień 1986 r. uczynić miesiącem wzmoczonej walki w obronie warunków pracy i życia polskiego społeczeństwa.

Wzywamy wszystkich członków i sympatyków „Solidarności”, aby w miesiącu tym wszelkimi możliwymi sposobami upowszechniali rzetelną informację o warunkach życia różnych grup mieszkańców naszego kraju, o zmianach w ustawodawstwie pracy, o warunkach pracy, zatruciu środowiska i żywności.

We wrześniu w zakładach pracy należy nasilić działania mające na celu podwyżki płac (zwłaszcza tych najniższych) i obronę warunków pracy. W zależności od sytuacji mogą to być zebrania wydziałowe, żądania-petycje, odmowa pracy w nadgodzinach itp. Potrzebne są porozumienia w celu solidarnych wystąpień między różnymi zakładami tej samej miejscowości, regionu, branży. Szczególnie ważne są takie porozumienia dla zakładów mniejszych czy też z innych względów słabszych w naciskach na władzę. Nie chcemy, aby ta sprawa, najważniejsza dla ludzi pracy i dla związku zawodowego godnego tego miana, zamknęła się w jednym miesiącu. Chcemy jednak w tym czasie uświadomić wszystkim powagę sytuacji i rozmiary zagrożeń, zapoczątkować długofalowe działanie zapobiegawcze. Zwracamy się do wszystkich pracujących i wszystkich organizacji i instytucji nieoficjalnych i oficjalnych o poparcie naszej inicjatywy.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Marek Muszyński – Region Dolny Śląsk

Jan Andrzej Górny – Region Śląsko-Dąbrowski

oraz przedstawiciele regionów: Gdańsk<sup>1</sup>, Małopolska<sup>2</sup>, Mazowsze<sup>3</sup>,  
Pomorze Zachodnie<sup>4</sup>, Toruń-Bydgoszcz<sup>5</sup>, Wielkopolska<sup>6</sup>,  
Ziemia Łódzka<sup>7</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 2 VII 1986, nr 175.*

---

<sup>1</sup> Lech Kaczyński.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

<sup>3</sup> Wiktor Kulerski.

<sup>4</sup> Andrzej Mileczanowski.

<sup>5</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>6</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>7</sup> Jerzy Dłużniewski.



*1986 lipiec 21 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 21 VII [1986 r.] odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”.

1. „Ustawa o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw” z 17 lipca 1986 r. stwarza możliwość odzyskania wolności przez większość więzionych z przyczyn politycznych. Uzyskanie wolności pozostawiono jednak do indywidualnego rozpatrzenia przez władze prokuratorskie i sądowe, zaś sformułowania ustawy uniemożliwiają powrót na wolność przywódców związkowych i wielu działaczy politycznych. Decyzji o amnestii nie towarzyszą żadne działania władz wskazujące na likwidację przyczyn więzienia w Polsce ludzi z powodów politycznych. Dobro kraju wymaga rozwiązań stwarzających warunki do swobodnego wypowiedzania się i działania obywateli. Związek nasz wielokrotnie zwracał na to uwagę, także przy okazji poprzednich amnestii. Wzywały do tego największe autorytety moralne w naszym kraju. Ostatnio w tym duchu wypowiedział się również Episkopat Polski. Kontynuowanie działalności na rzecz uwolnienia wszystkich więźniów politycznych oraz przywrócenia swobód obywatelskich i związkowych pozostaje nadal celem NSZZ „Solidarność”.

2. Omówiono zasady i zakres działania władz krajowych związku.

3. Z dniem dzisiejszym członkiem TKK z Regionu Mazowsze został Wiktor Kulerski.

4. W posiedzeniu brał udział Jan Lityński<sup>1</sup>, członek RKW Mazowsze.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 30 VII 1986, nr 177.*

---

<sup>1</sup> Jan Lityński (ur. 1946) – uczestnik protestów w marcu 1968 r. Aresztowany i w 1969 r. skazany na 2,5 roku więzienia. Od 1976 r. współpracownik KOR, od 1977 r. członek KSS „KOR”. Redaktor pism niezależnych: „Biuletynu Informacyjnego”, „Robotnika” i „Krytyki”. W sierpniu 1980 r. aresztowany, zwolniony na mocy porozumień sierpniowych. Doradca struktur NSZZ „Solidarność” w Wałbrzychu, Warszawie i Krakowie. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany, we wrześniu 1982 r. aresztowany. W czerwcu 1983 r. uciekł, będąc na przepustce, następnie się ukrywał. Od 1984 r. członek władz Regionu Mazowsze. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Uczestnik obrad przy okrągłym stole. Po 1989 r. aktywny w polityce.

*1986 lipiec 21 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat obrony praw pracowniczych*

Przed 6 laty powstał niezależny samorządny związek zawodowy. Podpisane 31 sierpnia 1980 r. Porozumienia Sierpniowe stwarzały perspektywę niezbędnych Polsce głębokich przemian społecznych i politycznych. Po 15 miesiącach legalnego działania „Solidarność” władze PRL złamały porozumienia i obowiązujące w Polsce międzynarodowe prawo wolności związkowej. Proces reformy naszego życia narodowego został cofnięty. Związek zawodowy „Solidarność” został zepchnięty do podziemia. Przez niemal 5 lat jego działacze są prześladowani, usuwani z pracy, więzieni.

Represje nie złamią naszego ruchu. „Solidarność” pozostaje nadal wielką szansą dla Polski, a niezależny ruch związkowy jest jedyną nadzieją na poprawę sytuacji.

Wobec stale pogarszających się warunków pracy i przygotowywanego zamachu na prawa pracownicze, w obliczu katastrofy ekologicznej związek zawodowy „Solidarność” będzie kontynuować swe działania, będzie nadal bronił prawa do swobód związkowych.

NSZZ „Solidarność” organizuje we wrześniu akcję w obronie praw pracowniczych, na rzecz poprawy warunków pracy robotników i stanu zdrowia wszystkich Polaków. Jej początkiem staną się, zgodnie z tradycją, obchody święta Solidarności w dniu 31 VIII. Udziałem w tych uroczystościach uczymy pamięć poległych w obronie ideałów „Solidarności”.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Jan Andrzej Górny (Reg[ion] Śląsko-Dąbrowski)  
Wiktor Kulerski (Reg[ion] Mazowsze)  
Marek Muszyński (Reg[ion] Dolny Śląsk)  
oraz przedstawiciele regionów: Gdańsk<sup>1</sup>, Małopolska<sup>2</sup>,

---

<sup>1</sup> Lech Kaczyński.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

Pomorze Zachodnie<sup>3</sup>, Wielkopolska<sup>4</sup>,  
Ziemia Łódzka<sup>5</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 30 VII 1986, nr 177.*

---

<sup>3</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>4</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>5</sup> Jerzy Dłużniewski.

*1986 wrzesień 21 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat uwolnienia więźniów politycznych*

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” przyjęła decyzję władz PRL o uwolnieniu więźniów politycznych ze zrozumiałym zadowoleniem. Z radością witamy na wolności naszych przyjaciół i kolegów. Poczujemy się do głębokiej z nimi więzi, symbolizowanej przez wierność ideałom „Solidarności” i udział w działaniach związku. Jednocześnie zwracamy uwagę opinii krajowej i zagranicznej, że w więzieniach PRL pozostaje nadal z przyczyn politycznych kilkadziesiąt osób.

Decyzja władz podjęta została w sytuacji katastrofalnego stanu gospodarki i przedłużającej się izolacji politycznej PRL na arenie międzynarodowej. Do kroku tego przyczyniły się stanowisko Kościoła, postawa społeczeństwa, a także poparcie opinii międzynarodowej.

Uwolnienie więźniów politycznych oznacza spełnienie jednego z głównych postulatów stawianych przez związek od grudnia 1981 r. Samo uwolnienie więźniów nie usuwa jednak przyczyny napięć społecznych i upadku kraju. Nie daje gwarancji korzystnych dla Polski zmian społecznych i gospodarczych. Nasze doświadczenia nie nastroją optymistycznie, co więcej – załamanie rokowań w sprawie Fundacji Rolnej, projekty zaostrzenia ustawodawstwa pracy czy polityka oświatowa władz nie wskazują na intencję dokonania zmian w pożądanym kierunku.

Do spełnienia zadań, jakie stoją przed społeczeństwem, konieczne jest przywrócenie pluralizmu związkowego, przebudowa systemu gospodarczego oraz stworzenie sytuacji politycznej umożliwiającej niezależne działania społeczne. Dopiero wówczas powstaną warunki do pełnego udziału społeczeństwa w dziele ratowania kraju.

W sytuacji obecnej główne cele i formy działania NSZZ „Solidarność” pozostają bez zmian.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Jan Andrzej Górny (Region Śląsko-Dąbrowski)  
Wiktor Kulerski (Region Mazowsze)  
Marek Muszyński (Region Dolny Śląsk)

oraz przedstawiciele regionów:  
Gdańsk[i]<sup>1</sup>, Małopolska<sup>2</sup>, Pomorze Zachodnie<sup>3</sup>, Toruń-Bydgoszcz<sup>4</sup>,  
Wielkopolska<sup>5</sup> i Ziemia Łódzka<sup>6</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 IX 1986, nr 181.*

---

<sup>1</sup> Lech Kaczyński.

<sup>2</sup> Stefan Jurczak.

<sup>3</sup> Andrzej Mileczanowski.

<sup>4</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>5</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>6</sup> Jerzy Dłużniewski.

*1986 wrzesień 29 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność”  
Lecha Wałęsy o utworzeniu Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”*

Doniosły fakt, jaki stanowi uwolnienie więźniów politycznych, wzbudził w społeczeństwie iskrę nadziei na to, że sprawy polskie potoczą się inaczej, że po przeszło czterech latach głębokiego rozdarcia, represji i nienawiści znaleziony zostanie początek drogi dialogu i porozumienia.

Aby tak się stało, konieczna jest świadomość dobrej woli, świadomość celów i realiów społeczno-politycznych i gospodarczych. Przeszkody utrudniające dialog znajdują się po jednej i po drugiej stronie. Nie rezygnując z tego, co stanowi o realizacji ideałów „Solidarności”, jesteśmy skłonni przystąpić do likwidowania tych przeszkód, które w świadomości władz funkcjonują jako bariery wzniesione przez „Solidarność”. Pragniemy dać wyraz dobrej woli i oświadczamy naszą gotowość uczynienia kroków na drodze dialogu i porozumienia.

W oświadczeniach przedstawicieli państwa znajdujemy ostatnio świadomość faktu, iż dotychczasowe formy kontaktu ze społeczeństwem sama władza uznaje za niewystarczające i wymagające rozszerzenia. Uważamy, że przywrócenie pluralizmu związkowego i pluralizmu stowarzyszeń społecznych, umożliwienie zepchniętej w niejawność „Solidarności” działania w zakładach pracy – jest sprawą, której nie można ominąć, jeśli naprawdę chce się poprawy sytuacji kraju. Przywrócenie pluralizmu związkowego i stowarzyszeń w ramach określonych Konstytucją – staje więc na porządku dnia.

Wielokrotnie powtarzałem, że nie chcemy konspirować. Trzeba wypracować i uzgodnić nowy model działalności, jawnej i legalnej. Tym samym rozwiązany zostałby najbardziej bolesny i jeden z najtrudniejszych obecnie problemów społecznych i politycznych, co niewątpliwie byłoby krokiem w kierunku porozumienia dla ratowania kraju przed gospodarczą i ekologiczną katastrofą.

W tym celu powołuję Tymczasową Radę NSZZ „Solidarność” w składzie: Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Tadeusz Jedynek, Bogdan Lis, Janusz Pałubicki, Józef Pinior.

Lech Wałęsa

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 1 X 1986, nr 182.*

*1986 wrzesień 29 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” na temat aktualnej sytuacji politycznej*

Decyzja uwolnienia więźniów politycznych jest faktem ważnym. Stwarza ona szansę zmiany klimatu społecznego w kraju, szansę, której dotąd brakowało. Pójść za nią powinny niezwłocznie takie rozwiązania w sferze polskiego życia publicznego, które odblokują stosunki między władzą i społeczeństwem. Jeżeli tak się nie stanie, to skutki tej decyzji będą krótkotrwałe, więzienia będą się znów zapełniały, a groźna degradacja kraju będzie postępowała naprzód.

Ogłoszony przed rokiem raport „Pięć lat po Sierpniu” ukazał, że Polska znajduje się w stanie najwyższego zagrożenia gospodarczego i ekologicznego, które prowadzi do cywilizacyjnej degradacji naszego kraju. Nie chodzi teraz o rachunek win. Chodzi o przyszłość kraju, o trwałość państwa, o tożsamość narodu. Po to, żeby powszechna była wola przewyciężenia zagrożeń, konieczne jest, aby każdy Polak mógł poczuć, że coś od niego zależy.

Dostrzegamy w ogłoszonych przez władze zapowiedziach reform instytucjonalnych świadomość faktu, że obecna sytuacja nie daje możliwości głosu wielkim grupom społecznym, że pluralizm polskiego społeczeństwa nie znajduje wyrazu w organizacji życia publicznego, że prawa obywatelskie wymagają obrony. Uważamy jednak za swój obowiązek powiedzieć, że tworzenie nowych instytucji o charakterze fasadowym nie tylko niczego nie rozwiązuje, ale może zniweczyć powstałą obecnie szansę. Społeczeństwo powinno uzyskać możliwość mówienia własnym głosem oraz prawo do niezależnego zrzeszania się. Dialog wymaga instytucjonalizacji, ale nie fasadowej. Oznacza to przyjęcie zasady niezależności i reprezentatywności wszelkich ciał społecznych. Nie jest to możliwe bez realizacji prawa grup społecznych do posiadania własnych zrzeszeń, związków, stowarzyszeń. Przywrócenie pluralizmu może pozwolić na powstanie płaszczyzny spotkania społecznego w sprawie w tej chwili dla Polski najważniejszej – dla ratowania gospodarki narodowej.

Propozycje te wynikają z troski o kraj. Szansa otwarta uwolnieniem więźniów politycznych nie zostałaby zmarnowana. Są w dziejach narodu

takie momenty, kiedy trzeba wykroczyć poza wewnętrzne podziały, wrogości i urazy, bo wymaga tego dobro nadrzędne.

Lech Wałęsa, Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak,  
Władysław Frasyniuk, Tadeusz Jedynek, Bogdan Lis,  
Janusz Pałubicki, Józef Pinior

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 1 X 1986, nr 182.*



*1986 październik 12 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat ujawnienia się Jana Andrzeja Górnego i Marka Muszyńskiego*

W dniu 12 października 1986 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” z udziałem przewodniczącego Związku Lecha Wałęsy. W posiedzeniu wzięli także udział Jan A[ndrzej] Górny i Marek Muszyński. Omówiono obecną sytuację w kraju i związaną z tym sytuację związku. Zgodnie ustalono, że ostatnie wydarzenia nie dają podstawy do zasadniczej zmiany niejawnej formuły działania związku, która okazała się jedynie możliwa i skuteczna w warunkach powstałych po 13 grudnia 1981 r. i mimo pewnych przekształceń trwających nadal.

Przedyskutowano problemy organizacyjne TKK NSZZ „Solidarność” i na wniosek przewodniczącego związku postanowiono zgodnie, iż koledzy Jan A[ndrzej] Górny i Marek Muszyński powrócą do normalnego życia. Okrzepnięcie struktur i wypracowanie skutecznych organizacyjnie form działania powoduje, że ich dalsze przebywanie w ukryciu nie jest bezwzględnie konieczne. Lech Wałęsa i TKK wyrażają kolegom Janowi A[ndrzejowi] Górnemu i Markowi Muszyńskiemu serdeczne podziękowania za ich długotrwałą i pełną poświęcenia dotychczasową działalność.

Omawiając sytuację w związku, stwierdzono, iż fala ostatnich wydarzeń politycznych w Polsce wywołuje wiele zamieszania i nieporozumień wśród członków i sympatyków NSZZ „S”. W przekonaniu, że wszelki pożytek dla Polski płynąć musi z działań podejmowanych w duchu patriotyzmu i demokracji, co oznacza dzisiaj poszanowanie dla zasad i tradycji „Solidarności”, oświadczamy, co następuje:

1) NSZZ „Solidarność” składa się – jak stanowi statut – z autonomicznych organizacji regionalnych.

2) Bieżącą działalnością związku kieruje TKK NSZZ „Solidarność”, koordynując działalność regionów, podejmując inne przedsięwzięcia w skali ogólnokrajowej i reprezentując związek na zewnątrz.

3) TKK NSZZ „S[olidarność]” jest organem kolegialnym, w skład którego wchodzi przewodniczący lub pełnomocni przedstawiciele RKK (RKK, RKS, RK).

4) TKK NSZZ „S[olidarność]” realizuje swoje zadania w ścisłej współpracy i porozumieniu z przewodniczącym NSZZ „S[olidarność]” Lechem Wałęsą.

5) Kierownictwo organizacji regionalnych NSZZ „S[olidarność]” spoczywa w rękach regionalnych komisji wykonawczych (RKK, RKS, RK), które koordynują i wspomagają związkowe organizacje w zakładach pracy, utrzymują z nimi więź, ustalają wspólny program działania i reprezentują je poza regionem.

6) Podstawowymi ogniwami NSZZ „S[olidarność]” są struktury zakładowe kierowane przez tajne komisje zakładowe. Przetrawanie struktur zakładowych jest równoznaczne z przetrawianiem NSZZ „S[olidarność]”. W obecnej sytuacji należy raz jeszcze z całą mocą podkreślić konieczność zachowania tajnej struktury działania jako jedynie skutecznej w powstałych po 13 grudnia 1981 r. i istniejących nadal warunkach.

7) NSZZ „S[olidarność]” utrzymuje ścisłe i przyjacielskie kontakty z międzynarodowym, demokratycznym ruchem związkowym. Organem realizującym bieżącą współpracę w tym zakresie jest powołane przez TKK NSZZ „S[olidarność]” Biuro Koordynacyjne za Granicą z siedzibą w Brukseli.

8) W ostatnim okresie mamy do czynienia z próbami rozszerzenia formuły działania związku poprzez jawne wystąpienia grup działaczy NSZZ „S[olidarność]”. Obserwując z uwagą te próby, TKK podkreśla konieczność zachowania wymogów bezpieczeństwa i ochrony podziemnego potencjału ludzkiego i bazy materialnej, która decyduje o rzeczywistej sile i znaczeniu naszego związku.

9) TKK NSZZ „S[olidarność]” uznaje utrzymanie i ochronę demokracji wewnątrzwiązkowej za podstawę skutecznego sprawowania swych funkcji.

Przewodniczący NSZZ „S” – Lech Wałęsa  
TKK NSZZ „S”  
przedstawiciele regionów:  
Dolny Śląsk<sup>1</sup>, Gdańsk[i]<sup>2</sup>, Małopolska<sup>3</sup>,

---

<sup>1</sup> Marek Muszyński.

<sup>2</sup> Lech Kaczyński.

<sup>3</sup> Stefan Jurczak.

Pomorze Zachodnie<sup>4</sup>, Śląsko-Dąbrowski<sup>5</sup>,  
Toruń-Bydgoszcz<sup>6</sup>, Ziemia Łódzka<sup>7</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 X 1986, nr 184.*

---

<sup>4</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>5</sup> Jan Andrzej Górny mimo zapowiedzi ujawnienia się nadal się ukrywał, pozostając w składzie regionalnych władz związku do zatrzymania w 1987 r. Prawdopodobnie to on przez ten czas podpisywał się pod oświadczeniami TKK jako przedstawiciel Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

<sup>6</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>7</sup> Jerzy Dłużniewski.

*1986 listopad 10 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 10 XI 1986 odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”.

1. W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”. Omówiono wyniki spotkania Tymczasowej Rady z przewodniczącym związku Lechem Wałęsą w dniu 4 XI. W oparciu o decyzje, podjęte przez przewodniczącego związku i TKK w dniu 12 X [19]86, dokonano wspólnych ustaleń.

2. Stwierdzono, że wielkim zagrożeniem dla Polski są próby wycofania się władz z reformy gospodarczej. Przeprowadzone pod hasłem II etapu reformy, zmiany w ustawodawstwie gospodarczym stanowią w istocie powrót do sterowania gospodarką przy pomocy wielokrotnie skompromitowanego systemu nakazowo-rozdzielczego. W ten sposób oddala się ponownie możliwość wyjścia z kryzysu gospodarczego.

3. Po zapoznaniu się ze zmianami w prawie o wykroczeniach stwierdzono, że rozszerzają one zakres możliwych do stosowania represji wymierzonych w niezależną działalność. Zaniepokojenie budzą także przygotowywane zmiany prawa pracy zmierzające do wzmożenia jego represyjności.

Wyżej przedstawione posunięcia nie wskazują na wolę prowadzenia przez władzę polityki korzystnych społecznie reform.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Przedstawiciele regionów:

Dolny Śląsk<sup>1</sup>, Gdańsk<sup>2</sup>, Małopolska<sup>3</sup>, Mazowsze<sup>4</sup>,  
Pomorze Zachodnie<sup>5</sup>, Śląsko-Dąbrowski<sup>6</sup>,

---

<sup>1</sup> Eugeniusz Szumiejko.

<sup>2</sup> Krzysztof Dowgiałło.

<sup>3</sup> Stefan Jureczak.

<sup>4</sup> Wiktor Kulerski.

<sup>5</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>6</sup> Jan Andrzej Górny.

Toruń-Bydgoszcz<sup>7</sup>, Wielkopolska<sup>8</sup>,  
Ziemia Łódzka<sup>9</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 19 XI 1986, nr 188.*

---

<sup>7</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>8</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>9</sup> Jerzy Dłużniewski.

1987 styczeń 16 – Komunikat o spotkaniu Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność”

W Warszawie odbyło się spotkanie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” z udziałem cieszących się autorytetem działaczy związku z Białegostoku, Bielska-Białej, Bydgoszczy, Gdańska, Gorzowa, Górnego Śląska, Kielc, Lublina, Łodzi, Poznania, Radomia, Szczecina, Torunia, Warszawy i Wrocławia.

Dyskutowano na temat zakresu i trybu prac zmierzających do skupienia członków związku i całego społeczeństwa obywatelskiego wokół programu mogącego przeciwdziałać stagnacji gospodarczej, degeneracji naturalnego środowiska, dewastacji zasobów kraju i pogarszającym się warunkom życia.

Stwierdzono, że prace nad programem takich działań i stanowiskiem NSZZ „Solidarność” w sprawie polityki gospodarczej winny – zgodnie z wezwaniem przewodniczącego związku – integrować członków „Solidarności”, różne jej środowiska, ludzi, którzy nie chcą pozostać bierni wobec zagrożeń stwarzanych przez nieefektywną politykę gospodarczą władz i jej oporu wobec koniecznych zmian społecznych i politycznych.

Poinformowano obecnych na spotkaniu przedstawicieli regionów o stanie prac nad tezami gospodarczymi przygotowywanymi przez Tymczasową Radę NSZZ „Solidarność” na prośbę Lecha Wałęsy.

Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność” uznała, że w chwili obecnej obrona poziomu życia ludzi pracy, emerytów i rencistów jest podstawowym obowiązkiem związku. Zapoznano się z propozycją Lecha Wałęsy stanowiska w sprawie cen i płac. Podpisując się pod nim, członkowie rady uznali za wskazane przed ogłoszeniem poddać je konsultacji działaczy związku.

W dalszej części spotkania przedstawiciel Komisji Interwencji i Praworządności<sup>1</sup> Zbigniew Romaszewski<sup>2</sup> przedstawił radzie projekt stanowiska w sprawie grzywien następującej treści:

---

<sup>1</sup> Komisja Interwencji i Praworządności NSZZ „Solidarność” powstała w końcu 1986 r. Jej twórcą był Zbigniew Romaszewski, który uzgodnił jej utworzenie z przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą. Specjalizowała się w obronie praw obywatelskich. W 1986 r. powstały pierwsze biura informacyjne we Wrocławiu i w Krakowie. Komisja zajmowała się pomocą represjonowanym, m.in. zwracała pieniądze zapłacone na grzywny, którymi karano działalność opozycyjną. Zob. A. Friszke, *Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”* [w:] *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006, s. 170–171.

„Obowiązująca od 31 X 1986 r. ustawa nowelizująca kodeks wykroczeń wyznacza nowy kierunek polityki represyjnej władz. Na jej podstawie do kodeksu wykroczeń został wprowadzony artykuł 52a, obejmujący swym zakresem większość artykułów kodeksu karnego, z których skazywani byli działacze »Solidarności«.

Na podstawie tak znowelizowanego kodeksu kolegia ds. wykroczeń wydały w ostatnim okresie ok. stu wyroków skazujących na kary grzywny ludzi uczestniczących w demonstracjach bądź posiadających czy też kolportujących wydawnictwa bezdebitowe. W pięciu przypadkach towarzyszyła temu kara dodatkowa w postaci konfiskaty samochodu jako narzędzia przestępstwa.

Praktyka ostatnich miesięcy, podczas których kolegia, wbrew dowodom, logice, bez możliwości obrony, skazywały ludzi na grzywny i przepadek mienia znacznej wartości – faktycznie rozszerzyła zakres represji, czyniąc jej podstawowym narzędziem dolegliwość ekonomiczną.

Ustawowa zależność kolegiów ds. wykroczeń od MSW oraz brak jakiegokolwiek kultury prawnej w toczących się tam postępowaniach czyni obywateli bezbronniymi wobec całkowitej samowoli milicyjnej.

Ofiarą grzywny pada nie tylko sam sprawca czynu. Arbitralny wyrok kolegium naraża na cierpienia jego dzieci, rodzinę, stanowi formę odpowiedzialności zbiorowej.

Związek nie może pozostać obojętny wobec takiej sytuacji. Żaden skazany ani jego rodzina nie mogą sami ponosić ciężaru policyjnej samowoli. Ciężar ten musimy podjąć solidarnie.

Związek stoi na stanowisku refundacji strat poniesionych w wyniku działań represyjnych władzy. Grzywny, nawiązki oraz poniesione koszty kolegialne winny być w pełni zrefundowane. Jednocześnie ze względu na

---

<sup>2</sup> Zbigniew Romaszewski (ur. 1940) – uczestnik protestów w marcu 1968 r. Od 1976 r. współpracownik KOR. Od 1977 r. członek KSS „KOR”, organizator Biura Interwencyjnego. W 1980 r. współautor *Raportu Madryckiego. O przestępczym przetrzymaniu praw człowieka i obywatela w PRL*. Działacz NSZZ „Solidarność”. Od 1980 r. szef Komisji Interwencji i Praworządności Regionu Mazowsze. Od 1981 r. członek Prezydium Zarządu Regionu Mazowsze, od października 1981 r. członek KK. Po wprowadzeniu stanu wojennego się ukrywał. Aktywny w podziemiu, członek podziemnych władz Regionu Mazowsze, organizator Radia „Solidarność”. Aresztowany w sierpniu 1982 r. Skazany na 4,5 roku więzienia. W lipcu 1984 r. zwolniony na mocy amnestii. W latach 1986–1989 kierownik Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ „Solidarność”. Od 1988 r. członek KKW i Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Po 1989 r. aktywny w polityce.

ograniczone środki ustala się 400 000 zł jako sumę maksymalną, jaka może zostać zwrócona w wypadku konfiskaty samochodu.

Podjęta decyzja pociąga za sobą konieczność gromadzenia specjalnego funduszu na pokrycie wydatków z nią związanych. Temu celowi ma służyć powołany przez przewodniczącego związku Lecha Wałęsę fundusz grzywien.

Fundusz ten powinien być gromadzony na szczeblu zakładowym, regionalnym i centralnym.

Osoby poszkodowane winny zwracać się o pomoc do komisji zakładowych, a gdy te nie dysponują odpowiednimi funduszami, zwracać się do lokalnych placówek Komisji ds. Interwencji i Praworządności.

Wszelkie przypadki represji finansowych winny być zgłaszane i dokumentowane w tychże placówkach, co posłuży do formułowania okresowego sprawozdania dotyczącego rozmiarów represji i gospodarki funduszem.

Jednocześnie apelujemy do wszystkich osób represjonowanych o podjęcie możliwych kroków prawnych mających na celu uniknięcie płacenia grzywien.

Apelujemy do członków i sympatyków związku, apelujemy do zaprzyjaźnionych z nami związków zawodowych za granicą, apelujemy do Polonii o wsparcie funduszu grzywien.

W warunkach nędzy zagrażającej ogromnej ilości rodzin – możliwość rekompensaty grzywien może stanowić o perspektywach dalszej działalności NSZZ »Solidarność«.

Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność” przyjęła ten projekt jako własny dokument.

Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak,  
Władysław Frasyński, Tadeusz Jedynek,  
Bogdan Lis, Janusz Pałubicki,  
Józef Piniór

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 21 I 1987, nr 195.*



*1987 styczeń 26 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie cen i płac*

W życiu gospodarczym PRL zagrożenia piętrzą się coraz bardziej. Od sześciu lat władze deklarują wolę reformy, ale pozostaje to tylko na papierze. Jedyłą nowością lat 80. są szybko rosnące ceny. System gospodarowania pozostaje bez zmian: nie ma w nim sensu, porządku, efektywności.

Bezruch władzy prowadzi kraj do coraz bardziej dramatycznych sytuacji. Zmusza to NSZZ „Solidarność” do skoncentrowania uwagi na sprawach płac i cen, a więc ochrony dotychczasowego, i tak już obniżonego poziomu konsumpcji, oraz na powstrzymaniu postępującej degradacji majątku narodowego oraz środowiska naturalnego.

Jak wynika z oficjalnych oświadczeń i dokumentów dotyczących planu 5-letniego 1986–1990, ceny mają w tym okresie wzrosnąć około 2-krotnie (od 128% do 88%, w zależności od wariantu). Wprawdzie zapowiada się, że płace wzrosną proporcjonalnie do cen, ale praktyka wskazuje na to, iż wzrost cen będzie znowu szybszy niż planowany. W rezultacie nie uda się więc nawet utrzymać dotychczasowego poziomu konsumpcji. Dla słabszych ekonomicznie grup społecznych, już dzisiaj żyjących poniżej minimum socjalnego, oznacza to po prostu nędzę.

Występujemy w obronie poziomu życia polskich rodzin. **Domagamy się ustanowienia zasady dodatku drożyznianego. Żądamy ochrony wartości realnej płac i świadczeń socjalnych.** Dla ochrony grup najuboższych żądamy wprowadzenia dodatku drożyznianego, zapewniającego minimum socjalne emerytom, rencistom i rodzinom wielodzietnym.

Polityka władz oznacza, że mimo ciągłych wyrzeczeń społecznych nie mamy nadziei na odbudowę kraju niszczonego przez 40-letnie rządy monopolistyczne. Z gwałtownie rosnących kwot, przeznaczonych na inwestycje w obecnej 5-latec, znów ogromną większość ma otrzymać kompleks paliwowo-energetyczny i hutnictwo. W dalszym ciągu dyskryminuje się gałęzie przemysłu produkującego na rynek dla rolnictwa, budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej. Oficjalne związki z ich branżową strukturą pogłębiają niekorzystne procesy gospodarcze. W praktyce działają

one na rzecz wzmocnienia wielkoprzemysłowych grup nacisku i centralizacji decyzji gospodarczych. Uchwała Zjazdu OPZZ zawiera wprawdzie żądanie wzrostu płac „zapewniającego istotną poprawę poziomu życia ludzi pracy”, nie postuluje jednak wprost zmiany proporcji podziału dochodu narodowego. W tej sytuacji słuszne żądanie pozostaje papierową i demagogiczną fikcją.

Żądamy natychmiastowego radykalnego przesunięcia materiałów i środków inwestycyjnych z produkcji dla produkcji na produkcję dla ludzi.

Mamy pełną świadomość, że odgórnie przeprowadzona operacja tego rodzaju w warunkach faktycznie niezmienionego scentralizowanego systemu gospodarczego jest jedynie posunięciem o charakterze łagodzącym, powstrzymującym pogarszanie się warunków życia. Dlatego stwierdzamy z całą mocą, że dla uzyskania trwałych pozytywnych zmian w polskiej gospodarce konieczna jest autentyczna reforma gospodarcza. Ogólne założenia takiej reformy powinny opierać się na zasadach gospodarki rynkowej, niezbędna jest demonopolizacja gospodarki, likwidacja gałęziowo-branżowej biurokracji gospodarczej i zmian zasad doboru kadr kierowniczych. Konieczne jest rzeczywiste równouprawnienie wszystkich sektorów w gospodarce oraz poddanie sektora państwowego kontroli samorządowej. Tak pomyślanej reformie towarzyszyć powinno ustalenie jasnych i prostych zasad tworzenia, podziału i likwidacji jednostek gospodarczych, likwidacja monopolu bankowego, stworzenie podstaw instytucjonalnych rynku kapitałowego.

Nie zgadzamy się na pokrywanie przez społeczeństwo kosztów nieracjonalności systemu gospodarczego. Można akceptować wyrzeczenia tylko wtedy, gdy towarzyszy im perspektywa lepszej przyszłości. Tej perspektywy obecnie nie ma. Nie inflacja bez reformy, ale właśnie reforma rynkowa mogłaby po pewnym czasie powstrzymać spadek poziomu życia oraz degradację zasobów materialnych i środowiska naturalnego kraju. Istnienie rynku umożliwiłoby wyzwolenie przedsiębiorczości i inicjatywy, stworzyłoby szansę zmian strukturalnych dzięki rozwojowi prężnych, produkujących na potrzeby konsumpcji, przedsiębiorstw samorządowych, spółdzielczych i prywatnych, co w efekcie pozwoliłoby też na racjonalną modernizację przemysłu ciężkiego.

Sprawa programu głębokiej reformy gospodarczej wymaga szerokiej dyskusji społecznej. NSZZ „Solidarność” w najbliższym czasie zajmie stanowisko w tej kwestii. Poczucie odpowiedzialności za kraj określa nasze

działanie. Nieraz dawaliśmy dowody realizmu i woli samoograniczenia. Stwierdzamy, że w chwili obecnej odmowa realizacji prawa do pluralizmu idzie w parze z polityką marazmu i obniżania poziomu życia. Nie ma na to zgody, musimy się bronić. Skuteczność naszej obrony zależy od wytworzenia się szerokiego ruchu na rzecz zmian w systemie gospodarczym i społeczno-politycznym.

Zwracamy się do załóg, do samorządów, do społeczności lokalnych. W aktualnej sytuacji trzeba bronić naszych płac. Przygotowujcie własne propozycje płacowe, demaskujcie płacowe i pozapłacowe przywileje aparatu władzy. Domagajcie się wprowadzenia dodatku drożyznianego. Żądajcie przesunięcia środków inwestycyjnych na produkcję dla ludzi. Protestujcie przeciwko obarczaniu was kosztami polityki gospodarczej prowadzącej donikąd. Żądajcie jej zmiany.

Potrzeba teraz, może bardziej niż kiedykolwiek, poczucia solidarności. Przed nami trudne czasy.

Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”  
Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 I 1987, nr 196.*

*1987 styczeń 26 – Komunikat o posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 26 stycznia 1987 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” poświęcone bieżącej sytuacji związku i kraju.

1. Omówiono zagrożenie dla poziomu życia społeczeństwa związane z obecną polityką władz w zakresie podwyżek cen i okresowego zamrożenia płac. Szczególne zaniepokojenie budzi zamierzone przez władze wprowadzenie znacznych, ukrytych podwyżek cen, w przypadku mięsa – zmiana asortymentu i gatunku wyrobów, a w przypadku nabiału – obniżenie jakości bez formalnej zmiany poziomu cen. Wspólnie z przewodniczącym związku Lechem Wałęsą i Tymczasową Radą NSZZ „Solidarność” wydano „Oświadczenie w sprawie cen i płac”<sup>1</sup>.

2. Program budownictwa mieszkaniowego w Polsce załamał się. Z roku na rok zmniejsza się ilość oddawanych mieszkań, przy wciąż rosnących potrzebach, szczególnie młodego pokolenia. TKK rozważyła możliwość rozwiązania tego problemu i zainicjowała prace nad społecznym programem mieszkaniowym oraz nad sposobami jego realizacji. Stanowisko NSZZ „Solidarność” przedstawione zostanie w oddzielnym dokumencie.

3. Pogarszająca się sytuacja społeczna i ekonomiczna wymaga zorganizowanych działań związkowych w zakładach pracy. TKK zwraca się do wszystkich ogniw związkowych o wymianę doświadczeń i przedstawienie własnych propozycji dotyczących zakresu i form działania „Solidarności” w zakładach pracy w celu ich upowszechnienia.

4. W nawiązaniu do komunikatu Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” w sprawie tworzenia funduszu interwencyjnego na pokrycie grzywien i innych strat materialnych ponoszonych za działalność związkową<sup>2</sup> TKK zwraca się do struktur zakładowych, międzyzakładowych i regionalnych o organizowanie zbiórki pieniędzy na ten cel wśród członków i sympatyków „Solidarności”. Zwracamy się równocześnie o szeroką akcję opinii

---

<sup>1</sup> Zob. dok. nr 112.

<sup>2</sup> Zob. dok. nr 111.

społecznej w kraju i za granicą o tej nowej, niezwykle dotkliwej w polskich warunkach formie represji.

5. TKK wyraża poparcie dla akcji grupy prawników na rzecz przywrócenia pluralizmu związkowego w Polsce i apeluje o składanie podpisów pod petycją w tej sprawie.

TKK NSZZ „Solidarność”

Regiony: Gdańsk[i]<sup>3</sup>, Małopolska<sup>4</sup>, Mazowsze<sup>5</sup>,  
Pomorze Zach[odnie]<sup>6</sup>, Śląsko-Dąbrowski<sup>7</sup>, Toruń-Bydgoszcz<sup>8</sup>,  
Wielkopolska<sup>9</sup>, Ziemia Łódzka<sup>10</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 4 II 1987, nr 197.*

---

<sup>3</sup> Krzysztof Dowgiałło.

<sup>4</sup> Stefan Jurczak.

<sup>5</sup> Wiktor Kulerski.

<sup>6</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>7</sup> Jan Andrzej Górny.

<sup>8</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>9</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>10</sup> Jerzy Dłużniewski.

1987 marzec 30 – Oświadczenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżek cen

Ogłoszone podwyżki cen raz jeszcze obciążają społeczeństwo kosztami nieudolnej polityki władz. Grozi nam, że drugi etap reformy gospodarczej sprowadzi się wyłącznie do dalszego drastycznego obniżenia poziomu życia.

NSZZ „Solidarność” ma prawo walczyć o poziom życia społeczeństwa, tak jak ma prawo do legalnej działalności. Po stu latach walki o prawa ludzi pracy wiele żądań robotniczych pozostaje niespełnionych, a oficjalne manifestacje w Polsce organizuje władza dla stworzenia pozoru społecznego poparcia. Nie weźmiemy w nich udziału.

NSZZ „Solidarność” wzywa do organizowania niezależnych obchodów 1 Maja. Dzień ten świętować będziemy w poczuciu wspólnoty z rodziną demokratycznych związków zawodowych zrzeszonych w Światowej Konfederacji Pracy i Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych.

Walka o warunki życia wiąże się zawsze w Polsce z walką o prawa człowieka, o wolność i demokrację – wartości nieodłącznie związane z Konstytucją 3 maja. Pragniemy, aby niezależne obchody 196. rocznicy jej uchwalenia stały się wyrazem naszej woli naprawy Rzeczypospolitej.

TKK NSZZ „Solidarność”

Regiony: Dolny Śląsk<sup>1</sup>, Gdańsk[i]<sup>2</sup>, Małopolska<sup>3</sup>, Mazowsze<sup>4</sup>,  
Pomorze Zachodnie<sup>5</sup>, Śląsko-Dąbrowski<sup>6</sup>, Środkowoschodni<sup>7</sup>,

---

<sup>1</sup> Eugeniusz Szumiejko.

<sup>2</sup> Krzysztof Dowgiałło.

<sup>3</sup> Stefan Jurczak.

<sup>4</sup> Wiktor Kulerski.

<sup>5</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>6</sup> Jan Andrzej Górny.

<sup>7</sup> Stanisław Węglarz (1948–2005) – działacz NSZZ „Solidarność”. Od 1981 r. wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Środkowoschodniego. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany we Włodawie, zwolniony w lipcu 1982 r. Członek podziemnych władz regionu i od 1985 r. przedstawiciel w TKK. Od grudnia 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym

Toruń-Bydgoszcz<sup>8</sup>, Wielkopolska<sup>9</sup>,  
Ziemia Łódzka<sup>10</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 8 IV 1987, nr 206.*

---

NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Uczestnik negocjacji przy okrągłym stole. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>8</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>9</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>10</sup> Jerzy Dłużniewski.

*1987 maj 23 – Odezwa Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w związku ze zbliżającą się pielgrzymką Jana Pawła II do Polski*

W dniach 8–14 czerwca 1987 r. na trasach trzeciej pielgrzymki do Polski powitamy Ojca Świętego. Przyjedzie On do Ojczyzny z Dobrą Nowiną. Podzieli się z nami swą wiarą, nadzieją i miłością.

Powitamy Ojca Świętego jako członkowie NSZZ „Solidarność”. Mamy moralne prawo zmanifestowania naszych dążeń narodowych i społecznych. Mamy prawo i obowiązek walki o legalną działalność naszego związku.

Wzywamy do udekorowania naszych domów, ulic i miast flagami i emblematami narodowymi oraz związkowymi. Nie może ich zabraknąć również na spotkaniach z Ojcem Świętym. Nie może na nich zabraknąć nikogo z nas.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”  
Przedstawiciele regionów: Dolny Śląsk<sup>1</sup>, Gdańsk[i]<sup>2</sup>, Małopolska<sup>3</sup>,  
Mazowsze<sup>4</sup>, Pomorze Zachodnie<sup>5</sup>, Śląsko-Dąbrowski<sup>6</sup>,  
Toruń-Bydgoszcz<sup>7</sup>, Wielkopolska<sup>8</sup>, Ziemia Łódzka<sup>9</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 27 V 1987, nr 213.*

---

<sup>1</sup> Eugeniusz Szumiejko.

<sup>2</sup> Krzysztof Dowgiałło.

<sup>3</sup> Stefan Jurezak.

<sup>4</sup> Wiktor Kulerski.

<sup>5</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>6</sup> Jan Andrzej Górny.

<sup>7</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>8</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>9</sup> Jerzy Dłużniewski.



*1987 maj 23 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” na temat pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*

### **Ojciec Święty,**

Cała Polska żyje oczekiwaniem czerwcowego spotkania. Przybywasz do swej Ojczyzny, do Narodu, który kochasz i rozumiesz, który kocha i rozumie Ciebie. Cała „Solidarność” powita Cię godnie na ulicach polskich miast, będzie z powagą wsłuchiwać się w Twoje słowa. Będzie to wielkie święto dla nas wszystkich, pokrzepienie dla krzywdzonych i poniżonych, dla żyjących w niedostatku. Polska potrzebuje dziś chleba i wolności, a nade wszystko potrzebuje nadziei. Jesteśmy przekonani, że spotkanie z Tobą i Twoim słowem polską nadzieję odrodzi.

Niejednokrotnie w przeszłości Twe nauki wskazywały nam drogi postępowania tak w życiu osobistym, jak i w społecznych obowiązkach, umacniały w nas wiarę i dodawały sił w naszej pracy związkowej. Wierzymy, że i tym razem Twa pielgrzymka do Ojczyzny wzmocni nas moralnie w walce o prawo do:

- życia w wolności, godności i prawdzie,
- wolnej Ojczyzny i suwerennego kształtowania narodowej kultury,
- nieskrepowanego organizowania się w instytucje samorządowe, kulturalne i środowiskowe,
- wolnych związków zawodowych broniących interesów pracowniczych,
- sprawiedliwego ładu gospodarczego, twórczej i godziwie opłacanej pracy,
- poczucia bezpieczeństwa gwarantowanego równością wobec prawa i niezawisłością sądów,
- demokratycznego uczestnictwa w życiu publicznym.

Po raz pierwszy podczas Twych pontyfikalnych pielgrzymek odwiedzisz Gdańsk, stolicę „Solidarności”, symbol porozumienia, miasto, w którym stoi pomnik pamięci ofiar robotniczego protestu. Będziesz też przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki, męczennika „Solidarności”. Pamięć o tych,

którzy oddali życie dla naszej sprawy umacnia nas w poczuciu słuszności prowadzonej przez nas walki.

Polsce potrzebne są głębokie przemiany. Aby powstrzymać rozpad gospodarczy i degradację naturalnego środowiska, aby zapobiec stałemu ubożeniu ludzi i rozpadowi więzi społecznych, konieczna jest zasadnicza przebudowa całego systemu. Uczynimy wszystko, aby stało się to możliwe, by symbolami naszej sprawy była zawsze nadzieja i solidarność.

*Źródło: „Wola”, 1 VI 1987, nr 225.*

*1987 czerwiec 14 – Odezwa Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” do członków „Solidarności” w związku z pielgrzymką Jana Pawła II do Polski*

Dla naszego Związku, dla „Solidarności” spotkania z Ojcem Świętym i Jego słowa mają znaczenie szczególne. Nie żyjemy w kraju wolnym. Nie zawsze nasz głos może być słyszalny. Dlatego papież mówił o nas i do nas, a także – jak sam to podkreślił – za nas. W Jego słowach znaleźliśmy ocenę najistotniejszych problemów współczesnego świata. W imieniu Kościoła katolickiego Jan Paweł II określił również rolę, jaką w tym świecie odgrywa „Solidarność”. W tym świecie fundamentem pokoju muszą stać się prawa człowieka, międzyludzka solidarność musi być nadrzędna wobec wszelkich różnic i programów walki, zaś zasada podmiotowości łączyć się winna z projektem ładu społecznego opartego o porozumienia między ludźmi i narodami. Dlatego porozumienia sierpniowe przypomniane obecnie przez Jana Pawła II są nadal zadaniem do wypełnienia, zadaniem dla społeczeństwa i dla władzy. Wynikają z nich niezbywalne prawa świata pracy do godziwej zapłaty, do pracy, jako źródła godności ludzkiej oraz prawo do organizowania się w obronie tych praw, a zwłaszcza do tworzenia niezależnych, samorządnych związków zawodowych.

Ład społeczny, którego wizję wskazuje nam Ojciec Święty, jest ładem dobra wspólnego i pluralizmu, ustrojem, w którym różnorodne wartości realizowane są w wolności przez wolnych ludzi. Obowiązywać w nim winien szacunek dla inaczej myślących, odrzucenie nienawiści, dostrzeganie w każdym przeciwniku politycznym osoby ludzkiej.

Warunkiem tego jest szacunek dla prawdy i obowiązek poszukiwania prawdy. Złe trzeba nazywać złem, choćby przyszło za to płacić wysoką cenę. Dlatego zawsze i wszędzie mamy powinność bronić podstawowych wartości, bronić naszej tożsamości narodowej i społecznej.

Szczególne zobowiązania nakłada na członków „Solidarności” pamięć o ks. Jerzym Popiełuszko, który poniósł śmierć w obronie wiary, Kościoła i „Solidarności”. Jan Paweł II podkreślił, że „Solidarność” jest już nie tylko polską sprawą, że stała się sprawą ludzi pracy na całym świecie, wszystkich walczących o wolność, godność i prawo. Przesłanie Ojca

Świętego zobowiązuje nas do trwania, do ciągłego oporu przeciw zniewoleniu, do nieustępliwego dążenia do wolności. Jest dla nas źródłem otuchy i nadziei.

Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”  
Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak,  
Władysław Frasyniuk, Tadeusz Jedynek,  
Bogdan Lis, Janusz Pałubicki, Józef Pinior

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 17 VI 1987, nr 215.*

*1987 wrzesień 15 – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie prób rejestracji zakładowych organizacji związkowych*

### **Oświadczenie**

Od listopada 1986 r. podejmowane są starania o sądową rejestrację zakładowych organizacji „Solidarność”. Do chwili obecnej z wnioskami o rejestrację wystąpili pracownicy następujących zakładów:

– w listopadzie 1986 r. – Morskiej Stoczni Remontowej i Portu w Świnoujściu;

– w czerwcu 1987 r. – trzech zakładów toruńskich: „Elany”, „Metinotexu” i „Geofizyki” oraz Stoczni Szczecińskiej im. A[dolfa] Warskiego i Zakładów Mechanicznych „Ursus”;

– w sierpniu 1987 r. Portu Szczecińskiego, „Predomu-Polar” we Wrocławiu i Zakładów Koksowniczych w Wałbrzychu;

– we wrześniu 1987 r. – Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 1 oraz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Szczecinie.

Ponadto w sierpniu br. pracownicy Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w Szczecinie wystąpili z wnioskiem o zarejestrowanie zakładowej organizacji związkowej „Jedność”.

Do sierpnia 1987 r. zapadły orzeczenia sądów wojewódzkich, a następnie prawomocne wyroki Sądu Najwyższego odmawiające rejestracji w sześciu przypadkach, zaś w pozostałych postępowanie sądowe nie zostało dotąd zakończone.

Sąd Najwyższy, odmawiając rejestracji, stwierdził, iż kieruje się wyłącznie postanowieniem art. 60 ust. 3 ustawy o związkach zawodowych z dn. 8 X 1982 r. o brzmieniu: „w okresie, którego termin końcowy ustali Rada Państwa, w zakładzie działa jedna organizacja związkowa”. Jednocześnie Sąd Najwyższy orzekł, że polskie sądy nie są związane postanowieniami: konwencji nr 87 MOP, art. 22 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 8 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Wymienione konwencje i pakt ratyfikowane

przez Radę Państwa PRL i ogłoszone w Dzienniku Ustaw w sposób jednoznaczny zapewniają pracownikom prawo do realizacji zasady pluralizmu związkowego.

Stoimy na stanowisku, iż prawo do swobodnego zrzeszania się i działalności związkowej zagwarantowane zostało przez władze PRL zarówno poprzez ratyfikację wskazanych wyżej konwencji i paktów, jak również w Porozumieniach Sierpniowych i Konstytucji PRL. W tej sytuacji inicjatywa pracowników wymienionych zakładów pracy zasługuje na szczególne uznanie i wszechstronne poparcie. Tworzenie komitetów założycielskich „Solidarności” oraz podejmowanie starań o sądową rejestrację uznajemy za jedno z ważnych kierunków obecnej działalności NSZZ „Solidarność”.

Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”

Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk,  
Tadeusz Jedynek, Bogdan Lis, Józef Piniór, Janusz Pałubicki  
Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”

Przedstawiciele regionów: Dolny Śląsk<sup>1</sup>, Gdańsk[i]<sup>2</sup>,  
Małopolska<sup>3</sup>, Mazowsze<sup>4</sup>, Pomorze Zachodnie<sup>5</sup>, Śląsko-Dąbrowski<sup>6</sup>,  
Środkowowschodni<sup>7</sup>, Toruńsko-Bygdoski<sup>8</sup>, Wielkopolska<sup>9</sup>,  
Ziemia Łódzka<sup>10</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 16 IX 1987, nr 220.*

---

<sup>1</sup> Eugeniusz Szumiejko.

<sup>2</sup> Krzysztof Dowgiałło.

<sup>3</sup> Stefan Jurczak.

<sup>4</sup> Wiktor Kulerski.

<sup>5</sup> Andrzej Milczanowski.

<sup>6</sup> Jan Andrzej Górny.

<sup>7</sup> Stanisław Węglarz.

<sup>8</sup> Antoni Stawikowski.

<sup>9</sup> Janusz Pałubicki.

<sup>10</sup> Jerzy Dłużniewski.

*1987 wrzesień 15 – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w sprawie śmierci ks. Teofila Boguckiego*

Zmarł ks. Teofil Bogucki<sup>1</sup>. Był jednym z pierwszych kapłanów, którzy otworzyli bramy kościoła dla niezależnej działalności. Począwszy od 1980 r., z energią i determinacją popierał NSZZ „Solidarność”. Szczególne zasługi położył po 13 grudnia 1981 r., gdy nie zważając na niebezpieczeństwa, organizował msze za Ojczyznę, a także wiele innych przedsięwzięć podtrzymujących na duchu tych wszystkich, którzy nie opuścili rąk, którzy walczyli i walczą dalej o ideały Sierpnia. Pod Jego opieką działał aż do męczeńskiej śmierci ks. Jerzy Popiełuszko. Śmierć ks. Teofila Boguckiego okryła żałobą cały NSZZ „Solidarność”.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 16 IX 1987, nr 220.*

---

<sup>1</sup> Teofil Bogucki (1908–1987) – od 1936 r. duchowny katolicki. W latach 1974–1987 proboszcz parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie. Inicjator mszy za Ojczyznę. Założyciel Ruchu Obrony Życia im. ks. Jerzego Popiełuszki. Zob. *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, wstęp J. Żaryn, red. J. Mysiakowska, Warszawa 2009, s. 86.

*1987 październik 3 – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” w sprawie samodzielności przedsiębiorstw*

Wkraczamy w okres rozstrzygający o losie reformy. W związku z tym pragniemy przypomnieć, iż w myśl porozumień sierpniowych, którym pozostajemy wierni, „Solidarność” uważała i uważa nadal samodzielność przedsiębiorstw oraz rzeczywiste uczestniczenie samorządu robotniczego w zarządzaniu za podstawę reformy gospodarki państwowej. „Solidarność” w 1981 r. udzieliła zdecydowanego poparcia samorządom. Uczestniczyła w pracach ustawodawczych, w związku z tym w wyniku kompromisu powstała ustawa o samorządzie, która mogła stworzyć solidną bazę dla rozwoju samorządu pracowniczego.

Po 13 XII 1981 r. władze odeszły bardzo istotnie od litery tej ustawy, w szczególności „nie dotrzymały zobowiązania o wolnym wyborze przez rady pracownicze dyrektorów przedsiębiorstw w drodze konkursu”. Dyrektorzy przedsiębiorstw i zakładowe organizacje partyjne zmierzają do całkowitego podporządkowania sobie rad pracowniczych. Z około 11 tys. rad w przedsiębiorstwach i zakładach tylko około 15% rad udało się zatrzymać niezależność i aktywność.

Z satysfakcją odnotowujemy, że organy samorządowe, w których działają ludzie związani z „Solidarnością”, należą do najbardziej aktywnych, cieszących się wiarygodnością wśród załóg.

Tak jak związek w 1981 r., Tymczasowa Rada „Solidarności” stoi na stanowisku, że powodzenie reformy gospodarki państwowej zależy od zapewnienia jej charakteru samorządowego. Samorząd pracowniczy stanowi ważny element pluralizmu społecznego. Brak samorządu oznaczałby utrwalenie na szczeblu przedsiębiorstwa zasady nomenklatury, będącej podstawowym czynnikiem uzależnienia od biurokracji.

Żąda się bardzo mocno przywrócenia pełnych praw samorządom, wynikających z ustawy z 1981 r.

Jesteśmy za rozwojem indywidualnej przedsiębiorczości i za realnym uwłaszczeniem pracowników. Sądzymy, że wiązanie uprawnień pracowniczych do podejmowania decyzji z ich udziałem w dochodzie i kapitale przedsiębiorstwa może przynieść umocnienie samorządu, jak i ekonomicznej



efektywności przedsiębiorstw. Kategorycznie występujemy jednak przeciw fikcyjnym akcjom i tworzeniu nowych monopolii pod szyldem spółek. Potępiamy także wszelkie formy korumpowania pracowników w celu zmuszenia ich do udzielenia zgody na zgubne dla załóg i gospodarki formy organizacyjne prowadzące do faktycznej likwidacji samorządów w tych przedsiębiorstwach.

Popiera się samorzady. Wzywa się załogi do ich poparcia. Wzywa się załogi do obrony represjonowanych działaczy samorządów i gwarantuje się pełną pomoc tym, którzy są represjonowani.

Tymczasowa Rada „Solidarności”  
Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak,  
Władysław Frasyniuk, Tadeusz Jedynak, Janusz Pałubicki  
i Józef Pinior

*Źródło: AIPN, 1585/16075, k. 88, mps.*

*1987 październik – Oświadczenie Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” i przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy w sprawie przygotowań do referendum*

NSZZ „Solidarność” opowiada się za przebudową polskiego życia publicznego na zasadzie trzech pluralizmów: ekonomicznego, społecznego i politycznego. Określa to nasze programy aktualne i perspektywiczne. Opowiadamy się jednoznacznie za konsekwentnie i kompetentnie realizowaną reformą gospodarczą, która uwolni gospodarkę od politycznego brzemienia nomenklatury i od arbitralności scentralizowanego zarządzania, która przywróci mechanizmom rynkowym należne im prawa. Wypowiadaliśmy się na ten temat od początku istnienia „Solidarność”, a nasze stanowisko wyłożyliśmy w dokumencie z kwietnia 1987 r. Tak, jak było i jest teraz, dłużej być nie może. O to Polaków nie trzeba pytać. Opowiadamy się za procesem demokratyzacji, który ma nie tylko przywracać społeczeństwu należne mu prawa, ale stanowi niezbędny warunek realizacji reformy gospodarczej.

Jednym z elementów tego procesu może stać się instytucja referendum. Uczciwie zamyślona i uczciwie przeprowadzona może być krokiem na drodze przywracania podmiotowości społeczeństwu. Uważamy, że w obecnej sytuacji dla przeprowadzenia reformy gospodarczej takie oto problemy można uznać za kluczowe:

1. Porzucenie systemu nomenklatury na rzecz kryteriów kompetencji i efektywności. Przyznanie równych szans awansu wszystkim obywateli niezależnie od wyznania i partyjnej przynależności. Obsadzanie stanowisk dyrektorskich na drodze wyborów i bez ingerencji czynników politycznych.

2. Oparcie systemu gospodarczego na rynku i wolności gospodarczej, wytworzeniu mechanizmów obrony praw pracowniczych i osłony socjalnej, rozwój samorządu pracowniczego opartego na udziale w decyzjach i w kapitale przedsiębiorstwa.

3. Powołanie niezależnego przedstawicielstwa społecznego, w skład którego weszliby ludzie o autorytecie moralnym i kompetencjach zawodowych, delegowani przez niezależne stowarzyszenia, kluby i związki, w tym

NSZZ „Solidarność”, a którego zadaniem byłoby obiektywne i wiarygodne ocenianie sytuacji gospodarczej i realizacji reformy, jak też określanie postulatów w sprawie tempa reformy.

4. Przywrócenie pluralizmu związków zawodowych, w tym legalizacja NSZZ „Solidarność”, jako przedstawicieli interesów pracobiorców.

To są sprawy ważne dla określenia strategii przebudowy systemu gospodarczego, w których można się wypowiedzieć w chwili obecnej. Natomiast tempo realizacji reformy, a zatem i zakres operacji cenowo-płacowych musi być uzależniony od rzeczywistego postępu reformy, nie powinno być przeto przedmiotem referendum. W innym przypadku istnieje niebezpieczeństwo, że powtórzy się sytuacja wielokrotnie krytykowana w PRL i że będziemy mieli podwyżki cen zamiast reformy gospodarczej. Uważamy, że istnieje możliwość, aby referendum stało się faktem istotnym i pożytecznym. Może jednak tak być tylko wtedy, gdy dotyczyć będzie spraw strukturalnych oraz społecznych gwarancji reformy. Jeżeli zaś przedmiotem referendum nie mają być sprawy ważne, to lepiej nie przeprowadzać go w ogóle, a zaoszczędzone w ten sposób środki przeznaczyć na dofinansowanie ochrony zdrowia lub pomoc dla ofiar wypadków przy pracy.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 21 X 1987, nr 224.*

*1987 październik 25 – Komunikat przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy, Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” i Tymczasowej Rady NSZZ „Solidarność” o utworzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”*

1. Na wspólnym posiedzeniu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „S[olidarność]” i Tymczasowej Rady NSZZ „S[olidarność]” z udziałem przewodniczącego Lecha Wałęsy powołano jednolite kierownictwo związku o nazwie Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”.

2. Skład KKW NSZZ „S[olidarność]”: przewodniczącym KKW jest Lech Wałęsa. Członkami KKW są: Zbigniew Bujak (Region Mazowsze), Jerzy Dłużniewski (Region Ziemia Łódzka), Władysław Frasyniuk (Region Dolny Śląsk), Stefan Jurczak (Region Małopolska), Bogdan Lis (Region Gdańsk[i]), Andrzej Milczanowski (Region Pomorze Zachodnie), Janusz Pałubicki (Region Wielkopolska), Stanisław Węglarz (Region Środkowo-wschodni), przedstawiciele regionów Śląsko-Dąbrowskiego i Toruńskiego zostaną ogłoszeni w terminie późniejszym.

3. Z dniem dzisiejszym zakończyły swoją działalność i przestały istnieć TKK NSZZ „S[olidarność]” i TR NSZZ „S[olidarność]”. Wszystkie dotychczasowe kompetencje i zobowiązania TKK i TR NSZZ „S[olidarność]” w kraju i poza granicami zostają przejęte przez KKW NSZZ „Solidarność”. Współpraca KKW ze wszystkimi tymczasowymi komisjami zakładowymi i innymi strukturami związkowymi w zakładach pracy pozostaje oparta na dotychczasowych zasadach.

TKK NSZZ „Solidarność”  
Lech Wałęsa  
TR NSZZ „Solidarność”

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 X 1987, nr 225.*

1987 październik 25 – Stanowisko Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ  
„Solidarność” w sprawie referendum

Ogromna większość społeczeństwa od dawna domaga się zasadniczej zmiany funkcjonującego w Polsce systemu gospodarczego i politycznego. Powszechne jest dążenie, aby nasz kraj stał się państwem demokratycznym, aby gospodarka funkcjonowała na normalnych zasadach opartych na mechanizmach rynkowych, aby tylko praca i zdolności decydowały o powodzeniu życiowym człowieka.

Są to sprawy oczywiste nie od dziś, ale od wielu lat, co najmniej od przełomu sierpniowego.

Rząd, który udowodniłby, że zamierza budować Polskę, jakiej pragniemy, zyska poparcie społeczne. Trzeba jednak pamiętać, że krajem rządzi dziś ta sama ekipa, która przed sześciu laty wprowadzała stan wojenny, dławiąc demokratyczne dążenia społeczne. Ekipa ta zapowiedziała wtedy solennie, że przeprowadzi reformę gospodarczą i wyprowadzi Polskę z kryzysu. Żadna z tych obietnic nie została zrealizowana. Dziś tej władzy nikt nie uwierzy na słowo. Potrzebny jest system prawdziwych gwarancji politycznych, społecznych i ekonomicznych. Czy rządzący dali takie gwarancje, formułując pytania referendum? Trzeba powiedzieć jednoznacznie, że nie<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W sierpniu 1987 r. władze PRL zdecydowały o przeprowadzeniu referendum w sprawie polityki gospodarczej realizowanej przez rząd. W październiku 1987 r. ogłoszono „Program realizacyjny drugiego etapu reformy gospodarczej” i przyjęto treść pytań: „1. Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnego poprawienia warunków życia, wiedząc, że wymaga to przejścia przez dwu-, trzyletni okres szybkich zmian?; 2. Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?”. W przeprowadzonym 29 XI 1987 r. głosowaniu wzięło udział, według oficjalnych danych, 67,23 proc. uprawionych. Na pierwsze pytanie pozytywnie odpowiedziało 66 proc. głosujących, na drugie zaś 69 proc. głosujących. O porażce władz w referendum zdecydowała ordynacja zakładająca, że będzie ono ważne, jeżeli pozytywnej odpowiedzi udzieli ponad połowa uprawionych do głosowania (a nie, jak to zwykle jest, osób głosujących). Zob. A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004, s. 110–120.

Pytania sformułowane są ogólnikowo, nie przedstawiono żadnych skonkretyzowanych projektów reform demokratycznych. Nie zadano pytania o to, co stanowiło główną oś konfliktu w naszym kraju – o „Solidarność”.

Dla wszystkich Polaków jest dziś jasne, że referendum ma dać władzy podstawę do tego, aby rządzić, powołując się na rzekome poparcie społeczne. Referendum mogło dać Polsce szansę i władze raz jeszcze z tej szansy nie skorzystały. Dlatego na pytanie: czy brać w nim udział?, zmuszeni jesteśmy dać jednoznaczną odpowiedź: **nie!** Społeczeństwo nie powinno brać udziału w przedsięwzięciu o wyłącznie propagandowym charakterze. Musimy powtórzyć raz jeszcze: jesteśmy za głębokimi reformami politycznymi i gospodarczymi, ale pytania referendum dowodzą, że ci, którzy rządzą, nadal nie chcą dostrzec w narodzie podmiotu mającego prawo decydowania o swych najważniejszych sprawach.

Pozostaje więc nam uporczywa walka o to, by społeczeństwo polskie stało się w pełni społeczeństwem obywatelskim. Aby urzeczywistniony został pluralizm polityczny, gospodarczy i związkowy.

Gdańsk, 25 X 1987

Krajowa Komisja Wykonawcza

Lech Wałęsa [...] <sup>a</sup>

Zbigniew Bujak [...] <sup>a</sup>

Jerzy Dłużniewski [...] <sup>a</sup>

Władysław Frasyniuk [...] <sup>a</sup>

Stefan Jurczak [...] <sup>a</sup>

Bogdan Lis [...] <sup>a</sup>

Andrzej Milczanowski [...] <sup>a</sup>

Janusz Pałubicki [...] <sup>a</sup>

Stanisław Węglarz [...] <sup>a</sup>

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 X 1987, nr 225.*

---

<sup>a</sup> Pominięto dane adresowe.

*1987 listopad 9 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżki cen*

Olbrzymia podwyżka cen, przy niejasnych gwarancjach rekompensat i ochrony poziomu życia, stanowi zapowiedź obniżenia stopy życiowej na skalę niespotykaną i zepchnie szerokie warstwy społeczeństwa w nędzę i poczucie beznadziejności.

Z tego względu podwyżka ta musi spotkać się ze zdecydowanym sprzeciwem NSZZ „Solidarność”.

Należy obawiać się, że tak jak w przeszłości, będziemy mieli znów podwyżki zamiast głębokiej reformy gospodarczej i politycznej, reformy, która uwolniłaby inicjatywę obywatelską i uwiarygodniła zapewnienia władz.

Takie postępowanie władz powoduje narastanie w kraju napięcia, co może doprowadzić do dramatycznych wydarzeń.

Obowiązkiem wszystkich struktur związku jest podjęcie przygotowań do działań na rzecz obrony poziomu życia i wsparcia stosowanych żądań płacowych załóg.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa  
KKW: Zbigniew Bujak, Jerzy Dłużniewski,  
Władysław Frasyniuk, Jan Andrzej Górný, Stefan Jurczak,  
Bogdan Lis, Andrzej Milczanowski, Janusz Pałubicki,  
Stanisław Węglarz

*Źródło: „Wola”, 30 XI 1987, nr 236.*

*1987 listopad 9 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” i przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy w sprawie aresztowania Hanny Łukowskiej-Karniej i Kornela Morawieckiego*

W dn. 9 XI br. aresztowani zostali Hanna Łukowska-Karniej<sup>a</sup> i przywódca Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki<sup>1</sup>.

SW jest organizacją całkowicie odrębną od naszego związku. Jest jednak naszym obowiązkiem domagać się zwolnienia aresztowanych, a także uwolnienia wszystkich pozostałych więźniów politycznych.

KKW  
Lech Wałęsa

*Źródło: „Wola”, 30 XI 1987, nr 236.*

---

<sup>a</sup> *Woryginalne* Karniej-Łukowska.

Hanna Łukowska-Karniej (ur. 1941) – uczestniczka protestów w marcu 1968 r. Od 1979 r. współpracowniczka „Biuletynu Dolnośląskiego”. Działaczka NSZZ „Solidarność”. Od grudnia 1981 r. współpracowniczka podziemnego pisma „Z Dnia na Dzień”. Do 1990 r. łączniczka Kornela Morawieckiego. Od czerwca 1982 r. działaczka Solidarności Walczącej, członkini Rady i Komitetu Wykonawczego SW. W czerwcu 1984 r. aresztowana, zwolniona na mocy amnestii w lipcu 1984 r. W listopadzie 1987 r. znów aresztowana, następnie oskarżona o prowadzenie działalności antypaństwowej. Zwolniona w kwietniu 1988 r.

<sup>1</sup> Kornel Morawiecki (ur. 1941) – uczestnik wydarzeń marcowych '68, w sierpniu 1968 r. uczestnik protestów przeciwko interwencji w Czechosłowacji. W latach 1979–1980 współpracownik Komitetu Samoobrony Społecznej Ziemi Dolnośląskiej, Towarzystwa Kursów Naukowych. Od 1979 r. redaktor „Biuletynu Dolnośląskiego”. Działacz NSZZ „Solidarność”. Delegat na I KZD, współautor „Posłania do narodów Europy Wschodniej”. W październiku 1981 r. zatrzymany pod zarzutem podważania sojuszu z ZSRR. Po 13 XII 1981 r. współpracownik RKS Dolny Śląsk, redaktor podziemnego pisma „Z Dnia na Dzień”. W czerwcu 1982 r. założyciel i przewodniczący (do 1990 r.) Solidarności Walczącej, redaktor pisma „Solidarność Walcząca”. Aresztowany w listopadzie 1987 r. W kwietniu 1988 r. zmuszony do opuszczenia Polski. Od sierpnia 1988 r. w Polsce, nadal aktywny w Solidarności Walczącej.



*1987 grudzień 5 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie referendum*

1. Operacja polityczna, przeprowadzona pod nazwą referendum 29 XI, poniosła porażkę: nie udało się władzom PRL uzyskać pozornego mandatu społecznego na sprawowanie rządów w kraju. Społeczeństwo polskie jest świadome konieczności reform gospodarczych i politycznych, ale nie ma zaufania do nomenklaturowego monopolu władzy.

Liczba ludzi, którzy postanowili zignorować referendum lub odpowiedzieć negatywnie na pytania, świadczy o stopniowym rozbudzeniu nastrojów społecznych i o determinacji w obronie praw społecznych i obywatelskich. W chwili obecnej jest bardziej jasne niż kiedykolwiek, że realizacja niezbędnych reform gospodarczych i politycznych wymaga powrotu do umów społecznych.

2. NSZZ „S[olidarność]” na I [Krajowym] Zjeździe Delegatów w październiku 1981 r. wysunęła program umowy, której przedmiotem byłyby walka z kryzysem, realizacja reformy gospodarczej i przebudowa życia publicznego. Propozycja tego typu „paktu antykryzysowego” zachowuje swoją aktualność. Oznacza ona, że przebudowa systemu ekonomicznego w kierunku racjonalności, pluralizmu i efektywności może stać się celem łączącym ludzi oraz niezależne organizacje i grupy społeczne. Wymaga to reformy głębokiej i całościowej, która uwolniłaby polską gospodarkę z panowania monopolu, wyzwoliłaby rynek i inicjatywy ludzkie, przełamała system nomenklatury, umożliwiła społeczną kontrolę nad zarządzaniem gospodarką. Po to jednak, żeby praca ludzka i inicjatywa nie były marnowane, niezbędne jest zapewnienie właściwych zmian w organizacji życia publicznego, a zwłaszcza:

- uchylenie wprowadzonego po 13 grudnia 1981 r. ustawodawstwa specjalnego, które sankcjonuje nieograniczone użycie przemocy,
- legalizacja społeczeństwa obywatelskiego, w którym respektowane i realizowane są prawa podmiotowe człowieka, a zwłaszcza swoboda formowania i rejestracji stowarzyszeń,
- przywrócenie pluralizmu związkowego i legalnego działania „S[olidarnośći]”.

W takich warunkach może następować przewyciężenie kryzysu zaufania między władzą a społeczeństwem i może zostać zatrzymany upadek kraju.

Oznacza to, że możliwym i koniecznym jest porozumienie w sprawie społecznej osłony reformy. Pakt socjalny powinien obejmować ogólne zasady kształtowania płac w układach zbiorowych, a w szczególności rekompensowanie wzrostu cen, powinien on także określać zasady kształtowania rent i emerytur, a także zabezpieczenia bytu i szkolenia osób zwalnianych z pracy.

Reforma gospodarcza nie może być powodem pogarszania się bytu materialnego i społecznego ludzi, chodzi o to, żeby pojawiła się perspektywa, że będzie można żyć lepiej, z godnością, bez rozpaczliwej troski o dzień jutrzejszy. Polskie społeczeństwo nie może zaakceptować polityki, która całościową reformę zastępuje podwyżkami cen.

3. Reformy gospodarcze i polityczne dlatego właśnie stanowią nierozrwalną całość, że dotychczasowe doświadczenia przekonują o tym, iż nie można połączyć totalnie zorganizowanego państwa z racjonalnym ładem gospodarczym, mechanizmem rynkowym i niezależnością życia społecznego. Sytuacja, w której kryzys systemu jest uświadomiony przez część elity władzy zarówno w Polsce, jak i całym obozie komunistycznym, wymaga od NSZZ „S[olidarność]” całościowej odpowiedzi, w której zawarta będzie kontynuacja działań niejawnych i rozszerzone będą działania jawne.

W nowych warunkach nacisk położyć trzeba na działalność jawną, bo w ten sposób można wesprzeć w praktyce reformę polityczną i gospodarczą.

Szczególnie ważne są:

1. działania na rzecz pluralizmu związkowego w zakładach pracy poprzez kontynuowanie inicjatyw sądowej rejestracji i zakładania jawnych komitetów NSZZ „S[olidarność]”,

2. działania na rzecz samorządu zakładowego poprzez aktywne włączenie się członków „S[olidarność]” w prace tych samorządów, tworzenie samorządów środowisk zawodowych,

3. działania na rzecz samorządu terytorialnego poprzez opracowanie programów regionalnych, tworzenie różnego typu instytucji i organizacji społeczności lokalnej.

Przebieg i wyniki referendum dowodzą, że społeczeństwo polskie ma szanse wyjść ze stanu apatii i poczucia beznadziejności, w jakie wtrącone zostało w wyniku stanu wojennego.

Tylko aktywność społeczna, tylko rozumne, przemyślane działania pozwolą na przeprowadzenie niezbędnych krajowi głębokich reform i przełamanie oporu konserwatywnej części aparatu władzy. Stajemy przed wielką szansą, której wykorzystanie wymaga ogromnych wysiłków.

Gdańsk, 5 XII 1987

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”  
Lech Wałęsa, przewodniczący NSZZ „Solidarność”  
Zbigniew Bujak, Reg[ion] Mazowsze  
Jerzy Dłużniewski, Reg[ion] Ziemia Łódzka  
Władysław Frasyniuk, Reg[ion] Dolny Śląsk  
Stefan Jurczak, Reg[ion] Małopolska  
Bogdan Lis, Reg[ion] Gdańsk[i]  
Andrzej Milczanowski, Reg[ion] Pomorze Zach[odnie]  
Janusz Pałubicki, Reg[ion] Wielkopolska  
Antoni Stawikowski, Reg[ion] Toruński  
Stanisław Węglarz, Reg[ion] Środkowoschodni

Na posiedzeniu 5 XII KKW powołała do swego składu przedstawiciela Regionu Toruńskiego, Antoniego<sup>a</sup> Stawikowskiego [...]<sup>b</sup> oraz przedstawiciela Regionu Bydgoskiego, Antoniego Tokarczuka<sup>1</sup>.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 9 XII 1987, nr 231.*

---

<sup>a</sup> *W oryginale Andrzej.*

<sup>b</sup> *Pominięto dane adresowe.*

<sup>1</sup> Antoni Tokarczuk (ur. 1951) – uczestnik strajków w sierpniu 1980 r. Działacz NSZZ „Solidarność”. Od października 1980 r. redaktor naczelny pisma „Wolne Związki”. Od 1981 r. wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Bydgoskiego. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku i Warszawie-Białoleże, zwolniony w grudniu 1982 r. Aktywny w podziemiu, współpracownik regionalnych władz związku. Od 1987 r. członek KKW. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

*1988 styczeń 20 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżek cen*

Rząd PRL zapowiada znowu podwyżki cen podstawowych artykułów, których skutkiem będzie spadek płac realnych i dalsze obniżenie dochodów pracowników i emerytów. Dotychczasowe doświadczenie uczy, że taka polityka wzmacnia żywiołowe procesy wzrostu cen i nacisków płacowych. Skutki społeczne będą katastrofalne: spirala inflacyjna, niepewność jutra, rosnące zniechęcenie i poczucie beznadziejności. Rekompensaty uzgodnione między rządem a OPZZ są niewystarczające i mogą być skuteczne tylko na krótką metę.

Zapowiedziane podwyżki cen są zaprzeczeniem reformy gospodarczej, ponieważ utrwalają chorą strukturę gospodarczą. W ten sposób broni się system scentralizowanego zarządzania i biurokracji. „Solidarność” jednoznacznie opowiada się za reformą gospodarczą, której istotę stanowić będzie uwolnienie gospodarki z politycznego monopolu „nomenklatury” i przywrócenie właściwej roli mechanizmów rynkowych, a nie odgórnie zarządzane podwyżki cen.

Byt polskich rodzin ustawicznie się degraduje, a nie pojawia się nadzieja rzeczywistej poprawy. „Solidarność” domagała się od rządu PRL wycofania projektu podwyżek cen podstawowych artykułów oraz radykalnej zmiany polityki gospodarczej.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 20 I 1988, nr 235.*

*1988 styczeń 31 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie podwyżki cen*

Ogłoszono znowu drastyczną podwyżkę cen. Po niej mają przyjść następne.

Protestujemy przeciwko tej decyzji. Jest ona w swojej bezsensowności naturalną konsekwencją polityki zapoczątkowanej 13 grudnia 1981. Jest to polityka blokująca konieczną reformę gospodarczą, zwiększająca, wbrew deklarowanym intencjom – skalę dotacji, nakręcająca spiralę inflacyjną, zwiększająca napięcia społeczne. Nieuchronność jej załamania jest oczywista. Nie jest bowiem odpowiedzią na problemy, z jakimi się borykamy, nie zapewnia społeczeństwu żadnej perspektywy.

Domagamy się wycofania tej podwyżki, której skutki są ciężkie dla każdej rodziny, ale niektóre grupy stawia w sytuacji tragicznej. Utrzymanie podwyżki cen wywoła spiralę żądań płacowych i kolejnych podwyżek.

Podstawową sumą rekompensaty tej podwyżki jest obecnie 12 tysięcy złotych.

My, członkowie „Solidarności”, nie możemy się godzić na niesprawiedliwe traktowanie tych grup, które nie będą w stanie zrównoważyć sobie zwiększonych kosztów utrzymania.

NSZZ „Solidarność” odrzuca tezę rządu, że obniżenie poziomu życia jest drogą rozwiązania polskich problemów. To już było. Polska potrzebuje głębokiej reformy życia publicznego, poszerzenia sfery obywatelskich swobód, a w tym wolności gospodarowania. Tylko na takiej drodze będziemy mogli przełamać kryzys, który degraduje Polskę, a ludzi czyni nieszczęśliwymi.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 II 1988, nr 237.*

1988 luty 7 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie represji wobec uczestników protestów w Rumunii

### Oświadczenie TKK

W listopadzie 1987 r. robotnicy Braszowa wyszli na ulicę, protestując przeciwko nieludzkim warunkom życia. Demonstracje miały miejsce także w innych miastach Rumunii<sup>1</sup>.

Odpowiedzią władz stały się represje, które objęły setki osób. NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko represjom. Solidaryzując się z prześladowanymi, związek deklaruje pomoc materialną.

7 II 1988 r.<sup>a</sup>

Krajowa Komisja Wykonawcza  
NSZZ „Solidarność”

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 10 II 1988, nr 238.

---

<sup>a</sup> W „Tygodniku Mazowsze” błędnie data 7 I 1988 r.

<sup>1</sup> 15 XI 1987 r. w Braszowie doszło do protestu robotników w dniu wyborów do rad narodowych. Protest rozpoczął się w tamtejszej fabryce ciężarówek. Jego powodem było obniżenie pensji pracowników o połowę. Robotnicy rano zaczęli się gromadzić przed wejściem do zakładu, następnie uformowali pochód w stronę centrum miasta, docierając do lokalnego komitetu partii. Kiedy tłum wdarł się do środka, do akcji wkroczyły służby porządkowe, brutalnie rozpędzając manifestację. Tego samego dnia rozpoczęły się aresztowania uczestników wydarzeń, których poddawano brutalnym przesłuchaniom. W innych miastach organizowano wiece potępiające protestujących. W grudniu 1987 r. odbył się proces, w którego wyniku zasądono uczestnikom protestu po kilka lat więzienia z obowiązkiem wykonywania pracy. Zob. A. Burakowski, A. Gubrynowicz, P. Ukielski, 1989 – *Jesień Narodów*, Warszawa 2009, s. 256–259.

*1988 luty 7 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w obronie represjonowanych Adama Hodysza i Piotra Siedlińskiego*

Przed paroma tygodniami Sąd Najwyższy ponownie złagodził kary wymierzone mordercom ks. Jerzego Popiełuszki. Piotrowskiemu<sup>1</sup> do 15 lat, Pietruszce<sup>2</sup> do 10 lat, Pękali<sup>3</sup> do 6 i Chmielowskiemu<sup>4</sup> do 4,5 roku pozbawienia wolności.

Ten sam Sąd Najwyższy swego czasu znacznie podwyższył kary więzienia wymierzone dwóm funkcjonariuszom MO, ktp. Adamowi Hodyszowi<sup>5</sup> (do 6 lat) i Piotrowi Siedlińskiemu<sup>6</sup> (do 4 lat), oskarżonym fałszywie o łapownictwo, a w rzeczywistości sądzonym za współpracę z „Solidarnością”.

---

<sup>1</sup> Grzegorz Piotrowski (ur. 1951) – od września 1975 funkcjonariusz SB. Od kwietnia 1981 r. zastępca naczelnika Wydziału I Departamentu IV MSW, od września 1982 r. naczelnik Wydziału VI Departamentu IV MSW, od lutego 1983 r. naczelnik Wydziału I Departamentu IV MSW. Zajmował się inwigilacją ks. Jerzego Popiełuszki. W październiku 1984 r. zwolniony ze służby i aresztowany w związku z jego zamordowaniem. W lutym 1985 r. skazany za uprowadzenie i zabójstwo ks. Popiełuszki na 25 lat więzienia. Wyszedł na wolność w 2001 r.

<sup>2</sup> Adam Pietruszka (ur. 1938) – od 1961 r. oficer operacyjny SB. Od marca 1981 r. zastępca dyrektora Departamentu IV MSW. W listopadzie 1984 r. aresztowany w związku z zamordowaniem ks. Jerzego Popiełuszki. W lutym 1985 r. uznany za winnego nakłonienia do uprowadzenia i pozbawienia życia ks. Jerzego Popiełuszki i skazany na 25 lat więzienia. Zwolniony w 1994 r.

<sup>3</sup> Leszek Pękała (ur. 1952) – od lipca 1976 funkcjonariusz MO. Od czerwca 1981 r. w Wydziale VIII Departamentu IV MSW. W październiku 1984 r. aresztowany w związku z zamordowaniem ks. Jerzego Popiełuszki. W lutym 1985 r. uznany za winnego udziału w zabójstwie i skazany na 15 lat więzienia. Zwolniony w 1992 r.

<sup>4</sup> Waldemar Chmielowski (ur. 1955) – od 1976 r. funkcjonariusz MO. Od 1980 r. w Departamencie IV MSW. W październiku 1984 r. zwolniony ze służby i aresztowany w związku z morderstwem ks. Jerzego Popiełuszki. W lutym 1985 r. skazany na 14 lat więzienia. Zwolniony w kwietniu 1989 r.

<sup>5</sup> Adam Hodysz (ur. 1940) – w latach 1975–1984 oficer Wydziału Śledczego KW MO w Gdańsku. Od 1978 r. współpracował z opozycją, informując Aleksandra Halla o metodach działania SB i inwigilacji „Solidarności”. W październiku 1984 r. został aresztowany, we wrześniu 1985 r. skazany przez Sąd Okręgowy na 3 lata więzienia, następnie przez Sąd Najwyższy na 6 lat. Zwolniony w 1988 r., w 1990 r. uniewinniony. Po 1990 r. oficer UOP.

<sup>6</sup> Piotr Siedliński (ur. 1953) – funkcjonariusz WUSW w Gdańsku, który za namową Hodysza również podjął współpracę z opozycją.

Żadnej amnestii wobec nich nie zastosowano. Adam Hodysz przebywa w więzieniu, natomiast Piotr Siedliński ukrywa się. To stosowanie podwójnej miary jest szczególnie w tym przypadku jaskrawe i oburzające.

Dlatego też domagamy się anulowania wydanych na Hodysza i Siedlińskiego wyroków i uwolnienie kpt. Hodysza z więzienia. „Solidarność” nie może zapomnieć o tych dwóch funkcjonariuszach MO prześladowanych z powodów politycznych.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 24 II 1988, nr 240.*



1988 luty 20 – List przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy do Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”

Uważam za konieczne podjęcie starań dla usunięcia konfliktów, jakie pojawiły się w niektórych strukturach naszego związku.

W związku z tym:

1. Zwracam się do kolegów występujących pod nazwą Grupa Robocza KK, ażeby niezwłocznie zaprzestali publicznych wystąpień;

2. Powołuję grupę rozjemczą dla rozpatrzenia konfliktów w strukturach regionalnych (skład grupy: B[ronisław] Geremek<sup>1</sup>, B[ogdan] Lis, T[adeusz] Mazowiecki<sup>2</sup>, A[ntoni] Stawikowski, A[ndrzej] Stelmachowski<sup>3</sup>);

---

<sup>1</sup> Bronisław Geremek (1932–2008) – w 1968 r. wystąpił z PZPR w proteście przeciwko interwencji w Czechosłowacji. W 1975 i 1977 r. autor listów otwartych krytykujących politykę władz. W latach 1978–1980 członek i wykladowca TKN. W sierpniu 1980 r. sygnatariusz Apelu 64 intelektualistów popierających postulaty stoczniovców, obecny w czasie strajku w Stoczni Gdańskiej jako członek Komisji Ekspertów MKS. Ekspert struktur NSZZ „Solidarność”: MKZ Gdańsk, KKP, KK. Od 1981 r. przewodniczący Rady Programowo-Konsultacyjnej Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP. Uczestnik I KZD, przewodniczący Komisji Programowej, współautor programu „Samorządna Rzeczpospolita”. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Białolecie, Jaworzu i Darłównku, zwolniony w grudniu 1982 r. W maju 1983 r. aresztowany, zwolniony w lipcu tego roku na mocy amnestii. Doradca TKK i Lecha Wałęsy. W 1985 r. współautor raportu „Polska 5 lat po Sierpniu”. Od 1987 r. doradca KKW. W latach 1988–1989 członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad przy okrągłym stole. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>2</sup> Tadeusz Mazowiecki (ur. 1927) – od 1958 r. redaktor katolickiego miesięcznika „Więź”, w latach 1961–1972 poseł na Sejm PRL, członek Koła Poselskiego „Znak”. W 1968 r. uczestnik protestów w obronie represjonowanych studentów. Od 1978 r. członek rady programowej TKN, współpracownik PPN. W sierpniu 1980 r. współautor Apelu 64 intelektualistów popierających postulaty stoczniovców, przewodniczący Komisji Ekspertów MKS w Stoczni Gdańskiej. Doradca struktur NSZZ „Solidarność”: KKP, KK i przewodniczącego Lecha Wałęsy. W 1981 r. redaktor naczelny „Tygodnika Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku, Jaworzu i Darłównku. Zwolniony w grudniu 1982 r. W 1985 r. współautor raportu „Polska 5 lat po Sierpniu”. W 1986 r. współtwórca pisma „21”. W latach 1988–1989 uczestnik rozmów w Magdalence i obrad okrągłego stołu. W 1989 r. ponownie redaktor naczelny „Tygodnika Solidarność”. W latach 1989–1990 premier RP. Po 1990 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>3</sup> Andrzej Stelmachowski (1925–2009) – w sierpniu 1980 r. doradca MKS w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Od 1980 r. doradca struktur NSZZ „Solidarność” i NSZZ RI „Solidarność”. Członek Rady Programowo-Konsultacyjnej Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP. Po wprowadzeniu stanu wojennego doradca TKK, od 1987 r. doradca KKW. Od 1988 r. członek Komitetu

3. Liczę na to, że KKW podejmuje odpowiednie działania, aby w ramach tymczasowej sytuacji nielegalności naszego związku stworzyć warunki do sprawnej i zgodnej pracy.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 III 1988, nr 241.*

---

Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

*1988 luty 29 – Komunikat Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie szykanowania przez SB działaczy związkowych oraz sytuacji w Polsce po podwyżce cen*

W ostatnich dniach lutego br. odbyło się posiedzenie KKW NSZZ „S[olidarność]”. Od 19 lutego Służba Bezpieczeństwa nasiliła akcje inwigilacyjne członków KKW, część z nich była przetrzymywana w areszcie od dwóch dni. Działania te są przejawem szerszej tendencji. Rośnie liczba działaczy społecznych i politycznych aresztowanych i skazanych często pod kryminalnymi pretekstami. Skazuje się młodych ludzi odmawiających pełnienia służby wojskowej.

Od wielu miesięcy władze administracyjne i policyjne próbują paraliżować działalność niezależnych inicjatyw społecznych i gospodarczych. Organizacjom tym odmawia się legalizacji, zaś ich działaczy szykanuje. W świetle tej aktywności zatrważająca jest nieporadność władz w dziedzinie gospodarczej. Wprowadzona drastyczna podwyżka cen obniżyła poziom życia całego społeczeństwa, zaś grupy najuboższe zepchnęła na poziom węgietacji. Według ekspertów ekonomicznych szumnie zapowiadany drugi etap reformy nie jest realizowany, zaś podwyżka cen stała się manewrem mającym na celu uniknięcie reformatorskich zmian. W tej sytuacji rośnie napięcie i niezadowolenie. W lutym „Solidarność” służby zdrowia rozpoczęła akcję żądającą poprawy sytuacji w szpitalach, zwiększenia ilości leków oraz podwyżki płac. KKW w pełni popiera tę akcję. Uważamy za niezbędne wyzwolenie różnorodnych inicjatyw w połączeniu z działaniami rewindykacyjnymi.

Podstawowym zadaniem NSZZ „Solidarność” pozostaje odbudowa jawnego, legalnego związku zawodowego „Solidarność”. Rozwój pluralizmu związkowego, gospodarczego i politycznego poprzez tworzenie faktów dokonanych jest dzisiaj koniecznością chwili, szansą wyjścia z katastrofalnej sytuacji, w jaką wprowadził nasz kraj dotychczasowy system rządzenia.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 52, mps.*

*1988 luty 29 – Apel Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” do międzynarodowej opinii publicznej w sprawie więźniów politycznych*

Od września 1986 r. propaganda PRL głosi, że Polska pozostaje krajem bez więźniów politycznych. Jest to kłamstwo.

W rzeczywistości w Polsce jest co najmniej 11 więźniów politycznych, skazanych często pod fałszywymi zarzutami kryminalnymi oraz 11 więźniów sumienia – młodych ludzi skazanych za odmowę złożenia przysięgi wojskowej bądź pełnienia służby wojskowej. Są to:

Jan Andrzej Górny – Katowice

Adam Hodysz – Gdańsk

Hanna Łukowska-Karniej<sup>a</sup> – Wrocław

Andrzej Kołodziej<sup>1</sup> – Gdańsk

Kazimierz Krauze<sup>2</sup> – Kraków

Kornel Morawiecki – Wrocław

Gabriel Plaminiak<sup>3</sup> – Wrocław

Andrzej Marek Supiński<sup>4</sup> – Katowice

Bogusław Szybalski<sup>5</sup> – Elbląg

---

<sup>a</sup> *Woryginalne* Karniej-Lukowska.

<sup>1</sup> Andrzej Kołodziej (ur. 1959) – od 1977 r. uczestnik ROPCiO, działacz WZZ Wybrzeża. W sierpniu 1980 r. przewodniczący KS w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, wiceprzewodniczący MKS w Stoczni Gdańskiej. Działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. organizator kolportażu wydawnictw niezależnych do Czechosłowacji. W październiku 1981 r. aresztowany tam, skazany na rok i 9 miesięcy więzienia, w lipcu 1983 r. przekazany władzom polskim i uwolniony. W 1984 r. współzałożyciel Solidarności Walczącej Oddział Trójmiasto, członek Komitetu Wykonawczego SW. Od listopada 1987 r. przewodniczący SW. W styczniu 1988 r. aresztowany i nakloniony do wyjazdu do Włoch. Do Polski wrócił w 1990 r.

<sup>2</sup> Kazimierz Krauze – pracownik MPK w Krakowie, działacz NSZZ „Solidarność” i KPN.

<sup>3</sup> Gabriel Plaminiak (ur. 1940) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w zajezdni autobusowej we Wrocławiu. Działacz NSZZ „Solidarność”, delegat na I WZD Regionu Dolny Śląsk. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Grodkowie i Uhercach. Zwolniony w październiku 1982 r., następnie aktywny w podziemiu. W 1987 r. aresztowany i skazany na 2 lata więzienia i przepadek mienia. Wyrok odbył w całości.

<sup>4</sup> Andrzej Supiński – brak bliższych danych.

<sup>5</sup> Bogusław Szybalski (ur. 1945) – uczestnik protestów robotniczych w grudniu 1970 i sierpniu 1980 r. Działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. delegat na I WZD Regionu Elbląskiego i I KZD, członek KK. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebielinku, Hławie, Kielcach,

Krzysztof Szymański<sup>6</sup> – Gdańsk  
Krzysztof Wolf<sup>7</sup> – Warszawa  
oraz  
Mariusz Bajda<sup>8</sup> – Szczecin  
Piotr Bednarz<sup>9</sup> – Gdynia  
Jacek Borcz<sup>10</sup> – Kołobrzeg  
Sławomir Dutkiewicz<sup>11</sup> – Bydgoszcz  
Krzysztof Gotowicki<sup>12</sup> – Gdynia  
Oskar Kasperek<sup>13</sup> – Katowice  
Leszek Klepacki<sup>14</sup> – Kraków  
Piotr Różycki<sup>15</sup> – Bydgoszcz  
Kazimierz Sokołowski<sup>16</sup> – Gorzów Wlkp.  
Piotr Zdrzyński<sup>17</sup> – Łódź

KKW NSZZ „Solidarność” zwraca się do międzynarodowych organizacji obrony praw człowieka i obywatela, do wolnych związków zawodowych oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w uwolnieniu więzionych. Apelujemy o organizowanie akcji w ich obronie.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 3 III 1988, nr 241.*

---

Nowym Łupkowie i Załężu. We wrześniu 1982 r. uciekł, następnie się ukrywał. W styczniu 1983 r. zatrzymany. Później aktywny w strukturach podziemnych, łącznik TKK, współorganizator transportów z Zachodu z pomocą dla podziemia. W lipcu 1987 r. zatrzymany i skazany na karę 1,5 roku więzienia. Zwolniony w czerwcu 1989 r. na mocy abolicji.

<sup>6</sup> Krzysztof Szymański – brak bliższych danych.

<sup>7</sup> Krzysztof Wolf (ur. 1959) – działacz NSZZ „Solidarność” z Huty Warszawa. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny w MRKS. Drukarz pism: „CDN”, „GWR”, „Głos Wolnego Hutnika”. Kolporter „Robotnika” i „Przeglądu Wiadomości Agencyjnych”. Szef warszawskich grup emitujących programy telewizyjne. W latach 1988–1989 w redakcji niezależnego pisma „CDN – Głos Wolnego Robotnika”.

<sup>8</sup> Mariusz Bajda – brak bliższych danych.

<sup>9</sup> Piotr Bednarz – brak bliższych danych.

<sup>10</sup> Jacek Borcz – brak bliższych danych.

<sup>11</sup> Sławomir Dutkiewicz – brak bliższych danych.

<sup>12</sup> Krzysztof Gotowicki – brak bliższych danych.

<sup>13</sup> Oskar Kasperek – brak bliższych danych.

<sup>14</sup> Leszek Klepacki – brak bliższych danych.

<sup>15</sup> Piotr Różycki – brak bliższych danych.

<sup>16</sup> Kazimierz Sokołowski – brak bliższych danych.

<sup>17</sup> Piotr Zdrzyński – brak bliższych danych.

1988 marzec 13 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”

W dniu 13 III 1988 r. odbyło się posiedzenie KKW NSZZ „S[olidarność]”. W trakcie omawiania sytuacji w kraju KKW z zaniepokojeniem wysłuchała informacji o represjach, które dotknęły studentów manifestujących w 20. rocznicę Marca 1968. Kilka osób zostało ciężko pobitych i przebywa w szpitalu<sup>1</sup>. Powtórzyła się więc sytuacja sprzed 20 lat, co zadaje ostateczny kłam oświadczeniom władz o zmianie oceny haniebnych wydarzeń z 1968 r.

Dowodem na nasilenie tendencji represyjnych jest również skazanie na 2 miesiące bezwzględego aresztu Waldemara Fydrycha z Wrocławia<sup>2</sup> za zorganizowanie happeningu.

Omówiono sprawy organizacyjne. W związku z pojawiającymi się nieporozumieniami KKW publikuje poniżej swój aktualny pełny skład: **Lech Wałęsa** – przewodniczący NSZZ „S[olidarność]”. **Zbigniew Bujak, Jerzy Dłużniowski, Władysław Frasyniuk, Stefan Jurczak, Bogdan Lis, Andrzej Milczanowski, Janusz Pałubicki, Antoni Stawikowski, Antoni Tokarczuk, Stanisław<sup>a</sup> Węglarz.**

Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 23 III 1988, nr 244.

---

<sup>a</sup> Woryginalne Stefan.

<sup>1</sup> 8 III 1988 r. działacze NZS zorganizowali demonstracje studenckie w Krakowie, Warszawie i Lublinie, które zostały zaatakowane przez MO.

<sup>2</sup> Waldemar Fydrych (ur. 1953) – w latach 1970–1980 współpracownik SKS we Wrocławiu, współtwórca pisma „Podaj Dalej”. W latach 1980–1981 w NZS. W 1986 r. inicjator Pomarańczowej Alternatywy. Współtwórca jej komunikatów, ulotek, plakatów i happeningów. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

*1988 kwiecień 9 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”*

W dniu 9 IV odbyło się posiedzenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „S[olidarność]”, na którym obecni byli przedstawiciele wszystkich regionów biorących udział w jej pracach.

1. Do składu KKW wybrano przedstawicieli regionów: Śląsko-Dąbrowskiego – Henryka Sienkiewicza<sup>1</sup>, Podbeskidzia (Bielsko-Biała) – Grażynę Staniszweską<sup>2</sup>, Gorzowa Wlkp. – Stefanię Hejmanowską<sup>3</sup>.

2. Przyjęto oświadczenie w sprawie święta 1 Maja.

3. Omówiono sytuację rodzin pracowniczych po podwyżkach cen. Stwierdzono, że liczne akcje rewindykacyjne prowadzone dziś w kraju są w pełni uzasadnione wobec gwałtownego spadku płacy realnej i zupełnego upadku nadziei na lepsze. Nieobecność nadziei w naszym życiu jest wynikiem braku polityki rzeczywistych reform ekonomicznych i politycznych.

Szczególnie ciężki jest dziś los tych grup pracowniczych, które nie są w stanie wywalczyć sobie podwyżek. Ich sytuacja nie może być obojętna załogom wielkich zakładów pracy, konieczna jest solidarność w walce, upominanie się nie tylko o swoje prawa.

4. Podjęto dyskusję nad sytuacją społeczną i polityczną w Polsce i wokół Polski. Stwierdzono, że zapowiedzi porzucenia stalinowskiego modelu rządzenia do tej pory nie znalazły w PRL konkretnej realizacji. Blokuję

---

<sup>1</sup> Henryk Sienkiewicz (ur. 1931) – działacz NSZZ „Solidarność”. Od lutego do listopada 1981 r. przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Górnictwa, delegat na I KZD. W stanie wojennym przesłuchiwany. Od 1988 r. przewodniczący RKW. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>2</sup> Grażyna Staniszweska (ur. 1949) – uczestniczka protestów w marcu 1968 r. Od września 1980 r. działaczka NSZZ „Solidarność”. Od maja 1981 r. członkini ZR Podbeskidzie. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowana w Gołdapi, zwolniona w lipcu 1982 r. Od 1982 r. w redakcji „Solidarności Podbeskidzia”. We wrześniu 1983 r. aresztowana, w grudniu 1983 r. zwolniona ze względu na stan zdrowia. Od kwietnia 1988 r. w KKW. Po 1989 r. aktywna w partiach politycznych.

<sup>3</sup> Stefania Hejmanowska (ur. 1937) – od września 1980 r. działaczka NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowana, zwolniona w marcu 1982 r. ze względu na stan zdrowia. Aktywna w podziemiu, współzałożycielka pisma „Feniks”. Aresztowana w sierpniu 1985 r., w marcu 1986 r. skazana na 10 miesięcy więzienia. Po zwolnieniu nadal działała w podziemiu. Po 1989 r. aktywna w partiach politycznych.

to wszelkie reformy w dziedzinie gospodarki i dławi społeczne inicjatywy Polaków. Kraj nasz wpychany jest w marazm i apatię.

Jedynym wyjściem są głębokie, dotyczące podstaw systemu reformy. Wstępnym warunkiem przystąpienia do nich jest uznanie niezależnego społeczeństwa, respektowanie podmiotowych praw obywateli i grup społecznych, uznanie prawa do tworzenia niezależnych stowarzyszeń, w szczególności uznanie NSZZ „Solidarność”.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 13 IV 1988, nr 246.*



*1988 kwiecień 9 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat pogarszających się warunków życia w Polsce*

### **Oświadczenie**

Pogarszające się warunki życia, ciągłe ubożenie naszych rodzin, brak mieszkań, ruina środowiska naturalnego i jedna z najniższych w Europie średnich życia – oto bilans ponad 6 lat władania krajem przez ekipę stanu wojennego, rezultat ponad 40 [lat] niekontrolowanych, monopolistycznych rządów.

Podtrzymując wałący się system, władza zapowiada zwiększoną eksploatację pracowników, rozszerzenie usprawnień biurokracji i aparatu policyjnego, nasilenie represyjności prawa pracy.

W tej sytuacji stwierdzamy, że udział w organizowanych oficjalnie obchodach 1 Maja jest udziałem w święcie władzy.

Dla ludzi pracy, dla robotników 1 Maja – tak jak przed kilkudziesięciu laty – jest świętem walki o elementarne prawa, dniem protestu przeciwko podwyżkom i niszczeniu niezależnych inicjatyw społecznych, dniem walki o wolności związkowe.

Żądamy takich płac, aby 8 godzin pracy starczyło na utrzymanie rodziny, a najniższa płaca nie była mniejsza niż minimum socjalne, aby zaniebdań pracodawcy nie trzeba było opłacać zdrowiem i życiem, by pracownik mógł być człowiekiem, a nie siłą roboczą.

Taką samą walkę toczą ludzie pracy w Chile, Rumunii, RPA i wielu innych krajach. W walce tej naszym sojusznikiem jest wolny ruch związkowy na całym świecie.

Pragniemy, aby dzień 1 Maja stał się symbolem związkowej solidarności, aby ukazał naszą wolę odzyskania należnych nam praw, wolę legalizacji wolnego związku zawodowego „Solidarność”.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 57, mps.*

*1988 kwiecień 28 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie sytuacji gospodarczej w kraju*

Od wielu miesięcy NSZZ „Solidarność” wskazuje na brak konsekwentnych działań władz PRL na rzecz poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Rosnące poczucie krzywdy i beznadziejności powoduje akcje strajkowe, jak np. strajk obecnie trwający w Hucie im. Lenina. NSZZ „Solidarność” udziela pełnego poparcia działaniom w obronie poziomu życia pracujących. Nie można zastępować niezbędnych reform przez podwyżki cen i obniżenie poziomu życia ludzi pracy. W chwili obecnej konieczna jest nowa polityka, która w sposób całościowy odpowie na to, co gnębi życie polskich rodzin i która przywróci społeczeństwu jego podmiotowe prawa. Miliony ludzi oczekują przywrócenia niezbędnych możliwości działania ich związkowi zawodowemu „Solidarność”.

Związek nasz apeluje do wszystkich żywych sił społecznych kraju i połączenie wysiłków dla dobra kraju, a wywarcie presji na władze PRL, aby weszły na drogę rzeczywistych reform opartych o porozumienie społeczne.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 75, mps.*

*1988 maj 2 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie fali strajków robotniczych*

Fala strajkowa ogarnia nasz kraj. Wystąpienia robotników tak wielkich zakładów pracy, jak HiL w Krakowie, Stocznia im. Lenina w Gdańsku, Kombinat w Stalowej Woli, dowodzą, że nie są to tylko konflikty lokalne, że dotyczą całego kraju, bo ich źródłem jest kryzys gospodarki narodowej i brak takiej polityki reform, która w odczuciu wszystkich otwarłaby perspektywę na przyszłość.

Stajemy w obliczu zagrożenia podstaw narodowego bytu. Jasne określenie niezbędnych działań jest wymogiem chwili.

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” oczekuje właściwego rozwiązania konfliktów i spełnienia uzasadnionych żądań robotniczych.

Oświadczamy:

1. Polityka represji poniosła fiasko. Jediną drogą rozwiązywania konfliktów społecznych są porozumienia społeczne i dialog w duchu Sierpnia '80 z wykluczeniem użycia siły.

2. Istniejący obecnie system gospodarczy i polityczny nie jest zdolny do stawienia czoła powstałej sytuacji. Potrzeba zasadniczych głębokich zmian odczuwana jest powszechnie. A tymczasem Polska traci czas. Niezbędne jest przystąpienie do zmian w organizacji życia publicznego, do przeprowadzenia rzeczywistych reform gospodarczych.

3. Uznanie podmiotowych praw ludzi i grup społecznych, demokratyczna reforma struktur politycznych jest punktem wyjścia do przywrócenia poczucia odpowiedzialności Polaków za los własnego kraju. Potrzebne jest wielkie i prawdziwe otwarcie polityczne. Niepowodzenia dotychczasowych reform z całą mocą wskazują na niezbędność przywrócenia pluralizmu związkowego i społecznego. Legalizacja „Solidarności” jest palącą koniecznością.

4. Od 1981 r. nigdy nie była tak powszechna jak dziś świadomość, że kryzys polski może być pokonany tylko wspólnymi siłami. Chodzi o zatrzymanie inflacji, o zatrzymanie rozpadu gospodarki, o zatrzymanie procesu ubożenia szerokich warstw narodu. Porozumienie antykryzysowe może powstać

tylko wówczas, gdy obie strony podejmą działania w imię wspólnego dobra kraju i w poczuciu, że przyszłość Polski jest w niebezpieczeństwie.

5. Jesteśmy przekonani, że Polska, kraj porozumienia i dialogu, może liczyć nie tylko na szacunek i sympatię innych krajów, ale także na pomoc gospodarczą, finansową, która wówczas i tylko wówczas nie zostałaby zmarnowana. Konflikt obecny wymaga polskich rozwiązań i tylko one mogą być podstawą rzeczywistej stabilizacji kraju. Leży to w interesie Europy i świata. Sprzyja bowiem procesom przebudowy i demokratyzacji zapowiedzianym w ZSRR i innych krajach. Dotychczasowa stagnacyjna polityka władz PRL stwarza przeszkodę w realizacji tych procesów. Odważna postawa robotników w Nowej Hucie uczyniła dramatyczny stan naszego kraju sprawą publiczną. Z robotniczego protestu powinna narodzić się nowa obywatelska perspektywa dla Polaków i Polski.

Za Krajową Komisję Wykonawczą  
Lech Wałęsa

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 4 V 1988, nr 249.*

*1988 maj 9 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” wzywające do wprowadzenia pogotowia strajkowego w całym kraju*

### **Oświadczenie**

Strajki i protesty robotnicze są wynikiem powszechnego niezadowolenia z obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej oraz braku nadziei na poprawę. Strajki przeszły przez zakłady pracy Stalowej Woli, Zagłębia Miedziowego, Wrocławia, Szczecina, Wyszkowa oraz uczelnie wyższe Gdańska, Krakowa, Warszawy i Lublina. Trwa dramatyczny strajk w kombinacie nowohuckim i w stoczni w Gdańsku. Dziś przyłączył się Ursus. Odpowiedź władz ogranicza się do przemocy, grózb i zapowiedzi nowych specjalnych uprawnień dla władz. Powstrzymywanie władz od ponownego zastosowania przemocy oraz perspektywa negocyjnego rozwiązania istniejących konfliktów zależy teraz od siły społecznej presji.

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” zwraca się do wszystkich członków i instancji związku z pilnym zaleceniem, aby póki trwa strajk w Stoczni Gdańskiej:

- 1) W całym kraju organizować solidarnościowe akcje o różnym charakterze, także strajkowym, o z góry określonym czasie trwania;
- 2) Zapewnić stan gotowości strajkowej we wszystkich regionach;
- 3) W związku z licznymi aresztowaniami i zatrzymaniami działaczy związku uruchomić struktury alarmowe i zapewnić właściwą rotację;
- 4) Podjąć niezwłoczne działania solidarnościowe dla zapewnienia pomocy rodzinom prześladowanych, zbierać środki na pomoc dla strajkujących i zwalnianych z pracy. Nie tracimy nadziei, że rozsądek weźmie górę w postępowaniu władz. Podtrzymujemy nasze stanowisko, że jedyną drogą rozwiązywania problemów kraju jest dialog. Musimy jednak być także przygotowani na stawianie oporu polityce przemocy.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 78, mps.*

*1988 maj 30 – Stanowisko Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” wobec wyborów do rad narodowych*

Zbliża się dzień tzw. wyborów do rad narodowych. Przed uchwaleniem nowej ordynacji wyborczej żywione były nadzieje na takie rozwiązanie, które umożliwi swobodne, demokratyczne wyłanianie przedstawicieli lokalnych społeczności. Nadzieje te zostały całkowicie zawiedzione.

Zamiast zwrotu należnych praw zaproponowano nam udział w widowisku, gdzie zewnętrzne pozory (tajne głosowanie, trzech kandydatów na miejsce) ukrywają tę samą co dawniej praktykę, polegającą na decydowaniu za obywateli, kto może ich reprezentować. Społeczeństwo polskie jest dorosłe. Polacy muszą odzyskać i odzyskają swe prawa. Nie są one bowiem darem władzy, lecz wynikają z przyrodzonych uprawnień jednostki oraz niemożliwych do omińnięcia zasad organizacji nowoczesnych społeczeństw. Odmowa uznania tego to nic innego, jak próba podtrzymania stalinowskiego ustroju, który doprowadził nasz kraj do ruiny, który godzi w naszą godność i nasze podstawowe interesy, prowadzi do ciągle powtarzającego się używania siły wobec społeczeństwa, a chroni pasożytną na pracy milionów mniejszość.

Nie weźmiemy udziału w głosowaniu. Bojkot będzie wyrazem naszego sprzeciwu wobec pozbawienia nas elementarnych praw. Będzie wyrazem dążenia do odzyskania społecznej suwerenności.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 1 VI 1988, nr 253.*

*1988 maj 30 – Stanowisko Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie strajków w maju 1988 r.*

Na posiedzeniu w dniu 30 V 1988 r. KKW oceniła przebieg i znaczenie ostatnich strajków. W wyniku przeprowadzonych dyskusji ustalono następujące stanowisko wobec wydarzeń z końca kwietnia i pierwszej dekady maja bieżącego roku.

1. Spontaniczny protest społeczny, jaki na przełomie kwietnia i maja 1986 r. wybuchł w wielu zakładach pracy oraz [na] uczelniach, otwiera nowy etap w rozwoju sytuacji w naszym kraju.

Po latach stanu wojennego, zastraszenia i represji, tłumienia budzących się inicjatyw, zastępowania rzeczywistego dialogu pozorami nie może nikogo dziwić ani to, że protest ten nastąpił, ani to, że miał ograniczony zasięg. Ukazał on granice wytrzymałości ubożającego wciąż i pozbawionego perspektyw społeczeństwa. Odznaczające się wielką determinacją strajki w Hucie im. Lenina w Krakowie i w Stoczni im. Lenina w Gdańsku wykazały ponownie zdolność robotników do samoorganizacji i podejmowania walki rewindykacyjnej, do przekraczania bariery lęku i niemożności.

2. Protest ten ma ogromne znaczenie dla przyszłości. Mimo że nie zakończył się tak jak w Sierpniu '80 sukcesem, zwiastuje on budzenie się w społeczeństwie nowej woli walki. Znamienne jest wkroczenie na scenę wydarzeń młodego pokolenia robotników i studentów.

Brutalne stłumienie strajku w Nowej Hucie, dokonane równocześnie z oszukaniem Kościoła, obróciło się w opinii polskiej i międzynarodowej przeciw tym, którzy użyli siłowych rozwiązań. Kilka tysięcy robotników Nowej Huty odpowiedziało na ten fakt przystąpieniem do strajku absencyjnego. Nie udała się również próba doprowadzenia do ponizenia robotników w kolebce „Solidarności” – Stoczni Gdańskiej. Zakończenie strajku własną suwerenną decyzją, przejście z podniesionym czołem do kościoła św. Brygidy stało się nowym symbolem godności robotniczej i obywatelskiej.

Dla władzy, która zlekceważyła wyrażane od dawna przez różne środowiska opinie o potrzebie głębokich zmian, protest ten stanowi mocną przestrożę. Tylko niewybaczalna krótkowzroczność mogłaby dyktować pomniejszanie jego znaczenia.

W obliczu wymowy tego protestu stoi jednak nie tylko władza, lecz całe społeczeństwo polskie. Tym zaś kręgom społeczeństwa, które pograżyły się w obojętności i bierności, protest ten mówi, że trzeba walczyć, aby wygrać lepszą przyszłość dla siebie, dla Polski.

3. U źródeł strajków leżało nieustanne, a w ostatnich miesiącach gwałtowne pogorszenie się materialnych warunków życia. Następuje ono w sytuacji dotkliwie odczuwanego przez miliony ludzi braku perspektyw, że może być lepiej. Mówi o tym nieustanny odpływ ludzi z naszego kraju, na emigracji szukających szans dla siebie i swoich rodzin.

Do źródeł ostatnich strajków zaliczyć trzeba także stosunki w pracy: systematyczne przedłużanie czasu pracy przez skłanianie ludzi do pracy w systemie nadgodzin, złe i najczęściej ciągle pogarszające się warunki pracy, zwiększony antagonizm między kadrą kierowniczą i nadzorem a robotnikami. Dało to o sobie znać w czasie ostrych strajków, gdy część tego nadzoru wykorzystywana była przeciw strajkującym, czasem nawet popychana do pełnienia funkcji policyjnych.

Strajki kwietnia i maja 1988 odzwierciedlają nie tylko problemy zakładów pracy, w których zostały podjęte, lecz generalny konflikt społeczny, jaki rozdziera nasz kraj.

Ludzie domagający się podwyżek płac wiedzieli, że w warunkach ostrej inflacji podwyżki te nie uzdrowią gospodarki kraju, a ich samych nie zabezpieczą na dalszą przyszłość. Nie mieli jednak wyboru. Po tylu latach wyrzeczeń na kolejne wyrzeczenie zdobyć się mogło tylko społeczeństwo, które ponosi rzeczywistą współodpowiedzialność za kraj. Społeczeństwo, które dostrzega wyraźnie perspektywę poprawy swego losu, tak indywidualnego, jak [i] zbiorowego. Żaden z tych warunków nie jest w Polsce spełniony.

4. Strajki wykazały, że nasz związek jest Polsce potrzebny. Potrzebny pracownikom do obrony ich elementarnych potrzeb i praw. Potrzebny krajowi do wkroczenia na prawdziwą drogę partnerstwa.

Strajki kwietnia i maja 1988 wyłoniły wielu nowych, aktywnych ludzi – zwłaszcza młodych. Przedtem Sierpień '80 i sama „Solidarność” była dla nich już tylko legendą. Teraz stała się ideą mobilizującą. To oni właśnie podjęli hasło „Nie ma wolności bez »Solidarności«”.

Ta nowa sytuacja stawia przed strukturami związku i wszystkimi jego działaczami nowe zadania, które muszą być niezwłocznie podjęte. Struktury związku nie zawsze wykazywały należytą aktywność, autorytet, zdolność reagowania i kierowania. Wymaga to od nas wszystkich krytycznej analizy.



Przede wszystkim jednak trzeba patrzeć w przyszłość. Struktury związku muszą być dostosowane do nowej sytuacji i czekających nas dni. Szczególną rolę w tym ożywieniu działań „Solidarności” i nadaniu im właściwej energii powinno odegrać szerokie otwarcie się struktur związku wobec nowych działaczy, którzy wyłonili się w czasie ostatnich wydarzeń. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za to, jak NSZZ „Solidarność” sprosta zadaniom czekającym nas jutro.

5. Polska stała się dziś na skrzyżowaniu dróg. Ekipa obecnie rządząca uczyniła z walki z „Solidarnością” cel, którego nie chce się wyzbyć. Przedłożyła go nawet ponad wyciąganie kraju z kryzysu. Ta polityka ponosi fiasko. Nie ma dla niej akceptacji. Przebudowa w Polsce, której bardziej niż dawniej sprzyjają przemiany u sąsiadów, nie może być przebudową rzeczywistą, póki ta polityka będzie realizowana.

W tej sytuacji tym bardziej jasne musi być dla wszystkich, jaka jest nasza droga. Pluralizm związkowy, przywrócenie „Solidarności” warunków do legalnego działania pozostaje naszym naczelnym dążeniem. Dopiero jego realizacja stworzy przełom w Polsce. Dążąc do tego celu opowiadamy się za:

- bezwzględną obroną ludzi pracy przed pogarszaniem się warunków życia, zwłaszcza przed podwyżkami cen na artykuły pierwszej potrzeby;
- rzeczywistym obowiązywaniem 8-godzinnego dnia pracy;
- podjęciem zdecydowanych kroków dla poprawy zdrowotności i warunków mieszkaniowych;
- zaprzestaniem tłumienia inicjatyw gospodarczych i równouprawnionym rozwojem wszystkich sektorów gospodarki;
- stworzeniem warunków prawnych i faktycznych dla nieskrępowanego rozwoju stowarzyszeń;
- wejściem na drogę tworzenia państwa praworządnego i demokratycznego, słowem, na drogę prowadzącą do takiej Polski, jakiej wszyscy chcemy.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze“, 1 VI 1988, nr 253.*

1988 czerwiec 13 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”

W dniu 13 VI obradowała Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”. Na posiedzenie zaproszeni zostali przedstawiciele komitetów strajkowych i komitetów organizacyjnych „Solidarność”:

– Dolnośląskie Zakłady Maszyn Elektrycznych Dolmel: Jerzy Lipiński<sup>1</sup>  
– Huta im. Lenina: Stanisław Handzlik<sup>2</sup>, Maciej Mach<sup>3</sup> (na poprzednim powiedzeniu KKW obecni byli także Andrzej Szewczuwaniec<sup>4</sup> i Edward Nowak<sup>5</sup>)

– Huta Stalowa Wola: Wiesław Wojtas<sup>6</sup>

---

<sup>1</sup> Jerzy Lipiński (ur. 1948) – w sierpniu 1980 r. współorganizator strajków w Lubinie. Działacz NSZZ „Solidarność”, od grudnia 1981 r. przewodniczący KZ w Zakładach Górniczych Lubin. Po wprowadzeniu stanu wojennego przewodniczący Komitetu Strajkowego w ZG Lubin. Aresztowany w grudniu 1981 r., w styczniu 1982 r. skazany na karę 3 miesięcy więzienia. W marcu 1982 r. zwolniony. W sierpniu 1982 r. skazany wyrokiem Sądu Najwyższego na rok więzienia w zawieszaniu na 3 lata. Od sierpnia 1982 r. działacz Solidarności Walczącej, organizator pomocy dla represjonowanych. Uczestnik strajków w maju i sierpniu 1988.

<sup>2</sup> Stanisław Handzlik (ur. 1943) – działacz NSZZ „Solidarność”. Od marca 1981 r. wiceprzewodniczący Komisji Robotniczej Hutników w Hucie im. Lenina, przedstawiciel HiL w „Sieci”, współredaktor „Biuletynu Informacyjnego Hutników”. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizator strajku w HiL, wiceprzewodniczący RKS Regionu Małopolska. Od stycznia 1982 r. wiceprzewodniczący RKW Małopolska. W czerwcu 1982 r. aresztowany, skazany na 4 lata więzienia. Zwolniony w sierpniu 1984 r. na mocy amnestii. Następnie aktywny w podziemiu. Parokrotnie aresztowany. Od października 1986 r. członek Komisji Robotniczej Hutników. W maju i sierpniu 1988 r. uczestnik strajków w HiL. Po 1989 r. aktywny w działalności związkowej i partiach politycznych.

<sup>3</sup> Maciej Mach (ur. 1955) – działacz NSZZ „Solidarność” w Hucie im. Lenina. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny w podziemiu, współredaktor podziemnego pisma „Solidarność Hutników”. W kwietniu–maju 1988 r. przewodniczący Komitetu Strajkowego w HiL.

<sup>4</sup> Andrzej Szewczuwaniec (ur. 1950) – przywódca strajku w HiL w kwietniu i maju 1988 r.

<sup>5</sup> Edward Nowak (ur. 1950) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajków w HiL. Działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. uczestnik I KZD. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w HiL. Po wprowadzeniu stanu wojennego członek Komitetu Strajkowego w HiL, następnie aresztowany i skazany na 3,5 roku więzienia. W sierpniu 1983 r. zwolniony na mocy amnestii. Następnie aktywny w podziemiu. W maju 1988 r. rzecznik prasowy strajkujących w HiL. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>6</sup> Wiesław Wojtas (ur. 1957) – w lipcu 1980 r. uczestnik strajków w Hucie Stalowa Wola. Działacz NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Załężu, zwolniony

- Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi ZG Lubin: Władysław Grocki<sup>7</sup>
- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Szczecin: Józef Ignor<sup>8</sup>, Romuald Ziółkowski<sup>9</sup>
- Zakłady Przedsiębiorstwa Hutniczego Bochnia: Jerzy Orzeł<sup>10</sup>.
- Zakłady Mechaniczne „Ursus”: Marek Jarosiński<sup>11</sup>, Henryk Tachasiuk<sup>12</sup>.

Przedstawili oni przebieg wydarzeń w swoich zakładach, zasięg represji i wynikające z nich potrzeby oraz przedsięwzięcia mające w celu kontynuację i rozwój jawnej działalności powołanych lub ujawnionych w czasie strajku struktur związkowych.

Po wystąpieniach reprezentantów zakładów pracy wywiązała się dyskusja, w której uczestniczyli zaproszeni goście, członkowie KKW oraz

---

w lutym 1983 r. Następnie aktywny w strukturach podziemnych. W 1987 r. przewodniczący Komitetu Zakładowego „Solidarności” w Hucie Stalowa Wola. W kwietniu 1988 r. zwolniony z pracy za zorganizowanie wiecu przed budynkiem dyrekcji huty. W maju i sierpniu 1988 r. uczestnik strajków. Po 1989 r. działacz społeczno-polityczny.

<sup>7</sup> Władysław Grocki (ur. 1954) – działacz NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajków w ZG Rudna. W maju 1988 r. uczestnik strajków w szybie Rudna Zachodnia w ZG Rudna. W sierpniu 1988 r. aresztowany. Od 1988 r. członek RKW Dolny Śląsk. Uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>8</sup> Józef Ignor (ur. 1941) – od 1978 r. członek WZZ w Szczecinie, współpracownik KPN. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajków. Działacz NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w Stoczni Szczecińskiej. W maju 1982 r. internowany w Wierzchowie i Strzebielinku. Zwolniony w grudniu 1982 r., następnie aktywny w podziemiu. W kwietniu–maju 1988 r. organizator strajku, przewodniczący Komitetu Strajkowego w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej w Szczecinie.

<sup>9</sup> Romuald Ziółkowski (ur. 1951) – działacz NSZZ „Solidarność”. W maju 1988 r. uczestnik strajków, członek Komitetu Strajkowego w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej w Szczecinie.

<sup>10</sup> Jerzy Orzeł (ur. 1953) – działacz NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. delegat na I WZD Regionu Małopolska. Po wprowadzeniu stanu wojennego przewodniczący KS w Zakładach Przetwórstwa Hutniczego w Bochni. W grudniu 1981 r. aresztowany, następnie skazany na 3,5 roku więzienia (wyrok podwyższono do 4,5 roku). Zwolniony w grudniu 1982 r. na mocy amnestii. Następnie aktywny w podziemiu: wydawca i kolporter wydawnictw niezależnych. W kwietniu 1988 r. organizator strajku w ZPH. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>11</sup> Marek Jarosiński (ur. 1960) – działacz NSZZ „Solidarność”. W latach 1982–1989 kolporter prasy niezależnej w Zakładach Mechanicznych „Ursus”. W latach 1986–1988 współpracownik Radia „Solidarność”; 1988–1989 członek RKW Regionu Mazowsze. W sierpniu 1988 r. współorganizator strajku w ZM „Ursus”. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu w podzespole ds. młodzieży.

<sup>12</sup> Henryk Tachasiuk (ur. 1962) – działacz NSZZ „Solidarność”. W latach 1986–1989 kolporter wydawnictw niezależnych w Zakładach Mechanicznych „Ursus” i współpracownik Radia „Solidarność”. W maju i sierpniu 1988 r. współorganizator strajku w ZM „Ursus”. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu w podzespole ds. młodzieży.

doradcy. Szczególne zainteresowanie i poparcie wzbudziły działania komitetów organizacyjnych zmierzające do pełnej odbudowy zakładowych organizacji „Solidarności”. Podkreślono znaczenie akcji pomocy represjonowanym, szczególnie faktu pełnego pokrywania przez związek wszystkich strat podniesionych przez uczestników strajków. Przewodniczący Komisji Interwencji i Praworządności „S[olidarności]” Zbigniew Romaszewski przedstawił zebranym przebieg akcji w tej sprawie.

W trakcie dyskusji postawiona została też kwestia ogólnej oceny skutków ostatnich wydarzeń dla pozycji „S[olidarności]”, zarówno w Polsce, jak i na arenie międzynarodowej. W wypowiedziach działacze i doradców podkreślano umocnienie pozycji naszego związku i podniesienie jego aktywności, czego szczególnie ważnym przejawem są nowe możliwości działania w zakładach pracy i wyłonienie się nowych aktywistów.

Postanowiono kontynuować spotkanie z reprezentantami zakładów na kolejnych posiedzeniach.

KKW zwraca się do ludzi dobrej woli o kontynuowanie akcji pomocy zainicjowanej w czasie strajków.

W dalszej części obrad reprezentanci wydawnictw niezależnych i prasy związkowej zaproszeni na posiedzenie przedstawili trudności, z jakimi boryka się obecnie ruch wydawniczy, oraz propozycje zmierzające do poprawy sytuacji. KKW, po dyskusji, podjęła decyzję zgodnie z przedstawionymi propozycjami.

W ostatniej części obrad omówiono kwestie organizacyjne związane z aktualną i przyszłą działalnością naszego związku. Podjęto odpowiednie decyzje.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 VI 1988, nr 255.*

*1988 lipiec 10 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat wizyty Michaiła Gorbaczowa w Polsce*

Wizyta Michaiła Gorbaczowa w Polsce wykracza poza rutynę dyplomatyczną, ponieważ nastąpi po istotnym zwrocie w polityce ZSRR. Polska opinia publiczna śledzi z zainteresowaniem zmiany zachodzące na radzieckiej scenie politycznej. Perspektywa wzrostu demokratycznych praw obywateli, przywracanie praw narodowych, przywracanie wolności sumienia i wyznania w ZSRR budzi tylko uznanie i sympatię ze strony Polaków. NSZZ „S[olidarność]”, popierając[y] walkę o prawa człowieka na całym świecie, na Wschodzie i na Zachodzie, obserwuje przemiany w ZSRR z nadzieją. Jest ważne, aby zmiany objęły także dziedzinę stosunków wewnątrz bloku wschodniego, wykluczając stosowanie tzw. doktryny Breżniewa i zmierzając do przywracania suwerenności poszczególnych krajów. Jesteśmy przekonani, że w interesie naszych narodów i w interesie Europy leży właściwe ułożenie się stosunków polsko-radzieckich. Ciężar historycznych krzywd, jakie Polsce wyrządziła stalinowska polityka ZSRR, nadal rzuca złowrogi cień na nasze wzajemne postawy, a w szczególności fałszowanie lub przemilczanie prawdy o tajnych klauzulach paktu Ribbentrop–Mołotow i o agresji radzieckiej na Polskę 17 września 1939 oraz zbrodniach, których symbolem jest Katyń – tworzy bolesną ranę w polskiej pamięci. Nadeszła pora, by padły w tej sprawie słowa jasne i jednoznaczne, oczekujemy ich. Może to zapoczątkować proces zacierania wzajemnych uprzedzeń i dobrze służyć przyszłości. Polska jest nadal krajem rozdartym. „Solidarność”, zrodzona z robotniczego zrywu 1980 r., a obecnie zepchnięta w nielegalność, opowiada się za głęboką reformą gospodarczą i demokratyzacją systemu politycznego. Jesteśmy przekonani, że odbudowa pluralizmu społecznego, a zwłaszcza przywrócenie pluralizmu związkowego w duchu porozumienia gdańskiego, jest wymogiem polskich aspiracji. Jest to także warunkiem przezwyciężenia kryzysu gospodarczego i cywilizacyjnego, który obecna polityka stagnacji ustawicznie pogłębia. Bez zasadniczych zmian Polska obejść się nie może. Wizyta radzieckiego przywódcy może mieć znaczenie dla

przyszłości, jeżeli będzie służyć systemowym zmianom w Polsce i budowie nowego modelu stosunków polsko-radzieckich.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 91–92, mps.*

*1988 lipiec 11 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie napadu na Jana Strzeleckiego*

Rano 11 lipca, nie odzyskawszy przytomności, zmarł Jan Strzelecki<sup>1</sup> w wyniku obrażeń głowy odniesionych w brutalnym napadzie, który miał miejsce w Warszawie w nocy 30 czerwca.

Jego śmierć okryła „Solidarność” żałobą. Krajowa Komisja Wykonawcza wyraża najgłębszy żal po stracie jednego z najwybitniejszych humanistów polskich, myśliciela i nieposzlakowanego człowieka. Jan Strzelecki był bliski ludziom, otwarty na dialog i poszukiwania realnych form demokratycznych w polityce i życiu społecznym. Był dla nas i dla wielu autorytetem moralnym i oparciem w najtrudniejszych sytuacjach. W swojej twórczości pisarskiej był wyrazicielem najpiękniejszych tradycji humanistycznych, współtwórcą wartości stanowiących dziedzictwo inteligencji polskiej. Wartości tych bronił w całym okresie powojennym, bacznie obserwując życie współczesne i przeciwstawiając się tendencjom, które uważał za destruktywne. Przez swoją śmierć stał się tych wartości symbolem. Ciężko ranny w powstaniu warszawskim, uczeń i współpracownik Marii i Stanisława Ossowskich, socjolog o uznanym autorytecie międzynarodowym, w sierpniu 1980 r. brał udział w rokowaniach gdańskich i od tego czasu stał się naszym przyjacielem i doradcą. Był internowany po 13 grudnia 1981 r., a następnie w okresie stanu wojennego i później uczestniczył w wielu niezależnych inicjatywach. Ostatnią swą pracę poświęcił filozofii porozumień sierpniowych.

---

<sup>1</sup> Jan Strzelecki (1919–1988) – w 1956 r. prezes Klubu Krzywego Koła, w 1968 r. uczestnik protestów przeciwko polityce władz. W latach 1977–1980 wykładowca Uniwersytetu Łatającego i TKN. Współorganizator Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”. Autor wielu prac socjologicznych. W 1981 r. współpracownik Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Białolece i Strzebielinku, zwolniony w grudniu 1981 r. ze względu na stan zdrowia. Aktywny w podziemiu współtwórca Wszechnicy w Regionie Mazowsze, doradca działaczy Grupy Politycznej Wola. W 1985 r. uczestnik prac przygotowujących raport „Polska 5 lat po Sierpniu”. W latach osiemdziesiątych wielokrotnie szykanowany przez SB. W czerwcu 1988 r. ciężko pobity na ulicy w Warszawie, zmarł po kilkunastodniowym pobycie w szpitalu. W procesie skazano podejrzanych o pobicie Strzeleckiego, ale sprawa nie została wyjaśniona.

Pamięć o Janie Strzeleckim będzie nam towarzyszyła w dążeniu do realizacji podstawowych wartości wyznawanych przez „Solidarność”.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 89, mps.*



*1988 sierpień 6 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie obchodów rocznicy Sierpnia 1980 r.*

KKW NSZZ „Solidarność” zapoznała się w dniu dzisiejszym z sytuacją w zakładach pracy. Pogarszająca się sytuacja materialna pracowników i brak perspektyw poprawy powoduje niezadowolenie i uzasadnione roszczenia płacowe i socjalne.

Rosnące w ostatnich tygodniach napięcia społeczne w przemyśle wydobywczym, w kopalniach węgla i kopalniach miedzi są świadectwem, że porzucenie porozumień społecznych, które w 1980 r. określiły prawa zarówno górników, jak i innych ludzi pracy, wytwarza nieuchronnie sytuacje konfliktowe. Zbliżająca się 8. rocznica porozumień sierpniowych powinna stać się okazją do przypomnienia o prawach ludzi pracy. KKW zwraca się do członków i struktur „Solidarność”, aby we wszystkich zakładach pracy obchodzić rocznicę porozumienia gdańskiego. Wzywamy do ustalenia zakładowych programów roszczeń w sprawach płac, czasu pracy, bezpieczeństwa pracy, jak też przywrócenia legalnego istnienia zakładowych organizacji „Solidarność”. Podtrzymujemy hasło ostatnich strajków „Nie ma wolności bez »Solidarność«”.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 93, mps.*

*1988 sierpień 6 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat Fundacji Społecznej „Solidarność”*

KKW zapoznała się z sytuacją Fundacji Społecznej „Solidarność” na podstawie informacji przekazanych przez doc. Zofię Kuratowską<sup>1</sup> i prof. Andrzeja Stelmachowskiego. Jak wynika z tych informacji, Ministerstwo Zdrowia w ciągu 7 miesięcy pod najrozmaitszymi pretekstami zwleka z wydaniem opinii, bez której rejestracja sądowa fundacji jest niemożliwa. Nie ulega wątpliwości, że Ministerstwo Zdrowia w ten sposób wykonuje polecenia władz politycznych. KKW popierała w pełni plan działalności fundacji, a w szczególności projekt organizacji środków diagnostycznych niezależnych od państwowej służby zdrowia. Zamierzenia fundacji stanowią przykład pozytywnych rozwiązań łagodzących, choć z konieczności w bardzo ograniczonym zakresie, fatalny stan ochrony zdrowia. Szybkie rejestrowanie fundacji leży w żywotnym interesie całego społeczeństwa polskiego. Przewlekanie od miesięcy przez władze pracy fundacji jest działaniem wysoce szkodliwym. Zdecydowany protest budzi wysuwanie argumentów politycznych przeciw działaniu na rzecz ludzkiego zdrowia.

*Źródło: AIPN, 0236/425, k. 93, mps.*

---

<sup>1</sup> Zofia Kuratowska (1931–1999) – działaczka NSZZ „Solidarność”, członkini Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Służby Zdrowia „Solidarność”. W styczniu 1982 r. współautorka Listu 8 żądającego zniesienia stanu wojennego. Od 1982 r. kierowała sekcją lekarską w Prymasowskim Komitecie Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. W latach 1984–1989 członkini Społecznej Komisji Zdrowia, redaktor pisma „Zeszyty Niezależnej Myśli Lekarskiej”. Od 1986 r. członkini Rady Funduszu Wydawnictw Niezależnych. W latach 1988–1989 prezes Fundacji Społecznej „Solidarność”. Po 1989 r. aktywna w partiach politycznych i dyplomacji.

*1988 sierpień 31 – Oświadczenie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy w sprawie propozycji podjęcia rozmów z przedstawicielami władz PRL*

PAP podał w dniu dzisiejszym następującą informację: „W dniu 31 VIII w Warszawie generał broni Czesław Kiszczak<sup>1</sup> spotkał się z Lechem Wałęsą. W rozmowie wzięli udział ksiądz biskup Jerzy Dąbrowski<sup>2</sup> i Stanisław Ciosek<sup>3</sup>. Omawiano przesłanki spotkania »okrągłego stołu« i tryb jego odbycia”.

W toku tego spotkania postawiłem najważniejsze w chwili obecnej zagadnienie dróg prowadzących do realizacji pluralizmu związkowego, w tym miejsca „Solidarności”.

Rozmówcy oświadczyli, że wszystkie sprawy związane z ruchem związkowym będą omawiane przy „okrągłym stole”. Obrady „okrągłego stołu” obejmą szeroką tematykę współdziałania na rzecz reformy gospodarczej, społecznej i politycznej dla dobra kraju.

Zgodnie z upoważnieniem uzyskanym od strajkujących załóg sprawę legalizacji „Solidarności” wysuniętą w postulatach strajkowych przejąłem do dalszych rozmów z władzami centralnymi.

Postanowiłem zatem, że przerywamy obecne akcje strajkowe.

Zwracam się do MKS-ów, komitetów strajkowych o właściwe zakończenie negocjacji w sprawie innych postulatów i o przerwanie strajków.

Pamiętam o naszym hasle: „Nie ma wolności bez »Solidarności«”.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 31 VIII 1988, nr 261.*

---

<sup>1</sup> Czesław Kiszczak (ur. 1925) – od 1981 r. członek KC PZPR, w latach 1982–1986 zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, w latach 1986–1990 członek BP KC PZPR. W latach 1981–1990 minister spraw wewnętrznych. W sierpniu 1989 r. premier, od września 1989 r. wicepremier w rządzie Tadeusza Mazowieckiego.

<sup>2</sup> Jerzy Dąbrowski (1931–1991) – od 1979 r. ksiądz w Sekretariacie Prymasa Polski. W latach 1982–1991 zastępca sekretarza Konferencji Episkopatu Polski, biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej.

<sup>3</sup> Stanisław Ciosek (ur. 1939) – w latach 1980–1985 minister ds. związków zawodowych, następnie minister pracy. Od 1986 r. sekretarz KC PZPR. W latach 1988–1989 członek Biura Politycznego KC PZPR. W latach 1989–1995 ambasador RP w Moskwie.

*1988 wrzesień 10 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” i przedstawicieli międzyzakładowych komitetów strajkowych*

KKW NSZZ „Solidarność” na wspólnym posiedzeniu z MKS-ami dokonała oceny szans na polityczny zwrot w PRL w wyniku ostatnich wydarzeń. W wydarzeniach tych związek nasz wykazał swoją siłę. Dowiodły jej strajki maja i sierpnia 1988, powstanie komitetów założycielskich i organizacyjnych, podjęcie ideałów „Solidarności” przez nowe pokolenie. Dowiodła jej też zdolność związku do zawieszenia akcji protestacyjnych.

Podjmując propozycję przystąpienia do rozmów, oświadczamy, że NSZZ „Solidarność” jest otwarty na porozumienie, w którym zachowana zostanie jego tożsamość. Oczekujemy jasnego wyrażenia przez władze PRL gotowości stworzenia warunków do legalnej działalności NSZZ „Solidarność”. Dopiero legalizacja „Solidarności” pozwoli na skuteczne włączenie się związku w reformowanie kraju.

Lech Wałęsa ma poparcie KKW i MKS-ów w tych rozmowach.

Jednocześnie stwierdzamy, że represje wobec uczestników strajków, pozbawienie wolności, pracy i karne wcielanie do wojska podważają wiarygodność propozycji władz. Oczekujemy natychmiastowego zaprzestania represji i jątrzącej propagandy w środkach masowego przekazu.

Poczucie odpowiedzialności wymaga od wszystkich stworzenia warunków i atmosfery sprzyjającej rozmowom mającym na celu rozwiązanie podstawowych problemów kraju.

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”

Lech Wałęsa  
oraz MKO Gdańsk – Jacek Merkel<sup>1</sup>;

---

<sup>1</sup> Jacek Merkel (ur. 1954) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Działacz NSZZ „Solidarność”, redaktor pisma zakładowego „Rozwaga i »Solidarność«”. W 1981 r. członek Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego, następnie członek Prezydium KK. W marcu 1981 r. współzałożyciel „Sieci”. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Strzebieliniku. Zwolniony w grudniu 1982 r. Aktywny w podziemiu, współpracownik i uczestnik spotkań TKK. W maju 1988 r. uczestnik strajku; w sierpniu 1988 r. przewodniczący MKS w Stoczni Gdańskiej, następnie MKO. W latach 1988–1990 członek KKW, od 1989 r. w Prezydium KKW. 1988–1990

MKS Jastrzębie – Alojzy Pietrzyk<sup>2</sup>;  
MKS Szczecin – Edward Radzewicz<sup>3</sup>;  
KS Stalowa Wola – Władysław Liwak<sup>4</sup>, Marek Bąk<sup>5</sup>;  
KO NSZZ „S[olidarność]” Huty im. Lenina – Maciej Mach;  
Komisja Górnicza Zagłębia Miedziowego – Władysław Grocki

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 14 IX 1988, nr 263.*

---

członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ Solidarność Lechu Wałęsie. Uczestnik negocjacji w Magdalence i obrad okrągłego stołu. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>2</sup> Alojzy Pietrzyk (ur. 1951) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w KWK „Manifest Lipcowy”. Działacz NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizator strajku w KWK „Manifest Lipcowy”. W kwietniu 1982 r. internowany w Katowicach i Zabrze-Zaborzu. Zwolniony w lipcu 1982 r. W sierpniu 1988 r. uczestnik strajku w KWK „Manifest Lipcowy”. Od września 1988 r. wiceprzewodniczący MKS Jastrzębie i członek KKW. Uczestnik negocjacji w Magdalence i obrad okrągłego stołu.

<sup>3</sup> Edward Radzewicz (ur. 1948) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Porcie Szczecińskim. Działacz NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny w podziemiu. W maju 1982 r. internowany w Wierzbowie Pomorskim, zwolniony w czerwcu 1982 r. W sierpniu 1988 r. przewodniczący MKS w Porcie Szczecin Świnoujście. Od 1988 r. przewodniczący MKO Pomorza Zachodniego i członek KKW, członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>4</sup> Władysław Liwak (ur. 1942) – od września 1980 r. radca prawny ZR Ziemia Sandomierska. Po wprowadzeniu stanu wojennego organizator pomocy dla represjonowanych. Po 1987 r. członek jawnych władz regionu. W sierpniu 1988 r. sekretarz Komitetu Strajkowego w Stalowej Woli. Od 1988 r. członek KKW i Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. Uczestnik obrad okrągłego stołu. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>5</sup> Marek Bąk (ur. 1963) – od 1984 r. kolporter podziemnych wydawnictw. W kwietniu i sierpniu 1988 r. uczestnik strajków w Hucie Stalowa Wola, zastępca przewodniczącego Komitetu Strajkowego.

1988 wrzesień 25 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”

W posiedzeniu KKW NSZZ „S[olidarność]” w Gdańsku 25 IX br. uczestniczyli przedstawiciele komitetów strajkowych oraz delegacja Tymczasowej Krajowej Rady Rolników „S[olidarność]”<sup>1</sup>. Omawiano aktualną sytuację. Z przedstawionych informacji wynika, że trwają jeszcze represje postrajkowe. Komisja Interwencji i struktury zakładowe zapewniają wypłatę utraconych zarobków. Wzrasta liczba komitetów założycielskich i organizacyjnych „S[olidarność]”, co jest wyrazem rosnącej aktywności naszego związku. Nowo powstały „Serwis Informacyjny Solidarność”<sup>2</sup> przedstawił swoją pracę w okresie strajkowym i postrajkowym. KKW dyskutował[a] nad tematyką i harmonogramem dalszych prac przygotowawczych do debaty okrągłego stołu.

Decyzją Lecha Wałęsy skład KKW został rozszerzony o przedstawicieli następujących komitetów strajkowych: MKS Szczecin, MKS Gdańsk, MKS Jastrzębie, KS Stalowa Wola, KS Nowa Huta. Nazwiska przedsta-

---

<sup>1</sup> Tymczasowa Krajowa Rada Rolników „Solidarność” pełniła funkcję jawnego kierownictwa związków rolniczych i była odpowiednikiem TRS. Założono ją 23 listopada 1986 r. w czasie spotkania działaczy rolniczych w kościele na warszawskim Solcu. W skład TKRR weszli: Michał Bartoszcze, Jan Beszta-Borowski, Tytus Czartoryski, Stanisław Janisz, Jan Kozłowski, Edward Małecki, Tadeusz Nawrocki, Ludwik Pełna, Janusz Rożek, Józef Teliga i Marian Wiak. W marcu 1987 r. dokoptowano Artura Balazsa, Gabriela Janowskiego, Tadeusza Kozłowskiego, Jana Kurasia, Józefa Ślisza i Mariana Wyszyńskiego. Do Prezydium Rady zostali wybrani: Artur Balazs, Piotr Baumgart, Gabriel Janowski, Jan Kozłowski, Edward Małecki i Janusz Rożek. Rada powołała na przewodniczącego Józefa Ślisza, a na wiceprzewodniczącego Piotra Baumgarta.

<sup>2</sup> „Serwis Informacyjny Solidarność” – niezależna agencja informacyjna funkcjonująca w latach 1988–1989. Inicjatorem jego powstania był Jacek Kuroń, a głównym twórcą Wojciech Maziarski. W skład zespołu redakcyjnego wchodził m.in.: Robert Bogdański, Barbara Hrybacz, Robert Kozak, Sławomir Kretkowski, Piotr Niemczyk. Siedziba „SIS” znajdowała się kolejno w mieszkaniach Jacka Kuronia, Wojciecha Maziarskiego i Piotra Niemczyka. Jego twórcy zbierali informacje z całego kraju i przekazywali je zachodnim agencjom prasowym i polskojęzycznym stacjom radiowym. Twórcy „SIS” nawiązali współpracę z działaczami opozycji demokratycznej w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rosji i na Litwie, tworząc Wschodnioeuropejską Agencję Informacyjną. Od września 1988 r. ukazywał się biuletyn formatu A4 wydawany przez „SIS”. Od numeru 4. (październik 1988 r.) biuletyn „SIS” ukazywał się w formacie A5. Jego przygotowaniem zajmowało się wydawnictwo prasowe „Myśl”.

wicielei zostaną ustalone przez wymienione komitety strajkowe. Do składu KKW został także dokooptowany przewodniczący Komisji Interwencji i Praworządności Zbigniew Romaszewski.

Gdańsk, 25 IX [19]88

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „S[olidarność]”

Lech Wałęsa

MKS Gdańsk, MKS Jastrzębie, MKS Szczecin,

KS Nowa Huta, KS Huta Stalowa Wola

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 28 IX 1988, nr 265.*

*1988 październik 10 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat represji wobec uczestników strajków*

W dniach 8, 9 października br. obradowała krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”.

1. KKW zapoznała się z zaproponowaną przez Lecha Wałęsę wstępną listą uczestników zbliżających się negocjacji.

2. KKW przedyskutowała stanowisko związku na zbliżające się negocjacje. Potwierdzono raz jeszcze zasadę, że uzyskanie zgody władz na legalizowanie „Solidarności” jest niezbędnym warunkiem powodzenia rozmów w jakimkolwiek przedmiocie.

3. KKW stwierdziła, że wbrew obietnicom władzy nie ustały represje wobec uczestników protestu sierpniowego. Toczą się postępowania prokuratorskie. Niektóre z nich zawieszono, ale nie umorzono. Ponad 100 osób pozbawiono pracy. Inne osoby przyjęto co prawda ponownie, ale z utratą ciągłości pracy itp. KKW jest zdania, że zaprzestanie tych wszystkich represji jest warunkiem koniecznym do stworzenia atmosfery dobrej woli w czasie zbliżających się rozmów. Jeśli do ich rozpoczęcia sprawa represji nie zostanie pozytywnie załatwiona, delegaci „Solidarności” będą tę sprawę musieli postanowić jako pierwszoplanową obok legalizacji „Solidarności”.

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, październik 1988, nr 5.*



*1988 listopad 5 – Odpowiedź przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy na list Czesława Kiszczaka z 2 listopada 1988 r.*

W odpowiedzi na list generała Czesława Kiszczaka z 2 listopada br. przedstawiłem co następuje:

Kierowany myślą o dobro kraju i wolą porozumienia wyrażam co do zasady zgodę na odbycie proponowanego spotkania. Przedmiotem spotkania powinno być omówienie całokształtu spraw związanych z obradami „okrągłego stołu”, a nie tylko kwestii proceduralnych.

W ciągu dwóch miesięcy trwały rozmowy między sekretarzem Józefem Czyrkim a prof. Andrzejem Stelmachowskim. Rozpatrzone zostały sprawy liczby i list uczestników, podziału na zespoły robocze, zasady prowadzenia obrad. Sprawy techniczne omówili delegowani przez obie strony sekretarze. Przeszkody w realizacji „okrągłego stołu” nie są ani proceduralne, ani techniczne, lecz merytoryczne. Poza sprawami wymienionymi w liście generała Cz[esława] Kiszczaka powinniśmy omówić potrzebę deklaracji intencji obu stron, jakie określiłyby gotowość do prowadzenia rozwiązań w najważniejszych sprawach kraju, w tym w sprawie „Solidarności”.

Co do składu uczestników wyraziłem moje stanowisko w liście sprzed dwóch tygodni, skierowane do generała Cz[esława] Kiszczaka, na który nie otrzymałem odpowiedzi. Dwie ważne sprawy wymagają także omówienia. Podjęta została przez premiera decyzja o likwidacji Stoczni Gdańskiej, której to decyzji nie mogliśmy odebrać inaczej niż jako zablokowanie drogi do „okrągłego stołu”.

W tej sytuacji, jeśli chce się doprowadzić do spotkania, decyzja ta winna być wstrzymana, tak by dać załodze i kierownictwu stoczni możliwość innego rozwiązania sprawy przyszłości stoczni. Ponadto oczekuję wykonania przyrzeczeń generała Kiszczaka złożonych na posiedzeniu w dniu 15 IX br. odnoszących się do zaniechania represji wobec uczestników tegorocznych akcji strajkowych. Proponuję, by wyznaczyć termin naszego spotkania niezwłocznie po uzyskaniu wiadomości, że przywrócono do pracy (na poprzednich warunkach, z zachowaniem ciągłości pracy) wszystkich uczestników strajku oraz wstrzymaniu wykonania podjętej decyzji w sprawie Stoczni.

W tej sytuacji spotkanie nasze zależy wyłącznie od decyzji władz. Mimo wielu zawodów ufam, że tym razem uda nam się dojść do porozumienia.

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, 11 XI 1988, nr 9.*

*1988 listopad 5 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie decyzji władz o likwidacji Stoczni im. Lenina w Gdańsku*

Decyzja o likwidacji Stoczni Gdańskiej jest groźnym aktem politycznym wskazującym na to, że rząd Mieczysława Rakowskiego wykorzystuje nadzwyczajne uprawnienia do utrwalenia stalinowskiego modelu zarządzania gospodarką. Nic nie wskazuje na rzeczywiste uzasadnienie ekonomiczne tej decyzji. Jest to akt zemsty wobec „Solidarności” i wobec Stoczni Gdańskiej, zakładu, w którym podpisano Umowy Gdańskie, i sztandarowego miejsca pierwszych inicjatyw na rzecz reform gospodarczych. Stoczni Gdańskiej trzeba bronić. W tej sytuacji uważamy za konieczne przeprowadzenie w listopadzie szerokiej akcji o legalizację „S[olidarności]”, w obronie Stoczni Gdańskiej oraz w obronie represjonowanych uczestników strajków, do akcji strajkowych włącznie.

Uważamy za słuszne wsparcie inicjatyw zmierzających do wewnętrznej reformy Stoczni Gdańskiej i obrony istnienia tego zakładu. Uznajemy także, że w przypadku podjęcia rzeczywistej reformy gospodarczej może się zdarzyć zamykanie zakładów pracy. Decydować o tym powinny prawa rynku i zasady rachunku gospodarczego, a nie arbitralne decyzje polityczne. Każda decyzja likwidacji lub przekształcania zakładów musi być poprzedzona publiczną analizą ich sytuacji gospodarczej, przeprowadzoną z udziałem przedstawicieli i ekspertów powołanych przez załogi, którzy muszą mieć dostęp do wszystkich informacji o przedsiębiorstwie. Pierwszym krokiem winno być opublikowanie listy zagrożonych przedsiębiorstw i wezwanie załóg pracowniczych tych przedsiębiorstw do podjęcia próby uzdrowienia sytuacji. Konieczne jest także przygotowanie niezbędnych instrumentów ochrony interesów pracowniczych.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 9 XI 1988, nr 270.*

*1988 listopad 12 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat obrony interesów pracowników*

Rząd Rakowskiego zamierza zamknąć bez konsultacji i bez zasięgnięcia opinii czołowych ekonomistów co najmniej 100 wielkich zakładów przemysłowych. O losie przedsiębiorstw zamiast rynku ma rozstrzygnąć arbitralnie premier. Cała odpowiedzialność za gospodarcze skutki takiej polityki spada na obecną ekipę rządzącą.

NSZZ „Solidarność” nie może jednak uchylić się od odpowiedzialności za los ludzi zagrożonych bezrobociem i społeczną degradacją. Załogi likwidowanych przedsiębiorstw nie mogą spodziewać się niczego dobrego po centrali OPZZ, która pozostawiła bez poparcia oficjalny związek zawodowy Stoczni Gdańskiej i nie upomniała się nawet o swoje własne prawo do wyrażenia opinii przed decyzją. Przeciwnie, przewodniczący OPZZ wyraził publiczne poparcie dla antyrobotniczej polityki premiera Rakowskiego, stwierdzając, że taka „filozofia rządu” jest mu bliska. NSZZ „Solidarność” będzie występować w obronie pracowników likwidowanych przedsiębiorstw bez względu na ich przynależność związkową.

W przypadku zamykania zakładów pracy żądamy od władz państwowych spełnienia następujących warunków (podobne rozwiązania przyjął rząd przy zwalnianiu pracowników administracji urzędów centralnych).

1. Należy przyjąć zasadę, że nikt z pracowników likwidowanego przedsiębiorstwa nie może ponieść straty, gdy idzie o zarobki, warunki pracy, status zawodowy, uprawnienia socjalne i sytuację mieszkaniową.

2. Pracownicy, którym władze państwowe nie zdołają zapewnić w tej samej miejscowości zatrudnienia zgodnego z ich kwalifikacjami, statusem zawodowym i poziomem zarobków, mają prawo wyboru jednego z następujących rozwiązań:

a) przeniesienie do innej miejscowości, w której otrzymają oni pracę odpowiadającą powyższym warunkom i mieszkanie, które sami uznają za równorzędne do zajmowanego dotychczas. Wszystkie koszty związane z przeprowadzką i zagospodarowaniem na nowym miejscu pokrywa państwo;

b) przekwalifikowanie na koszt państwa do zawodu, który wybierze sam zainteresowany przy zachowaniu w okresie zdobywania nowych kwalifikacji zarobków co najmniej równych osiąganym w zlikwidowanym przedsiębiorstwie;

c) wypłata jednorazowego odszkodowania [w] wysokości łącznych poborów zainteresowanego za ostatnie 12 miesięcy wraz z premiami, nagrodami oraz 13. i 14. pensją. Pracownik, który przyjmie taką odprawę, poszukuje pracy sam, ale bez względu na długotrwałość poszukiwań zachowuje ciągłość pracy.

3. Pracownicy zamieszkali w hotelach pracowniczych lub kwaterach opłacanych przez zlikwidowany zakład nie mogą być z nich wymeldowani ani wykwaterowani, dopóki nie znajdą lub nie otrzymają w nowym miejscu pracy takich kwater, które sami uznają za odpowiedni. Koszt utrzymania hotelu lub kwater przejął po zlikwidowanym przedsiębiorstwie państwo. Osoby zamieszkujące w hotelu pracowniczym wraz z rodzinami mają prawo domagać się w takim wypadku przydziału samodzielnego mieszkania zastępczego lub rotacyjnego. Pracownicy korzystający z mieszkań służbowych zlikwidowanego zakładu stają się najemcami tych mieszkań na zasadach kwaterunkowych.

4. Osoby, które przepracowały w likwidowanym przedsiębiorstwie 25 lat, a także osoby starsze, cierpiące na choroby zawodowe lub inne schorzenia, którym wiek i stan zdrowia utrudniałby znalezienie odpowiedniej pracy, winny mieć prawo do przejścia z chwilą likwidacji zakładu na przedterminową emeryturę.

5. Pracownikom pragnącym podjąć samodzielną działalność gospodarczą w ramach spółdzielni, spółki lub prywatnego przedsiębiorstwa należy zapewnić kredyty, lokale i pomoc prawną.

6. Wszystkie koszty związane z realizacją tych postulatów powinny być pokryte z Funduszu Aktywizacji Zawodowej, który utworzony był w tym właśnie celu. Żądamy publicznego rozliczenia się przez rząd z sum zebranych do FAZ i wykorzystania ich w całości zgodnie z przeznaczeniem.

Apelujemy do załóg bezpośrednio zagrożonych, do wszystkich ludzi pracy, a także do oficjalnych związków zawodowych o poparcie tych żądań.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 16 XI 1988, nr 271.*

*1988 listopad 12 – Komunikat Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” o powołaniu Funduszu Inicjatyw Prasowych „Solidarność”*

KKW NSZZ „Solidarność” powołuje Fundusz Inicjatyw Prasowych „Solidarność”, przeznaczając na to niezbędne środki. Celem funduszu jest wspieranie inicjatyw na rzecz rozwoju prasy wydawanej przez NSZZ „Solidarność” oraz związane z nim organizacje i środowiska. KKW powołała Radę Funduszu w składzie:

1. Wojciech Adamecki<sup>1</sup> – Warszawa
2. Bogdan Borusewicz – Gdańsk
3. Władysław Frasyniuk – Wrocław
4. Andrzej Grajewski<sup>2</sup> – Katowice
5. Stefania Hejmanowska – Gorzów Wlkp.
6. Maciej Kozłowski<sup>3</sup> – Kraków

---

<sup>1</sup> Wojciech Adamecki (1934–2008) – w latach 1977–1980 członek grupy roboczej Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”. W latach 1978–1980 współpracownik KSS „KOR”. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej. Jesienią 1980 r. szef Grupy Inicjatywnej przygotowującej wybory w SDP. Po wprowadzeniu stanu wojennego współpracownik pism podziemnych: „Gazety Niecodziennej” (1983–1986) i „21” (1986–1989). W latach 1983–1990 redaktor Archiwum Solidarności. W 1988 r. jeden z rzeczników Funduszu Inicjatyw Prasowych „Solidarność”. Po 1989 r. aktywny w dyplomacji.

<sup>2</sup> Andrzej Grajewski (ur. 1953) – działacz NSZZ „Solidarność”, redaktor pism związkowych „Nasza Solidarność” i „Zderzenie”, styczeń–marzec 1981 r. rzecznik Regionu Śląska i Zagłębia, członek rady programowej Wszechnicy Podbeskidzia. W latach 1982–1986 współpracownik Biskupiego Komitetu Pomocy Uwięzionym i Internowanym w Bielsku-Białej. Redaktor podziemnych pism „Solidarność Podbeskidzia” (1983–1989), „Jesteśmy” (1985–1989), „Polityka Polska” (1988–1989). Od 1988 r. działacz Solidarności Polsko-Czechosłowackiej, organizator przerzutów wydawnictw podziemnych na teren Czechosłowacji. W 1988 r. jeden z rzeczników Funduszu Inicjatyw Prasowych „Solidarność”. Po 1989 r. aktywny w strukturach związkowych, pracownik wielu instytucji naukowych, autor książek na temat historii najnowszej.

<sup>3</sup> Maciej Kozłowski (ur. 1943) – w końcu lat sześćdziesiątych współpracownik „Kultury” paryskiej w Norwegii i Francji. Aresztowany w Czechosłowacji przy próbie przerzutu zakazanych wydawnictw emigracyjnych, przekazany władzom polskim, skazany w procesie „tatarników” na 4,5 roku więzienia. We wrześniu 1972 r. wyszedł na wolność w wyniku amnestii. Działacz NSZZ „Solidarność”, 1980–1981 redaktor naczelny „Wiadomości Krakowskich”, od września 1982 r. w redakcji „Tygodnika Powszechnego”. W latach 1986–1988 przebywał na stypendium w Stanach Zjednoczonych. Od 1988 r. członek Rady Funduszu Inicjatyw Prasowych „Solidarność”. Od 1990 r. aktywny w dyplomacji.

7. Maciej Łopiński<sup>4</sup> – Gdańsk
8. Grażyna Staniszevska – Bielsko-Biała
9. Maciej Szumowski<sup>5</sup>, Kraków

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, 11 XI 1988, nr 9.*

---

<sup>4</sup> Maciej Łopiński (ur. 1947) – w latach 1977–1981 sekretarz redakcji oficjalnego tygodnika „Czas”. Po wprowadzeniu stanu wojennego wystąpił z PZPR, następnie zwolniony z pracy. Od 1982 r. redaktor podziemnego pisma „Solidarność« Regionu Gdańskiego”. W grudniu 1982 r. aresztowany, zwolniony w marcu 1983 r. ze względu na stan zdrowia. Doradca RKK Gdańsk. Współautor książki *Konspira*. W latach 1986–1989 członek RKK. W maju i sierpniu 1988 r. uczestnik strajków w Stoczni Gdańskiej. Po 1989 r. aktywny w dziennikarstwie i polityce.

<sup>5</sup> Maciej Szumowski (1939–2004) – w latach 1980–1981 redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej” wspierającej ruch reformatorski w PZPR. Po wprowadzeniu stanu wojennego zwolniony z pracy. W latach 1985–1989 pracownik Niezależnej Telewizji Mistrzejowice. Po 1989 r. pracował jako dziennikarz.

*1988 grudzień 10 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”*

10 grudnia odbyło się kolejne posiedzenie KKW NSZZ „Solidarność”.

1. Omówiono aktualną sytuację polityczną i społeczną w kraju. Dotychczas nie osiągnięto postępu w sprawach rozmów „okrągłego stołu” wobec braku jasnej postawy władz w kwestii pluralizmu związkowego i możliwości zalegalizowania „Solidarności”.

2. Wysłuchano ekspertyzy nt. opracowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wstępnej propozycji zmian w systemie świadczeń społecznych i emerytur. Postanowiono powrócić do tej sprawy na specjalnie problemom socjalnym poświęconym spotkaniu KKW, które powinno się odbyć nie później niż w lutym przyszłego roku.

3. Omówiono sprawy organizacyjne „Solidarności”, warunki działalności komisji zakładowych, organizacyjnych i założycielskich NSZZ „Solidarność” we wszystkich regionach. Omówiono także funkcjonowanie „Serwisu Informacyjnego Solidarności”.

4. KKW zapoznała się z działalnością NSZ. Upoważniono skarbnika do wypłacenia przyznanej przez KKW pomocy finansowej.

5. KKW postanowiła zwiększyć pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii do wysokości 2 mln zł. Kwota nie obejmuje wydatków ponoszonych w ramach pomocy organizowanej przez Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Służby Zdrowia. KKW apeluje do członków „Solidarności” o włączenie się do akcji pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii.

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, 9 XII 1988, nr 13 (dodatek otrzymany po zamknięciu numeru).*



1989 styczeń 7 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”

Posiedzenie KKW 7 I rozpoczęło się sprawozdaniami z działalności komitetów „Solidarność” w HiL-u, Hucie Stalowa Wola oraz M[iejdzyszakładowego] K[omitetu] „S[olidarnośći]” Jastrzębie.

W związku z próbami nawiązywania kontaktu przez oficjalne związki zawodowe z komitetami „S[olidarnośći]” KKW zadecydowała, iż warunkiem współpracy jest uznanie przez te organizacje prawa „S[olidarnośći]” do legalnego działania.

KKW domaga się uwolnienia zatrzymanych członków WiP<sup>1</sup> i NZS: Krzysztofa Galińskiego<sup>2</sup> i Jana Tomasiewicza<sup>3</sup>, oraz anulowania orzeczenia kolegium skazującego Wojciecha Jankowskiego<sup>4</sup> z WiP-u na miesiąc aresztu. Żąda też ukarania winnych pobicia elbląskiego działacza „S[olidarnośći]”, Edmunda Krasowskiego.

---

<sup>1</sup> Ruch „Wolność i Pokój” – istniejąca od 1985 r. pacyfistyczna organizacja opozycyjna. Powstała na bazie ruchu protestu przeciwko represjom wobec Marka Adamkiewicza, uwięzionego za odmowę służby wojskowej w 1984 r. WiP stał się najważniejszą grupą młodzieżową funkcjonującą w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Nawiązał współpracę z podobnymi grupami z NRD i innych krajów. Działacze WiP mocno angażowali się również w protesty o charakterze ekologicznym, m.in. przeciwko budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu. Zob. G. Waligóra, M. Litwińska, *Ruch „Wolność i Pokój” 1985–1989* [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, t. 7, Warszawa 2010.

<sup>2</sup> Krzysztof Galiński (ur. 1965) – w latach 1982–1985 aktywny w podziemnym ruchu wydawniczym, współorganizator niezależnego pisma studenckiego „Kret”. W 1985 r. współzałożyciel Ruchu „Wolność i Pokój”. W październiku 1985 r. aresztowany. Współredaktor pisma „A Cappella”. W grudniu 1987 r. uczestnik głodówki zorganizowanej przez WiP w Warszawie. Wspierał strajki w Gdańsku w maju 1988 r. Aresztowany w grudniu 1988 r., działacze WiP, PPS-RD i NZS zorganizowali wówczas w Warszawie protest głodowy w jego obronie.

<sup>3</sup> Jan Tomasiewicz – działacz Ruchu „WiP”; w 1986 r. z pobudek religijnych zwrócił kartę popołowania. Aresztowany w grudniu 1988 r., działacze WiP, PPS-RD i NZS zorganizowali wówczas w Warszawie protest głodowy w jego obronie.

<sup>4</sup> Wojciech Jankowski (ur. 1964) – działacz Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego, w latach 1983–1986 redaktor pisma RSA „Homek”. Działacz Ruchu „WiP”, aresztowany i skazany w 1985 r. na 3,5 roku więzienia za odmowę odbycia służby wojskowej. Następnie współredaktor pisma „A Cappella”. W maju i sierpniu 1988 r. wspierał strajki w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W styczniu 1989 r. skazany na miesiąc aresztu; odmówił udziału w obradach okrągłego stołu.

Na posiedzeniu przyjęto oświadczenie w sprawie projektowanych zmian w kodeksie pracy<sup>5</sup>.

Wyrażono przekonanie, iż obecna sytuacja społeczna i polityczna „wymaga od wszystkich struktur i członków »S[olidarności]« poczucia jedności, zdyscyplinowania i koncentracji na podstawowym celu, jakim jest legalizacja »Solidarności«”.

KKW zadeklarowała też poparcie dla walki NZS o legalizację zrzeszenia.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 11 I 1989, nr 277.*

---

<sup>5</sup> Zob. dok. nr 157.

*1989 styczeń 7 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie projektowanych zmian w kodeksie pracy*

KKW oceniła projektowane zmiany w kodeksie pracy i stwierdziła, iż obok propozycji, które trzeba uznać za pozytywne (a także szeregu mało istotnych korekt) projekt zawiera także punkty budzące niepokój i sprzeciw. Dotyczy to szczególnie dwu spraw:

1. Zniesienia – w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji zakładu – wszelkich ograniczeń przy wypowiedzeniu pracownikom umów o pracę (art. 41.1) oraz

2. Wprowadzenia możliwości uchylenia wielu przepisów ochronnych prawa pracy w ramach tzw. grupowej organizacji pracy.

NSZZ „Solidarność” domagał się zawsze i domaga się nadal gruntownej przebudowy gospodarki, przyjmując wszelkie konsekwencje takiej postawy. Niezbędne zmiany nie mogą jednak być przeprowadzone w taki sposób, by wszelkie negatywne konsekwencje, w tym całe ryzyko, spadały na pracowników, którzy w ogromnej większości wypadków nie ponoszą odpowiedzialności za stan swoich przedsiębiorstw. Likwidacja nierentownych, obciążających gospodarkę – a więc nas wszystkich – przedsiębiorstw jest niezbędna, musi to jednak następować przy zabezpieczeniu interesów pracowniczych. Brak tego zabezpieczenia nie tylko godzi w interesy zatrudnionych, ale także w przemiany gospodarcze, gdyż w istocie utrudnia ich przeprowadzenie, obniża społeczne poparcie, może ułatwiać działanie przeciwników.

Związek nasz nie sprzeciwia się nowym formom organizacji pracy. Ich wprowadzenie nie powinno się jednak wiązać z uchyleniem ochronnych przepisów prawa pracy nawet wtedy, gdy dzieje się to dobrowolnie. Ryzyko nadużyć jest w takich wypadkach zbyt duże, by można [było] na to przystać. Konsekwencje ewentualnych konfliktów w grupach pracowniczych zorganizowanych na nowych zasadach powinny ograniczać się do pozycji pracownika w grupie lub co najwyżej do dalszej doń przynależności, nie mogą zaś dotyczyć jego statutu jako zatrudnionego. Biorąc pod uwagę to wszystko, KKW uznaje, że uchwalenie poprawek do kodeksu pracy w obecnym kształcie godzić będzie w interes pracowników,

a także – wbrew twierdzeniu projektodawców – zagrażać przebudowie gospodarki.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 11 I 1989, nr 277.*

1989 styczeń 22 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”

W dniach 21–22 I 1989 r. obradowała w Gdańsku pod przewodnictwem Lecha Wałęsy Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność”.

1. Przyjęto oświadczenie w sprawie pluralizmu i legalizacji NSZZ „S[olidarność]”.

2. KKW na wniosek Lecha Wałęsy powołała zespół ds. przygotowania negocjacji z władzami w składzie: Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk i Mieczysław Gil<sup>1</sup>. Do zespołu tego dołączeni będą zależnie od potrzeb inni członkowie KKW NSZZ „S[olidarność]” oraz doradcy związku.

3. Omówiono sprawy organizacyjne związane z obecnym etapem funkcjonowania NSZZ „S[olidarność]”.

4. Wystuchano relacji Ryszarda Kostrzewy i Pawła Lipskiego z RKW „S[olidarność]” Ziemi Łódzkiej o strajku w Pabianickich Zakładach Tkanin Technicznych oraz o sytuacji w zakładach włókienniczych Łodzi. KKW wyraża aprobatę dla działań podjętych przez RKW Ziemi Łódzkiej i oczekuje pełnej realizacji porozumienia zawartego między Komitetem Strajkowym i dyrekcją. Strajk w PZTT jest poważnym sygnałem ostrzegawczym przed dalszym pogarszaniem poziomu życia pracowników przemysłu lekkiego, zwłaszcza kobiet.

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, 20 I 1989, nr 18 (dodatek otrzymany po zamknięciu numeru).*

---

<sup>1</sup> Mieczysław Gil (ur. 1944) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Hucie im. Lenina. Od września 1980 r. wiceprzewodniczący MKZ Małopolska. Od stycznia do czerwca 1981 r. przewodniczący MKZ Małopolska. Członek KKP. Członek Zarządu Regionu, delegat na I KZD. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w HiL, przewodniczący RKS w HiL. W styczniu 1982 r. aresztowany, skazany na karę 4 lat więzienia. Zwolniony w listopadzie 1983 r. na mocy amnestii. Wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany. W 1984 r. współinicjator Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Mistrzejowicach. W maju 1988 r. uczestnik strajku w HiL, członek Komitetu Strajkowego. Członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie, członek KKW. W 1989 r. uczestnik negocjacji w Magdalence i obrad okrągłego stołu. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

*1989 styczeń 22 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat legalizacji NSZZ „Solidarność” i pluralizmu związkowego*

1) KKW NSZZ „S[olidarność]” traktuje uchwałę Plenum KC PZPR o przywróceniu pluralizmu związkowego i legalizacji NSZZ „S[olidarność]” jako zasadniczy krok w kierunku dialogu społecznego. Oczekujemy, że w ślad za tą uchwałą podjęte zostaną odpowiednie decyzje organów państwowych. Stwierdzamy, że powstała możliwość negocjacji dotyczących „Solidarności” oraz spraw kraju.

2) NSZZ „S” oczekuje od władz politycznych i administracyjnych poszanowania zasady wolności związkowej, określonej konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy. Wyrażamy z naszej strony wolę działania zgodnie z porządkiem prawnym i ze statutem naszego związku w duchu nadrzędnego interesu Polski.

O programie, układzie władz i strukturze organizacyjnej „S[olidarności]” zadecydują w sposób demokratyczny jej członkowie. Oczekujemy, że wszystkie strony występujące na scenie publicznej będą dobro kraju stawiać nad wszelkie interesy partykularne. Konieczne jest także skorygowanie przepisów prawnych, aby było możliwe rozwiązanie sytuacji konfliktowych w sposób legalny i polubowny.

3) Dramatyczna sytuacja gospodarcza i ekologiczna Polski jest faktem powszechnie znanym. Przyczyny tego stanu tkwią w dotychczasowym systemie władzy. „Solidarność” od wielu lat domaga się głębokich reform gospodarczych i politycznych. Powstaje obecnie możliwość wytworzenia szerokiego współdziałania w walce z kryzysem. Wymaga to zgody na program reform, plan działań oraz sposób kontroli społecznej. Koszty reform nie mogą dalej obniżać poziomu życia społecznego społeczeństwa. Konieczna jest likwidacja marnotrawstwa i dokonanie rewizji w wydatkach budżetowych państwa.

4) NSZZ „S[olidarność]” wita z zadowoleniem zapowiedź pluralizmu związkowego. Opowiadamy się za przywróceniem wolności politycznych i demokratycznych organizacji życia publicznego. Za swobodą organizowania się grup i środowisk, za rzeczywistą niezależnością sądów i sędziów,

za wolnością słowa i swobodnym dostępem do środków masowego przekazu.

5) KKW NSZZ „Solidarność” uważa, że należy w jak najszybszym terminie rozpocząć negocjacje. Powinny one mieć charakter rzeczowy i konkretny, a o ich przebiegu powinna być wyczerpująco informowana opinia publiczna.

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, 20 I 1989, nr 18 (dodatek otrzymany po zamknięciu numeru).*

*1989 luty 5 – Komunikat o posiedzeniu Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”*

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” zebrała się w dniu 5 II br. w Gdańsku. KKW zapoznała się ze stanem prac przygotowawczych do rozmów okrągłego stołu i zaaprobowala listę przedstawicieli „Solidarności” oraz strony społecznej w obradach plenarnych i poszczególnych zespołach.

KKW określiła instrukcje dla zespołu negocjacyjnego.

Lista osób upoważnionych do negocjacji:

Stefan Bratkowski<sup>1</sup>

Zbigniew Bujak

Władysław Findeisen<sup>2</sup>

Władysław Frasyniuk

Bronisław Geremek

Mieczysław Gil

Aleksander Hall<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> Stefan Bratkowski (ur. 1934) – w latach 1955–1956 redaktor „Po Prostu”. W 1978 r. współzałożyciel Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”. Od 1980 r. prezes SDP, współinicjator ruchu struktur poziomych w PZPR. Po wprowadzeniu stanu wojennego redaktor pisma „Biuletyn Bratkowskiego”, w następnych latach uczestnik niezależnych wykładów i prelekcji. W latach 1983–1986 redaktor „Gazety Niedzielniej”. W latach 1983–1988 autor „Gazety Dźwiękowej”. W 1985 r. współautor raportu „Polska 5 lat po Sierpniu”. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>2</sup> Władysław Findeisen (ur. 1926) – w 1981 r. demokratycznie wybrany rektor Politechniki Warszawskiej. W listopadzie 1985 r. odwołany decyzją władz. W latach 1986–1990 przewodniczący Prymasowskiej Rady Społecznej. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>3</sup> Aleksander Hall (ur. 1953) – od 1977 r. uczestnik ROPCiO, działacz SKS. W latach 1977–1981 redaktor niezależnego pisma „Bratniak”. Od 1979 r. działacz RMP, współautor deklaracji ideowej. W sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. We wrześniu 1981 r. sygnatariusz deklaracji założycielskiej Klubów Służby Niepodległości. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny w podziemiu. W latach 1982–1984 członek RKK Gdańsk. W lipcu 1984 r. się ujawnił. W latach 1982–1989 redaktor podziemnego pisma „Polityka Polska”. Od 1985 r. członek Klubu Myśli Politycznej Dziekania. W latach 1986–1989 członek Społecznej Rady Prymasowskiej. W latach 1988–1990 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”



Jacek Kuroń  
Władysław Liwak  
Tadeusz Mazowiecki  
Jacek Merkel  
Adam Michnik  
Alojzy Pietrzyk  
Edward Radziewicz<sup>4</sup>  
Henryk Samsonowicz<sup>5</sup>  
Andrzej Stelmachowski  
Stanisław Stomma<sup>6</sup>  
Józef Ślisz<sup>7</sup>  
Klemens Szaniawski<sup>8</sup>

---

Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>4</sup> Edward Radziewicz (ur. 1948) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajków w Porcie Szczecińskim. Działacz NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego aktywny w podziemiu, autor artykułów w niezależnym piśmie „CDN”. W maju 1982 r. internowany w Wierzbowie Pomorskim, zwolniony w czerwcu 1982 r., następnie kontynuował działalność podziemną. W sierpniu 1988 r. przewodniczący MKS w Porcie Szczecin-Świnoujście. Członek KKW. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>5</sup> Henryk Samsonowicz (ur. 1930) – działacz NSZZ „Solidarność”. W październiku 1981 r. wybrany na zasadach demokratycznych na rektora UW, odwołany z tej funkcji w kwietniu 1982 r. W 1985 r. współautor raportu „Polska 5 lat po Sierpniu”. W latach 1988–1990 członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu. W latach 1989–1991 minister edukacji narodowej.

<sup>6</sup> Stanisław Stomma (1908–2005) – w latach 1945–1953 i 1956–2005 członek redakcji „Tygodnika Powszechnego”, po 1956 r. współtwórca Klubów Inteligencji Katolickiej. W latach 1957–1976 poseł i przewodniczący Koła Poselskiego Znak. W latach 1987–1989 prezes Klubu Myśli Politycznej Dziekania. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>7</sup> Józef Ślisz (1934–2001) – działacz „Solidarności” Rolników Indywidualnych. W styczniu–lutym 1981 r. współorganizator strajków rzeszowsko-ustrzyckich, sygnatariusz porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, współprzewodniczący Komisji ds. Realizacji Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich. Członek OKS NSZZ RI „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizator Duszpasterstwa Rolników. W latach 1987–1989 przewodniczący Tymczasowej Krajowej Rady Rolników. W 1989 r. przewodniczący NSZZ RI „Solidarność”. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

<sup>8</sup> Klemens Szaniawski (1925–1990) – w 1978 r. współorganizator Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”. W 1980 r. sygnatariusz apelu 64 intelektualistów popierającego postulaty strajkujących. W latach 1980–1981 przewodniczący Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych. Po wprowadzeniu stanu wojennego internowany w Białoleęce, zwolniony po interwencji episkopatu. W latach 1982–1989 działacz Społecznego Komitetu Nauki.

Jan Józef Szczepański<sup>9</sup>  
Edward Sz wajkiewicz<sup>10</sup>  
Witold Trzeci akowski<sup>11</sup>  
Jerzy Turowicz<sup>12</sup>  
Lech Wałęsa  
Andrzej Wielowieyski<sup>13</sup>.

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, 3 II 1989, nr 20 (materiały otrzymane po zamknięciu numeru).*

---

W 1985 r. uczestnik prac nad raportem „Polska 5 lat po Sierpniu”. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie.

<sup>9</sup> Jan Józef Szczepański (1919–2003) – w 1975 r. uczestnik protestów przeciwko projektowanym zmianom w Konstytucji PRL. W latach 1976–1980 członek kierownictwa PPN. Od 1978 r. współpracownik KSS „KOR” i TKN. W latach 1980–1983 prezes ZLP. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>10</sup> Edward Sz wajkiewicz (ur. 1954) – w sierpniu 1980 r. uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej. Działacz NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestnik strajku w Stoczni Gdańskiej, następnie aktywny w podziemiu. Współorganizator strajków w stoczni w 1988 r. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>11</sup> Witold Trzeci akowski (1926–2004) – doradca struktur NSZZ „Solidarność”: KK i KKP. Współorganizator Społecznej Rady Gospodarki Narodowej. W latach 1981–1984 członek Prymasowskiej Rady Społecznej. W 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>12</sup> Jerzy Turowicz (1912–1999) – w latach 1945–1953 i 1965–1999 redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, pisma w latach osiemdziesiątych wspierającego ruch „Solidarności”. W 1964 r. sygnatariusz Listu 34. Od 1988 r. członek Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu.

<sup>13</sup> Andrzej Wielowieyski (ur. 1927) – od 1957 r. działacz KIK w Warszawie. W sierpniu 1980 r. doradca MKS w Stoczni Gdańskiej. Doradca struktur NSZZ „Solidarność”: KKP i KK. W 1981 r. kierownik Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KKP. W latach 1981–1985 członek Prymasowskiej Rady Społecznej. Od 1983 r. doradca Lecha Wałęsy, od 1987 r. doradca KKW. W 1988 r. współorganizator Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. W 1989 r. uczestnik obrad okrągłego stołu. Po 1989 r. aktywny w partiach politycznych.

*1989 luty 5 – Komunikat Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” dotyczący sytuacji w Czechosłowacji*

KKW NSZZ „Solidarność” zapoznała się z informacjami o represjach wobec uczestników Karty 77<sup>1</sup> w Czechosłowacji.

Wśród uwięzionych po ostatnich demonstracjach w Pradze znajduje się Vaclav Havel<sup>2</sup>, znakomity pisarz i znany rzecznik praw ludzkich.

Zwracamy się do kompetentnych władz Czechosłowacji o uwolnienie wszystkich więźniów politycznych i wszczęcie dialogu ze środowiskami niezależnymi w Czechosłowacji.

*Źródło: „Serwis Informacyjny Solidarności”, 3 II 1989, nr 20 (materiały otrzymane po zamknięciu numeru).*

---

<sup>1</sup> Karta 77 – organizacja opozycyjna grupująca czechosłowackich opozycjonistów, której powstanie ogłoszono 1 stycznia 1977 r. w podpisanej przez 242 osoby Deklaracji Karty 77. Do jej najbardziej znanych działaczy należeli m.in. Vaclav Havel, Pavel Kohout, Jiří Dienstbier i Vaclav Malý. Karta 77 zajmowała się walką o poszanowanie praw człowieka i obroną represjonowanych. Jej członkowie byli wielokrotnie represjonowani. Karta 77 działała do 1989 r. Zob. P. Pospichal, *Czechy. Wprowadzenie [w:] Słownik dysydentów. Czołowe postacie ruchów opozycyjnych w krajach komunistycznych w latach 1956–1989*, t. 1, red. J. Kochanowski, Warszawa 2007, s. 138–140.

<sup>2</sup> Vaclav Havel (ur. 1936) – opozycjonista czechosłowacki. W 1977 r. jeden z założycieli Karty 77. W 1978 r. współzałożyciel VONS (Komitet Obrony niesprawiedliwie prześladowanych). Po 1989 r. aktywny w polityce. W latach 1989–1992 prezydent Czechosłowacji. W latach 1993–2003 prezydent Republiki Czeskiej.

*1989 luty 14 – Oświadczenie Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” na temat aktualnej sytuacji w kraju*

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” na spotkaniu w Warszawie 14 II br. dokonała przeglądu aktualnej sytuacji w kraju.

1. KKW przyjęła do wiadomości sprawozdanie o przebiegu i stanie prac negocjowanych przy okrągłym stole oraz o stanowisku prezentowanym przez przedstawicieli „Solidarność” w toku negocjacji.

2. KKW z niepokojem stwierdza pogarszanie się sytuacji materialnej w rezultacie jawnych i ukrytych podwyżek cen. Postulat wprowadzenia zasady okresowego wyrównywania płac proporcjonalnie do wzrostu kosztów utrzymania (indeksacja), wysunięty przez naszą delegację w negocjacjach okrągłego stołu, powinien zostać jak najszybciej wprowadzony w życie.

3. Pojawiają się w kraju ogniska napięć społecznych. Chaos w systemie płacowym wymaga zasadniczego uregulowania, ponieważ jest jednym z elementów choroby polskiej gospodarki. Nadal nie mamy pewności, czy w rezultacie okrągłego stołu pojawi się jasny i uczciwy plan uzdrowienia gospodarki, ale trzeba taką szansę stworzyć. Dlatego uważamy, że w ciągu najbliższych 6 tygodni należy dążyć do zmniejszania napięć społecznych. Wymaga to, aby w tym okresie władze nie dokonywały podwyżek cen, a dyrekcje przedsiębiorstw nie podejmowały decyzji płacowych bez uzgodnienia z „Solidarnością” i innymi związkami zawodowymi oraz samorządem pracowniczym.

4. „Solidarność”, głosząc zasadę pluralizmu związkowego, jest gotowa współpracować z wszystkimi innymi związkami zawodowymi. Dlatego z niepokojem stwierdzamy, że ze strony OPZZ obserwujemy działania nieprzyjazne wobec „Solidarność”, próby przywłaszczania nazwy naszego związku, wszczynanie konkursu demagogicznych haseł czy też prowokowanie konfliktów i strajków. Przestrzegamy przed tą grą.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 15 II 1989, nr 282.*

*1989 kwiecień 7 – Uchwała Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie wyborów do sejmiku i senatu*

Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” po szczegółowej dyskusji postanowiła zająć następujące stanowisko w sprawie wyborów do sejmiku i senatu:

1. Uważamy za sprawę pierwszorzędnej wagi, aby w najbliższych wyborach maksymalnie wykorzystać powstałe możliwości, mimo że nie będą to jeszcze wybory w pełni demokratyczne.

Uważamy za niezbędne, aby wszystkie struktury związku i wszyscy członkowie związku uznali, że „Solidarność” będzie wchodzić do legalnego życia publicznego w trakcie kampanii wyborczej.

2. KKW zwraca się do Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” do objęcia patronatu nad kampanią wyborczą jako Komitet Obywatelski „Solidarność”.

KKW zaleca regionalnym strukturom związku podjęcie inicjatywy zorganizowania na czas wyborów, we współpracy z NSZZ RI „Solidarność”, wojewódzkich czy regionalnych komitetów obywatelskich „Solidarność”. Zadaniem ich będzie formowanie regionalnych list kandydatów, wystawianie przedstawicieli do komisji wyborczych oraz prowadzenie kampanii wyborczej.

KKW oczekuje, że Komitet Obywatelski „Solidarność” na podstawie list regionalnych uformuje zbiorczą listę krajową kandydatów na wszystkie dostępne w wyborach mandaty. Tej liście „Solidarność” i jej przewodniczący udzieli pełnego poparcia.

3. Wyrażamy nadzieję, że na listach kandydatów wystawione zostaną osoby reprezentujące różne środowiska społeczne i różne orientacje polityczne kontynuujące solidarnościową tradycję odpowiedzialności za losy ludzi pracy w Polsce i za losy kraju. Oczekujemy, że wśród kandydatów znajdą się także działacze naszego związku.

4. Mamy świadomość, że wybory będą przeprowadzone w bardzo krótkim terminie i że Komitet Obywatelski stanie przed ogromnymi trudnościami, liczymy jednak na szeroką aktywność społeczną. Liczymy także na aktywny udział w wyborach i ich przygotowaniu środowisk i organizacji

młodzieżowych i studenckich, w szczególności NZS. Apelujemy do ludzi pióra, do artystów, do dziennikarzy, zwłaszcza prasy niezależnej, do artystów i ludzi nauki o ofiarnej udział w przeprowadzeniu kampanii wyborczej.

*Źródło: „Tygodnik Mazowsze”, 12 IV 1989, nr 290.*

*1989 kwiecień 15 – Uchwała Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie samorządu pracowniczego*

KKW NSZZ „S[olidarność]” po szczegółowej dyskusji postanowiła zając następujące stanowisko w sprawie samorządu pracowniczego:

1. Z zadowoleniem przyjmujemy fakt, że ruch samorządowy uczestniczy w działaniach środowisk niezależnych na rzecz reformy i demokracji w Polsce. Obecność wielu działaczy „S[olidarności]” w szeregach tego ruchu jest naturalną konsekwencją stanowiska naszego związku wobec samorządów pracowniczych i faktu, że to właśnie „S[olidarność]” była inicjatorem tego ruchu.

2. KKW potwierdza ważność stanowiska wyrażonego w uchwale KKP NSZZ „S[olidarność]” z dnia 26 lipca 1981 r., że samorząd pracowniczny powinien działać niezależnie od administracji państwowej, organizacji politycznych i związków zakładowych, w tym NSZZ „S[olidarność]”. Opowiadamy się za wzajemną niezależnością „S[olidarności]” i samorządu jako dwóch reprezentacji pracowniczych.

3. Widzimy możliwość i potrzebę bliskiej współpracy między „S[olidarnością]” a ruchem samorządowym, gdyż pełna podmiotowość załóg jest wspólnym celem autentycznych związków zawodowych i demokratycznie wybranych samorządów. KKW apeluje więc do samorządów o pomoc w bezkolizyjnym wprowadzeniu pluralizmu związkowego w zakładach pracy, zaś członków „S[olidarności]” wzywa do udziału w wyborach do organów samorządowych i czynnego udziału w ich pracy. Tam, gdzie organy samorządowe nie zostały wybrane w sposób demokratyczny, gdzie działają jako narzędzie partii i administracji, należy (zgodnie z art. 13, ust. 4 Ustawy o samorządzie) odwołać je i przeprowadzić nowe wybory.

4. KKW oczekuje konsekwentnej realizacji wszystkich ustaleń okrąglego stołu w sprawie nowego ładu ekonomicznego i samorządności pracowniczej. Są to bowiem podstawowe warunki wzrostu efektywności przedsiębiorstw i całej gospodarki narodowej. KKW powita z uznaniem jednoznaczne wsparcie ruchu samorządowego dla uzgodnionej przy okrągłym stole procedury indeksacji dochodów.

5. KKW popiera wszelkie formy samoorganizowania się ruchu samorządowego, w szczególności działalność powstałych już klubów samorządowych, regionalnych porozumień, rad pracowniczych oraz Stowarzyszenia Działaczy Samorządu Pracowniczego. KKW zwraca się do Stowarzyszenia Działaczy Samorządu Pracowniczego o organizacyjną i merytoryczną pomoc w tworzeniu niezależnych samorządów pracowniczych w górnictwie.

6. KKW wypowiada się przeciw tworzeniu izb samorządowo-gospodarczych mających składać się z przedstawicieli rad pracowniczych i dyrektorów przedsiębiorstw. Pogląd ten wynika przede wszystkim z faktu, że dyrektorzy są wciąż jeszcze zależni od organów założycielskich i organizacji partyjnych.

7. KKW postuluje wprowadzenie skutecznej ochrony prawnej dla członków rad pracowniczych oraz ogólnych zebrań delegatów.

8. KKW uznaje pluralizm form własności, wspierać więc będzie powstawanie przedsiębiorstw samorządowych, których właścicielami zostaną ich pracownicy. KKW protestuje jednak stanowczo przeciw szerzącemu się w Polsce zjawisku tworzenia fikcyjnych spółek, których celem jest „uwłaszczanie nomenklatury”.

*Źródło: „Wola”, 15 IV 1989, nr 279.*



## WYKAZ SKRÓTÓW

AAN	– Archiwum Akt Nowych
AIPN	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
AIPN Gd	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku
BP	– Biuro Polityczne
ChSS	– Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne
CISL	– Confederazione Italiana dei Sindacati Lavoratori (Włoska Konfederacja Pracowniczych Związków Zawodowych)
DTV	– „Dziennik Telewizyjny”
FAZ	– Fundusz Aktywizacji Zawodowej
FJN	– Front Jedności Narodu
„GWR”	– „Głos Wolnego Robotnika”
HiL	– Huta im. Lenina
KBWE	– Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
KC	– Komitet Centralny
KIK	– Klub Inteligencji Katolickiej
kk	– kodeks karny
KK	– Komisja Krajowa
KKK	– Krajowa Komisja Koordynacyjna
KKS	– Krajowy Komitet Strajkowy
KKW	– Krajowa Komisja Wykonawcza
KKP	– Krajowa Komisja Porozumiewawcza
KO	– Komitet Organizacyjny
KOR	– Komitet Obrony Robotników
KS	– Komitet Strajkowy
KSR	– Konferencja Samorządu Robotniczego
KSS „KOR”	– Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”
KW	– Komenda Wojewódzka
KWK	– kopalnia węgla kamiennego

KZD	– Krajowy Zjazd Delegatów
MKO	– Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny
MKR	– Międzyzakładowa Komisja Robotnicza
MKS	– Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MKZ	– Międzyzakładowy Komitet Założycielski; Międzyzakładowy Komitet Związkowy
MO	– Milicja Obywatelska
MOP	– Międzynarodowa Organizacja Pracy
MPK	– Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
MRKS	– Międzyzakładowy Robotniczy Komitet „Solidarności”
MSW	– Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
NRD	– Niemiecka Republika Demokratyczna
NSZZ „Solidarność”	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
NSZZ RI „Solidarność”	– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”
NZS	– Niezależne Zrzeszenie Studentów
OKO	– Ogólnopolski Komitet Oporu
OKON	– Obywatelski Komitet Ocalenia Narodowego
OKS	– Ogólnopolski Komitet Strajkowy
OKW	– obwodowa komisja wyborcza
OPZZ	– Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych
ONZ	– Organizacja Narodów Zjednoczonych
PAP	– Polska Agencja Prasowa
PGR	– Państwowe Gospodarstwo Rolne
PPN	– Polska Partia Niepodległościowa
PPS	– Polska Partia Socjalistyczna
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRON	– Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego
PZKS	– Polski Związek Katolicko-Społeczny
PZTT	– Pabianickie Zakłady Tkanin Technicznych
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RFN	– Republika Federalna Niemiec
RK	– Regionalna Komisja; Regionalny Komitet
RKK	– Regionalna Komisja Koordynacyjna
RKS	– Regionalny Komitet Strajkowy
RKW	– Regionalna Komisja Wykonawcza
RM	– Rada Ministrów
RMP	– Ruch Młodej Polski
RP	– Rzeczpospolita Polska
RPA	– Republika Południowej Afryki

RSA	– Ruch Społeczeństwa Alternatywnego
SB	– Służba Bezpieczeństwa
SD	– Stronnictwo Demokratyczne
SDP	– Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich
„SIS”	– „Serwis Informacyjny Solidarności”
SKS	– Studencki Komitet Solidarności
SW	– Solidarność Walcząca
TKK	– Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
TKRR	– Tymczasowa Krajowa Rada Rolników
TKN	– Towarzystwo Kursów Naukowych
TRS	– Tymczasowa Rada „Solidarności” (właśc. Tymczasowa Rada NSZZ „Solidarność”)
TZR	– Tymczasowy Zarząd Regionu
UOP	– Urząd Ochrony Państwa
UW	– Uniwersytet Warszawski
WiP	– Ruch „Wolność i Pokój”
WRON	– Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego
WSK	– Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego
WUSW	– Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych
WZD	– Walne Zebranie Delegatów
WZZ	– Wolne Związki Zawodowe
ZG	– Zakłady Górnicze
ZLP	– Związek Literatów Polskich
ZM	– Zakłady Mechaniczne
ZNP	– Związek Nauczycielstwa Polskiego
ZOMO	– Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej
ZPH	– Zakłady Przetwórstwa Hutniczego
ZR	– Zarząd Regionu
ZSL	– Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

## INDEKS OSÓB

- Adamiecki Wojciech 324  
Adamkiewicz Marek 327  
Amsterdamski Stefan 34  
Anusz Andrzej 68
- Bajda Mariusz 291  
Balazs Artur 316  
Bałtowski Maciej 81  
Barcikowski Kazimierz 60  
Bartoszcze Michał 316  
Baumgart Piotr 316  
Bąk Marek 315  
Bednarz Piotr 20, 26, 90, 95, 102, 135, 291  
Beszta-Borowski Jan 316  
Bielak Monika 117  
Bielecki Czesław 28  
Bielecki Jan Krzysztof 27  
Bieliński Konrad 103, 198, 210, 213, 214, 229–231  
Blumsztajn Seweryn 31  
Błażejowska Justyna 25  
Bochwic Teresa 25  
Bogdański Robert 316  
Bogucki Teofil 269  
Borcz Jacek 291  
Borodziej Włodzimierz 32, 42  
Borusewicz Bogdan 20, 21, 26, 37, 39, 170, 172, 174, 180, 181, 186, 190, 193, 197, 200, 201, 214, 218–
- 220, 244, 246, 254, 266, 268, 271, 324  
Bratkowski Stefan 68, 334  
Brezniew Leonid 307  
Brzostek Błażej 25  
Buczkowski Lesław 52  
Bugaj Ryszard 33  
Bujak Zbigniew 20, 21, 27, 28, 37, 39, 63, 66–69, 71, 75, 84, 90, 95, 101, 110, 115, 122, 124, 130, 135, 137, 140, 142, 143, 155, 163, 167, 172, 175, 180, 181, 184, 186, 190, 193, 197, 200, 201, 214, 218–220, 222, 229–231, 244, 246, 254, 266, 268, 271, 274, 276, 277, 281, 292, 331, 334  
Burakowski Adam 284  
Burnetko Krzysztof 336  
Buzek Jerzy 26, 27, 197, 200, 201, 214, 219
- Celiński Andrzej 33, 39  
Cenckiewicz Sławomir 31, 32  
Chmielowski Waldemar 285  
Chojcecki Mirosław 31  
Chruszczyński Piotr 31  
Ciemniewski Andrzej 34  
Ciosek Stanisław 313  
Cywiński Bohdan 31  
Czarlewski Sławomir 31

- Czartoryski Tytus 316  
 Czyrek Józef 319
- Dąbrowski Jerzy 313  
 Dejmek Kazimierz 112  
 Dienstbier Jiří 337  
 Dłużniewski Jerzy 26, 39, 197, 200, 222, 232, 238, 241, 243, 249, 251, 259, 261, 262, 268, 274, 276, 277, 281, 292  
 Dowgiałło Krzysztof 26, 53, 250, 259, 260, 262, 268  
 Dudek Antoni 19, 23, 30, 41, 97, 100, 124, 162, 194, 275  
 Dutkiewicz Sławomir 291  
 Dziewanowski Kazimierz 33
- Eisler Jerzy 49, 97
- Fikus Dariusz 68  
 Findeisen Władysław 334  
 Frasiński Władysław 20, 21, 26, 28, 37, 39, 63, 66–69, 71, 75, 84, 90, 135, 184, 187, 244, 246, 254, 266, 268, 271, 274, 276, 277, 281, 292, 324, 331, 334  
 Friszke Andrzej 19–21, 27, 29, 31, 33, 37–39, 43, 92, 177, 179, 229, 252  
 Fydrych Waldemar 292
- Gach Piotr 19  
 Galiński Krzysztof 327  
 Garlicki Andrzej 41, 42  
 Garztecki Marek 31  
 Gawęda Jerzy 52  
 Geremek Bronisław 33, 39, 287, 334  
 Giedroyc Jerzy 31  
 Gierek Edward 106  
 Gil Mieczysław 39, 331, 334  
 Gilewski Wojciech 31  
 Glomp Józef 22, 67
- Głębocki Henryk 19, 20, 23, 28, 30, 34  
 Gmitruk Janusz 158  
 Goddeeris Idesbald 31  
 Gontarczyk Piotr 31, 32  
 Gorbaczow Michaił 40, 307  
 Gotowicki Krzysztof 291  
 Górny Jan Andrzej 26, 197, 220, 222, 229, 231, 237, 240, 242, 247, 249, 250, 259, 260, 262, 268, 277, 290  
 Grabowska Mirosława 103  
 Grajewski Andrzej 324  
 Grała Dariusz T. 106  
 Gralińska-Toborek Agnieszka 25  
 Grocki Władysław 305, 315  
 Gryz Ryszard 100, 124  
 Grzelak Grzegorz 33  
 Grzelak Janusz 27  
 Gubrynowicz Aleksander 284  
 Gwiazda Andrzej 36, 38, 111, 187
- Hall Aleksander 20, 21, 33, 285, 334  
 Handzlik Stanisław 304  
 Hardek Władysław 20, 21, 28, 34, 35, 64, 66–69, 71, 75, 84, 90, 95, 101, 110, 115, 124, 130, 135  
 Havel Václav 337  
 Hejmanowska Stefania 39, 293, 324  
 Hermaszewski Mirosław 60  
 Hodysz Adam 285, 286, 290  
 Holzer Jerzy 19, 21, 22, 35, 38, 73, 87  
 Hrybacz Barbara 316
- Ignor Józef 305  
 Iwaneczko Dariusz 19
- Jagiello Henryk 31  
 Jan Paweł II 100, 101, 116, 117, 124, 126, 152, 164, 262, 263, 265  
 Janas Zbigniew 20, 179  
 Janisz Stanisław 316  
 Jankowiak Janusz 33

- Jankowski Wojciech 327  
 Janowski Gabriel 316  
 Jarosiński Marek 305  
 Jarosz Dariusz 144  
 Jarska Natalia 25  
 Jaruzelski Wojciech 32, 60, 137, 215  
 Jaworski Seweryn 36, 38, 111  
 Jedynek Tadeusz 26, 37, 123, 124, 128,  
 130, 135, 137, 140, 142, 143, 155,  
 163, 167, 172, 175, 180, 181, 186,  
 190, 193, 197, 244, 246, 254, 266,  
 268, 271  
 Jurczak Stefan 26, 39, 162, 170, 172,  
 175, 181, 186, 190, 192, 193, 195,  
 197, 200, 201, 214, 219, 221, 222,  
 231, 238, 240, 243, 248, 250, 259,  
 260, 262, 268, 274, 276, 277, 281,  
 292  
 Jurczyk Marian 36, 38, 111  
 Kaczyński Jarosław 39  
 Kaczyński Lech 26, 33, 39, 221, 222,  
 231, 238, 240, 243, 248  
 Kaleta Marian 31  
 Kaliski Bartosz 23, 73  
 Kamiński Łukasz 19, 25, 26, 28, 37–39,  
 43, 68, 117, 147, 327  
 Karniej-Łukowska Hanna zob. Łukow-  
 ska-Karniej Hanna  
 Kasperek Oskar 291  
 Kiszczak Czesław 32, 36, 40, 60, 313,  
 319  
 Klepacki Leszek 291  
 Kochanowski Jerzy 32, 337  
 Kohout Pavel 337  
 Kolasa Krzysztof 30  
 Kołodziej Andrzej 290  
 Kołodziej Michał 25  
 Konarski Andrzej „Mieszko”, TW „Mar-  
 cin” 20, 21, 48, 61, 62  
 Konopka Tadeusz 31  
 Kopka Bogusław 32  
 Kostrzewa Ryszard 331  
 Kozak Robert 316  
 Kozłowski Jan 316  
 Kozłowski Maciej 324  
 Kozłowski Tadeusz 316  
 Kozłowski Tomasz 43, 68, 88, 147  
 Krajewski Kazimierz 25  
 Krasowski Edmund 327  
 Krauze Kazimierz 290  
 Kretkowski Sławomir 316  
 Kropiwnicki Jerzy 38  
 Krupiński Mirosław 20, 47, 49–51, 53,  
 54  
 Kulerski Wiktor 20, 26–28, 229, 231,  
 238–240, 242, 250, 259, 260, 262,  
 268  
 Kulik Ewa 21, 229  
 Kułaj Jan 34  
 Kunicki-Goldfinger Marek 25  
 Kuraś Jan 316  
 Kuratowska Zofia 312  
 Kuroń Jacek 27, 28, 36, 39, 40, 316,  
 335  
 Kuta Cecylia 159  
 Labuda Barbara 21, 27  
 Laskowski Krzysztof 103  
 Laskowski Roman 27  
 Lasota Irena 31  
 Lebenbaum Józef 31  
 Leski Krzysztof 19, 21, 22, 35, 38  
 Lipiński Jerzy 304  
 Lipski Paweł 331  
 Lis Bogdan 20, 21, 37, 39, 64, 66–69,  
 71, 75, 84, 90, 95, 101, 110, 115,  
 123, 124, 130, 136, 137, 140, 142,  
 143, 155, 163, 170, 177, 181, 184,  
 187, 244, 246, 254, 266, 268, 274,  
 276, 277, 281, 287, 292  
 Litwińska Monika 327

- Lityński Jan 36, 239  
 Liwak Władysław 39, 315, 335  
 Łabędź Krzysztof 19  
 Łątkowska Mirosława 19, 23  
 Łopiński Maciej 325  
 Łuczywo Helena 21  
 Łukowska-Karniej Hanna 278, 290  
 Mach Maciej 304, 315  
 Machcewicz Paweł 97  
 Majchrzak Grzegorz 25, 31, 36, 43, 48  
 Makowski Edmund 97  
 Mały Václav 337  
 Małecki Edward 316  
 „Marcin” TW zob. Konarski Andrzej  
 Marszałkowski Tomasz 23, 162, 194  
 Mazek Dorota 43  
 Maziariski Wojciech 316  
 Mazowiecki Tadeusz 33, 39, 287, 313, 335  
 Merkel Jacek 33, 39, 314, 335  
 Miąskowski Marian 52  
 Micewski Andrzej 22, 158  
 Michalski Marek 31  
 Michnik Adam 28, 36, 37, 39, 40, 181, 184, 187, 335  
 Mickiewicz Adam 112  
 Mierzewski Piotr 177  
 „Mieszko” zob. Konarski Andrzej i Szumiejko Eugeniusz  
 Milczanowski Andrzej 26, 39, 175, 190, 192, 219, 231, 238, 241, 243, 249, 250, 259, 260, 262, 268, 274, 276, 277, 281, 292  
 Milewski Jerzy 31, 188  
 Modzelewski Karol 36, 112  
 Mołoda-Zdziech Małgorzata 25  
 Mołotow Władysław 307  
 Morawiecki Kornel 21, 28, 278, 290  
 Musielak Ryszard 26, 172, 175  
 Muszyński Marek „Witold” 26, 125, 130, 162, 163, 167, 172, 175, 180, 181, 186, 190, 193, 197, 200, 201, 214, 218, 219, 221, 222, 229, 231, 237, 240, 242, 247, 248  
 Mysiakowska Jolanta 269  
 Najder Zdzisław 31  
 Nawrocki Michał 27  
 Nawrocki Tadeusz 316  
 Neja Jarosław 43, 97  
 Niemczyk Piotr 316  
 Nitosławska Anita 31  
 Nowak Edward 304  
 Olaszek Jan 117, 147  
 Olszowski Stefan 60  
 Onyszkiewicz Janusz 39  
 Orzeł Jerzy 305  
 Osękowski Czesław 164  
 Ossowska Maria 309  
 Ossowski Stanisław 309  
 Paczkowski Andrzej 19, 29, 32, 60, 94, 97  
 Palka Grzegorz 36, 38, 112  
 Pałubicki Janusz 26, 37, 39, 101, 135, 219, 232, 238, 241, 243, 244, 246, 251, 254, 259, 261, 262, 266, 268, 271, 274, 276, 277, 281, 292  
 Pawlicki Szymon 52  
 Pełka Ludwik 316  
 Pernal Marek 88  
 Pękala Leszek 285  
 Pietruszka Adam 285  
 Pietrzak-Merta Magdalena 25  
 Pietrzyk Alojzy 39, 315, 335  
 Pilarska Joanna 31  
 Pinior Józef 20, 26, 37, 102, 110, 115, 123, 135, 244, 246, 254, 266, 268, 271

- Piotrowski Grzegorz 285  
 Piotrowski Mirosław 52  
 Plaminiak Gabriel 290  
 Pomian Krzysztof 31  
 Popiełuszko Jerzy 173, 174, 176, 183,  
 263, 265, 269, 285  
 Pospichal Petr 337  
 Przystek Daniel 25  
 Przygodziński Aleksander 20, 48, 53  
  
 Radziejewicz Edward 39, 315, 335  
 Raina Peter 67  
 Rakowski Mieczysław Franciszek 40,  
 60, 321, 322  
 Reiff Ryszard 158  
 Ribbentrop Joachim von 307  
 Rodowicz Władysław 22  
 Rokicki Konrad 49  
 Romaszewski Zbigniew 20, 28, 39, 252,  
 253, 306, 317  
 Rozpłochowski Andrzej 36, 112, 190  
 Rozwałak Zdzisław 34  
 Rożek Janusz 316  
 Różycki Piotr 291  
 Rudka Szczepan 25  
 Rulewski Jan 36, 38, 112  
 Ruzikowski Tadeusz 19, 22, 23, 25, 43,  
 94  
 Rybicki Arkadiusz 33  
  
 Samsonowicz Henryk 34, 335  
 Sarzyński Bronisław 20, 53  
 Sasanka Paweł 87  
 Sawicki Wojciech 21, 25  
 Siedliński Piotr 285, 286  
 Sieniuta Krzysztof 31  
 Sienkiewicz Henryk 39, 293  
 Sienkiewicz Jarosław 34  
 Siła-Nowicki Władysław 179  
 Siwek Sławomir 147  
 Siwicki Florian 60  
  
 Skórzyński Jan 32, 35, 37, 41, 42, 88,  
 336  
 Skwarski Ryszard 159  
 Słowik Andrzej 38  
 Smolar Eugeniusz 31  
 Sokołowski Kazimierz 291  
 Sowiński Paweł 23, 25, 35, 42, 336  
 Spałek Robert 23, 68  
 Spiski Piotr 42  
 Staniszevska Grażyna 39, 293, 325  
 Stawikowski Antoni 26, 39, 231, 238,  
 243, 249, 251, 259, 261, 262, 268,  
 281, 287, 292  
 Stelmachowski Andrzej 287, 312, 319,  
 335  
 Stomma Stanisław 335  
 Strasz Małgorzata 35, 42, 336  
 Strzelecki Jan 309, 310  
 Sułek Róża 25  
 Supiński Andrzej Marek 290  
 Szaniawski Klemens 335  
 Szczepański Jan Józef 336  
 Szczęsna Joanna 21  
 Szewczuwaniec Andrzej 304  
 Szumiejko Eugeniusz „Mieszko” 20,  
 21, 26, 48, 55, 57, 61, 62, 75, 84,  
 90, 95, 102, 110, 115, 123, 124, 130,  
 136, 137, 140, 142, 143, 155, 163,  
 167, 172, 175, 179, 180, 250, 260,  
 262, 268  
 Szumowski Maciej 325  
 Szwajkiewicz Edward 336  
 Szybalski Bogusław 290  
 Szymański Krzysztof 291  
  
 Ślisz Józef 316, 335  
  
 Tachasiuk Henryk 305  
 Teliga Józef 316  
 Tokarczuk Antoni 39, 281, 292  
 Tomasiewicz Jan 327



Trzeciakowski Witold 336  
Turowicz Jerzy 336

Ukielski Paweł 284

Walichnowski Tadeusz 42  
Waligóra Grzegorz 19, 25, 28, 35–37,  
68, 147, 327  
Wałęsa Lech 22, 31–34, 37–42, 55,  
56, 59, 62–64, 67, 69, 70, 76, 78,  
86, 88, 90, 99, 100–102, 121, 137,  
142, 150, 154, 163, 175, 182, 184,  
202, 217, 218, 221, 225, 228, 231,  
239, 244–248, 250, 252–255, 257,  
258, 261, 263, 272, 274, 276–278,  
281, 287, 292, 298, 313–319, 331,  
334–336  
Wasiutyńska Elżbieta 31  
Waszkiewicz Jan 20, 48, 53  
Wądołowski Stanisław 38  
Wenklar Michał 164  
Węglarz Stanisław 39, 260, 268, 274,  
276, 277, 281, 292

Wiak Marian 316  
Wielowieyski Andrzej 33, 336  
Wiszniewski Andrzej 27  
„Witold” zob. Muszyński Marek  
Wojtas Wiesław 304  
Wolf Krzysztof 291  
Wołek Grzegorz 28  
Woźnicki Leszek 20, 53  
Wójtowicz Przemysław 43  
Wujec Henryk 36, 39  
Wysocki Wiesław Jan 22  
Wyszyński Marian 316

Zając Ewa 35  
Zakrzewska Janina 34  
Zdrada Jerzy 27, 103  
Zdrzynicki Piotr 291  
Ziółkowski Romuald 305  
Złakowski Zenon 19

Żabiński Krzysztof 26, 219  
Żaryn Jan 269  
Żelichowski Ryszard 32